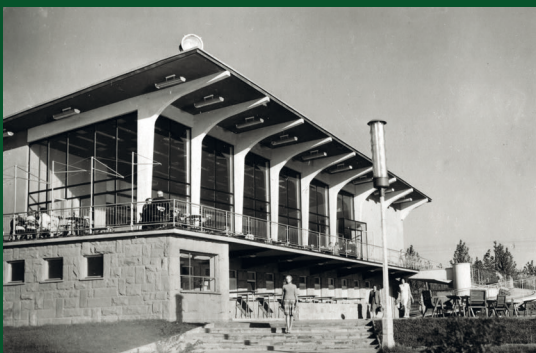


Aneta Borowik

# PARK ŚLĄSKI W CHORZOWIE

PROJEKTY I REALIZACJE  
Z LAT 1950–1989



WYDAWNICTWO NERITON

# PARK ŚLĄSKI W CHORZOWIE

Projekty i realizacje  
z lat 1950-1989

*Mamie – za to, że jestem i Oli – za przyjaźń*

Aneta Borowik

# PARK ŚLĄSKI W CHORZOWIE

Projekty i realizacje  
z lat 1950-1989



Warszawa 2020

Recenzenci

*dr hab. Michał Pszczółkowski, prof. ASP w Gdańsku*

Opracowanie graficzne i projekt okładki

*Elżbieta Malik*

Redakcja i korekta

*Anna Mędrzecka*

Indeks

*Aneta Borowik*

Na okładce (od góry):

Panorama Parku z kolejką linową, fot. Aneta Borowik

Pawilon C–G. APK, zesp. 2753, sygn. 1/422.

Mały krąg taneczny, altana oraz rzeźba „Krakowiak” Jana Ślusarczyka, 1953.

APK, zesp. 480, sygn. 2/10.

Hala Kwiatów. IDA BŚ, zbiory J. Gottfrieda, bez sygn.

Budynek baru samoobsługowego „Sam-bar”. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

Wirujące filiżanki. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

Planetarium i obserwatorium astronomiczne. BGPW, 1963, sygn. FT 002007.

Autorka książki dołożyła wszelkich starań w celu odnalezienia autorów prezentowanych archiwalnych fotografii oraz ich następców prawnych w zakresie autorskich praw majątkowych.

© Copyright by Aneta Borowik

ISBN 978-83-66018-71-6

Publikacja sfinansowana przez Uniwersytet Śląski w Katowicach



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH

Wydanie I, Warszawa 2020

Wydawnictwo Neriton

Rynek Starego Miasta 29/31, 00-272 Warszawa

tel. 22 831 – 02 – 61 w. 26

[www.neriton.pl](http://www.neriton.pl)

[neriton@ihpan.edu.pl](mailto:neriton@ihpan.edu.pl)

# Spis treści

---

Wstęp . . . . .	7
I. Park Śląski w Chorzowie – historia i urbanistyka . . . . .	9
II. Obiekty z okresu socrealizmu . . . . .	24
1. Teren festynowy . . . . .	24
2. Pawilon informacyjny . . . . .	29
3. Planetarium z obserwatorium astronomicznym . . . . .	32
4. Stadion Śląski z wieżą dyspozytorską . . . . .	35
5. Ośrodek sportów wodnych z restauracją „Przystań” . . . . .	41
III. Po Odwilży . . . . .	49
1. Kolejka linowa „Elka” . . . . .	55
2. Ogród Zoologiczny . . . . .	58
Pawilon słońi . . . . .	62
Pawilon żyraf . . . . .	64
Pawilon antylop i strusi . . . . .	66
Woliera dla drapieżnych ptaków . . . . .	66
Dolina Dinozaurów – muzeum gadów kopalnych na wolnym powietrzu . . . . .	69
3. Wesołe Miasteczko . . . . .	72
4. Kąpielisko „Fala” . . . . .	90
5. Ośrodek Turystyczny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (Hotel turystyczny) . . . . .	100
6. Ośrodek Harcerski . . . . .	105
7. Tereny Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej (OWO) oraz towarzyszące jej obiekty . . . . .	111
Szklarnia wieżowa . . . . .	118
Hala Kwiatów („Kapelusz”) . . . . .	121
8. Pojedyncze obiekty zaprojektowane lub zrealizowane na terenie Parku Śląskiego w Chorzowie w latach 1956–1970 .. . . .	127
Budynek administracyjno-recepcyjny Parku Śląskiego w Chorzowie.. . . .	127
Restauracja „Parkowa” . . . . .	130

---

Budynek administracyjny Polskiego Związku Hodowców Gołębi w Katowicach . . . . .	132
Projekt pawilonu radiowo-dyspozycyjnego . . . . .	134
Projekt pawilonu myśliwskiego . . . . .	135
9. Galeria Rzeźby Śląskiej i restauracja „Łania” . . . . .	135
10. Górnośląski Park Etnograficzny, czyli Skansen . . . . .	147
11. Ośrodek Postępu Technicznego w Chorzowie . . . . .	151
Pawilony A . . . . .	154
Pawilony B (B-1–B-6) . . . . .	157
Pawilon C-G . . . . .	158
Pawilon D . . . . .	162
Budynek administracyjny . . . . .	164
Pawilon Metali Nieżelaznych . . . . .	166
Pawilon Hutnictwa Żelaza i Stali (później Budownictwa) . . . . .	166
Pawilon Górnictwa . . . . .	167
„Wypych” . . . . .	169
Zespół doskonalenia i kształcenia kadr: budynki Zakładu Aktualizacji Wiedzy (Produkcji i Usług Filmowych) oraz audytorium . . . . .	171
Hotel Zakładu Aktualizacji Wiedzy Ośrodka Postępu Technicznego . . . . .	174
Wystawy . . . . .	174
Zakończenie . . . . .	179
Bibliografia . . . . .	185

## Wstęp

---

Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Katowicach, dzisiejszy Park Śląski w Chorzowie, to zespół pod wieloma względami wyjątkowy. Był największą powojenną inwestycją związaną ze spędzaniem wolnego czasu, stał się wzorem i punktem odniesienia dla innych założeń parkowych w całej Polsce. Na jego obszarze zrealizowano wiele wartościowych zespołów urbanistycznych i architektonicznych, zarówno socrealistycznych, jak i późnomodernistycznych. Tworzyli je wybitni urbaniści, architekci i projektanci zieleni na zlecenie ówczesnych władz, reprezentowanych na szczęblu wojewódzkim przez Jerzego Ziętka, inicjatora i budowniczego Parku.

Książka ma na celu prezentację ważnego zespołu urbanistyczno-architektonicznego, który do tej pory nie doczekał się opracowania, jego założeń ideowych, historii oraz formy. Publikacja jest również swoistym upamiętnieniem dawnej świetności często nieistniejących lub bardzo przekształconych założeń i budynków.

W pracy wykorzystano źródła archiwalne, liczne artykuły prasowe oraz publikacje zwarte. Dokumenty związane z Parkiem znajdują się w archiwach: Parku Śląskiego w Chorzowie, Państwowym w Katowicach, Urzędu Miasta Katowice, Akt Nowych w Warszawie, Stowarzyszenia Architektów Polskich w Warszawie, Parku Śląskiego w Chorzowie, Fundacji dla Śląska, Instytutu Dokumentacji Architektury Biblioteki Śląskiej oraz w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej.

Wśród najważniejszych wykorzystanych książek należy wymienić cztery wydawnictwa albumowe poświęcone Parkowi: *Park wielu pokoleń* z 2016 r., dwa wydania *Śląskiego Parku Kultury* z 1959 i 1963 r. oraz *Oazę pod rudym obłokiem* z 1972 r.<sup>1</sup> Pierwsza z nich przynosi bardzo wiele informacji na

---

<sup>1</sup> Ł. Buszman, Ł. Respondek, *Park wielu pokoleń*, Chorzów 2016; *Śląski Park Kultury*, wyd. 1, red. W. Niemiec, M. Szpuner, Katowice 1959; *Śląski Park Kultury*, wyd. 2, red. W. Niemirski, K. Słotwiński, Katowice 1963; *Oaza pod rudym obłokiem. Śląski Park Kultury*



temat historii założenia oraz znajdujących się na jego terenie obiektów. Wartościowym źródłem wiadomości były czasopisma z czasu powstawania założenia, przede wszystkim „Dziennik Zachodni” i „Trybuna Robotnicza”, ale także publikacje branżowe „Architektura”, „Fundamenty” i „Przegląd Budowlany”<sup>2</sup>. Projekty oraz archiwalne fotografie zamieszczono również w wydawnictwach biur projektowych, przede wszystkim „Biuletynie Pracowni Budownictwa Ogólnego w Katowicach” oraz w katalogach wystaw architektury i rzeźby<sup>3</sup>.

Współczesne publikacje naukowe poświęcone urbanistyce i architekturze Parku należą do rzadkości, tym bardziej cieszą dwa artykuły – Anny Syski na temat hal projektowanych przez Jerzego Gottfrieda oraz Alicji Gzowskiej o Ośrodku Postępu Technicznego w Katowicach<sup>4</sup>. Wybrane obiekty zostały krótko omówione w książkach Irmy Koziny, Magdaleny Żmudzińskiej-Nowak oraz Hanny Jarosz-Jałowieckiej<sup>5</sup>.

---

*i Wypoczynku*, Katowice 1972. Dziękuję za pomoc Panu Łukaszowi Respondkowi z Parku Śląskiego w Chorzowie.

<sup>2</sup> Najważniejsze artykuły o Parku Śląskim, które ukazały się na łamach „Architektury” to: W. Niemiec, *Park Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie*, „Architektura” 1953, nr 11, s. 273–278; W. Niemirski, *Park Kultury i Wypoczynku w Katowicach*, „Architektura” 1961, nr 7–8; B.Ch., *Hala imprez w WPKiW w Chorzowie*, „Architektura” 1967, nr 5–6, s. 310–311; W. Bryzek, *Śląskie planetarium*, „Architektura” 1956, nr 6, s. 172–175; *Hala Kwiatów w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie*, „Architektura” 1970, nr 10, s. 346–349; *Ostatnie projekty i realizacje Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego w Katowicach*, „Architektura” 1969, nr 6, s. 245–247, W.Z., *Kąpielisko „Fala” w Chorzowie*, „Architektura” 1968, nr 6, s. 217–219.

<sup>3</sup> *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego 1958–1983*, Katowice 1983; *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego. Przedsiębiorstwo Wojewódzkie*, Katowice 1962; *Regionalny przegląd architektury. Katalog projektów eksponowanych na Regionalnym pokazie architektury – Katowice 1972*, red. M. Glanc et. al., Katowice 1972; *Regionalny przegląd projektów. Śląska Wystawa Architektury 1963. Katowice 5.XI.1963 – 16.XI.1963 roku*, red. J. Friedel, Katowice 1963; *Regionalny Przegląd Projektów. Śląska Wystawa Architektury*, red. J. Friedel, Katowice 1962.

<sup>4</sup> A. Syska, *To, co zrobiłem to nie jest nic wielkiego – hale Jerzego Gottfrieda*, w: *Modernizm w Europie. Modernizm w Gdyni. Architektura XX wieku od lat sześćdziesiątych i jej ochrona w Gdyni i Europie*, red. M.J. Sołtysik, R. Hirsch, Gdynia 2017, s. 221–226; A. Gzowska, *Architektura postępu. Pawilony wystawowe Ośrodka Postępu Technicznego przy Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie*, w: *Podróż do nowoczesności*, red. A. Syska, Katowice 2016, s. 191–206.

<sup>5</sup> I. Kozina, *Ikony architektury w województwie śląskim w XX i XXI wieku*, Katowice 2020; H. Jarosz-Jałowicka, *Rzeźby w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku*, Katowice 2008; M. Żmudzińska-Nowak, *Reflektor: Architektura i Urbanistyka*, w: *Reflektory. Interdyscyplinarne spojrzenie na dziedzictwo architektury Górnego Śląska drugiej połowy XX wieku*, red. M. Żmudzińska-Nowak, I. Herok-Turska, Katowice 2017, s. 134–209.

# ROZDZIAŁ I

## Park Śląski w Chorzowie – historia i urbanistyka

---

W czasie, kiedy powstawał Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Katowicach, podjęto decyzję o realizacji jeszcze dwóch założeń tego typu – Centralnego Parku Kultury na Powiślu i Północnego Parku na Bielanach<sup>6</sup>. Koncepcja ich budowy miała źródło w egalitarnej ideologii socjalizmu, nawiązującej do odrodzeniowego i oświeceniowego antropocentryzmu. Rolę parków w tym okresie dobrze charakteryzują słowa Ireny Dworakowskiej z 1953 r.:

Socjalizm, w trosce o najlepszą formę, która uczyni życie ludziom pracy na świecie łatwiejsze, pragnie wprowadzić ludzkość do ogrodów zamkniętych dlań dotąd prawami klasowymi – spełnić ich odwieczne marzenie o mieście doskonałym i szczęśliwych ogrodach. [...] Parki kultury w ustroju socjalistycznym mają być nie tylko rekompensatą krzywd społecznych, lecz także stanowić krajobraz stworzony przez twórczą inwencję artysty, krajobraz o kategoriach humanistycznych, w którym odtąd człowiek gra główną rolę, krajobraz stworzony w przekonaniu o istnieniu i poznawalności obiektywnego świata oraz wspaniałej możliwości przekształcania go przez człowieka dla dobra ludzkości<sup>7</sup>.

Na pylonach wzniesionych przy głównym wejściu do WPKiW wryto dwa artykuły Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, które przypominały o prawie wszystkich obywateli do wypoczynku oraz dostępu do kultury<sup>8</sup>.

Powstanie WPKiW w Katowicach wiązało się z opracowanym przez Biuro Planu Regionalnego Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego projektem

---

<sup>6</sup> J. Grabowski, *Centralny Park Ludowy w Warszawie*, „Architektura” 1951, nr 9, s. 293; I. Dworakowska, *O Parku Kultury na Powiślu (Artykuł dyskusyjny)*, „Architektura” 1953, nr 11, s. 278–280.

<sup>7</sup> I. Dworakowska, *op. cit.*, s.278.

<sup>8</sup> „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej” [art. 62], „Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do wypoczynku” [art. 59, pkt. 1].

zazielenienia tego obszaru<sup>9</sup>. Park został zlokalizowany na styku trzech dużych miast: Katowic, Chorzowa i Siemianowic. Jego granicę południową stanowiła ulica Chorzowska, a północną – szosa Chorzów – Siemianowice (obecnie ulica Bytkowska). Podkreślano, że był to największy park w Polsce i jeden z największych parków w Europie.

20 grudnia 1950 r. Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach powzięła uchwałę o budowie WPKiW w Katowicach<sup>10</sup>. Napisano w niej:

Uznaje się konieczność i celowość budowania Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku dla górnośląskiego zespołu przemysłowo-miejskiego na obszarze ok. 500 ha położonego między Katowicami a Chorzowem w pasie między drogami Katowice–Chorzów i Siemianowice–Stary Chorzów<sup>11</sup>.

W maju 1951 r. Prezydium Rządu zatwierdziło tę inwestycję, a w lipcu powołano do życia Komitet Budowy, na którego czele stanął zastępca przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej, późniejszy wojewoda Jerzy Ziętek<sup>12</sup>.

Założenia Parku oraz jego projekt wstępny stworzyli Kazimierz Wejchert, Tadeusz Baum (ówczesny urbanista województwa śląskiego) oraz Krystyn Olszewski<sup>13</sup>. Pierwsza dokumentacja zieleni została wykonana w 1950 r. w bardzo krótkim czasie i bez odpowiednich badań po to, aby umożliwić zadrzewianie w nadchodzącym sezonie<sup>14</sup>. Następnie przekazano prace nad projektem Władysławowi Niemirskiemu z Centralnego Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Warszawie<sup>15</sup>. W 1952 r. wstępny projekt pierwszego

<sup>9</sup> W. Niemiec, *Park Kultury i Wypoczynku...*, s. 273–278. Na temat okoliczności powstania Parku zob. również: *Park wielu pokoleń...*, s. 13–17.

<sup>10</sup> Informacje na temat projektów pochodzą z Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN]: *Park Kultury i Wypoczynku w Katowicach*, 1953–1955, AAN, 331; Główna Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych w Warszawie [dalej: KOPI], sygn. 2001.

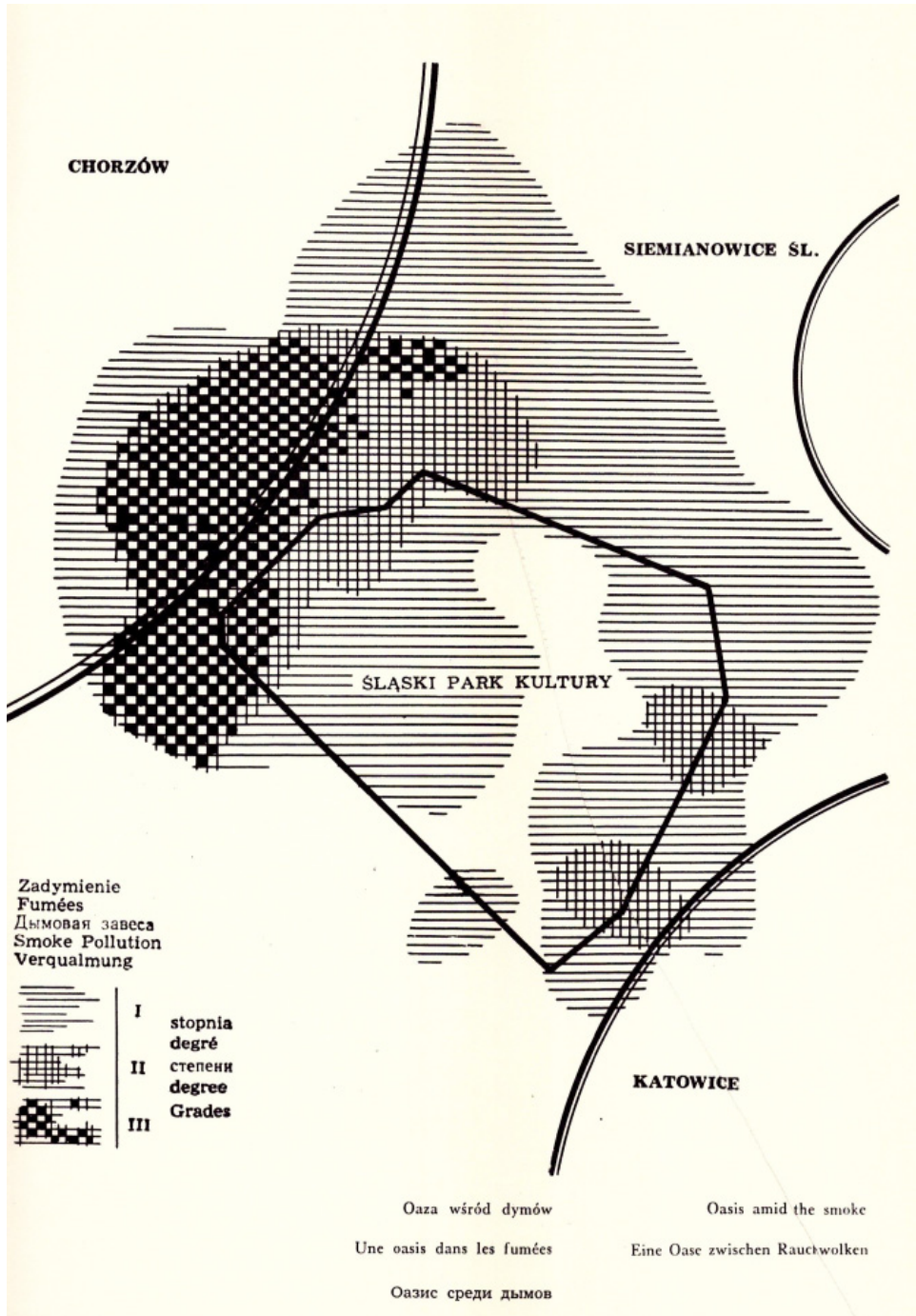
<sup>11</sup> *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1.

<sup>12</sup> W 1950 r. przewodniczącym WRN był Bolesław Jaszczuk.

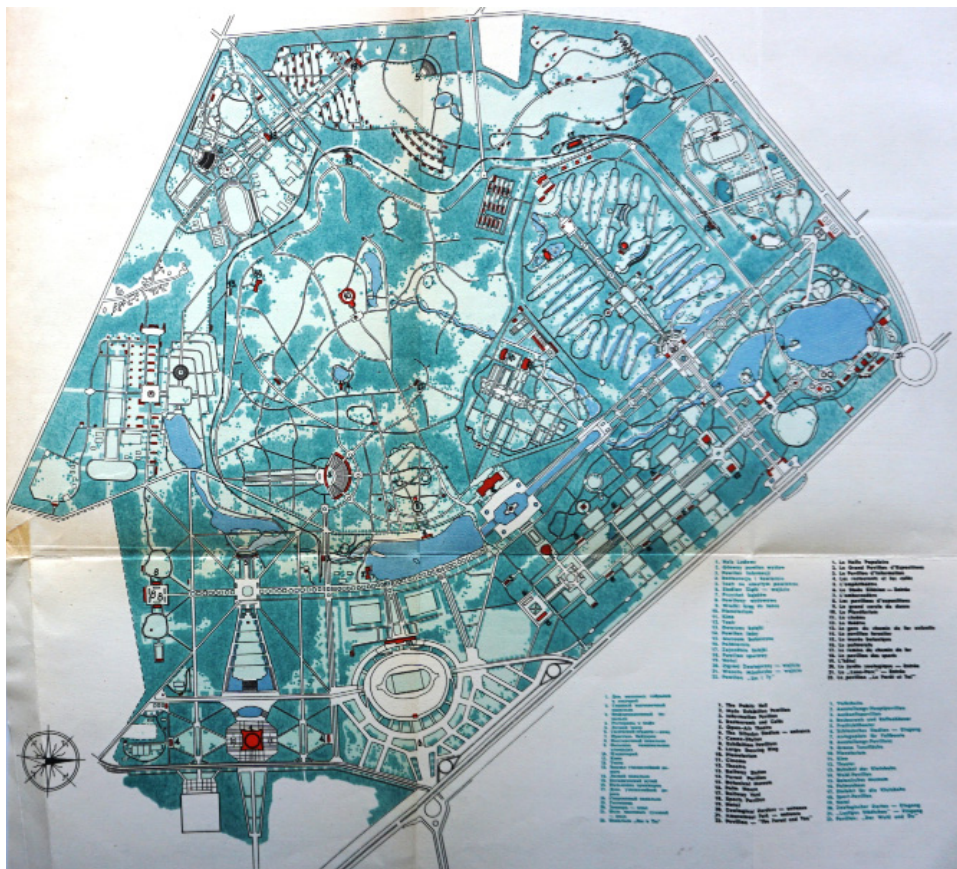
<sup>13</sup> W. Lin, *Park-poemat*, „Fundamenty” 1964, nr 29–30, s. 18–19; J. Rakoczy, *Poemat Śląski*, „Fundamenty” 1967, nr 32, s. 8–9. Henryk Buszko podaje, że inicjatorem powstania Parku był Jerzy Ziętek, a jego pierwszą koncepcję wykonali Niemirski, Baum i Wejchert. Napisał: „Genialny pomysł Ziętka był taki, aby na terenie tzw. Doliny Szwajcarskiej położonej między Katowicami, Chorzowem i Siemianowicami wybudować park do którego mogliby ludzie masowo przyjeżdżać na wypoczynek. Generałowi bardzo pomógł Władysław Niemirski architekt z Cieszyna [...]. Współpracował z nim Tadeusz Baum, który był w Katowicach urbanistą wojewódzkim i Kazimierz Wejchert. W trójkę przedstawili pierwszą koncepcję Parku Wojewódzkiego”; Instytut Dokumentacji Architektury Biblioteki Śląskiej, Zbiory Henryka Buszko [dalej: IDAHB], sygn. I/72.

<sup>14</sup> *SARP Materiały do Dyskusji. Zeszyt 4*, Warszawa 1956, s. 16.

<sup>15</sup> Władysław Niemirski (1914–2001) urodził się jako Władysław Niemiec, jednak po wojnie zmienił nazwisko. W 1947 r. ukończył studia architektoniczne na Politechnice Warszawskiej.



Il. 1. Schemat lokalizacji Parku Śląskiego oraz zadymienia na jego obszarze, pracownia GOP w Katowicach. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 25.



Il. 2. Plan Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku, wersja z 1952 r. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1.

stadium budowy Parku wykonał pod jego kierunkiem zespół tego biura, w którego skład wchodził: Barbara Chrzanowska, Elżbieta Jankowska, Ludwik Lawin, Waclaw Chojnacki, Barbara Kuszell, Helena Krupińska, Włodzimierz Klimczewski, Janina Skuczyńska, Teresa Potulicka-Łatyńska, Stanisława

Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej zatrudnił się w pracowni architekta i architekta krajobrazu Franciszka Krzywdy-Polkowskiego, opracowując w zespole projekt zieleni dla miasta Wisły (1938). Był wykładowcą i pracownikiem naukowym Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej oraz Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Jednocześnie pracował w warszawskich biurach projektowych. Oprócz WPKiW zaprojektował wiele założeń parkowych, m.in. parki kultury w Lublinie, Pruszkowie, na Bielanach w Warszawie, ogród zoologiczny w Warszawie (z E. Jankowską, B. Kuszell, B. Dobrogojską), koncepcję zieleni dla śródmieścia Katowic i miasta Gołonoga oraz zagospodarowanie przestrzenne parku miejskiego w Dolnie Trzech Stawów w Katowicach (kierownik zespołu). Prof. Władysław Niemirski (1914–2001), [kak.sggw.pl](http://kak.sggw.pl) [dostęp: 26 VIII 2020].

Smolaga, Wanda Ziółkowska, Laura Konokowska i Barbara Attak<sup>16</sup>. Z czasem dołączyli Edward Bartman, Marek Kiciński i Stanisław Rutkowski – pracownicy Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie<sup>17</sup>.

Ten sam zespół wykonał projekt realizacyjny parku<sup>18</sup>. Po 1958 r. inwestor zrezygnował z dotychczasowej współpracy i zlecił zadania projektowe Biuru Projektów Budownictwa Komunalnego w Katowicach.

W Polsce lat pięćdziesiątych nie było doświadczeń w projektowaniu parków ludowych. Informacje na ich temat przeważnie pochodziły z radzieckich publikacji lub opowiadań architektów, którzy widzieli tego typu obiekty w ZSRR. W tym czasie najczęściej czerpano inspiracje z parków w Moskwie i Leningradzie<sup>19</sup>.

Projekt WPKiW przewidywał zagospodarowanie 600 ha, z czego 27 przeznaczono na budowę stadionu. Tereny przyszłego parku stanowiły głównie obszary rolne oraz nieużytki, z szybami wentylacyjnymi pobliskich kopalń, częściowo zajęte przez budynki mieszkalne i gospodarcze. Konfiguracja terenu była bardzo zróżnicowana, a jego centralnym punktem było wzgórze o wysokości dochodzącej do 350 m n.p.m. Otaczała je dolina przebiegająca z północnego zachodu na południowy wschód, ze spadkiem w kierunku południowo-wschodnim ku rzece Rawie. Na omawianym obszarze istniało kilka stawów.

Tereny były narażone na skutki eksploatacji górniczej. Przewidywano, że mogły podlegać osiadaniu gruntu do 1958 r., co należało uzzględnić podczas projektowania. Większe obiekty wymagały ustanowienia filarów ochronnych z uwagi na trwającą lub planowaną eksploatację górniczą. Była to jedna z przyczyn, dla których podjęto decyzję o etapowaniu niektórych inwestycji.

Od północy i południa obszar odizolowano ochronnymi pasami zieleni wysokiej, w założeniu zatrzymującymi dymy z pobliskich zakładów przemysłowych. Szerokość dróg obliczono na podstawie norm radzieckich, korzystając z przedwojennej publikacji Leonida Łunca na temat parków kultury i wypoczynku<sup>20</sup>. Przewidziano również realizację Kolejki Młodzieżowej, która miała zapewnić wewnętrzną komunikację. Aby ułatwić dojazd do Parku, przebudowano układ komunikacji tramwajowej – dodano jeden tor oraz pętlę na wysokości stadionu<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> W. Niemiec, *Park Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie...*, s. 273–278.

<sup>17</sup> Prof. Władysław Niemirski...

<sup>18</sup> H. Buszko, A. Franta, *Polska architektura Górnego Śląska i Zagłębia w latach 1918–1978*, w: *Architektura i urbanistyka w Polsce w latach 1918–1978*, Warszawa 1989, s. 40.

<sup>19</sup> Tak twórcy projektu wstępnego, jak i dalszych projektów podkreślali to w swoich wypowiedziach, *SARP Materiały...* WPKiW zestawiano z Parkiem im. Gorkiego w Moskwie oraz parkiem w Leningradzie.

<sup>20</sup> Л.Б. Лунц, *Парки культуры и отдыха*, Москва–Ленинград 1934.

<sup>21</sup> W 1963 r. kończono drugą linię tramwajową.



Il. 3. „Szwajcarska dolina” przed rozpoczęciem prac, fot. archiwalna. Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APK], zesp. 480, sygn. 2/17.

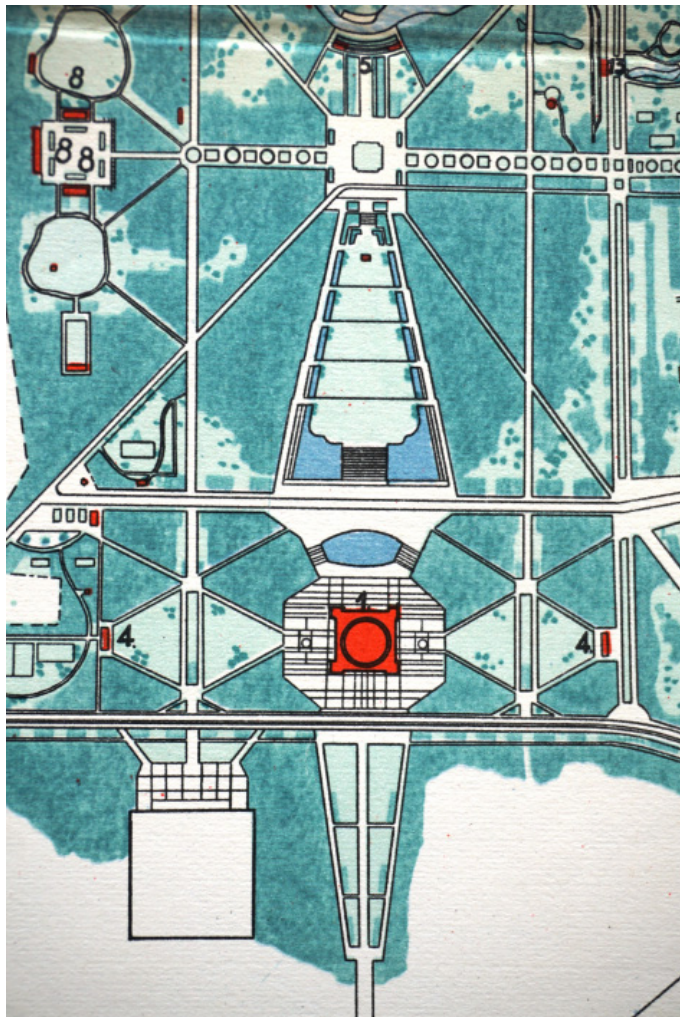
Zgodnie z pierwotną, częściowo zrealizowaną koncepcją w parku miały powstać następujące rejony: polityczny, spacerowo-wypoczynkowy, kulturalno-fizyczny, obronności kraju, zdrowotności, dziecięcy, młodzieżowy, kulturalno-oświatowy, botaniczny, zoologiczny, parkowo-leśny i gospodarczo-usługowy<sup>22</sup>. Program pomyślano tak, aby służył czterem celom: odpoczynkowi, rozrywce, zabawie i nauce.

Rejon kulturalno-oświatowy zaplanowano za Wesołym Miasteczkiem, po drugiej stronie głównej alei. Na jego terenie przewidziano m.in. realizację: Domu Górnik, Domu Hutnika oraz dwóch pawilonów: wystawowego i upowszechniania procesów technologicznych. Dalej ku zachodowi planowano stadion na 90 tys. widzów, a naprzeciw niego – rejon festynowy z teatrem na otwartym powietrzu dla 10 tys. widzów.

Na zakończeniu Parku, w pobliżu Chorzowa lokalizowano rejon polityczno-wychowawczy z pawilonem politycznym, zakończony wielkim placem z Halą Ludową.

Dalej miał powstać rejon obronności kraju, a w dolinie położonej na wschód od centralnego wzniesienia – rejon zdrowotności z Domem Zdrowia oraz ośrodkiem wczasów jedno- i wielodniowych. W środkowej części doliny zaprojektowano ogród botaniczny, a na wschód od centralnego wzniesienia – rejon krótkich wczasów. Przy wejściach od strony Siemianowic i Dębu przewidziano sektory dziecięce i liczne boiska, a rejon sportu popularnego

<sup>22</sup> Ostatecznie bazę gospodarczą zaprojektowała w 1962 r. B. Dobrogojska, *Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w III i IV kwartale 1962 r. oraz I i II kwartale 1963*, „Biuletyn Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego P.W.R.N.” 1962–1963, nr 13–16, s. 151–152.



Il. 4. Rejon polityczno-wychowawczy z Halą Ludową na planie z 1952 r. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1.

w różnych częściach założenia<sup>23</sup>. Zaprojektowano Kolejkę Młodzieżową o długości trasy ok. sześciu kilometrów, która miała funkcję nie tylko komunikacyjną, ale również dydaktyczną<sup>24</sup>.

<sup>23</sup> Ogółem w parku miały powstać: trzy boiska do piłki nożnej, osiemnaście do siatkówki, dziewięć do koszykówki, dziesięć do gier i zabaw, trzy boiska lekkoatletyczne, trzy tory przeszkód, trzy tory łucznicze, strzelnica wiatrówkowa, kręgielnia, dwa place do nauki jazdy na rowerze, sześć placów do gimnastyki, dziewięć kortów tenisowych oraz trzy bieżnie.

<sup>24</sup> *Ibidem*.



W 1952 r. powstało Uzupelnienie do założeń projektowych wariantu II-go, które wprowadzało dodatkowe obiekty: planetarium i obserwatorium ludowe, przystań kajakową, Kolejkę Młodzieżową, teatr na wolnym powietrzu<sup>25</sup>, pawilon polityczny, pawilon leśny oraz kąpielisko. W 1953 r. Komitet Budowy postanowił odsunąć w czasie realizację trzech ostatnich pozycji i zastąpić je Ogrodem Zoologicznym i Wesołym Miasteczkiem. Jednym z argumentów była konieczność zagospodarowania terenów w pobliżu Katowic, ponieważ dotychczasowy projekt przewidywał inwestycje bliżej Chorzowa.

W 1959 r. Park dzielił się na sześć sektorów: kulturalno-rozrywkowy (teren festynowy, kawiarnia, teatr na wolnym powietrzu), młodzieżowy (kolejka, ZOO, Planetarium, Przystań, Śląski Ośrodek Harcersko-Turystyczny), kultury fizycznej (zespoły urzędzeń sportowych od strony Siemianowic, od strony Katowic wyposażone w dwa boiska do piłki nożnej i ręcznej, siatkówki, koszykówki, korty tenisowe, urządzenia lekkoatletyczne), oświatowo-dydaktyczny (pawilon propagandy; planowano pawilony: wystaw, górniczo-hutniczy, techniki, zajęć popularnonaukowych, centralną bibliotekę parkową z czytelniami na tarasach, kino na wolnym powietrzu i place wystawowe) oraz parkowo-leśny<sup>26</sup>.

Trzonem kompozycji była szeroka promenada biegnąca równoległe do ulicy Chorzowskiej, łącząca park z centrum Katowic, przy której zaprojektowano obszary i obiekty służące masowym rozrywkom.

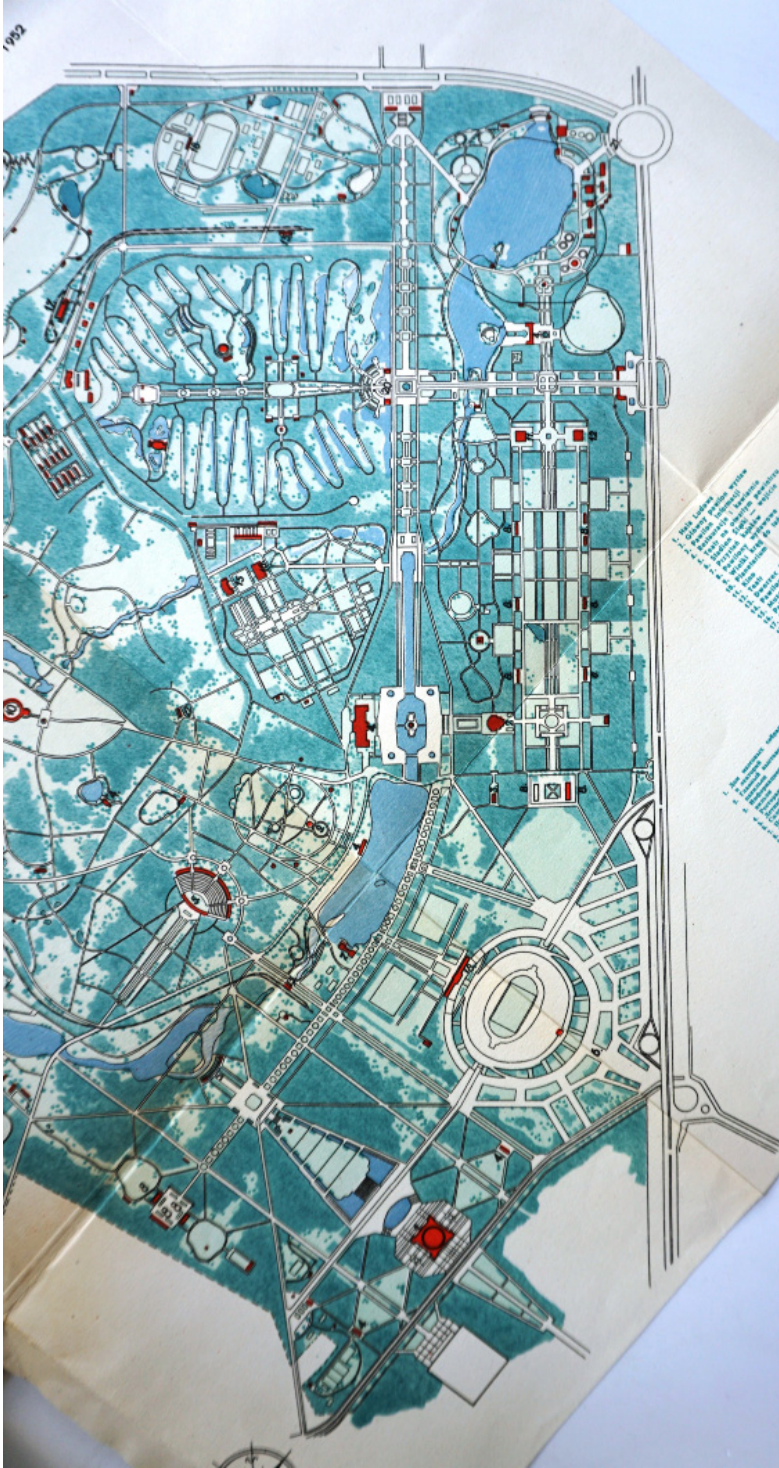
Po północnej stronie alei przewidziano realizację terenów dziecięcych i sportu popularnego, ogrodu botanicznego, ogrodu zoologicznego, muzeum etnograficznego, a także rejonu rozrywkowego z kręganiami do tańca, teatrem i kinem na wolnym powietrzu. Po południowej stronie alei zaprojektowano: Wesołe Miasteczko, rejon kulturalno-oświatowy z głównym pawilonem wystaw i pawilonem górnika oraz stadion na 80 tys. widzów<sup>27</sup>. Od strony Chorzowa aleja miała się kończyć placem z Halą Ludową.

Wzgórze ze zboczami przeznaczono na park leśny o powierzchni ok. 222 ha z rejonem cichego wypoczynku. Plany zakładały odwrócenie lasu z polanami i takie poprowadzenie dróg, aby nawiązywały do rzeźby terenu.

<sup>25</sup> Istniały dwie wersje projektowe teatru na wolnym powietrzu – autorstwa W. Niemirskiego z lat pięćdziesiątych oraz J. Brzuchowskiego z 1960 r. W 1954 r. trwały prace ziemne przy pierwszej z nich, druga była realizowana w 1963 r. Obiekt z lat sześćdziesiątych obejmował kino i teatr na wolnym powietrzu na 7 tys. miejsc, [Kak.sggw.pl](http://Kak.sggw.pl) [dostęp: 28 IX 2020], „Biuletyn Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego P.W.R.N.” 1960, nr 5–6.

<sup>26</sup> J. Koba, *Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku*, w: *Ogólnopolska Wystawa Ogrodnicza 6–27 września 1959*, Chorzów 1959, s. 5–6.

<sup>27</sup> *Ibidem*.



Il. 5. Fragment planu Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku z widoczną główną promenadą, wersja z 1952 r. Śląski Park Kultury.... wyd. 1.



Il.6. Fragment głównej promenady i wielki staw. BGPW, 1965, fot. Zbyszko Siemaszko, sygn. FT 001973.

Twórca projektu napisał o nim następująco:

Na tym przeszło dwustuhektarowym terenie przewidziano bardzo skromny program, ograniczając się do koniecznych urządzeń. Ma tu panować nastrój lasu, a na ścieżkach tej części Parku, wśród polan i drzew, ma zostać ślad tego specyficznego dla Śląska piękna, które razem z dymami snuje się wśród falujących pól i łagodzi trud minionej „szychty”<sup>28</sup>.

W 1953 r. planowano w tym rejonie urządzić: teatrzyk leśny, pawilon leśny, schrony przeciwdeszczowe, kioski i urządzenia sanitarne<sup>29</sup>.

Zaprojektowany układ Parku miał charakter geometryczny i regularny, częściowo również symetryczny. Nie chodziło wyłącznie o walory artystyczne, ale także o to, co w socjalizmie było istotne i co tłumaczą słowa Ireny Dworakowskiej z 1953 r.:

Ład i harmonia oglądanego krajobrazu parku kultury działać mają mobilizująco na jego użytkowników. Styl geometryczny przez swoją czytelność i regularność, nosząc

<sup>28</sup> Śląski Park Kultury..., wyd. 1.

<sup>29</sup> W. Niemiec, *Park Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie...*, s. 275.



Il.7. Tereny leśne, fot. Józef Makal. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1, s. 61.

w sobie cechy porządku, może być wyrazicielem ładu społecznego. [...] Treścią parku kultury jest w plastycznie zorganizowanej przestrzeni zielonej zaspokoić nie tylko potrzeby społeczne użytkownika, ale ponadto nasycić i odtworzyć w jego kompozycji ideologiczną i obyczajową treść naszej epoki – twórczo zamknąć ją w kompozycji przestrzennej parku kultury oraz przekazać ją widzowi<sup>30</sup>.

Główne osie kompozycyjne Parku związane z widocznymi w dalszej lub bliższej perspektywie wieżami wyciągowymi, kominami lub chłodniami kominowymi kopalń i zakładów przemysłowych. Bardzo ważnym elementem kompozycyjnym stała się woda – w dolinie miało powstać duże założenie wodne z połączenia istniejących stawów.

<sup>30</sup> I. Dworakowska, *op. cit.*, s. 279.

Sam Niemirski napisał o swojej koncepcji:

W kompozycji przestrzennej projekt nawiązuje do dwóch charakterystycznych elementów rzeźby terenu, którymi są: wzgórze i otaczające go doliny. Wzgórze wraz ze zboczami przeznaczono na park leśny, dając mu układ swobodny, nawiązujący do terenu z podkreśleniem osi widokowej. Doliny i tereny wzdłuż granic są silniej inwestowane i rozwiązane bardziej architektonicznie. Trzonem kompozycji jest aleja-promenada, biegnąca równoległe do ul. Dzierżyńskiego [obecnie ul. Chorzowska – AB]<sup>31</sup>.

Autor podkreślał również, że wśród głównych idei projektowych była „prostota założeń architektoniczno-parkowych przy równoczesnym stosowaniu dużej skali tych założeń; wynika to z wielkości całego Parku oraz z masowości i różnorodności jego użytkowania przez ludność Śląska”<sup>32</sup>.

Zgodnie z deklaracją autora, budynki miały powstać w „stylu narodowym” i zostać wykonane z trwałych i estetycznych materiałów<sup>33</sup>. Przyjęto też zasadę, że obiekty prowizoryczne nie będą realizowane.

Część środkową parku, czyli rejon tzw. cichego wypoczynku, chciano obsadzić gatunkami drzew występujących na terenach wyżyny górnośląskiej – dębami, bukami, grabami, brzoźami, jaworami, klonami, lipami, osikami, modrzewiami, białodrzewami i czarnymi topolami. W drugiej części parku o złożonym programie użytkowym planowano zasadzić gatunki bardziej ozdobne, nie tylko rodzime. W najniższej części parku, w pasie stawów i projektowanych wód chciano uzyskać efekt lasu łąkowego złożonego z dębów, topoli, olch, wierzb, kaliny, klonu, czeremchy, głogu, leszczyny, trzmieliny, jarzębiny, chmielu, bzu, dereni i szakłaku. Używano drzew piennych, palikowych, sadzonek i nasion, sadzono też stare drzewa z bryłami korzeniowymi.

Realizację parku rozpoczęto w 1951 r. W latach 1951–1952 przeprowadzono zalesienie<sup>34</sup>, a od 1952 do 1953 r. – adaptację terenu festynowego, przy czym oddano go do użytku w maju 1952 r.<sup>35</sup> W 1953 r. w północnej

<sup>31</sup> Protokół nr 125/53 z posiedzenia Głównej Komisji Projektów Inwestycyjnych w dniu 21.4.1953 r. w sprawie projektu wstępnego I-go stadium Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie, Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach, 1953–1955, AAN, 331: KOPI, sygn. 2001.

<sup>32</sup> *Ibidem*.

<sup>33</sup> *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1, s. 8.

<sup>34</sup> W 1951 r. zalesienie objęło 180 ha z posadzeniem 30 tys. drzew palikowych i 600 tys. sadzonek. W pierwszym etapie zalesiono tereny niebędące w użytkowaniu rolniczym; W. Niemiec, *Park Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie...*, s. 278.

<sup>35</sup> Teren, na którym zlokalizowano część festynową nazywano wcześniej Doliną Szwajcarską.



Il. 8. Pylony głównego wejścia na teren Parku, 2020, fot. Aneta Borowik.



Il. 9. Transport drzew, fot. Karol Harędziński *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 33.



Il 10. Alpinarium. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

części Parku zrealizowano Alpinarium, imitujące tereny górskie z drzewami iglastymi oraz skalną roślinnością typu alpejskiego<sup>36</sup>.

W 1955 r. ukończono realizację ośrodka sportów wodnych z przystanią, kanałem I, stawem i kawiarnią, terenów dziecięcych „Bambino” oraz oddano do użytku Ogród Zoologiczny. W rok później ukończono Stadion Śląski oraz Planetarium z obserwatorium astronomicznym. W 1957 r. przez Park ruszyła Kolejka Młodzieżowa<sup>37</sup>.

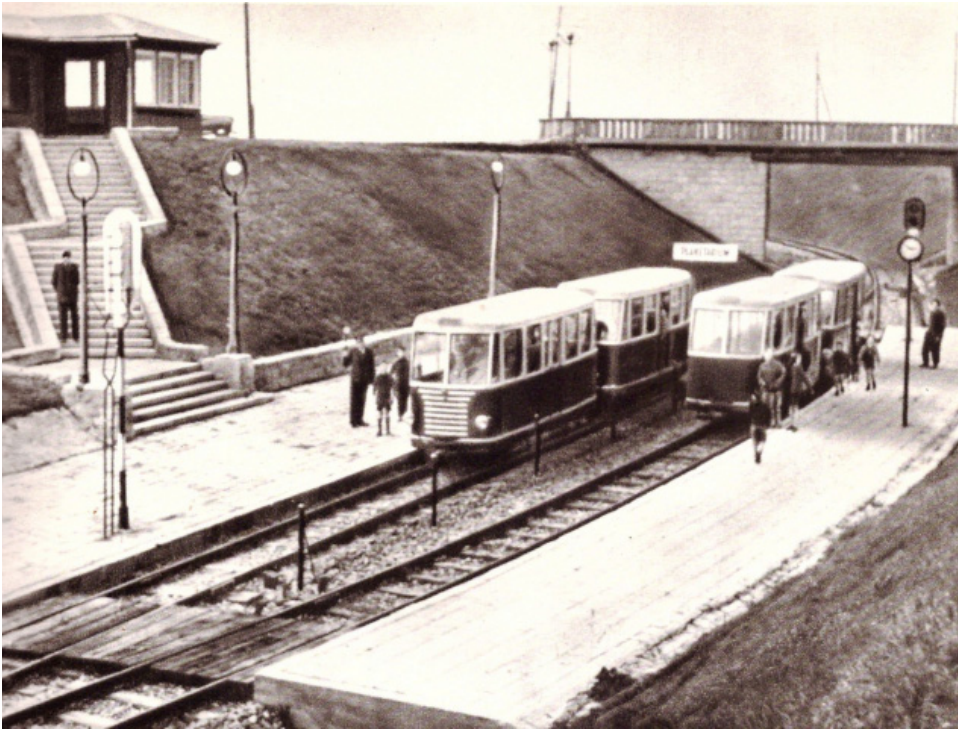
Budowa Parku była trudna, co podkreślał główny projektant Władysław Niemirski, a pięknie opisał Aleksander Baumgarten:

Wody nie chciały się utrzymać w miejscach wyznaczonych przez człowieka, powietrze zakwaszało glebę nie dopuszczając do zalesienia przeznaczonych na to terenów sadzonkami świerków i sosen. Szkody górnicze, tak charakterystyczne dla Śląska, dawały znać o sobie<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 65.

<sup>37</sup> Więcej na jej temat zob. *Park wielu pokoleń...*, s. 55–56.

<sup>38</sup> *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1, s. 8. Problem szkód górniczych pojawiał się co jakiś czas. Było to spowodowane prowadzeniem pod Parkiem eksploatacji węgla. Jedna z zachowanych notatek z konferencji u wojewody śląskiego Jerzego Ziętka zaczyna się w następujący sposób: „Resort górnictwa rozpoczął eksploatację węgla bez powiadamiania kogokolwiek”; Notatka z konferencji u Tow. Przewodniczącego J. Ziętka w dniu 6. 12. 1966 r.; Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APK], nr zespołu 224 II: Wydział Organizacyjno-Prawny [dalej: WO-P], sygn. 120. Władze wojewódzkie wyraziły zgodę na eksploatację węgla pod Parkiem tylko do 1968 r.



Il. 11. Przystanek Kolejki Młodzieżowej „Planetarium”, fot. Włodzimierz Wawrzynkiewicz. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 105.



Il. 12. Kolejka Młodzieżowa tzw. Parkobus. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.



## ROZDZIAŁ II

### Obiekty z okresu socrealizmu

---

Pierwszy etap budowy Parku objął lata 1950–1958. W tym czasie zagospodarowano 137 ha zieleni wraz z drogami i małą architekturą oraz wybudowano następujące obiekty: wejście główne od ulicy Chorzowskiej (proj. Wojciech Migocki), pawilon informacyjny, teren festynowy, Planetarium i obserwatorium astronomiczne, ośrodek sportów wodnych z restauracją „Przystań”, Stadion Śląski, Ogród Zoologiczny (urbanistyka, część wybiegów i małej architektury), Wesołe Miasteczko (urbanistyka, część atrakcji, zwanych „imprezami”)<sup>39</sup>, dwa schrony przeciwdeszczowe, Kolejkę Młodzieżową z dworcami, przystankami i remizą, dwie altany dziecięce, kręgielnię, pięć szaletów, dwa murowane kioski, domek dla łabędzi oraz elementy architektury ogrodowej: mostki, tarasy do leżakowania, pergole, pojniki, altany itp.<sup>40</sup>.

#### 1. Teren festynowy

Pierwszą w pełni ukończoną częścią WPKiW był teren festynowy. O wyborze do zagospodarowania właśnie tego fragmentu Parku zdecydowało to, że był on wcześniej wykorzystywany przez mieszkańców do celów rekreacyjnych – tutaj znajdował się budynek restauracji, a co ważniejsze był to obszar zazieleniony, na którym rosły wysokie drzewa<sup>41</sup>.

---

<sup>39</sup> Ogród Zoologiczny i Wesołe Miasteczko zostaną omówione w części *Po Odwilży*, z uwagi na to, że większość obiektów kubaturowych i tzw. „atrakcji” na tych obszarach powstała po 1956 r.

<sup>40</sup> W. Niemiec, E. Jankowska, B. Kuszell, Założenia projektu i program dla Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach, 1958; APK, nr zesp. 480, sygn. 106.

<sup>41</sup> W przypadku WPKiW zdecydowano się na etapowanie, czyli wykonanie w pierwszej fazie atrakcyjnego fragmentu Parku, z odsunięciem w czasie dalszych etapów. *SARP Materiały...*, s. 8.



Il. 13. Rejon festynowy, teatr na wolnym powietrzu i kanał z „Przystanią” na planie z 1952 r. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1.

30-hektarowy teren festynowy został pomysłany jako miniatura przyszłego Parku.

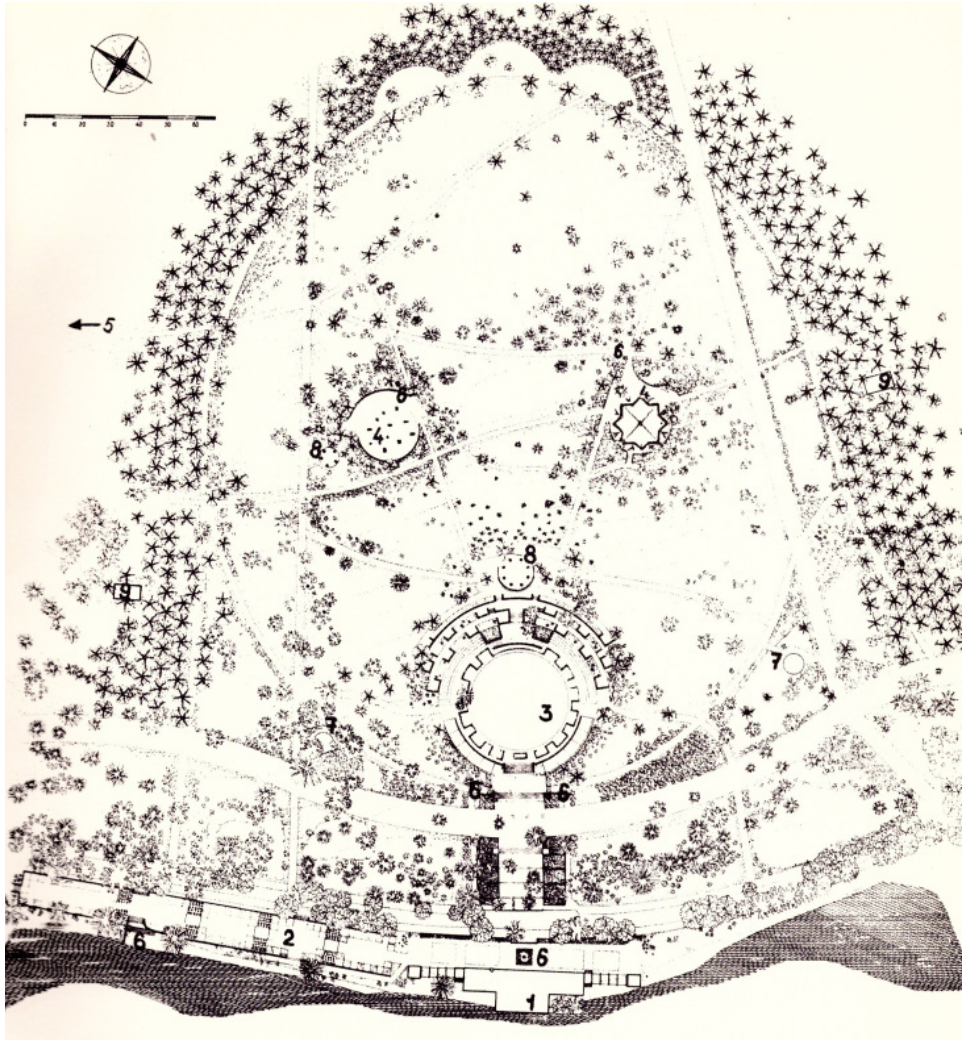
Znajdowały się na nim: duży krąg taneczny z estradą dla imprez artystycznych, dwa małe kręgi taneczne, teren sportu popularnego, rejon dziecięcy, załączek ogrodu zoologicznego, restauracja (adaptowany starszy budynek), altany oraz kioski<sup>42</sup>.

Dopełnieniem kompozycji głównego kręgu tanecznego była altana w formie klasycyzującego monopterosus oraz rzeźby: „Trojak” Stanisława Marciniowa, „Mazur” Stanisława Lisowskiego<sup>43</sup> i „Krakowiak” Jana Ślusarczyka<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> Ciekawostką może być to, że krąg taneczny wykończono specjalnym meksykańskim asfaltem, idealnie gładkim i niepyłącym. Zadbano w ten sposób o... damskie pończochy, bowiem uważano, że pył je niszczył. W. Lin, *op. cit.* Więcej na jego temat zob. *Park wielu pokoleń...*, s. 25–29.

<sup>43</sup> *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1, s. 42.

<sup>44</sup> D. Wróblewska, *Jan Ślusarczyk. Rzeźba*, Białystok 1988, *Spis ilustracji*, poz. 19–21. Na temat „Krakowiaka” zob.: A. Borowik, *Powojenna „szczepkowszczyzna”. Trwanie tradycji szkoły krakowskiej w rzeźbie po drugiej wojnie światowej na przykładzie dzieł Jana Szczepkowskiego i Jana Ślusarczyka*, w: *Polskie art déco. Materiały piątej sesji naukowej*, red. Z. Chlewiński, Płock 2015, s. 219.



Il. 14. Plan terenu festynowego. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1. s. 55.



Il. 15. Teren festynowy, BGPW, sygn. FT 001988.



Il. 16. Mały krąg taneczny, altana oraz rzeźba „Krakowiak” Jana Ślusarczyka, 1953. APK, zesp. 480, sygn. 2/10.



Il. 17. Rzeźba „Trojak” Stanisława Marcinowa, 1953. APK, zesp. 480, sygn. 2/10.



Il. 18. Rzeźba „Mazur” Stanisława Lisowskiego, 1953. APK, zesp. 480, sygn. 2/10.



Il. 19. Pawilon informacyjny, fot. Teodor Hermańczyk, BGPW, sygn. FT 002005.

## 2. Pawilon informacyjny

W tym czasie powstał również historyzujący pawilon informacyjny, zaprojektowany przez Włodzimierza Skolimowskiego<sup>45</sup>. Miał rzut wydłużonego prostokąta z wewnętrznym krążkowym dziedzińcem. Elewacje zewnętrzne ukształtowano w duchu gotyko-renesansowym.

Ostrołukowe wykroje arkad krążków, dziki kamień oraz pokrycie dachu nawiązywały do polskiego gotyku, a renesansowy motyw dzbanuszków zapożyczono z zamku na Wawelu.

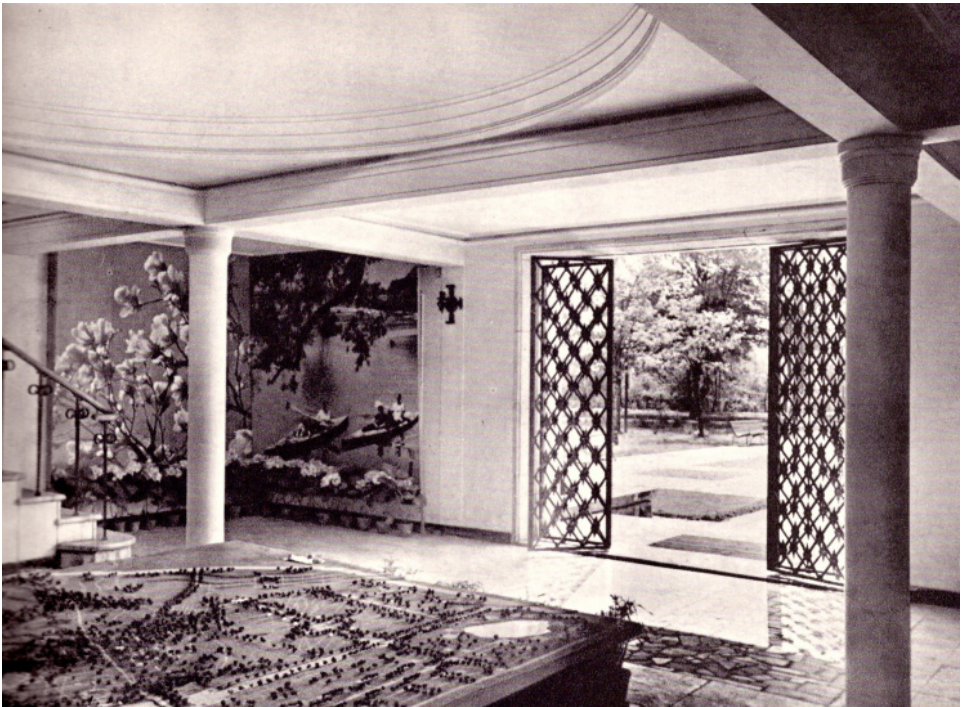
Nad wejściem do pawilonu umieszczono płaskorzeźbę pt. „Odbudowa”, wykonaną przez Jana Ślusarczyka, ukazującą projektantów i budowniczych Parku<sup>46</sup>.

<sup>45</sup> *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1. W pawilonie informacyjnym można było ustalić własny plan zwiedzania. Włodzimierz Skolimowski (1912–2000) był absolwentem Politechniki Warszawskiej, którą ukończył w 1945 r. Współprojektował również Dom Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przy ul. Foksal 3 w Warszawie oraz kościół Narodzenia NMP w Młodzieszynie. *Arch. Włodzimierz Skolimowski*, [www.inmemoriam.architektsarp.pl](http://www.inmemoriam.architektsarp.pl) [dostęp: 26 VIII 2020].

<sup>46</sup> Na jej temat zob. A. Borowik, *Powojenna „szczepkowszczyzna”...*, s. 218.



Il. 20. Płaskorzeźba Jana Ślusarczyka „Odbudowa”. D. Wróblewska, *Jan Ślusarczyk. Rzeźba*, Białystok 1988, s. 41.



Il. 21. Wnętrze Pawilonu informacyjnego, fot. Ludwik Lavin. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 43.

Il. 22. Pawilon informacyjny –  
krużganki. APK, zesp. 480, sygn. 2/17.



Il. 23 „Górnik” Stanisława Marcinowa,  
2010, fot. Aneta Borowik.





Il. 24. Planetarium i obserwatorium astronomiczne. BGPW, 1963, sygn. FT 002007.

Wnętrza, zaprojektowane również przez Skolimowskiego, ukształtowano w duchu eleganckiego klasycyzmu<sup>47</sup>.

Na wewnętrznym dziedzińcu ulokowano fontannę z rzeźbą nagiej postaci podtrzymującej misę, a przed pawilonem stanęły dwie rzeźby: „Hutnik” Jana Ślusarczyka<sup>48</sup> oraz „Górnik” Stanisława Marcinowa<sup>49</sup> (obecnie wyeksponowane w innych miejscach na terenie Parku).

### 3. Planetarium z obserwatorium astronomicznym

Na szczycie wzgórza w latach 1953–1955 powstało Planetarium z obserwatorium astronomicznym, które było wówczas zaliczane do 28 największych obserwatoriów na świecie<sup>50</sup>. Jego projekt wykonał Zbigniew Solawa. Składało się z głównej części nakrytej żelbetową kopułą, mieszczącej salę na 400 osób oraz reprezentacyjny hol, połączonej z nią niższej partii o rzucie koła, z wewnętrznym również kolistym otwartym dziedzińcem oraz

<sup>47</sup> *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1, s. 37.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 218–219.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>50</sup> Na temat Planetarium zob. również: *Park wielu pokoleń...*, s. 31–37.

Il. 25. Mikołaj Kopernik – rzeźba  
Jerzego Bandury, 2010, fot. Aneta  
Borowik.



Il. 26. Wnętrze Planeta-  
rium, fot. Anna Chojnacka.  
*Oaza pod rudym...*, il. 29.



Il. 27. Planetarium i obserwatorium astronomiczne. BGPW, sygn. FT 002012.

usytuowanego na jej obwodzie niewielkiego obserwatorium nakrytego częściowo otwieraną kopułą.

Oprócz dużej Sali i obserwatorium Planetarium mieściło pomieszczenia administracyjne, pracownie, sale naukowe, biblioteczne oraz niewielką część mieszkalną i gospodarczą. Obiekt to interesujący przykład połączenia funkcjonalizmu i socrealizmu, o formie przypominającej niektórym krytykom Saturna<sup>51</sup>.

Magdalena Żmudzińska-Nowak napisała o nim tak:

To harmonijna kompozycja doskonałych form i brył, takich jak kula, walec, okrąg, wielobok umiarkowy, dynamicznie wyrasta z naturalnego krajobrazu Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. [...] Nie ma tu miejsca na ideologię lub dekoracyjność rozmywającą strukturę budynku<sup>52</sup>.

W środku umieszczono aparat Zeissa wyświetlający mapę nieba, a przed budynkiem ustawiono rzeźbę przedstawiającą Mikołaja Kopernika, wykonaną przez Jerzego Bandurę.

<sup>51</sup> W. Lin, *op. cit.* Na temat Planetarium zob.: W. Bryzek, *Śląskie planetarium...*, s. 172–175; I. Kozina, *op. cit.*, s. 216–224, *Park wielu pokoleń...*, s. 31–37.

<sup>52</sup> M. Żmudzińska-Nowak, *op. cit.*, s.186–187.

#### 4. Stadion Śląski z wieżą dyspozytorską

Stadion Śląski został zaprojektowany przez zespół pod kierunkiem Juliana Brzuchowskiego i powstał w latach 1952–1956<sup>53</sup>. Jedną z inspiracji dla architekta był Stadion Olimpijski w Berlinie<sup>54</sup>.

Był to największy budynek tego typu w Polsce – jego widownia mogła pomieścić 83800 widzów na miejscach siedzących<sup>55</sup>. Stadion posiadał pełny program olimpijski dla lekkiej atletyki i piłki nożnej. Zlokalizowano go w zachodnim narożu Parku na powierzchni 24 ha. Należał do stadionów ziemnych o amfiteatralnym układzie widowni otaczającej płytę boiska z czterech stron.

Do środka prowadziły trzy tunele – południowy, wschodni i północny – usytuowane w połowie długości jego boków. Wschodni łączył boisko z pawilonem sportowym oraz dwoma boiskami treningowymi. Pawilon mieścił szatnie i sanitariaty dla zawodników, administrację oraz pokoje hotelowe. Jego dach pełnił funkcję tarasu widokowego połączonego z wałem widowni. Schody o promienistym układzie wykonano z granitu strzegomskiego. Stadion chorzowski, tak jak stadion uniwersytecki w Mexico City, posiadał asymetryczną formę siodłową. Z uwagi na zapewnienie komfortu oglądania widowisk zmniejszono liczbę miejsc na długiej osi boiska, w sektorach za bramkami, za to dodano rzędy po jego bokach.

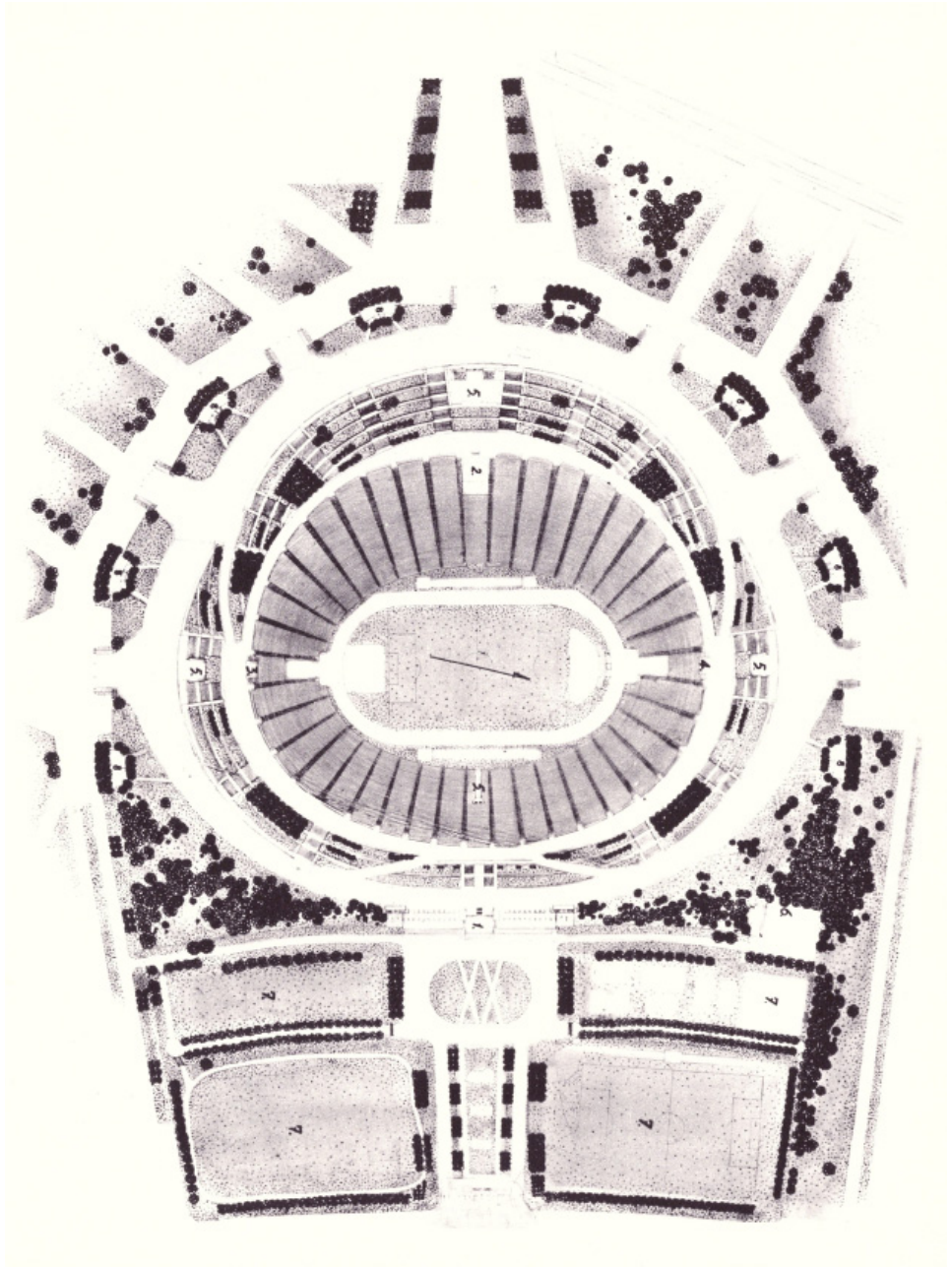
W późniejszym czasie na wniosek użytkowników nadbudowano dwukondygnacyjny pawilon sportowy, wbudowano u stóp łoża honorowej dodatkowy niski pawilon sprawozdawczy, podwyższono maszty oświetleniowe, przebudowano bieżnię lekkoatletyczną na tor żużlowy oraz doprowadzono kolejkę linową w pobliże stadionu.

Ukształtowanie stadionu na nasypie ziemnym, podobnie jak w przypadku Stadionu Dziesięciolecia w Warszawie, wynikało z deficytu materiałów budowlanych. W ówczesnej prasie podkreślano, że zarówno na stadionie chorzowskim jak i warszawskim nie zastosowano dachów z powodów demokratycznych, argumentując, że po pierwsze należy solidaryzować się z nieoświetlonymi zawodnikami, a po drugie – nakrycie części stadionu

<sup>53</sup> Architektura i urbanistyka – J. Brzuchowski, D. Bredy-Brzuchowska, współpraca – J. Andruszko, J. Kalinowski, M. Małczyk, T. Patej, A. Niewęglowski, W. Piziorski, konstrukcja – K. Kował, współpraca – J. Kamiński, J. Lindeman, J. Brzuchowski; *Stadion Śląski*, „Przegląd Budowlany” 1979, nr 9. Na jego temat zob. również: I. Kozina, *op. cit.*, s. 227; *Park wielu pokoleń...*, s. 39–45.

<sup>54</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 39–40.

<sup>55</sup> W 1957 r. padł rekord – Wyścig Pokoju oglądało 130 tys. widzów. A. Jurkiewicz, *The Provincial Park of Culture and Recreation in Chorzów*, w: *Oaza pod rudym obłokiem. Śląski Park Kultury i Wypoczynku*, Katowice 1972, [b.p.].



II. 28. Plan Stadionu Śląskiego. 1. Pawilon sportowy. 2. Wieża dyspozytorska. 3. Zegar. 4. Tablice wyników. 5. Tunele. 6. Budynek gospodarczy. 7. Boiska treningowe. 8. Szatnie. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 144.



Il. 29. Model Stadionu Śląskiego. BGPW, sygn. FT 002084.

wprowadziłyby zróżnicowanie widzów. Pisano: „dążymy do pełnej demokratyzacji urządzeń sportowych widowni, cenimy sobie jedność mas społecznych na widowni sportowej i to jest drugi powód, dla którego unikamy dachu”<sup>56</sup>.

Jerzy Hryniewiecki, autor artykułu o formach obiektów sportowych z 1956 r., podkreślał humanistyczny aspekt budowy urządzeń sportowych:

Architektura sportowa, zrodzona z pełnego zrozumienia doskonałych i najprostszych praw rządzących ruchami człowieka, dla najdoskonalszej harmonii znalazła najprostsze, a jednak ściśle matematyczne formy. [...] Gdzie jak nie w budownictwie sportowym musimy w maksymalnym stopniu zaspokoić ludzkie potrzeby zdrowia, światła i powietrza<sup>57</sup>.

Stadion Śląski był doskonale wpisany w otaczający go krajobraz parkowy.

Projekt i budowa Stadionu przypadły na lata socrealizmu, dlatego też niektóre elementy, szczególnie detal czy dekoracje wykazywały cechy tego nurtu.

Wieża dyspozytorska w pierwotnych koncepcjach z lat pięćdziesiątych była wrysowywana w projekt jako historyzujący budynek przypominający swoją formą rekonstrukcję latarni morskiej na wyspie Faros. Jej realizacja

<sup>56</sup> J. Hryniewiecki, *Formy stadionów*, „Projekt” 1956, nr 2.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 22.



Il. 30. Fotografia Stadionu Śląskiego, ok. 1959 r. APK, zesp. 2753, sygn. 385.



Il. 31. Stadion Śląski z wieżą dyspozytorską. BGPW, sygn. FT 002111.

Il. 32. Otwarcie Stadionu Śląskiego  
w dniu 22 lipca 1956 r. APK,  
zesp. 2753, sygn. 385.



Il. 33. Wieża dyspozytorska. IDABŚ, zbiory  
J. Jareckiego.



przypadła jednak 6 lat po ogłoszeniu zakończenia socrealizmu, dlatego powstała w innej niż pierwotnie planowana, późnomodernistycznej formie<sup>58</sup>.

Została ukończona w 1962 r., sześć lat po otwarciu obiektu. Tak duże opóźnienie było spowodowane dyskusją nad formą architektoniczną oraz sposobem użytkowania wieży. Autor projektu napisał o tym:

Projektowanie, rozpoczęte jeszcze w latach tzw. „socrealizmu”, przeszło ewolucję do obecnego stanu już w okresie realizacji. Cała trudność polegała na zgraniu elementów nowo wznoszonych z wcześniej oddaną łożą honorową z żelbetowym dachem wspornikowym o dużym wysięgu<sup>59</sup>.

Została wpisana w sektor środkowej trybuny, tak aby nie naruszała rytmu schodów widowni. Wznosiła się 40 m ponad najwyższe miejsce trybuny i 60 m ponad arenę. Mieściła stanowiska dyspozytorów i sprawozdawców, biura administracji Stadionu i organów porządkowych, restaurację i kawiarnię. Jej konstrukcję określono jako eksperymentalną. Na fundamencie posadowionym na skale wykonano szkielet z powiązanych ze sobą żelbetowych słupów o wysokości 17 m, sięgających do wysokości korony murów. Konstrukcję powyżej korony zrealizowano jako szkielet stalowy. Po raz pierwszy w Polsce zastosowano wiszące schody na rzucie koła, przebiegające przez dziewięć kondygnacji<sup>60</sup>. Bryła wieży była smukłym prostopadłością o całkowicie przeszklonej przedniej i tylnej elewacji, wyrastającym z kamiennego cokołu. Boczne ściany wypełniono prefabrykatami obłożonymi ceramicznymi kolorowymi płytami. Zastosowano nowoczesne aluminiowe okna, które były częściowo podnoszone. Wejście chroniło odważne, żelbetowe zadaszenie (pozostałość po socrealistycznej trybunie honorowej). Całość sprawiała nowoczesne i jednocześnie eleganckie wrażenie<sup>61</sup>. Wieża została rozebrana w 2008 r., a sam Stadion w latach 2009–2017 przebudowano, całkowicie zmieniając jego pierwotny charakter architektoniczny<sup>62</sup>.

Na Stadionie Śląskim w Chorzowie po raz pierwszy w kraju wykonano sztuczne oświetlenie boiska. Koncepcję czterech masztów oświetleniowych opracowano w 1958 r. Zrealizowano je jako stalowe kratownice przestrzenne o trójkątnym planie, z krzyżulcami wykonanymi z rur, w których poprowadzono przewody elektryczne.

<sup>58</sup> (M), *Rośnie wieża*, „Dziennik Zachodni” 21 II 1961.

<sup>59</sup> J. Brzuchowski, *op. cit.*, s. 521.

<sup>60</sup> Nie zachowały się fotografie archiwalne schodów, trudno więc bardziej szczegółowo scharakteryzować tę konstrukcję.

<sup>61</sup> W pobliżu Stadionu w 1967 r. budowano oświetlony tor saneczkowy o długości 250 m; J. Rakoczy, *op. cit.*, s. 8–9.

<sup>62</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 41–42.



Il. 34. Maszt oświetleniowy,  
fot. Bogdan Krasicki. *Śląski  
Park Kultury...*, wyd. 2, s. 164.

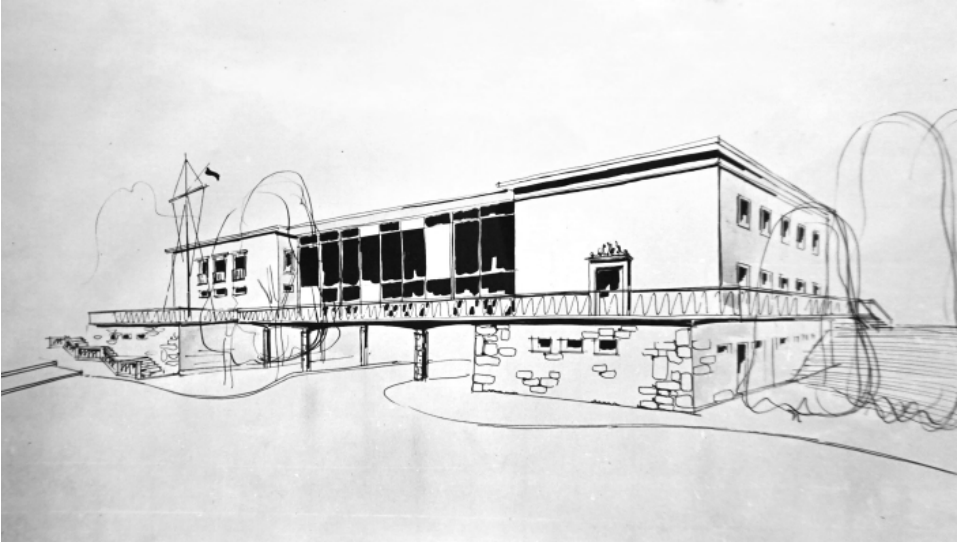
## 5. Ośrodek sportów wodnych z restauracją „Przystań”

Jednym z ważniejszych obiektów parkowych wzniesionych w latach pięćdziesiątych był budynek łączący funkcję ośrodka sportów wodnych i przystani, a na piętrze – eleganckiej restauracji nazwanej właśnie „Przystanią”. Został zaprojektowany w 1953 r. przez Stanisława Cynarskiego<sup>63</sup>.

Wyróżniało go malownicze usytuowanie tuż nad wodą, a właściwie na wodzie. Dolna kondygnacja miała szeroki prześwit, umożliwiający przepływanie łodzi i kajaków.

Budynek składał się z dwóch jednakowych części bocznych połączonych na piętrze przeszkloną partią sali restauracji. Obiegał go duży taras. Prostą, prostopadłościenną bryłę ubrano w historyzujący kostium.

<sup>63</sup> Więcej na jej temat zob. *Park wielu pokoleń...*, s. 48–49. Stanisław Cynarski (1918–2000) był absolwentem Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, który ukończył w 1953 r. *Arch. Stanisław Cynarski*, [www.inmemoriam.architektsarp.pl](http://www.inmemoriam.architektsarp.pl) [dostęp: 26 VIII 2020].



Il. 35. Projekt Ośrodka sportów wodnych z restauracją i kawiarnią „Przystań”, 1953. BGPW, sygn. FT 002039.



Il. 36. Główna promenada z ośrodkiem sportów wodnych i restauracją „Przystań”, 1969, fot. Stanisław Jakubowski. BGPW, sygn. FT 001974.



Il. 37. Restauracja „Przystań” od strony stawu. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

Tradycjonalistycznymi elementami wystroju elewacji były obramienia okien i drzwi, mocno wysunięty profilowany gzyms oraz dekoracja architektoniczna. Przyziemie oblicowano okładziną z dzikiego kamienia.

Przystań została efektownie podświetlona – po zmroku przypominała Pałac na Wodzie w warszawskich Łazienkach. Ośrodek sportów wodnych dysponował kajakami, „pedaluksami”, tramwajami oraz rowerami wodnymi<sup>64</sup>.

Restaurację „Przystań” określano jako luksusową. Jej wystrój odznaczał się wysoką jakością i użyciem szlachetnych materiałów. Szczególnie ciekawie prezentowały się ceramiczne okładziny kolumn z motywami morskimi, m.in. postacią Neptuna.

Razem z budynkiem przystani oddano do użytku Kanał I. Drugi kanał wodny – Kanał Regatowy z Wyspą pod Żaglami oddano do użytku w 1960 r.<sup>65</sup> Na Wyspie ulokowano kawiarnię, w której odbywały się dancingi.

W 1964 r. na stawie obok „Przystani” zainstalowano olbrzymią fontannę zaprojektowaną przez M. Millera.

Była darem Ministerstwa Górnictwa, wykonanym w czynie społecznym przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłu Węglowego. Wyrzucała wodę na wysokość 70–100 m, a dzięki specjalnym urządzeniom strumieniowi

<sup>64</sup> W. Lin, *op. cit.*

<sup>65</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 68.



Il. 38. Wnętrze restauracji „Przystań”. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.



Il. 39. Kanał II z Wyspą pod Żaglami, 1969. BGPW, sygn. FT 001976.



Il. 40. Gigantyczna fontanna na stawie. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

można było nadawać różne kształty i barwy. Wydajność fontanny wynosiła 1000 litrów na minutę. Uruchamiano ją w niedziele i święta, a 10-minutowe pokazy odbywały się co godzinę<sup>66</sup>.

W latach pięćdziesiątych na terenie Parku zrealizowano również liczne mniejsze pawilony, kioski i schroniska. Zgodnie z założeniami socrealizmu wszystkie były utrzymane w klasycyzujących lub wernakularnych formach. Przykładem pierwszej tendencji może być otwarty pawilon z czterema tokańskimi kolumnami dźwigającymi proste belkowanie i dach.

Wernakularyzm zastosowano w licznych budynkach, m.in. w sektorze młodzieżowym, pawilonie „Las i Ty”, ale również „schroniskach”, czyli pokrytych gontem zadaszeniach wspartych na kamiennym słupie.

W latach 1955–1957 urządzono Kolejkę Młodzieżową o kilkukilometrowej trasie, która połączyła dwa naprzeciwległe krańce parku – przy Ogrodzie Zoologicznym i Stadionie Śląskim. W celu zapewnienia właściwej obsługi podróżnych ok. 1954 r. wzniesiono budynki stacyjne<sup>67</sup>.

<sup>66</sup> [wod], *Fontanna-gigant*, „Dziennik Zachodni” 27 VI 1964; [woź], *Fontanna „gigant”*, „Dziennik Zachodni” 24 I 1968.

<sup>67</sup> Projekt techn. roboczy małej architektury na wiatę przy Kolejce Młodzieżowej w W.P.K.i Wyp. w Stalinogrodzie, APK, nr zesp. 480, sygn. 136.



II. 41. Altana. APK, zesp. 480, sygn. 2/17.



II. 42. Kiosk spożywczy w budowie. APK, zesp. 480, sygn. 2/17.

Il. 43. Schronisko-poidelko, 2020, fot. Aneta Borowik.



Il. 44. Pawilon „Las i Ty”, fot. Karol Harędziński. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1, s. 113.





Il. 45. Jedna ze stacji Kolejki Młodzieżowej. APK, zesp. 480, sygn. 2/10.

Wiadomo, że projekty małej architektury przy niektórych stacjach wykonała Zofia Harasimowicz z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Warszawie<sup>68</sup>. Tak powstały: wiata, mur oporowy, drewniany mostek, kamienne schody oraz drogowskaz utrzymane w konwencji wernakularyzmu<sup>69</sup>. Do ich budowy użyto tradycyjnych konstrukcji i materiałów – okorowanych drewnianych bali i „dzikiego” kamienia. W *Koreferacie* projektu znalazła się opinia, która dobrze go charakteryzuje: „Całość rozwiązana bez zarzutu, dobrze wkomponowana w teren, utrzymana w charakterze pewnego prymitywu dostosowanego do pojęcia kolejki młodzieżowej”<sup>70</sup>.

Po odejściu od doktryny socrealizmu zmieniła się koncepcja programu Parku, co pociągnęło za sobą korektę kompozycji urbanistycznej i formy architektonicznej obiektów, które zamiast historyzującego otrzymały zdecydowanie nowoczesny charakter.

<sup>68</sup> Projekt techniczny „Kolejki Młodzieżowej” w Parku Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie, APK, nr zesp. 480, sygn. 136.

<sup>69</sup> *Ibidem*.

<sup>70</sup> L. Sosnowski, Koreferat do projektu małej architektury na wiatę kolejki Młodzieżowej w Woj. Parku Kultury w Stalinogrodzie, 1955, APK, nr zesp. 480, sygn. 136.

## ROZDZIAŁ III

### Po Odwilży

---

W 1958 r. na zlecenie Komitetu Budowy Parku W. Niemirski, E. Jankowska i B. Kuszell z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Warszawie opracowali Założenia projektu i program dla Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach<sup>71</sup>. Stanowiły one aktualizację obowiązujących założeń projektowych oraz programu i wytyczyły dalsze drogi jego rozbudowy na lata 1959–1965. Nie uzględniono w nich Ogrodu Zoologicznego, Ośrodka Harcerskiego oraz bazy gospodarczej. Jak podkreślali autorzy opracowania, zmiana była konieczna z uwagi na kilkuletnie doświadczenie w użytkowaniu Parku oraz zmianę poglądów na program parków kultury. Zmniejszono liczbę pierwotnie projektowanych rejonów, ograniczając je do następujących: parkowo-leśnego, spacerowo-rozrywkowego, dydaktycznego, kulturalno-oświatowego, kultury fizycznej, dziecięcego oraz usługowego. Powstałe w ten sposób rezerwy terenowe włączono do rejonu parkowo-leśnego i spacerowo-rozrywkowego.

Jak już wspomniano, rejon parkowo-leśny o powierzchni 183 ha zajmował obszar na wzgórzu i jego zboczach oraz niższe partie terenu na wschód, północ i północny zachód od wzgórza. Miał odznaczać się charakterem zbliżonym do lasu, z polanami przeznaczonymi do biwakowania oraz ciekawymi osiami widokowymi. Na jego terenie znajdowały się lub też były przewidziane do realizacji: Planetarium z obserwatorium astronomicznym, Kolejka Młodzieżowa, budynki usługowe (kawiarnia „Słoneczna”, „pijalnia wód i lody” urządzona w budynku dawnej kręgielni, bar turystyczny, kiosk z napojami i gazetami, bar samoobsługowy oraz dwa szalety), urządzenia terenowe (miasteczko namiotowe dla 100 osób, solaria, łąki do plażowania, tereny biwakowe, punkty czytelnice) oraz rezerwa 20 ha dla skansenu.

Rejon spacerowo-rozrywkowy o powierzchni 135 ha był zlokalizowany w najniższej położonej części Parku, w dolinie wzdłuż działu wodnego

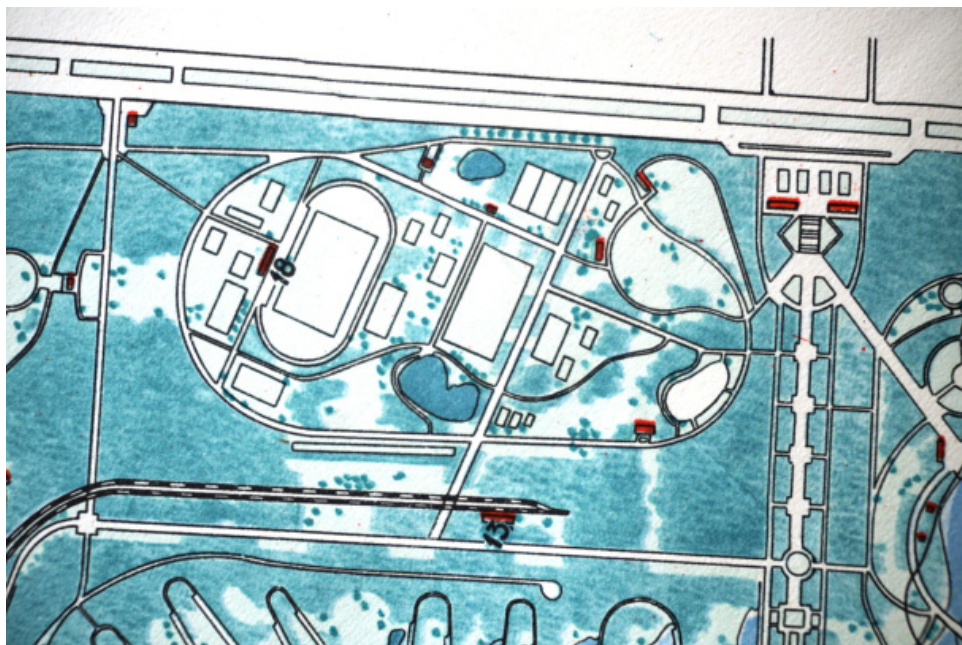
---

<sup>71</sup> *Ibidem.*

i obejmował m.in. omówiony wcześniej teren festynowy. Założenia programowe z 1958 r. przewidywały ciągi spacerowe ozdobione bogatą roślinnością i małą architekturą, estrady, kręgi taneczne, tarasy do leżakowania i kawiarnie. Na tym obszarze znajdowały się lub też były przewidziane do realizacji: teatr na otwartym powietrzu, estrada symfoniczna i kino, pawilon dla kanarków, centralna restauracja, bar samoobsługowy, schron od deszczu z bufetem i stolikami do gier, kioski z napojami i gazetami, przystań kajakowa, tarasy do leżakowania, pawilon informacji, boiska do siatkówki i koszykówki oraz skocznia.

Rejon dydaktyczny o powierzchni dziesięciu hektarów miał powstać na północ od Stadionu Śląskiego. Wiązał się z programem wychowania społeczeństwa i popularyzacji nauki. Przewidziano realizację centralnego placu zebrania dla 10 tys. osób, placów przeznaczonych do pokazów i wystaw, punktów czytelniczych, budynków usługowych takich jak kawiarnia i bar, schronu przeciwdeszczowego z salą wykładową i bufetem, kiosku z napojami i gazetami, szaleków i małej architektury.

Rejon kulturalno-oświatowy o powierzchni 16 ha był położony w dolinie wzdłuż ulicy Chorzowskiej. Miały się na nim odbywać wystawy, pokazy i kiermasze. Planowano budowę głównego pawilonu wystaw, centralnego pawilonu bibliotecznego, pawilonu zajęć popularno-naukowych, klubu racjonalizatorów, placów wystawowych, basenu dla modeli pływających,



Il. 46. Rejon sportowy przy Dębnie na planie z 1952 r. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1.



Il. 47. Amfiteatr w części młodzieżowej, 1965, fot. M. Karolak. BGPW, sygn. FT 001996.



Il. 48. Pawilon w części młodzieżowej, 1965, fot. M. Karolak. BGPW, sygn. FT 00200196.

baru samoobsługowego, kiosków z napojami, szaletu, kącików czytelniczych oraz małej architektury.

Rejon kultury fizycznej o powierzchni 32 ha składał się z trzech części – terenów sportowych przy Dębie – dzielnicy Katowic (13 ha), Chorzowie (9 ha) oraz Siemianowicach (10 ha).

Rejon dziecięcy o powierzchni 21 ha podzielono na pięć części zlokalizowanych przy Dębie (8 ha), Chorzowie (5 ha), Siemianowicach (4 ha), w rejonie parkowo-leśnym (2 ha) oraz na Górze Wyzwolenia (2 ha). Na tych terenach zaprojektowano m.in.: place zabaw, piaskownice, góry saneczkowe, amfiteatry, boiska, tory przeszkód, tereny łyżwiarskie, a nawet domek Baby Jagi. Część udało się zrealizować.

W rejonie usługowym o powierzchni sześciu hektarów zlokalizowano lub planowano realizację czterech wejść z budynkami kubaturowymi przy ulicach Żłotej i Chorzowskiej oraz od strony Siemianowic i Chorzowa, które miały pomieścić biura informacyjne oraz pomieszczenia straży parkowej i milicji. W centralnym punkcie parku przewidziano budynek administracyjny dla zarządu i administracji Parku, z biurami dla straży parkowej i milicji oraz radiowęzłem, centralą telefoniczną i punktem sanitarnym. Planowano również urządzenie parkingów, punktów żywieniowych, schronów przeciwdeszczowych i szaletów.

Niestety, większości budynków kubaturowych wymienionych w omówionym opracowaniu z 1958 r. nie zrealizowano. Dla niektórych obiektów przygotowano nawet projekty, które jednak nie weszły w stadium realizacji. Jako przykład można wskazać koncepcję pawilonu dziecięcego w centralnej części terenów dziecięcych, który miał powstać z przebudowy schronu przeciwdeszczowego zlokalizowanego w pobliżu dawnej kręgielni<sup>72</sup>. Jego projekt wykonały J. Rauszerowa i T. Michaławska z Pracowni Projektowej przy Komitecie Budowy Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie.

Jak już wcześniej wspomniano, w 1958 r. nastąpiła istotna zmiana w zakresie projektowania Parku. Zrezygnowano z trwającej od początku jego budowy współpracy z Biurem Projektów Budownictwa Komunalnego w Warszawie, a tym samym z Władysławem Niemirskim pełniącym funkcję głównego projektanta. Decyzję uzasadniano tym, że inwestor życzył sobie, aby projektanci byli na miejscu, w Katowicach. Dlatego też podjęto współpracę z Biurem Projektów Budownictwa Komunalnego w Katowicach, nie powołano jednak głównego projektanta. Powstała wówczas druga jednostka – Pracownia Projektowa przy Komitecie Budowy Wojewódzkiego

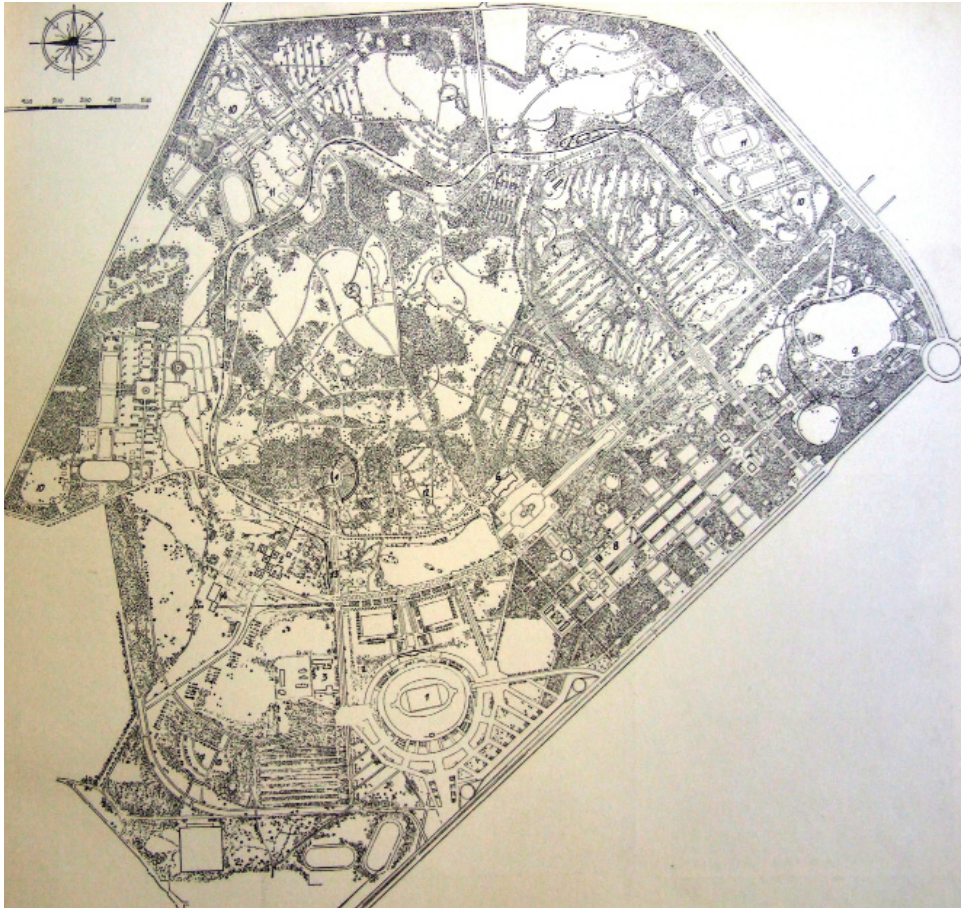
<sup>72</sup> Weranda dziecięca w W.P.K. i W. w Chorzowie. Projekt techniczno-roboczy, 1959; APK, nr zesp. 480, sygn. 128. Dawna kręgielnia w 1959 r. pełniła funkcję pijalni wód.



Il. 49. Brodzik w części młodzieżowej, 1955, fot. Bartłomiej Jahn. BGPW, sygn. FT 00199.



Il. 50. Schronisko w części młodzieżowej, 1955, fot. Bartłomiej Jahn. BGPW, sygn. FT 001995.



Il. 51. Plan Parku z 1961 r. „Architektura” 1961, nr 7–8. 1. Stadion Śląski. 2. Ośrodek turystyczny PTTK. 3. Obóz harcerski. 4. Teatr na otwartym powietrzu. 5. Planetarium. 6. Centralna restauracja. 7. Ogród zoologiczny. 8. Tereny wystawowe. 9. Wesołe Miasteczko. 10. Tereny dziecięce. 11. Tereny sportów popularnych. 12. Teren festynowy. 13. Kolejka Młodzieżowa. 14. Kryty basen pływacki.

Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie<sup>73</sup>. Nowi projektanci w założeniu powinni byli uzgadniać swoje koncepcje z autorami projektu wstępnego i Niemirskim, jednak nie zawsze tak się działo, co, jak podkreślano, często w negatywny sposób odbijało się na całości prac. Po 1958 r. projekty szczegółowe nie zawsze powstawały w zgodzie z projektem wstępnym. Przykładowo tereny sportu ogólnego przekazano klubowi sportowemu, co spowodowało ich wydzielenie i brak możliwości wykorzystania przez ogół społeczeństwa.

<sup>73</sup> W. Niemirski, *Park Kultury...*, s. 279.

Zrezygnowano również z budowy ogrodu botanicznego<sup>74</sup>. Jednym słowem założenia projektu wstępnego nie zostały w pełni zrealizowane<sup>75</sup>. Pojawiły się również inne trudności realizacyjne.

W 1961 r. podjęto decyzję, że inwestycje ulegną ograniczeniu, a zaoszczędzone środki zostaną przeznaczone na pokrycie kosztów eksploatacji oraz pielęgnację roślinności<sup>76</sup>. Władysław Niemirski, były główny projektant Parku, zalecił wówczas, aby „Duży program architektoniczny ograniczać stosując minimalne kubatury i pamiętając, że w parku należy zwrócić uwagę przede wszystkim na zieleń”<sup>77</sup>. Nowy projekt z 1962 r. opublikowano w drugim wydaniu książki pt. *Śląski Park Kultury*<sup>78</sup>. Program Parku obejmował wówczas: Planetarium i obserwatorium astronomiczne, przystań kajakową, Wesołe Miasteczko, Międzynarodową Wystawę Ogrodniczą z pawilonami wystawowymi i halą wystaw, sektor imprez i rozrywek, Stadion Śląski, teatr na wolnym powietrzu, Ośrodek Harcerski, parkingi, Ośrodek Turystyczny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (hotel turystyczny), palmiarnię, szklarnię wystawową, rejon zabaw dziecięcych, rejon sportowy, obszary kempingowe i leśne, Ośrodek Postępu Technicznego, kąpielisko „Fala”, Ogród Zoologiczny, skansen oraz liczne pawilony i budynki gastronomiczne – restauracje, kawiarnie i bary.

## 1. Kolejka linowa „Elka”

W latach sześćdziesiątych XX w. zrealizowano niezwykłą atrakcję – kolejkę linową „Elkę”<sup>79</sup>. Określenie to było skrótem pełnej nazwy „Linowych Kolei Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku”. Zapewniała ona odwiedzającym Park komunikację wewnętrzną, ponieważ naziemna Kolejka Młodzieżowa miała dość krótką trasę, ale przede wszystkim ograniczoną przepustowość<sup>80</sup>.

<sup>74</sup> Mowa o boisku Górniczego Klubu Sportowego przy ulicy Bukowej. W 1974 r. na terenie Parku planowano również budowę muzeum górniczego, które miało powstać pomiędzy kręgami tanecznymi a restauracją „Łania”. Chciano je usytuować pod ziemią, tak aby imitowało sztolnie górnicze. [elt], *Muzeum górnicze w WPKiW*, „Dziennik Zachodni” 15 II 1974.

<sup>75</sup> W. Niemirski, *Park Kultury...*, s. 279.

<sup>76</sup> *Ibidem*.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 280.

<sup>78</sup> *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2.

<sup>79</sup> Na jej temat zob. również: *Park wielu pokoleń...*, s. 113–117.

<sup>80</sup> Powołano nawet Komitet Czynu Społecznego Budowy Kolejki Linowej, złożony głównie z dyrektorów zakładów zaangażowanych w jej realizację, a Jerzy Ziętek, tak jak właściwie przy wszystkich obiektach Parku Śląskiego w Chorzowie, osobiście nadzorował jej





Il. 52. Kolejka linowa „Elka” oraz jedna z fontann w Parku z rzeźbą „Pelikany”. APK, zesp. 2753, sygn. 1/422.

Idea realizacji jedynej w Europie nizinnej kolejki linowej narodziła się w początkach lat sześćdziesiątych. Inicjatywa wyszła w 1961 r. od Jerzego Ziętka<sup>81</sup>. Jej projekt zlecono zakopiańskiemu oddziałowi Krakowskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, a głównym projektantem był inżynier Andrzej Mieczkowski<sup>82</sup>. Konstrukcje stalowe wykonał Mostostal, krzeselka – Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Górniczych „Polmag”, a roboty budowlane – Katowickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego<sup>83</sup>.

Budowę kolejki zrealizowano w latach 1966–1967. 6 września 1967 r. w obecności Edwarda Gierka i Jerzego Ziętka oddano ją do użytku, a pierwszymi pasażerami byli śląscy harcerze, którym przewodził komendant Katowickiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego harcmistrz Józef Haensel.

---

budowę interesując się najdrobniejszymi szczegółami, np. „dekoracyjnym oświetleniem” oraz interweniując w razie potrzeby.

<sup>81</sup> Notatka z konferencji z udziałem Tow. Przewodniczącego – w dniu 9. 8. 1966 r., APK, zesp. 224 II, sygn. 120.

<sup>82</sup> [mks], *Kolejce linowej na imię „Elka”*, „Dziennik Zachodni” 8 IX 1967.

<sup>83</sup> Większość materiału jako reglamentowana była trudno dostępna, jednak pomimo tego terminowo wywiązywano się z wyznaczonych zadań.



Il. 53. Stacja „Elki”, APK, zesp. 2753, sygn. 369.

Długość linii wynosiła ok. 5,5 km. Godzinną podróż odbywało się w 700 dwuosobowych krzeselkach na wysokości od 6 do 11 m nad ziemią<sup>84</sup>. Trasa obejmowała trzy odcinki: Wesołe Miasteczko – Planetarium, Wesołe Miasteczko – Stadion Śląski oraz Stadion Śląski – Planetarium. Odcinek Wesołe Miasteczko – Planetarium przebiegał nad całym Ogrodem Zoologicznym i zalesioną częścią Parku; kolejny – Wesołe Miasteczko – Stadion Śląski – nad Wesołym Miasteczkiem, rosarium, terenami wystaw ogrodnich (ze szklarnią wieżową, kanałem regatowym, wyspą i kąpieliskiem), promenadą spacerową, aż do Stadionu Śląskiego. Odcinek Stadion Śląski – Planetarium przebiegał obok Ośrodka Turystycznego PTTK, nad alpinarium, restauracją „Łania” aż do Planetarium. Na trasie były trzy stacje. Na każdej z nich znajdowały się cztery perony – po dwa do wsiadania i wysiadania.

W 2007 r. kolejka przestała działać, a w 2013 r., po jej modernizacji, uruchomiono tylko jeden odcinek trasy od Wesołego Miasteczka do Stadionu Śląskiego. Oryginalne krzeselka można obejrzeć przy stacji „Wesołe Miasteczko”.

<sup>84</sup> W *Wojewódzkim Parku...*, „Dziennik Zachodni” 18 IX 1967. Przejazd jedną linią miał kosztować 5 zł, natomiast podróż na całej trasie – 15 zł; *Podróż nad ziemią*, „Dziennik Zachodni” 4 VIII 1967.

## 2. Ogród Zoologiczny

Jednym z większych przedsięwzięć budowlanych na terenie Parku był Ogród Zoologiczny. W 1953 r. został dodany do programu Parku razem z Wesołym Miasteczkiem ponieważ uznano, że obydwie obiekty odpowiadają na „zapotrzebowanie społeczne” mieszkańców regionu śląsko-dąbrowskiego. Obie instytucje miały charakter rozrywkowy, jednak ZOO, w odróżnieniu od „Wesołego”, pełniło również funkcje edukacyjne i ekologiczne.

Jego założyciel i pierwszy dyrektor Tadeusz Bandur wcześniej kierował restytuowanym po II wojnie światowej zwierzyńcem przy ulicy Bankowej w Katowicach. W 1972 r. w chorzowskim ZOO można było oglądać 1,5 tys. różnych gatunków zwierząt.

Ogród Zoologiczny zajął obszar 48 ha. Jego plan przypomina drzewo – z główną szeroką aleją od której odchodzą lekko meandrujące węższe alejki.

Wejście zaakcentowano historyzującą bramą przeniesioną z parku w Świerklańcu oraz dwoma socrealistycznymi pawilonami (jeden z nich pełnił funkcję kas). Koncepcję urbanistyki opracował główny projektant Parku Władysław Niemirski.

W latach pięćdziesiątych obiekty powstające na terenie ZOO starano się wpisać w otaczający je krajobraz, nadając im często wernakularną formę oraz stosując tradycyjne konstrukcje i naturalne materiały, np. drewno, kamień, słomę czy gont. Jako przyład takiego budynku można wskazać domek dla łabędzi, który przyjął postać kamiennego budynekczka krytego strzechą.

Głównym założeniem projektowym chorzowskiego ZOO było zapewnienie zwierzętom jak najbardziej zbliżonych do naturalnych warunków życia. W ten sposób stwarzano również iluzję obserwacji zwierząt w ich naturalnym środowisku. Dobrze oddają to słowa Aleksandra Baumgardtena z 1959 r.:

A w ogóle z tym ZOO w Parku to niesamowita historia. Oczko w głowie organizatorów i zwiedzających. [...] W ZOO wybudowano już kilka wybiegów. Tak się technicznie nazywają „mieszkania” dla zwierzaków, w miarę możliwości „umeblowane” kamieniami, drzewami, błotem, czy wodą – po to, by ich mieszkańcy czuli się naprawdę swobodnie i jak w rodzinnych stronach. Zobaczcie wybieg dla niedźwiedzi. Przyjrzyjcie się dziwnym, niemal ludkim figlom Florcka, burego chuligana, a zadumacie się na niespodziewany temat: kto tu kogo podgląda?<sup>85</sup>

Opisywany przez dziennikarza wybieg dla niedźwiedzi ukształtowano w formie panoramicznej doliny z kamienną scenografią, oddzieloną od platformy widokowej dla publiczności przy pomocy suchej fosy.

<sup>85</sup> *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1, s. 9.



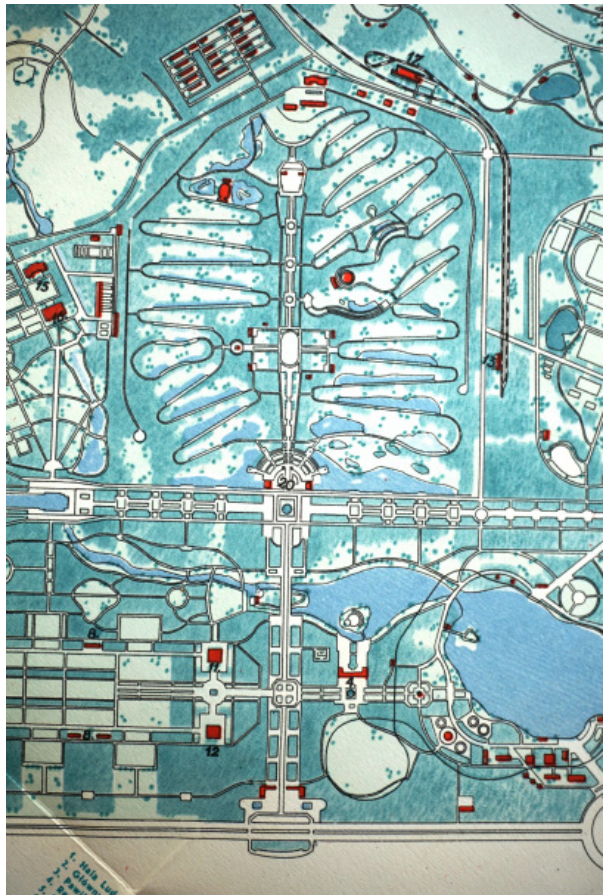
Il. 54. Aleja prowadząca do ZOO,  
fot. Anna Chojnacka.  
*Oaza pod rudym...*,  
il. 105.



Il. 55. Rzeźba „Żyrafy” Leopolda Pędziątka, Leszka Dutki i Jerzego Tombińskiego u wlotu alei prowadzącej do ZOO, 2010,  
fot. Aneta Borowik.



Il. 56. Dyrektor Ogrodu Zoologicznego Tadeusz Bandur, ok. 1954 r. APK, zesp. 480, sygn. 2/11.



Il. 57 Pierwotny projekt urbanistyczny Ogrodu Zoologicznego z 1952 r. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1.



Il. 58. Budowa domku dla łabędzi, 1954. APK, zesp. 480, sygn. 2/17.

Do 1958 r. zagospodarowano ok. 9 ha chorzowskiego ZOO. W latach sześćdziesiątych częściowo zmieniono koncepcję. W 1958 r. „na skutek zmiany poglądów” opracowano nowe założenia projektowe. Chciano rozbudować ZOO – naczelnym założeniem było to, aby stało się jednym z największych tego typu obiektów w Europie. Głównym projektantem został Mieczysław Paneth z katowickiego Biura Projektów Budownictwa Komunalnego, a konsultantem naukowym Tadeusz Bandur<sup>86</sup>. W projektowaniu pawilonów i wybiegów oprócz Panetha brali udział Adam Huebner, Adrian Szyndzielorz i konstruktor Marian Kapołka<sup>87</sup>. Przy budowie nowych obiektów – pawilonów dla słońi, żyraf, antylop czy woliery dla drapieżnych ptaków – zastosowano nowoczesne formy i materiały, jednak nadal brano pod uwagę otoczenie i starano się zharmonizować obiekty z krajobrazem<sup>88</sup>.

<sup>86</sup> [K], *Nad rozbudową śląskiego ZOO radzili zoolodzy z całego kraju*, „Trybuna Robotnicza” 24 I 1961.

<sup>87</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 159.

<sup>88</sup> W 1964 r. istniały wybiegi dla 1260 zwierząt w 180 gatunkach. Planowano urządzenie wybiegów dla kolejnych 400 zwierząt.



Il. 59. Wybieg dla niedźwiedzi, ok. 1954 r. APK, zesp. 480, sygn. 2/11.

### Pawilon słoni

Pawilon słoni z wybiegiem zaprojektowali w 1961 r. M. Paneth oraz konstruktorzy Jerzy Fuchs, Bohdan Boczkaj i F. Guder z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Katowicach. Został ukończony w 1965 r.<sup>89</sup> W pawilonie dostępnym dla publiczności znajdowały się wewnętrzne wybiegi dla pięciu słoni, basen oraz hol mogący pomieścić 300 osób<sup>90</sup>. Arenę od holu dzieliła fosa.

Budynek był stosunkowo niską, rozłożystą rotundą wykonaną w konstrukcji żelbetowej. Jej horyzontalna bryła sprzyjała wpisaniu w parkowy pejzaż.

Rotunda składała się z dwóch pierścieni. Niższy posiadał większą średnicę. Jego pełne ściany przepruto bardzo swobodnie rozmieszczonymi, prostokątnymi oknami o różnych rozmiarach i układach. W ten sposób pojawił się charakterystyczny dla architektury lat sześćdziesiątych swobodny rytm, często

<sup>89</sup> [mit], *Gina jest zadowolona z nowego mieszkania*, „Dziennik Zachodni” 23 V1965.

<sup>90</sup> Jeden z nich – młody słoń o wysokości 1,80 m został sprowadzony w 1961 r. przez przedsiębiorstwo z Holandii w zamian za polskie żubry, [jak], *W Parku Kultury i Wypoczynku*, „Trybuna Robotnicza” 18 VII 1961.



Il. 60. Pawilon słoni. APK, zesp. 2753, sygn. 1/422.

porównywany z zapisem nutowym kompozycji jazzowej. Wejście umieszczono w głębokim podcieniu. Tę część elewacji wieńczył mocno wysunięty gzyms, wywołujący, podobnie jak wspomniany podcień i okna, intensywną grę światła i cieni. Górny pierścień przeszklono, a całość nakryto płaskim dachem. Zewnętrzna forma budynku była nowoczesna, wręcz futurystyczna, bardzo ekspresyjna i rzeźbiarska. Podobne cechy uwidaczniały się we wnętrzu nakrytym żelbetową spłaszczoną kopułą z wyeksponowanymi belkami.

Nic więc dziwnego, że w ówczesnej prasie pojawiły się pochwały jego estetyki: „Na tle drzew i niepozornych, starych zabudowań odcina się okrągły, oszklony pawilon – to słoniarnia. Na uwagę zasługuje nie tylko ciekawa jej konstrukcja, ale przede wszystkim funkcjonalne i zarazem estetyczne rozwiązanie wnętrza”<sup>91</sup>.

Nowoczesności formy towarzyszyły innowacje w zakresie hodowli słoni – wprowadzono sterowanie ich ruchem przy pomocy różnych urządzeń mechanicznych. W środku znajdowała się ruchoma platforma, dzięki której zwierzęta można było kierować do trzech pomieszczeń. Pierwszą słońcą, która zamieszkała w pawilonie była Gina (1965 r.), a następnie, już w latach siedemdziesiątych obiekt zasiedliły słonie o wdzięcznych imionach – Jaś i Małgosia.

<sup>91</sup> [mit], *Gina jest zadowolona...*





Il. 61. Wnętrze pawilonu słoni, 2019, fot. Aneta Borowik.

Zewnętrzne wybiegi o powierzchni 4622 m<sup>2</sup> rozwiązano panoramicznie na dwóch poziomach, tak aby zwierzęta można było oglądać niemal z każdego punktu<sup>92</sup>. Jako przegrody przewidziano kompozycje skalne.

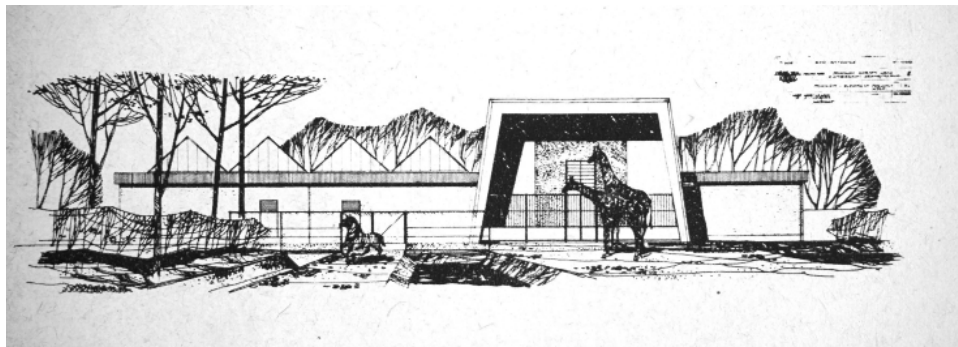
#### Pawilon żyraf

Kolejny nowoczesny pawilon razem z wybiegiem był przeznaczony dla żyraf. Zaprojektowali go w 1962 r. M. Paneth, Adam Huebner (Hübner) oraz konstruktor B. Boczkaj. Prace przy jego budowie bardzo się przeciągały – został ukończony dopiero w 1971 r. Zespół składał się z pawilonu oraz wybiegów dla żyraf, zebra, antylopy, gazyli i okapi.

Oprócz żyraf – Kreski i Wielokropka, oraz ich dzieci – Przecinka i Średnika, miały w nim znaleźć schronienie gazyli, krokodyl i aligatory, a także anakondy. Budynek miał konstrukcję półszkieletową, z obszernymi wybiegami wewnętrznymi oraz pasażami dla publiczności<sup>93</sup>. Wieloczołowa i zróżnicowana wysokościowo bryła pawilonu mówiła o jego funkcji. Głównym akcentem była najwyższa część o przekroju trapezowym, w której

<sup>92</sup> Te części planowano wykończyć w 1965 r. Dotychczasowy pawilon słoni miał zostać wyremontowany i przeznaczony dla żyrafy – Wielokropka.

<sup>93</sup> *Regionalny Przegląd Architektury*, Katowice 1962, red. J. Friedel, s. 32.



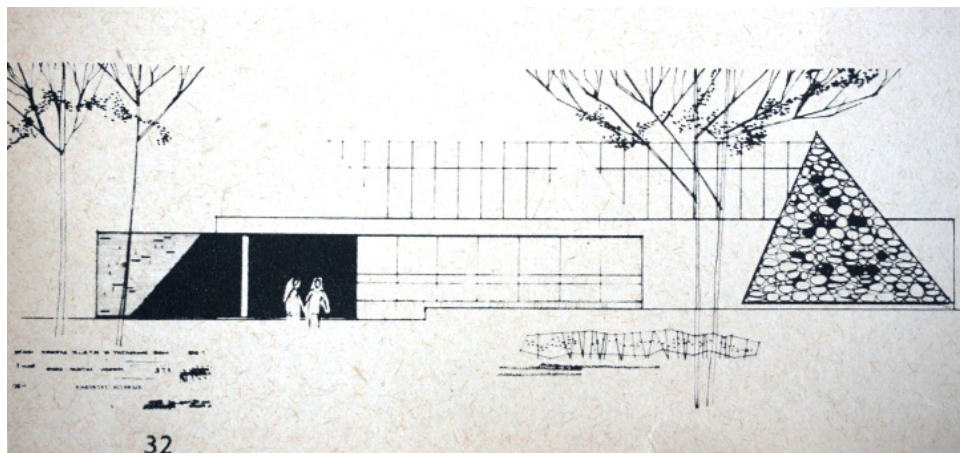
Il. 62. Projekt pawilonu żyraf. *Regionalny Przegląd Architektury*, Katowice 1962, red. J. Friedel, s. 32.



Il. 63. Pawilon żyraf, 2019, fot. Aneta Borowik.

zamieszkały żyrafy. Jej charakterystycznym elementem była żelbetowa rama tworząca obramienie i zadaszenie dla tych zwierząt. Wysokiej partii towarzyszyły dwie niższe – jedna o przeszklonej frontowej ścianie i druga, w formie wydłużonego prostopadłościanu, nakryta czterema świetlikami w kształcie piramid. Zarówno forma pawilonu, jak i znakomita funkcjonalność wnętrza uzasadniały powszechną opinię, że był to najnowocześniejszy obiekt tego typu w Polsce<sup>94</sup>.

<sup>94</sup> [sim], *Żyrafy czują wiosnę*, „Dziennik Zachodni” 24 III 1971.



Il. 64. Projekt pawilonu antylop i strusi, 1962. *Regionalny Przegląd Architektury*, Katowice 1962, red. J. Friedel, s. 32.

#### Pawilon antylop i strusi

Pawilon antylop i strusi z wybiegami zaprojektowali w 1962 r. M. Paneth oraz konstruktor Adrian Szendzielorz. Autorką koncepcji zieleni była F. Sojka. Obiekt stanął w pobliżu pawilonu małp. W 1965 r. znajdował się w budowie, jednak dopiero w 1974 r. został oddany do użytku<sup>95</sup>.

Zespół składał się z pawilonu oraz wybiegów o powierzchni jednego hektara, zabezpieczonych suchymi i wodnymi fosami. Budynek wykonano w żelbetowej konstrukcji szkieletowej. Jego bryła składa się z dwóch prostopadłościennych części: niższej, mieszczącej hol i ekspozycję mniejszych zwierząt oraz wyższej, w której zamieszkały antylopy i strusie. Wnętrza oświetlono światłem górnym (świetliki). Znaczna część fasady została przeszklona. W jednym narożniku usytuowano obszerny podcień, a w drugim pojawiła się charakterystyczna trójkątna ściana. Obecnie dekoruje ją współczesne malowidło, jednak w projekcie przewidziano wykończenie kamienną okładziną.

#### Woliera dla drapieżnych ptaków

Woliera dla drapieżnych ptaków należy do najciekawszych i najbardziej charakterystycznych konstrukcji w całym Ogrodzie Zoologicznym. Została zaprojektowana w katowickim Biurze Budownictwa Komunalnego ok. 1966 r.<sup>96</sup>

<sup>95</sup> [mg], *Pawilon dla antylop*, „Dziennik Zachodni” 8 VII 1966.

<sup>96</sup> Być może pewną inspiracją dla projektantów był projekt ptaszarni w Narodowym Parku Zoologicznym w Waszyngtonie opublikowany w „Przeglądzie Budowlanym” w 1966 r.,



Il. 65. Pawilon antylop i strusi, 2019, fot. Aneta Borowik.

Co ciekawe, gdy wykonanie dokumentacji przeciągało się, Jerzy Ziętek polecił albo skrócenie czasu jej sporządzenia, albo też ściągnięcie z zagranicy<sup>97</sup>. Pomimo tych interwencji została ukończona dopiero w 1974 r.

Konstrukcję woliery tworzą dwa rozchylone żelbetowe łuki pokryte i jednocześnie stężone metalową siatką. Takie rozwiązanie stanowiło manifestację ówczesnych możliwości konstrukcyjnych, co odnotowano w prasie codziennej<sup>98</sup>.

W woliery zamieszkały ptaki drapieżne – orły, kondory, sępy, jastrzębie i orliki. Starano się stworzyć dla nich środowisko maksymalnie zbliżone do naturalnego, urządzać półki skalne i baseniki<sup>99</sup>.

W 1967 r. liczba zwierząt przekroczyła tysiąc i nadal ich przybywało, dlatego już w latach siedemdziesiątych myślano o rozbudowie Ogrodu

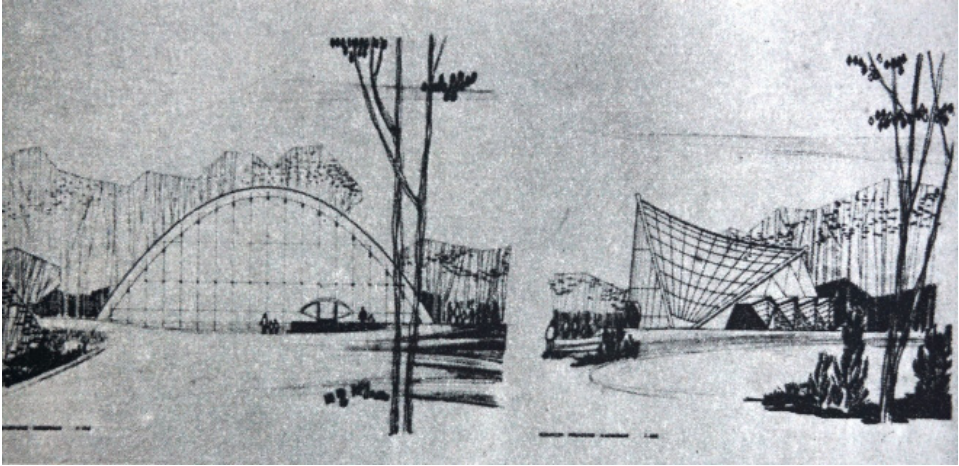
---

w którym zastosowano paraboliczne łuki stalowe; K.T., *Interesująca konstrukcja ptaszarni*, „Przegląd Budowlany” 1966, nr 12.

<sup>97</sup> W dokumentacji pojawia się często formułowany zapis: „Towarzysz Przewodniczący nie przyjmuje do wiadomości terminu...” np. wykonania dokumentacji czy realizacji konkretnego zadania. Oznaczało to, że wykonawca musi zrobić wszystko, co w jego mocy, aby skrócić termin, Notatka z konferencji u Tow. Przewodniczącego J. Ziętka w dniu 22.8.1966 r., APK, zesp. 224 II, sygn. 120.

<sup>98</sup> [sb], *Voliera w śląskim ZOO*, „Dziennik Zachodni” 1 III 1974.

<sup>99</sup> W 1974 r. budowano w centrum ZOO budynek dla ptaków brodzących: czapli, pelikanów i flamingów oraz pawilon dla drobnych ssaków europejskich, które pozwalały na ekspozycję zwierząt również w sezonie zimowym, *ibidem*.



Il. 66. Projekt woliery dla drapieżnych ptaków. *Regionalny Przegląd Architektury*, Katowice 1962, red. J. Friedel, s. 32.



Il. 67. Woliera dla drapieżnych ptaków, 2017, fot. Aneta Borowik.

Zoologicznego o dalsze obiekty, m.in. o pawilon dla dużych drapieżników (lwów, tygrysów, pum i panter)<sup>100</sup>. W 1971 r. napisano:

Śląski Ogród Zoologiczny posiada w chwili obecnej jedynie trzy pawilony dla zwierząt kopytnych, jeden pawilon zwierząt egzotycznych nie odpowiadający wymogom

<sup>100</sup> J. Rakoczy, *op. cit.*, s. 8–9.

hodowlanym i ekspozycyjnym, oraz szereg wybiegów otwartych z małymi schronami dla zwierząt i ptaków. W tym układzie ZOO jest obiektem nie mającym możliwości rozwinięcia ekspozycji i hodowli dużych drapieżników<sup>101</sup>.

W 1972 r. Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego wykonało projekt wstępny pawilonu dużych drapieżników<sup>102</sup>. Przypominał zrealizowany dużo wcześniej wybieg dla niedźwiedzi. Miał charakter panoramicznej doliny z platformą widokową dla publiczności, oddzieloną od niej przy pomocy suchej fosy. Kamienna scenografia sprzyjała wrażeniu, że widz obserwuje zwierzęta w ich naturalnym środowisku. Obiekt został zrealizowany jeszcze w latach siedemdziesiątych. Właśnie wtedy kończono kolejne duże inwestycje, m.in. wspomnianą wolierę dla drapieżnych ptaków, pawilon dla żyraf, a także wybieg dla wielbłądów, zlokalizowany w pobliżu głównego wejścia do ZOO<sup>103</sup>.

Ogród Zoologiczny cieszył się ogromną popularnością. W 1964 r. odnotowano niedzielną i świąteczną frekwencję na poziomie 20 tys. zwiedzających.

Dolina Dinozaurów – muzeum gadów kopalnych na wolnym powietrzu<sup>104</sup>

Powstanie Doliny Dinozaurów wiąże się polskimi wyprawami paleontologicznymi do Mongolii w latach 1963–1971, gdyż to właśnie skamieniałości przywiezione z pustyni Gobi, kilkaset kilometrów od Ułan Bator, posłużyły do wykonania rekonstrukcji kopalnych gadów przez pracowników Zakładu Paleozoologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie pod kierunkiem profesor Zofii Kielan-Jaworowskiej, współpracujących z Pracownią Stratygraficzną Instytutu Geologii Mongolskiej Akademii Nauk<sup>105</sup>.

W 1972 r., z inicjatywy dyrektora chorzowskiego ZOO Juliana Koba oraz pracowników naukowych Zakładu Paleozoologii Instytutu Zoologicznego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie podjęto działania na rzecz zorganizowania na terenie Parku ekspozycji gadów kopalnych. Plany obejmowały realizację dwóch części: pawilonowej z salą wystawową, prelekcyjną i kinową oraz stałej ekspozycji gadów zlokalizowanej w zagospodarowanej dolinie z rekonstrukcjami 16 dinozaurów naturalnej wielkości oraz 15 mniejszych zwierząt z okresu kredy.

<sup>101</sup> Pismo Zarządu Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach z dnia 4 XII 1971 r.; APK, zesp. 224 II, sygn. 120.

<sup>102</sup> W 1972 r. sporządzono założenia techniczno-ekonomiczne oraz projekt techniczny.

<sup>103</sup> [jot], *M-3 dla wielbłąda*, „Dziennik Zachodni” 1 VII 1972.

<sup>104</sup> Archiwalną fotografię opublikowano w: *Park chorzowski*, „Architektura” 1978, nr 5–6. Na temat Doliny zob. również: *Park wielu pokoleń...*, s. 145–147.

<sup>105</sup> *Dinozaury jak żywe*, „Dziennik Zachodni” 18 IX 1972.



Il. 68. Dolina dinozaurów. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

### O inicjatywie napisano:

Całość ekspozycji zewnętrznej i wewnętrznej poparta periodycznie prowadzonymi prelekcjami i projekcjami filmowymi o powyższej tematyce stanowić będzie jedyny tego rodzaju obiekt ekspozycyjno-naukowy na skalę krajową i europejską o olbrzymich możliwościach dydaktycznych dla młodzieży szkolnej i dorosłych, jak również atrakcyjno-widowiskowych dla zwiedzających Ogród Zoologiczny w formie wypoczynku<sup>106</sup>.

Władze wojewódzkie i partyjne przychyliły się do pomysłu. Nadzór merytoryczny powierzono profesor Zofii Kielan-Jaworowskiej, opracowanie scenariusza, założeń rekonstrukcyjnych i projektu szkicowego ekspozycji – doktor Teresie Mariańskiej oraz inżynierowi Maciejowi Kuczyńskiemu, opracowanie „scenariusza zieleni charakteryzującej odmienność środowiska w odróżnieniu od krajobrazu typowego” – doktor Marii Ziemińskiej-Tworzydło, a wykonanie modeli – asystentowi technicznemu Wojciechowi Skarżyńskiemu. W 1971 r. rozpoczęto realizację Doliny.

<sup>106</sup> Notatka służbowa Zygmunta Zielińskiego, kierownika Zakładu Paleozoologii Instytutu Zoologicznego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, APK, zesp. 224 II, sygn. 120.



Il. 69. Jeden ze zrekonstruowanych dinozaurów, 2017, fot. Aneta Borowik.

W warszawskim Zakładzie Paleozoologii Instytutu Zoologicznego Polskiej Akademii Nauk na podstawie zachowanych skamieniałości wykonano rekonstrukcje dinozaurów w postaci małych modeli oraz, w przypadku mniejszych osobników, makiet w skali 1:1 (m.in. dinozaura pancernego, ornitomimów czy tarbozaura)<sup>107</sup>. Małe modele przywieziono na Śląsk, gdzie artyści z katowickich Pracowni Sztuk Plastycznych sporządzili z nich makiety naturalnej wielkości. Byli to: architekt wnętrz Jan Kosarz odpowiedzialny za całość projektu oraz rzeźbiarze Henryk Fudali, Waldemar Madej i Józef Sawicki<sup>108</sup>. Największe dinozaury wykonywał Fudali<sup>109</sup>. Przetransportowano je do Doliny Dinozaurów na ciężarówkach<sup>110</sup>. W „Trybunie Robotniczej” zachował się opis prac artystów:

Szkielet dinozaura jest zrobiony z żelaza. Miejsce kręgosłupa zajęła szeroka rura odpowiednio spawana, co pozwoliło na uzyskanie głębokości kadłuba. Owijają ją żelazne pierścienie, oczywiście również zróżnicowane w swej średnicy. Znacznie

<sup>107</sup> Zrekonstruowano dinozaury reprezentujące gatunki: Gallimimus, Tarbosaurus, Nemegtosaurus, Protoceratops, Prenocephale oraz Saurolophus. Ł. Respondek, *Jak prajaszczury z pustyni Gobi zamieszkały w chorzowskim ZOO*, „Gazeta Parkowa” 30 I 2014.

<sup>108</sup> Pięć modeli wykonano w pracowni Waldemara Madeja w Piekarach Śląskich.

<sup>109</sup> Ł. Respondek, *op. cit.*

<sup>110</sup> [Ems], *Podróż prehistorycznych gadów*, „Dziennik Zachodni” 12–13 IV 1975.



cieńsze w szyi i partii ogonowej, całkiem potężne w torsie. Do spirali z dwóch stron przylegają siatki, gęstsze od strony wewnętrznej, rzadsze od zewnętrznej. W przestrzeni pomiędzy owymi siatkami wtryskano beton i jaszczur uzyskał swój orientacyjny kształt. Teraz przystąpił do pracy rzeźbiarz, narzucając łuskę, ręcznie modelując figurę, tak by była ona w zupełnej zgodzie z modelem<sup>111</sup>.

Planowano pokrycie rzeźb żywicą poliestrową, co miało umożliwić ich pomalowanie.

Uroczyste otwarcie Doliny miało miejsce 24 lipca 1975 r. Niestety nie zrealizowano odrębnego pawilonu wystawowego.

### 3. Wesołe Miasteczko

Wesołe Miasteczko, podobnie jak Ogród Zoologiczny, zostało przewidziane w projekcie Parku z 1952 r.

Jego inwestorem centralnym było Ministerstwo Kultury i Sztuki, a wykonawczym – Komitet Budowy Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku. Projekt wstępny opracowano w 1955 r. w Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego w Warszawie. Głównym projektantem był Władysław Niemirski, a autorem zagospodarowania terenu – Waclaw Chojnacki i Kazimierz Kotowski. Wstępną koncepcję budynków i małej architektury wykonali D. Biernat, T. Dobiszowska, M. Saska oraz M. Michalczyk<sup>112</sup>.

Podobnie jak w przypadku samego Parku z powodu niedużego materiału porównawczego, a w niektórych aspektach jego braku, opracowanie koncepcji całości założenia, jak i poszczególnych atrakcji było bardzo trudne. Narzekali na to zarówno projektanci, jak i koreferenci projektu, m.in. Karol Hussar z „Biprokopu”:

Trudno było inżynierom budownictwa przestawić się na projekty takich właśnie, opartych na zgoła odmiennych zasadach konstrukcji, wydarzeń. Bo przecież co innego zaprojektować dom mieszkalny, a zupełnie co innego zaprojektować np. ślimak (tak się nazywa jedna z atrakcji). Prace początkowo szły opornie jeszcze z innego, niemniej ważnego powodu. Projektanci nie mieli wzorów. Liczne atrakcje w Wesołym Miasteczku są zupełnie nowe w pomyśle i konstrukcji. I nie spotykamy ich w żadnym parku w kraju. Niektóre z nich są oparte na wzorach impez w parku w Budapeszcie, wiedeńskiego Prateru i Luna Parku. Są przystosowane do terenu i nieco unowocześnione<sup>113</sup>.

<sup>111</sup> „Trybuna Robotnicza” 15–17 VIII 1975, cyt. za: Ł. Respondek, *op. cit.*

<sup>112</sup> „Wesołe Miasteczko” w *Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach, 1955–1956*, AAN, zesp. 331, sygn. 2003.

<sup>113</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 71.

O samym założeniu pisano także: „Jest największą – co do przestrzeni – tego rodzaju imprezą ze znanych powszechnie w Europie”<sup>114</sup>. Ostatecznie objął 39 ha, podczas gdy powierzchnia lunaparków w Wiedniu, Kopenhadze czy Budapeszcie wynosiła 5–7 ha. Jedynym założeniem, które mogło stanowić ewentualny punkt odniesienia, był lunapark w londyńskim Battersea Park z 1951 r., zorganizowany z okazji Wystawy Brytyjskiej na terenie ok. 15 ha. Wesołe Miasteczko często porównywano do zagranicznych parków rozrywki, m.in. w Wiedniu i Kopenhadze, ale jednocześnie podkreślano jego unikatowość związaną z parkowym otoczeniem i dużym akwenem o powierzchni 9 ha<sup>115</sup>.

Wesołe Miasteczko zaprojektowano przy założeniu, że będzie z niego korzystać 42 300 osób dziennie na obszarze o powierzchni 32 ha pomiędzy ulicami Chorzowską, Żłotą, aleją prowadzącą do ZOO oraz główną aleją Parku<sup>116</sup>. Główne wejście znajdowało się przy ulicy Chorzowskiej.

Teren był pagórkowaty i tworzył owalną nieckę, której środkową część wypełniał duży staw, powstały w wyniku szkód górniczych. Wyspa na stawie miała zostać zagospodarowana na miejsce potańcówek dla 300 par.

Projekt zagospodarowania przestrzennego zakładał szereg wewnątrz przeznaczonych na poszczególne imprezy zaprojektowanych w nawiązaniu do istniejących alei i ulic. Wokół stawu przewidziano układ dróg obwodowych, umożliwiających łatwy dostęp do wewnątrz z imprezami.

Teren podzielono na strefy: dla dzieci do lat 14, młodzieży i dorosłych oraz usług. Głównym elementem założenia był wspomniany staw, a akcentem wysokościowym – „Koło-gigant”<sup>117</sup>. W pierwotnym projekcie założono wzniesienie następujących obiektów kubaturowych: budynku administracyjnego (pokoje biurowe, lekarz, MO, pokoje gościnne, radiowęzeł, garaż), przechowalni kajaków, dworca kolejki górskiej, kawiarni oraz baru samoobsługowego. Z uwagi na czas powstania zaprojektowano je w formule klasycyzującego historyzmu. Planowano również budowę dwóch kiosków bufetowych, kiosku-baru samoobsługowego, ośmiu kiosków z napojami i słodyczami oraz szaletów. Koncepcja małej architektury obejmującej kasy przy atrakcjach, budki telefoniczne, tarasy, murki, mostki, schody, fontannę itp.

<sup>114</sup> Koreferat do projektu wstępnego „Wesołego Miasteczka” w Woj. Parku Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie, „Wesołe Miasteczko” w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach, 1955–1956, AAN, zesp. 331, sygn. 2003.

<sup>115</sup> A. Jurkiewicz, *op. cit.*, [b.p.].

<sup>116</sup> Pierwotnie Wesołe Miasteczko miało objąć 10 ha, jednak powiększono teren w kierunku zachodnim aż do alei prowadzącej do ZOO.

<sup>117</sup> Główna Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych w Warszawie odniosła się do niego negatywnie, ale koreferent zalecał realizację, ponieważ jego brak mógł według niego odbić się negatywnie na kompozycji całości.



Il. 70. Model koncepcji zagospodarowania Wesołego Miasteczka z 1954 r., BGPW, sygn. FT 001972.

była podobna do przewidzianej dla reszty Parku. Podkreślano, że zaletą projektu była prostota formy oraz wkomponowanie w zieleni.

Atrakcje zaprojektowano dość blisko siebie, co było zabiegiem celowym. Koreferent chwalił taki sposób zagospodarowania przestrzeni:

Zasada przestrzenna W.M. jest – moim zdaniem – taka, że powinno tam być dość ciasno i nawet hałaśliwie. Imprezy nie powinny być zbyt odległe od siebie i nie przedzielone dużymi grupami zieleni. Odwiedzający i chcący się bawić ludzie nie powinni mieć zbyt dużo miejsca i czasu aby ochłonąć od jednego wrażenia do drugiego, gdyż wówczas ginie cały urok tych dość prymitywnie działających rozrywek<sup>118</sup>.

W programie wstępnym zakładano realizację 35 imprez, w tym urządzeń, które w większości wypadków miały prototypowy charakter. Były to m.in.: gwiazda mała dla dzieci, trzy strzelnice (łukowa, karabinkowa i pistoletowa), karuzele dla dzieci: łańcuchowa, motocyklowa i konikowa, karuzele: „Kolejka”, „Fala”, „Grzyb”, „Krynolina”, „Pająk”, „Samoloty”, „Na wodzie”, „Bicz”, „Rower”, duża karuzela łańcuchowa, huśtawki dla dzieci i dorosłych, „Skoter”, rakieta, siłomierz-młot i siłomierz-rakieta, młot (hooping), cylinder śmiechu (zwany później beczką – AB), fotoplastikon, „Ślimak”, ześlizg-

<sup>118</sup> „Wesołe Miasteczko”...



Il. 71. Wesołe Miasteczko, ok. 1959 r., fot. Karol Harędziński *Śląski Park Kultury...*, wyd. 1, s. 104.

-wagoniki, kolejka górską, koło-gigant, tor samochodowy, zaczarowany zamek, pociąg-burza, przystań dla kajaków oraz wędrowny cyrk.

W pierwszym etapie przewidzianym na lata 1956–1958 miały powstać: gwiazda, huśtawki, rakieta, „Skoter”, karuzela, „Grzyb”, kolejka-labirynt, tor samochodowy, karuzele „Pająk” i „Samoloty” oraz ześlizg do wody. W 1955 r. istniały projekty techniczno-robocze lub wstępne dziewięciu imprez: „Skotera”, dużej karuzeli, „Grzyba”, rakiety, gwiazdy dla dzieci, huśtawki dla dorosłych, karuzel „Pajaka” i „Samolotów” oraz ześlizgu do wody.

Projekty urządzeń imprezowych miały na ogół charakter konstrukcyjny, co nie wywołało entuzjazmu koreferenta oceniającego projekt. Apelował, aby niektóre zaprojektować z większą starannością o architekturę czy wyraz plastyczny:

Są jednak i powinny być urządzenia imprezowe o stosunkowo znacznej tzw. „obudowie”, jak również przy imprezach konstrukcyjnych, są fragmenty, które wymagają ukształtowania architektonicznego i plastycznego pod względem formy, barwy, materiału. To ukształtowanie nada właściwy wyraz architektoniczny całości W.M.<sup>119</sup>

<sup>119</sup> Koreferat do projektu wstępnego...



Il. 72. Wesołe Miasteczko, fot. Teodor Hermańczyk. BGPW, sygn. FT 002016.

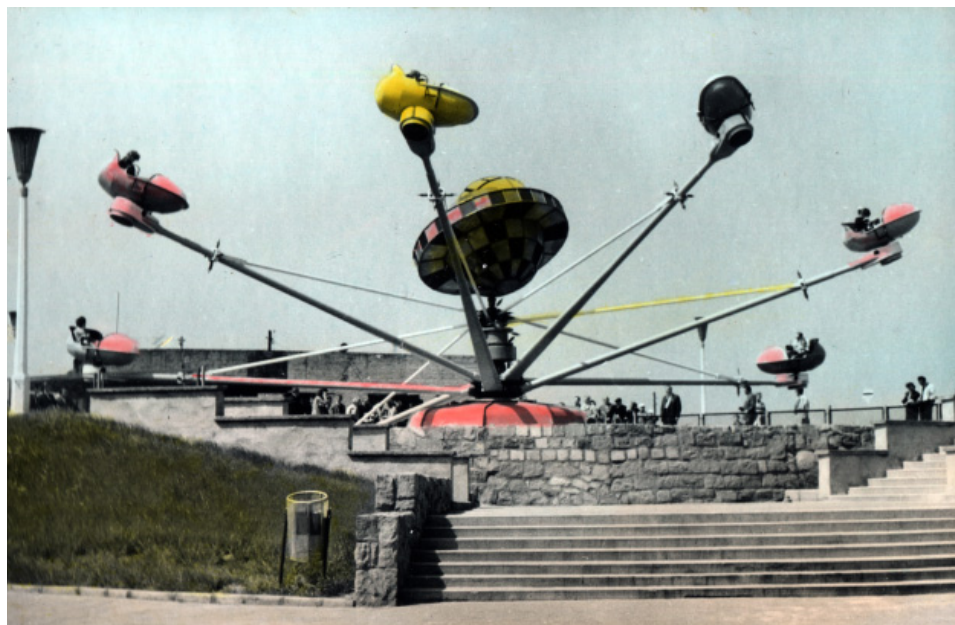
Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych Ministerstwa Kultury i Sztuki skrytykowała jednostronny charakter rozrywek polegających na szybkim ruchu, zalecając wprowadzenie imprez o charakterze rozweselającym i rozrywkowo-zabawowym. Zaleciła również, aby zwrócić szczególną uwagę na projekty atrakcji, pisząc: „imprezy wymagają właściwego opracowania architektoniczno-plastycznego, ponieważ one głównie wpływać będą na obraz architektoniczny całości «Wesołego Miasteczka»”<sup>120</sup>.

Planowano etapowanie realizacji, z uwagi na możliwość znacznych odkształceń terenu spowodowanych uszkodzeniami górnictwem. Prace miały rozpocząć się w latach 1956–1957, kiedy to przewidziano wykonanie prac ziemnych i obsadzeń, dróg żuźlowych, dziewięciu atrakcji oraz budynków na terenie usabilizowanym górnictwem. W etapie drugim, czyli okresie 1958–1960 chciano wykonać dalszą część dróg, małą architekturę na całym terenie, dalsze obsadzenia oraz kolejne 25 atrakcji. Po 1960 r. miały powstać trwałe drogi oraz dodatkowe atrakcje na terenie rezerwowym. Realizację kolejki górskiej przesunięto na okres po 1960 r., ponieważ przewidywano odkształcenia terenu spowodowane eksploatacją górnictwem, która miała być prowadzona do 1958 r. metodą „na zawal”.

Budowę Wesołego Miasteczka rozpoczęto w 1956 r. i stopniowo realizowano kolejne atrakcje. W 1959 r. zakończono pierwszy etap prac, w którym zrealizowano 63 atrakcje, a kolejny zakończono sześć lat później<sup>121</sup>. Bardzo widowiskowym obiektem i jednocześnie emocjonującą rozrywką były „Samoloty”. Karuzela całkiem udanie realizowała marzenie dzieci

<sup>120</sup> „Wesołe Miasteczko”...

<sup>121</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 71–72.



Il. 73. Karuzela „Pajak”. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

i dorosłych o podniebnych lotach. Jej trzon konstrukcyjny stanowiła stalowa wieża o wysokości 45 metrów, której boki stężono kratownicami. Na jej wierzchołku znajdowała się sześcioboczna masywna rama, do której przymocowano stalowe liny z samolotami, początkowo niedużymi, po 1969 r. sześciuosobowymi miniaturowymi prawdziwych samolotów produkcji Bielskich Zakładów Lotniczych<sup>122</sup>. Maszyny poruszały się z prędkością 90 km/h. O atrakcyjności karuzeli może świadczyć to, że służy do dzisiaj, ciesząc się niesłabnącym zainteresowaniem zarówno dzieci, jak i dorosłych. Dopiero w 1985 r. zbudowano atrakcję, która mogła z nią konkurować – Gwiazdę Dużą o wysokości 40 m<sup>123</sup>.

Nowoczesnym i jednocześnie tematycznym akcentem miała być „Rakieta”<sup>124</sup> – atrakcja w kształcie rakiety kosmicznej. Miała stanąć w sektorze dziecięcym. Jej projekt wykonali w 1960 r. inżynier (–) Leżoch oraz konstruktor Andrzej Krawczyk z chorzowskiego Biura Projektów i Realizacji Inwestycji Kopalnictwa Surowców Chemicznych. W 1961 r. dokonano odbioru jej fundamentu, jednak w dzisiejszym stanie badań trudno ustalić, czy została wykonana.

<sup>122</sup> [aj], *Nowe atrakcje Wesołego Miasteczka*, „Dziennik Zachodni” 28 III 1969.

<sup>123</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 73.

<sup>124</sup> APK, zesp. 480, sygn. 141.



Il. 74. Karuzela „Samoloty”.  
Archiwum Parku Śląskiego  
w Katowicach.

W tym czasie niektóre projekty obudów urządzeń imprezowych powstawały w Pracowni Projektowej przy Komitecie Budowy WPKiW w Chorzowie. Na jej czele stał architekt Zdzisław Pokorny. Właśnie on w 1960 r. wykonał część architektoniczną karuzeli łańcuskowej<sup>125</sup>, a także koncepcję operatorni atrakcji określonej jako „Grzyb”, która miała zostać zrealizowana w drugim etapie budowy Wesołego Miasteczka. We wspomnianej Pracowni powstawały również projekty zagospodarowania terenu lub otoczenia obiektów oraz małej architektury (przykładowo *Projekt zagospodarowania otoczenia pawilonu gier zręcznościowych* D. Zaworskiej z 1960 r., *Projekt zagospodarowania imprezy „Fala duża”* Romana Dudka z 1961 r.).

Konstrukcyjny charakter większości urządzeń imprezowych uchronił je przed historyzującą stylistyką socrealizmu. Były to obiekty interesujące nie tylko pod względem konstrukcyjnym, ale również architektonicznym. Należy podkreślić, że ich projektantami niejednokrotnie byli właśnie architekci. Oprócz wcześniej wymienionych znamy tylko niektórych, m.in. Zygmunta

<sup>125</sup> APK, zesp. 480, sygn. 139.

Winnickiego z katowickiego „Miastoprojektu” oraz pracowników katowickiego Biura Projektów Budownictwa Komunalnego.

W momencie oddania Wesołego Miasteczka do użytku w 1959 r. szacowano, że było ono ukończone w 25%<sup>126</sup>. Prace kontynuowano, jednak z powodu oficjalnego odejścia od socrealizmu w 1956 r. zmieniła się forma architektury z historyzującej na modernistyczną.

Jej prawdziwą manifestacją stała się efektowna architektoniczna oprawa głównego wejścia z zapleczem kasowym przy ulicy Chorzowskiej, zaprojektowana przez Jana Kozuba z katowickiego Biura Projektowania Budownictwa Komunalnego<sup>127</sup>. Z uwagi na olbrzymią frekwencję wykonano ją jako bardzo szeroką dwuprzelotową bramę. Jej skrajne części zajmowały kioski z kasami. Na trzech podporach bramy oparto kratownicowe zadaszenie o zygzakowatej linii. Powyżej umieszczono duży, znakomity typograficznie neon z nazwą „Wesołe Miasteczko” oraz trzy asymetrycznie rozmieszczone gwiazdy, stanowiące uproszczony zarys „Diabelskiego młyna” – jednego z symboli „Wesołego”. Oprawa wejścia stanowiła znakomity przykład rzeźbiarstwa i ekspresji powojennego modernizmu. Nie oparła się próbie czasu i w 2017 r. została wyburzona przy modernizacji obiektu.

Projekt przedpola wejścia głównego, z zielenią i małą architekturą, został wykonany w 1959 r. przez Kazimierza Kotowskiego z warszawskiego Biura Projektów Budownictwa Komunalnego. Architekt zaproponował rozwiązanie placu jako zielonego wnętrza urbanistycznego z trawnikiem i akcentem plastycznym pośrodku. Drugą koncepcję zagospodarowania placu przed bramą wejściową opracował w 1960 r. Zdzisław Pokorny z Pracowni Projektowej przy Komitecie Budowy W.P.K. i W. w Chorzowie<sup>128</sup>. Zaproponował nawierzchnię wykonaną z różnorodnych materiałów: asfaltu czarnego, barwionego, szlichty cementowej zwykłej i barwionej, lastrico oraz klinkieru. Również promieniste ścieżki prowadzące do bramy wejściowej zostały wyróżnione fakturą i kolorem. Prostokąty z kolorowego asfaltu rozbijały prostokreślność ścieżek tworząc niezwykle interesującą, abstrakcyjną kompozycję „podłogi wnętrza urbanistycznego” (określenie Kazimierza Wejcherta)<sup>129</sup>.

Na lata 1960–1965 przypadł drugi etap budowy Wesołego Miasteczka. Zachował się *Plan kompozycyjny rozbudowy*, na którym naniesiono nazwy imprez przewidzianych do realizacji. Prasa donosiła, że wśród nich będą:

<sup>126</sup> *Rozbudowa Wesołego Miasteczka trwa*, „Dziennik Zachodni” 14 II 1960.

<sup>127</sup> Archiwum Stowarzyszenia Architektów Polskich [dalej: SARP], Akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.

<sup>128</sup> APK, nr zesp. 480, sygn. 138.

<sup>129</sup> *Ibidem*.





Il. 75. Brama wejściowa do Wesołego Miasteczka. Archiwum Stowarzyszenia Architektów Polskich w Warszawie, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.

kolejka linowa kursująca przez staw, duży krąg tańca, kawiarnia na środku stawu określona jako „tańczący kielich”, labirynt luster, beczka śmiechu, pawilon gier, fotostudio, fotoplastykon oraz karuzele: „Fala”, „Bicz”, „Gwiazda” i „Krynolina”. Planowano również ukończenie ześlizgu do wody, którego budowę rozpoczęto przed 1960 r.<sup>130</sup>

W 1961 r. udało się ukończyć urządzenie imprezowe o nazwie „Fala”. Pisano o nim: „Dwuosobowy pojazd w kształcie rzymskiego rydwanu porusza się będzie po ukształtowanej w formy wzniesień bieżni stalowej”<sup>131</sup>.

Masywne, ale jednocześnie ażurowe tory stężone kratownicami ukształtowano w fale. Urządzenie miało nowoczesny i ekspresyjny charakter, wywierając na korzystających z atrakcji oraz obserwatorach piorunujące wrażenie<sup>132</sup>.

<sup>130</sup> *Rozbudowa Wesołego Miasteczka trwa*, „Dziennik Zachodni” 14 II 1960. W 1973 r. podano informację, że nową atrakcją będzie osiemnastometrowy ześlizg do wody pięćosobową łodzią. Konstrukcję wykonywano pod okiem fachowców z Politechniki Gdańskiej. W dzisiejszym stanie badań trudno powiedzieć, czy jej „nowość” polegała na wykonaniu zupełnie nowej konstrukcji, czy też zmodernizowaniu starego urządzenia. Faktem jest, że ześlizg cieszył odwiedzających „Wesołe” do pierwszej dekady XXI w. pomimo długich kolejek i ślimaczego tempa windowania łodzi.

<sup>131</sup> (j), *W Wesołym Miasteczku atrakcje dla dzieci*, „Dziennik Zachodni” 14 VIII 1961.

<sup>132</sup> Urządzenie działało do pierwszej dekady XXI wieku!



Il. 76. Ześlizg do wody, proj. ok. 1955 r. APK, zesp. 480, sygn. 2/2.



Il. 77. „Fala”, po 1961 r. APK, zesp. 480, sygn. 2/2.

W 1960 r. uruchomiono niezwyklej obiekt – pływającą po stawie na pontonach kawiarnię-dancing „Arizona”. Miała kształt spłaszczonego dysku, a jej konstrukcję wykonano ze stali. Nowoczesna, futurystyczna forma wpiisywała ją w nurt budowlu inspirowanych stylistyką statków kosmicznych<sup>133</sup>. W prasie okrzyknięto ją jedyną taką kawiarnią na świecie<sup>134</sup>.

Oprócz „Arizony” po stawie pływały statki – „Danusia”, „Hutnik”, „Górniki”, „Chorzów” i „Karolinka”. Niektóre były całkiem spore – jeden z nich zbudowany w 1966 r. przez Rzecznią Stocznią „Warszawa” miał 18 m długości, 3 m szerokości i dwa pokłady na 36 osób. Od 1967 r. powstawała sztuczna wyspa-tratwa budowana przez port w Koźlu, z elegancką kawiarnią z cocktail-barem i dansingiem dla 250 osób. Uruchomiono ją rok później<sup>135</sup>. Oprócz pomieszczenia bufetowego miały na niej stanąć stoliki z różnokolorowymi parasolkami dla 200 osób. Do tańca w każdą niedzielę przygrywała orkiestra: damski sekstet jazzowy, również traktowany jako atrakcja.

W 1963 r. udało się zrealizować i uruchomić ważny akcent urbanistyczny Wesołego Miasteczka – dwunastogondolowe koło młyńskie, które dało asumpt do ochrzczenia Wesołego „naszym śląskim Tivoli”<sup>136</sup>. Oddano również do użytku krąg taneczny mogący pomieścić 500 par.

W tym samym roku uruchomiono czternastometrową zjeżdżalnię przy stawie, nazywaną „Ślimakiem”. Budziła uzasadnione emocje. By wejść na górę, goście musieli pokonać nietypowe przeszkody. Pierwszą z nich była ruchoma taśma wyrzucająca wszystkich w górę na trzy płyty obracające się każda w innym kierunku, drugą – ruchoma podłoga złożona z trzech kawałków poruszających się poziomo w różne strony – podmuchy „wiatru”. Po dostaniu się na górę poszukujący atrakcji siadali w fotelu i ślimakowatym ruchem zsuwali się wprost na miękką matę<sup>137</sup>.

<sup>133</sup> *Pływający dansing*, „Trybuna Robotnicza” 29 IV 1960. „Arizone” zakupiła osoba prywatna. Po remoncie służyła jako pływająca kawiarnia na akwenu Pogoria w Dąbrowie Górniczej. Obecnie cumuje w pobliżu, niestety znajduje się w złym stanie technicznym.

<sup>134</sup> [we], *Nasz mały Disneyland*, „Dziennik Zachodni” 24 III 1966.

<sup>135</sup> [hk], *Na pływającej tratwie*, „Dziennik Zachodni” 16 VI 1967; [in], *Kawiarnia na tratwie*, „Dziennik Zachodni” 14 III 1968.

<sup>136</sup> [kd], *Zakreć się karuzela. Jutro otwarcie śląskiego „Tivoli”*, „Dziennik Zachodni” 27 IV 1963.

<sup>137</sup> [jl], *Nowe przeboje Wesołego Miasteczka. Tivoli wysiada*, „Dziennik Zachodni” 19 VII 1963. Z innych nowych atrakcji można wymienić: pawilon gier zręcznościowych oferujący łapanie fruwających piłek pingpongowych, plastikowych i metalowych ryb, rzucanie żetonów lub kólek na przedmioty umieszczone na wirującym stoliku, łowienie na wędkę paczek np. z butelkami szampana, rzucanie piłek w drzewa z otworami zamiast owoców, nową rakiętnicę o prędkości lotu dochodzącej do 50 km na godzinę (wrażenie lotu potęgowała obracająca się odwrotnie do kierunku jazdy kolorowa czasza). W muszli koncertowej zamontowano nową szafę grającą.



Il. 78. Pływająca kawiarnia „Arizona”. APK, zesp. 480, sygn. 2/2.

W 1965 r. zrealizowano ciekawą karuzelę „Wirujące filiżanki”, która stała się jedną z wizytówek Wesołego Miasteczka. Jej koncepcję opracowali projektanci z chorzowskiego „Biprokopu”. Na trzech poziomach zamontowano olbrzymie, bajecznie kolorowe filiżanki. Mogły pomieścić kilka osób, a atrakcja polegała na obracaniu się z zawrotną prędkością<sup>138</sup>.

W 1966 r. Wesołe Miasteczko zajmowało już 50 ha, a na jego terenie znajdowało się 50 urządzeń, z których połowę przeznaczono dla dzieci, drugą dla dorosłych. Szacowano, że w sezonie korzystał z niego milion mieszkańców.

W 1967 r. oddano do użytku spory budynek teatru iluzji, mogący pomieścić 250 widzów – jedyny stały teatr iluzji w Polsce. Miał również służyć do występów typu *variété*. Na jego piętrze urządzono gabinet krzywych luster. Występowali w nim najznamiętsi iluzjoniści w Polsce, m.in. Z. Kozak czy słynny Lemano-Lemanik, czyli Roman Lemanik, często angażowany do występów w „Wesołym”<sup>139</sup>. Artysta ten prowadził nawet Gabinet złudzeń kosmicznych, występując w mrozących krew w żyłach numerach z mówiącą głową i znikającym człowiekiem.

<sup>138</sup> [woź], *Podróż w filiżance*, „Dziennik Zachodni” 9 VII 1965.

<sup>139</sup> [mg], *Teatrzyk iluzji w Wesołym Miasteczku*, „Dziennik Zachodni” 9 VI 1966.



Il. 79 Wirujące filiżanki. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

Z 1965 r. pochodzi kilka ciekawych koncepcji urządzeń imprezowych autorstwa Tadeusza Mycka z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego – projekty: strzelnicy na 16 stanowisk, kina na wolnym powietrzu oraz „Skoterni” na wolnym powietrzu z 20 samochodzikami. Trudno powiedzieć, czy zostały wykonane, jednak warto je w tym miejscu zaprezentować jako przykłady koncepcji nie tylko śmiałych architektonicznie i konstrukcyjnie, ale również ciekawych pod względem plastycznym.

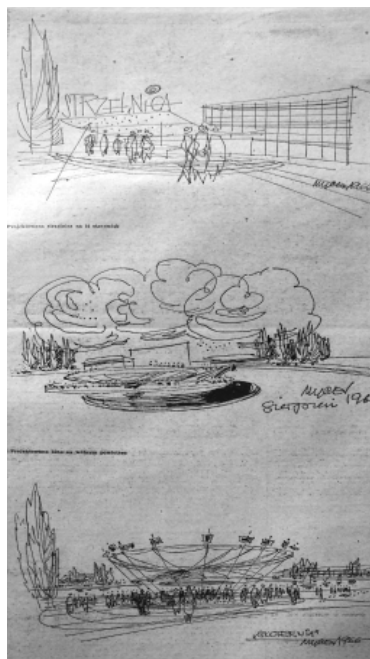
Dzięki polityce otwarcia na świat Edwarda Gierka od początku lat siedemdziesiątych zaczęto importować atrakcyjne urządzenia imprezowe. W ten sposób w Wesołym Miasteczku znalazły się: sprowadzone z NRD Pałac Strachów (1970), nowa karuzela konikowa dla dzieci (1971), tor motorowy (1971), strzelnica optyczna (1973), loteria fantowa (1973) i wodne tramwaje (1973). W Czechosłowacji zakupiono 40 dwuosobowych samochodzików elektrycznych („skuterów”) z pantografami, które przez wiele lat cieszyły się niesłabnącym powodzeniem. Tak więc lata siedemdziesiąte przyniosły kres polskich projektów urządzeń imprezowych, nowe zagraniczne na ogół nie odznaczały się wysokimi walorami architektonicznymi, konstrukcyjnymi i plastycznymi.

Jak już wspomniano, w 1970 r. po raz pierwszy sprowadzono do Wesołego Miasteczka budzący emocje Pałac Strachów.

Cieszył się niezwykłą popularnością<sup>140</sup>. Początkowo wracał do „Wesołego” przez kilka kolejnych lat, aż w końcu został zakupiony i został w nim na stałe. Otrzymał go w ramach wymiany między Zjednoczonym Przedsiębiorstwem Rozrywkowym a Agencją Artystyczną z NRD, gdzie były tylko trzy takie urządzenia nazywane „kolejkami duchów”. Został skonstruowany w 1966 r. w formie labiryntu z 168-metrowym torem, po którym poruszały się elektryczne wózki. W środku zainstalowano specjalne czerwone oświetlenie, a straszące amatorów mocnych wrażeń maskary i zjawy wykonali specjaliści z Wytwórni Filmów „DEFA”. W pokazie brali również udział ludzie przebrani w fantastyczne kostiumy. Funkcjonowanie tej atrakcji oraz emocje z nią związane dobrze oddaje fragment artykułu z 1970 r.:

Mały wagonik pędzi z dużą szybkością wprost na gładką ścianę. Już, już się rozbija. Nie – skręcił w ostatniej chwili, przemknął obok jakiejś niesamowitej postaci. W błysku dziwnego światła mignęła trupia czaszka. I znowu ostry zakręt tuż przed czarną ścianą, białe skrzydła zjawy rozpostarte w tunelu, huk i wycie potwora o czerwonych oczach<sup>141</sup>.

Zarządzający Wesołym Miasteczkiem dużą wagę przykładali do kolorystyki urządzeń imprezowych. Z uwagi na intensywność i długi okres użytkowania co jakiś czas musiano ją zmieniać, jednak dbano o to, aby projektowali ją wykształceni plastycy. I tak w 1963 r. Wesołe Miasteczko w nowym sezonie otrzymało tonację biało-niebieską, a w 1974 r. zespół plastyków zaprojektował kolorystykę podczas odnawiania karuzel: „Pająka”, „Fali” czy „Filiżanek”<sup>142</sup>. Starano się eliminować urządzenia „w złym guście”, które „raziły swoim jarmarcznym charakterem” – przykładowo w 1973 r.



Il. 80. Projekt urządzeń imprezowych, Tadeusz Mycek, 1965. „Fundamenty” 1965.

<sup>140</sup> W 1970 r. w ciągu miesiąca skorzystało z niego 50 tys. osób.

<sup>141</sup> [hra], *Oko w oko z upiorem*, „Dziennik Zachodni” 2 VI 1970.

<sup>142</sup> [kd], *Zakręci się karuzela...*; [sk], *Wesołe Miasteczko w nowej szacie*, „Dziennik Zachodni” 14 IV 1973.



Il. 81. Pałac Strachów. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

zlikwidowano kilka atrakcji, m.in. grę Monte Carlo<sup>143</sup>. W projektowaniu niektórych atrakcji brali udział śląscy plastycy – właśnie oni stworzyli w 1973 r. poruszające się lalki z *Czerwonego Kapturka*, występujące w „żywych bajkach” dla dzieci<sup>144</sup>.

Na terenie „Wesołego” zrealizowano kilka ciekawych budynków kubaturowych. Do największych należał bar samoobsługowy „Sam-bar” typu szwedzkiego, otwarty w 1961 r. W ciągu ośmiu godzin mógł wydać 10 tys. posiłków dziennie. Powstał we wschodniej części Wesołego Miasteczka, w sąsiedztwie drogi biegnącej wokół stawu, z wejściem od ulicy Żłotej, jako że miał również pełnić funkcję punktu gastronomicznego dla mieszkańców pobliskiej dzielnicy – Dębu. Przed budynkiem urządzono kawiarenkę i krąg taneczny, czyli miejsce dancingowe „pod chmurką” dla 100–150 osób. Architektura budynku była kombinacją tradycji i nowoczesności. Prostopadłościenną, dwukondygnacyjną bryłę nakrywał ukośny dach, tworzący nad główną elewacją mocno wysunięty okap. Bardzo ekspresyjnym elementem były

<sup>143</sup> [sk], *Wesołe Miasteczko w nowej szacie...*

<sup>144</sup> [mm], „Żywa bajka”, *„Dziennik Zachodni”* 2 III 1974. W 1975 r. ożywiono kolejną bajkę – *Królowną Śnieżkę*; [Az], *Śląski Disneyland*, *„Dziennik Zachodni”* 23 VII 1975.



Il. 82. Budynek baru samoobsługowego „Sam-bar”. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

żelbetowe wsporniki, pełniące jednocześnie funkcję podziałów atykulacyjnych pierwszego piętra. Ściany między nimi niemal całkowicie przeszklono. Nieco inny charakter miał parter, który podcięto, aby pomieścić stoliki do spożywania potraw na stojąco i oblicowano dużymi ciosami „dzikiego” kamienia.

Projekt zagospodarowania przestrzennego oraz małej architektury otoczenia „Sam-baru” wykonał Zdzisław Pokorny<sup>145</sup>. Bardzo wysoko oceniano wnętrze budynku. Napisano o nim: „Prezentuje się na wskroś nowoczesnie i zadowala najwybredniejszy gust estetyczny. To chyba najpiękniejszy lokal gastronomiczny w województwie”<sup>146</sup>.

W 1961 r. Pokorny oraz Roman Dudek z Pracowni Projektowej przy W.P.K.i W. wykonali projekt dyspozytorni i radiowęzła Wesołego Miasteczka, zlokalizowanych obok karuzeli „Pająk”. Był to parterowy budynek o szkieletowej konstrukcji, która umożliwiła zastosowanie wolnego planu oraz dużych przeszkleń ścian zewnętrznych, sprzyjających obserwacji. Skromna budowla odznaczała się nowoczesną, modernistyczną formą.

Ta sama pracownia wykonywała również projekty niektórych atrakcji – tak techniczne, jak i architektoniczne, m.in. toru „go-cartowego” [pisownia oryginalna] w sektorze dziecięcym, pomiędzy karuzelami „Na wodzie”

<sup>145</sup> APK, nr zesp. 480, sygn. 140.

<sup>146</sup> *Bar – jak ta lala*, „Trybuna Robotnicza” 27 VII 1961.



a „Samolotami” [1961, Z. Pokorny], „Leżakowni” w północnej części Wesołego Miasteczka, pomiędzy drogą biegnącą wokół stawu a stawem [Z. Pokorny] oraz „Pawilonu gier małych” [Z. Pokorny]<sup>147</sup>.

Jednym z najciekawszych, niestety niedatowanych i najprawdopodobniej niezrealizowanych projektów była koncepcja kina reklamowego na wolnym powietrzu autorstwa Stanisława Kwaśniewicza i Juranda Jareckiego, konstruktora Franciszka Klimka z katowickiego „Miastoprojektu”, oraz artysty plastyka Jana Kosarza z katowickiego oddziału Pracowni Sztuk Plastycznych<sup>148</sup>. Inwestorem była Centrala Wynajmu Filmów w Katowicach. Kino letnie miało powstać pomiędzy główną drogą a brzegiem stawu, w pobliżu imprezy „Huśtawki” i kręgu tanecznego. Front ekranu zwrócono w kierunku głównego wejścia. Kino letnie miało służyć wyświetlaniu krótkich filmów do celów reklamowych, dlatego nie przewidziano miejsc siedzących.

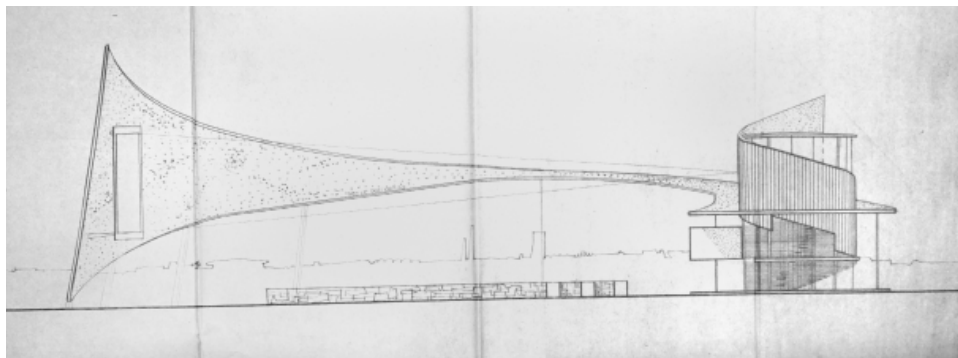
Projekt zakładał stworzenie placu z niewielkim budynkiem operatorni z jednej strony i ekranem z drugiej. Architekci przyjęli jako zasadę kompozycyjną połączenie w całość budynku dyspozytorski oraz ekranu, dlatego zaprojektowali łukowate przestrzenne skrzydło, stanowiące z jednej strony tło dla ekranu, a z drugiej – zadaszenie dla operatorni. Skrzydło miało ograniczać przestrzeń związaną z kinem i wychodzić nad wodę, tworząc efekt odbicia. Po jego obwiedni zaprojektowano neonową rurkę, podkreślającą formę.

Koncepcja dyspozytorski była swoistym fenomenem architektonicznym, nie tylko ze względu na ukształtowanie, ale również rzadkie w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych w Polsce usymbolicznienie, zaprojektowano ją bowiem w formie zwiniętej taśmy filmowej stworzonej ze spiralnie związającej się, żelbetowej ścianki. W środku znajdowały się stalowe schody prowadzące do wnętrza.

Do 1958 r. dokumentacja projektowa Wesołego Miasteczka powstawała w warszawskim Biurze Projektowania Budownictwa Komunalnego kierowanym przez Władysława Niemirskiego. Architekci z tej pracowni, przede wszystkim Kazimierz Kotowski, do końca lat pięćdziesiątych projektowali urbanistykę, architekturę oraz zieleń. Po 1958 r. na życzenie inwestora obowiązki przejęły lokalne pracownie – katowickie Biuro Projektów

<sup>147</sup> Plan zagospodarowania leżakowni wykonała D. Zaworska, projekt przebieralni – Z. Pokorny, a brodzików – K. Wolak. Leżakownia miała się składać z tarwiastej i piaskowej plaży, placu zabaw dla dzieci, brodzików i przebieralni. Domki campingowe chciano wykorzystywać jako kosze plażowe [sic!] oraz ławki. W dzisiejszym stanie badań trudno określić, czy doszło do jej realizacji.

<sup>148</sup> APK, zesp. 480, sygn. 129.



Il. 83. Projekt kina. APK, zesp. 480, sygn. 129.

Budownictwa Komunalnego oraz Pracownia Projektowa przy Komitecie Budowy Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. Wydaje się, że pierwsze z nich wykonywało większe i bardziej znaczące projekty architektoniczne, takie jak brama wejściowa (Jan Kozub), niektóre imprezy (Tadeusz Mycek), być może również budynek „Sam-Baru”. Biuro zatrudniało uzdolnionych architektów, takich jak wspomniany Jan Kozub współtwórca chorzowskiego kąpieliska „Fala” czy Mieczysław Paneth, projektant wielu obiektów chorzowskiego ZOO<sup>149</sup>.

W niektórych przypadkach zatrudniano architektów z innych lokalnych biur projektowych, przede wszystkim z będącego „pod ręką” katowickiego „Miastoprojektu”, np. Zygmunta Winnickiego<sup>150</sup>, Stanisława Kwaśniewicza<sup>151</sup> czy Juranda Jareckiego<sup>152</sup>.

Pracownia Projektowa przy Komitecie Budowy Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie opracowywała projekty mniej spektakularne pod względem urbanistyki czy architektury, ale równie ważne dla kompleksowego odbioru Wesołego Miasteczka. Były to: fragmentaryczne plany zagospodarowania, w tym otoczenia nowych imprez, czasami ich oprawy architektoniczne, projekty mniejszych obiektów kubaturowych, małej architektury i zieleni oraz projekty techniczne. Wiodącą postacią był kierownik Pracowni – architekt Zdzisław Pokorny, a wśród jej pracowników można wymienić Romana Dudka, Danutę Zaworską i K. Wołak.

<sup>149</sup> A. Borowik, *Nowe Katowice. Forma i ideologia polskiej architektury powojennej na przykładzie Katowic (1945–1980)*, Warszawa 2019, s. 447–448.

<sup>150</sup> Zygmunt Winnicki otrzymał Wyróżnienie Honorowe Stowarzyszenia Architektów Polskich za projekt obiektów rozrywkowych w Wesołym Miasteczku na Regionalnym Przeglądzie Architektury w 1962 r.

<sup>151</sup> A. Borowik, *Nowe Katowice...*, s. 476–477.

<sup>152</sup> *Ibidem*, s. 471–472.

W obliczu dzisiejszego stanu badań największą niewiadomą pozostaje to, kto tworzył śmiałe i ekspresyjne konstrukcje inżynierskie takie jak Koło młyńskie czy wieża „Samolotów”. Znamy nieliczne pracownie i twórców – „Bipropokop” – Biuro Projektów i Realizacji Inwestycji Kopalnictwa Surowców Chemicznych, zatrudniające inżyniera Leżocha oraz konstruktora Andrzeja Krawczyka („Rakieta”, „Wirujące filizanki”), Bielskie Zakłady Lotnicze czy Port w Koźlu. Można się jednak domyślać, że korzystano z wysoko wyspecjalizowanych i sprawdzonych śląskich przedsiębiorstw oraz ich projektantów, np. chorzowskiego „Konstalu” czy zabrskiego „Mostostalu”.

Wesołe Miasteczko w Chorzowie było jedynym tego typu stałym obiektem w Polsce, największym w krajach demokracji ludowej. W latach siedemdziesiątych frekwencja sięgała 2 mln odwiedzających rocznie, a w niektóre niedziele obiekt odwiedzało ok. 70 tys. osób.

Jego projekt urbanistyczny powstał w okresie socrealizmu, podobnie jak koncepcje kilku atrakcji. Te ostatnie oparły się wpływowi obowiązującego wówczas socrealizmu z uwagi na ich konstrukcyjny charakter. Jako przykład niech posłużą „Samoloty”, zaprojektowane przed 1955 r. Najważniejsze obiekty kubaturowe oraz kolejne interesujące atrakcje powstały już po 1956 r. i były projektowane w nowoczesnej, modernistycznej stylistyce. Niektóre z nich wyróżniały się ekspresją, ponieważ ich forma miała zapadać w pamięć jako znak – symbol miejsca służącego popularnej rozrywce. Większość z nich reprezentowała wysoki poziom architektoniczny i konstrukcyjny.

#### 4. Kąpielisko „Fala”

Kąpielisko „Fala” było odpowiedzią na ciągłe problemy z przestarzałą infrastrukturą basenów na terenie aglomeracji śląsko-zagłębiowskiej<sup>153</sup>. Zaprojektowali je Alojzy Wróblewski, Jan Kozub, Ryszard Koczy przy współpracy Mieczysława Panetha oraz konstruktor Bohdan Boczkaj z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Katowicach. Urządzenia mechaniczne opracował inżynier Zdzisław Silka. Projekt wstępny powstał w 1962 r., a projekty wykonawcze w latach 1962–1964. Realizacja miała miejsce od 1964 do 1966 r. Architekci inspiracji szukali na Węgrzech, w Budapeszcie<sup>154</sup>.

<sup>153</sup> Na ten temat zob. m.in. alarmujące artykuły: [r], *Kąpieliska w niebezpieczeństwie. Katowickie baseny „wysiadają”*, „Trybuna Robotnicza” 11 V 1960. W prasie tego okresu pojawiały się apele o budowę nowych basenów. O Katowicach napisano: „trudno przecież, żeby mieszkańcy ponad ćwiercmilionowego miasta skazani zostali w przyszłości wyłącznie na korzystanie z «dzikich» kąpielisk”, *ibidem*. Na temat „Fali” zob. również: *Park wielu pokoleń...*, s. 107–111.

<sup>154</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 107.

Kąpielisko powstało na obszarze 13,8 ha, na terenie obszernego stoku o południowo-zachodnim nasłonecznieniu. Takie położenie powodowało, że miało eksponowany charakter. Budowano je na gruntach zaklasyfikowanych do III i IV kategorii szkód górniczych.

Duży teren podzielono na sektory: wejściowy, sportowy, rozrywkowy, dziecięcy i wypoczynkowy. Baseny z zabudową towarzyszącą oraz utwardzony grunt zajęły ok. 2/3 działki – jej północno-zachodnią, zachodnią, południową i południowo-wschodnią część. Tereny wodne obejmowały ok. 3500 m<sup>2</sup>. W ich skład wchodziło pięć basenów: Olimpijski, mały przeznaczony do skoków, ze sztuczną falą, dla początkujących pływaków oraz dla nieumiejących pływać, a także trzy duże brodziki dla dzieci. Pozostały obszar zagospodarowano jako teren zielony z wkomponowanymi boiskami dla popularnych sportów – w 1966 r. było ich cztery – do siatkówki, koszykówki oraz piłki ręcznej. Szczególną atrakcją stanowił basen ze sztuczną falą, natomiast w jednym z mniejszych zbiorników w jesienne i wiosenne dni można było się wykąpać w podgrzewanej wodzie<sup>155</sup>.

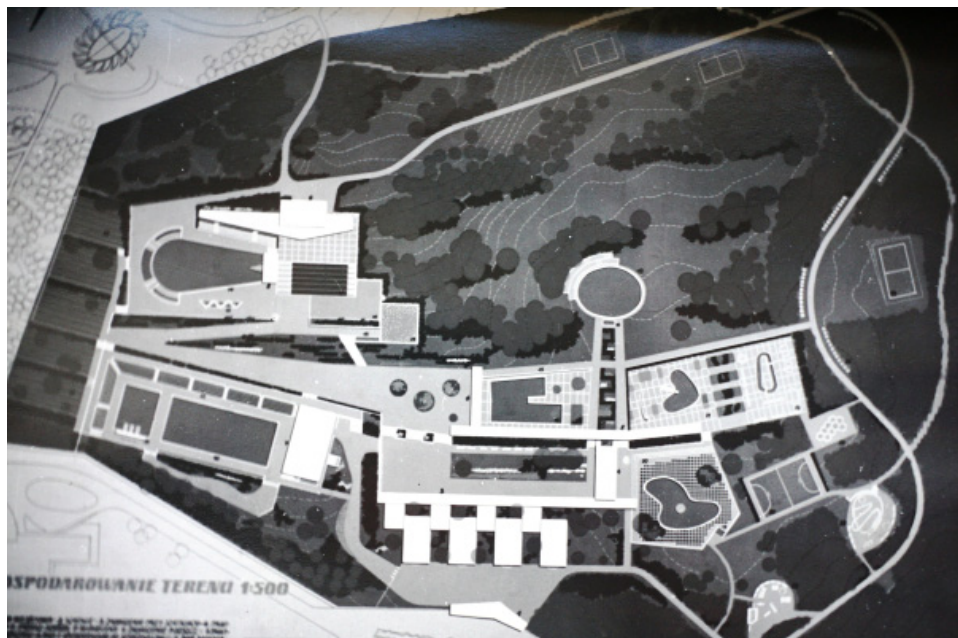
Sektor wejściowy zlokalizowano w południowo-zachodniej części kąpieliska. Składał z okazałej bramy z kasami, za którą usytuowano szeroki plac wejściowy. Za nim znajdował się rozbudowany kompleks szatni złożony z czterech dużych i czterech małych pawilonów. Za nimi usytuowano obszerny, częściowo zazieleniony plac rozprawdzający, obramiony z jednej strony pawilonem dziecięcym, z drugiej – trejażem. Przy szatniach, wzdłuż dłuższego boku placu, urządzono na całej długości podcienia.

Główne wejście na teren kąpieliska zaakcentowano ciekawą pod względem architektonicznym konstrukcją, przełamana w połowie swojej długości. Tworzyły ją ciemne słupy, na których oparto jasne, ażurowe zadaszenie wykonane z prostopadłych betonowych belek. Lekkie podpory kontrastowały ze znaczącym występem zadaszenia. Z prawej strony ustawiono kiosk z kasami.

Szatnie zaprojektowano jako kompleks czterech równoległych do siebie pawilonów o przepustowości 7600 osób dziennie.

Każdy z nich mieścił 40 kabin, jedną przebieralnię zbiorową oraz część sanitarną. Przestrzenie pomiędzy nimi od strony placu wejściowego ukształtowano jako zielone dziedzińce. Z tyłu pomiędzy wspomniane pawilony z przebieralniami wkomponowano mniejsze, z których można było wyjść na plac rozprawdzający. Niemal całkowicie przeszklono boczne ściany pawilonów, a ich frontowe elewacje częściowo pokryto szlachetnym tynkiem. Budynki doświetlono od góry okazałymi świetlikami.

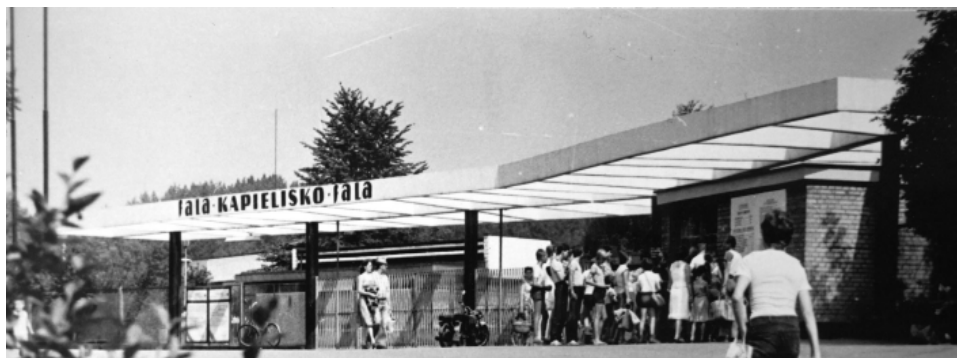
<sup>155</sup> J. Rakoczy, *op. cit.*, s. 8–9.



Il. 84. Projekt zagospodarowania terenu. SARP, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.



Il. 85. Plac za szatniami. SARP, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.



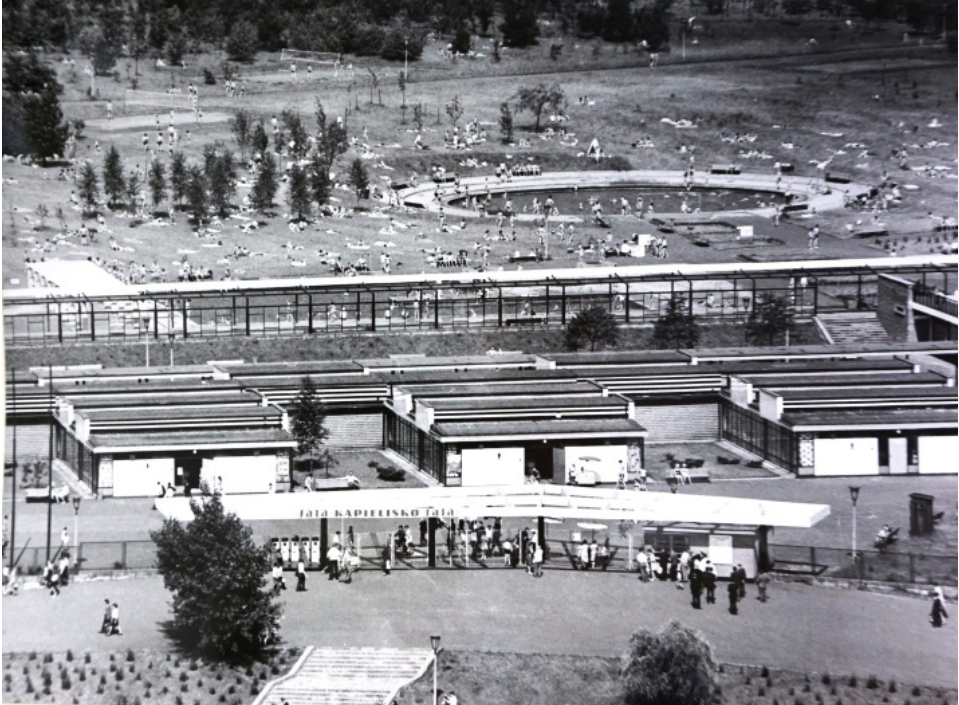
Il. 86. Wejście na teren kąpieliska i kasy. SARP, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.

Sektor sportowy zajmował zachodnią i północno-zachodnią część kąpieliska. Składał się z kompleksu dwóch basenów: sportowego o wymiarach olimpijskich z widownią (50x21 m) oraz mniejszego o pięciometrowej głębokości, przeznaczonego do skoków, ze skocznią, a także budynku administracyjno-sportowego z przyległą obszerną halą filtrów. Baseny z trzech stron otaczały amfiteatralne tribuny dla 2 tys. widzów. Interesującą konstrukcją architektoniczno-inżynierską była dziesięciometrowa wieża do skoków w formie wysokiego żelbetowego łuku o podniesionej strzałce.

Na grzbiecie łuku przymocowano metalowe drabinki, po których można się było wspiąć na trzy platformy do skakania umieszczone na wysokości 5, 7,5 i 10 m oraz na dwie trampoliny odpowiednio na 1 i 3 m. Wieża do skoków stanowiła charakterystyczny akcent urbanistyczny założenia.

Po południowej stronie sektora sportowego zbudowano jeden z najbardziej interesujących budynków kąpieliska. Łączył w sobie cztery funkcje: siedziby administracji, obsługi sportowej, hali filtrów i kawiarni. Mieścił m.in. przebieralnię oraz urządzenia sanitarne dla zawodników, pomieszczenia klubowe, a także pokoje dla sędziów i ratowników. Pomimo tego zróżnicowania funkcjonalnego i architektonicznego udało się stworzyć spójną całość mocno osadzoną w tradycji przed- i powojennego modernizmu.

Elewacja od strony basenów była niemal całkowicie przeszklona. Budynek najbardziej efektownie prezentował się w ujęciu narożnym eksponowanym dla wchodzących na teren kąpieliska. Elewację tworzyły dwa poziome białe pasy różnej szerokości owijające się zgeometryzowaną spiralą wokół czarnego pionu zewnętrznej klatki schodowej. Przeciągnięcie dolnego pasa w kierunku wschodnim wynikało z tego, że w tej partii zlokalizowano obszerny taras kawiarni. Budynek poprzez zastosowane kontrasty czerni i bieli oraz przełamanie głównych akcentów elewacji sprawiał niezwykle ekspresyjne i jednocześnie eleganckie wrażenie. Na obszernym tarasie kawiarni usta-



Il. 87. Szatnie. BGPW, sygn. FT 002021.

wiono masywną pergolę wykonaną z trzech kamiennych filarów dźwigających białe, żelbetowe belki.

W kolejnym sektorze – rozrywkowym znajdowała się największa atrakcja kąpieliska – basen ze sztucznymi falami o wymiarach 51x21 m i głębokości od 0,7 do 3,5 m.

Jego przednia część z brodzikiem i łagodnym zejściem do wody była przeznaczona dla nieumiejących pływać. Wzdłuż dłuższego boku zbiornika zbudowano tarasy do leżakowania z podcieniami i barem samoobsługowym dla 300 osób. W południowo-wschodniej części sektora urządzono piaskową plażę oraz kolejne tarasy do leżakowania. Co 45 minut włączano urządzenie, które piętrzyło wodę do wysokości 1,5 m na podobieństwo fal morskich. Generatory sztucznych fal oraz filtry znajdowały się w prostopadłościennym budynku przyległym do jednego z krótszych boków basenu. Jego elewacje zostały ciekawie wykończone – ścianę od strony wnętrza basenu pokryto poziomymi, biało-czarnymi pasami, a całą elewację boczną – luksferami.

Interesującą i nowoczesną formę otrzymał budynek usytuowany wzdłuż dłuższego boku basenu, mieszczący na dole bar samoobsługowy, a na górze – kawiarnię.



Il. 88 Sektor sportowy: basen Olimpijski i skocznia. SARP, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.



Il. 89. Budynek w sektorze sportowym z kawiarnią. SARP, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.





Il. 90. Basen ze sztuczną falą, SARP, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.

Obydwa lokale miały duże tarasy, z których wyższy służył jako miejsce do tańczenia i punkt widokowy. Okazały budynek przyjął formę prostopadłościanu nakrytego ekspresyjnym, mocno wysuniętym dachem o przełamanej linii. Wokół dolnej, niemal całkowicie przeszklonej kondygnacji urządzono słupowe podcienia, dźwigające obszerny taras. Jego linia, podobnie jak dach, została przełamana. Horyzontalizm kompozycji umiejętnie podkreślono kolorystyką – murowana balustrada tarasu była biała, podcienia, ściany i podniebie okapu dachu pomalowano na ciemny kolor. W ten sposób podkreślono rzeźbiarskość obiektu oraz najważniejsze elementy jego kompozycji. Całości dopełniała mała architektura: murki boczne i oporowe tarasów, schody oraz nawierzchnię placów wykonano z dzikiego kamienia, co dobrze współgrało z czystością linii obiektów architektonicznych. W pobliżu omówionego budynku urządzono muszlę koncertową i krąg taneczny.

Południową część kąpieliska zajmowały dwa sektory – dziecięcy oraz wypoczynkowy usytuowany tuż przy rozległych terenach zielonych. Sektor dziecięcy składał się z pawilonu dziecięcego do gier i zabaw, trzech dużych brodzików oraz dużego placu zabaw z urządzeniami zraszającymi i natryskującymi w różnych kierunkach<sup>156</sup>. Nie zabrakło również boisk

<sup>156</sup> [bp], *Super-zespół kąpieliskowy w chorzowskim parku*, „Dziennik Zachodni” 19 VI 1966.



Il. 91. Widok na budynek generatora sztucznych fal. SARP, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.



Il. 92. Budynek z barem i kawiarnią oraz tarasy do opalania przy basenie ze sztuczną falą. SARP, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.

do uprawiania sportów. Pawilon dziecięcy był parterowym prostopadłościennym budynkiem przylegającym do placu za szatniami oraz placu przy basenie.

Najdalej od wejścia, w północno-zachodniej części zlokalizowano siedmiohektarowy sektor wypoczynkowy. Został pomyślany jako zadrzewiony teren zielony przeznaczony do rekreacji, z dwoma basenami – do nauki pływania i dla nieumiejących pływać. Jeden z nich miał charakterystyczny owalny kształt, dlatego bardzo szybko przylgnęło do niego określenie „Jajo”.

Kąpielisko „Fala” było jednym z największych obiektów tego typu w Polsce. Obliczano, że baseny mogły jednocześnie pomieścić ok. 4 tys., a cały „kombinat” – 25 tys. osób<sup>157</sup>. Miejsce cieszyło się olbrzymią popularnością. Były takie dni, że jednorazowo korzystało z niego ok. 25–30 tys. amatorów wody<sup>158</sup>. „Fala” zyskała uznanie fachowców i dziennikarzy, którzy często nazywali ją jednym z najpiękniejszych obiektów tego typu w Europie<sup>159</sup>. W „Dzienniku Zachodnim” z 1966 r. napisano: „Barwnie i architektonicznie dobrze wkomponowany w zielen parku zespół kąpielisk może zaspokoić najwyższe wymagania”<sup>160</sup>. Informacje o obiekcie pojawiły się w wiodących publikacjach o architekturze tego okresu. W jednym z numerów branżowego i prestiżowego czasopisma poświęconego problematyce architektonicznej pt. „Architektura” ukazał się artykuł na jego temat<sup>161</sup>. W 1967 r. projektanci obiektu zostali wyróżnieni nagrodą I stopnia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych<sup>162</sup>. W uzasadnieniu jej przyznania napisano, że zespół zyskał uznanie światowej opinii fachowej – uczestników seminarium Międzynarodowej Unii Architektów (UIA) „stanowiąc znakomity przykład organizacji przestrzeni w harmonii z otoczeniem, w sposób wzbogacający krajobraz”<sup>163</sup>. Joseph Watterson chwalił obiekt, pisząc, że nie ma takiego drugiego na świecie<sup>164</sup>.

Kim byli twórcy architektury omówionego kompleksu? Jeden z nich – Jan Kozub w 1957 r. ukończył studia architektoniczne na Politechnice

<sup>157</sup> *Kąpielisko jak marzenie...*, „Dziennik Zachodni” 23 VIII 1966.

<sup>158</sup> [mg], *Największy polski park w ciągłej rozbudowie*, „Dziennik Zachodni” 16 VIII 1966; [bn], *Ucichły fale na „Fali”*, „Dziennik Zachodni” 1 X 1966.

<sup>159</sup> *Kąpielisko jak marzenie...*

<sup>160</sup> [bp], *Super-zespół kąpieliskowy...*

<sup>161</sup> W.Z., *Kąpielisko „Fala”...*, s. 217–219.

<sup>162</sup> *Laury dla projektantów*, „Dziennik Zachodni” 25 VII 1967. W skład zwycięskiego zespołu wchodził: Jan Kozub, Alojzy Wróblewski, Ryszard Koczy, Mieczysław Paneth, Bohdan Boczkaj, Waldemar Nawrocki, Henryk Gajewski i Zdzisław Silka.

<sup>163</sup> Informacja o dorocznych nagrodach Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych przyznanych w dniu 22 lipca 67 r. z lipca 1967 r.

<sup>164</sup> M. Żmudzińska-Nowak, *op. cit.*, s. 190.



Il. 93. Jeden z brodzików w sektorze dziecięcym. SARP, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.



Il. 94. Basen do nauki pływania tzw. „Jajo”. SARP, akta *Statusu twórcy*, teczka: Jan Kozub.

Krakowskiej. W latach 1957–1965 pracował na pół etatu w Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego w Katowicach, jednocześnie od 1958 do 1962 r. był zatrudniony w Chrzanowie jako urbanista powiatowy, a pomiędzy rokiem 1962 i 1975 jako architekt powiatowy. Od 1975 do 1983 r. pracował w charakterze kierownika pracowni Biura Planowania Przestrzennego w Katowicach, a w okresie 1976–1983 był starszym asystentem na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. W 1983 r. otrzymał status twórcy architekta. Był laureatem wielu nagród, w tym projektów konkursowych, m.in. w 1979 r. otrzymał Medal Jubileuszowy 100-lecia Organizacji Polskich Architektów. Wśród jego innych projektów i realizacji związanych z województwem katowickim można wymienić: Ośrodek Harcerski w Parku Śląskim w Chorzowie, bramę wejściową do Wesołego Miasteczka w Katowicach oraz plan zagospodarowania przestrzennego południowo-wschodniego rejonu GOP<sup>165</sup>.

## 5. Ośrodek Turystyczny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (Hotel turystyczny)

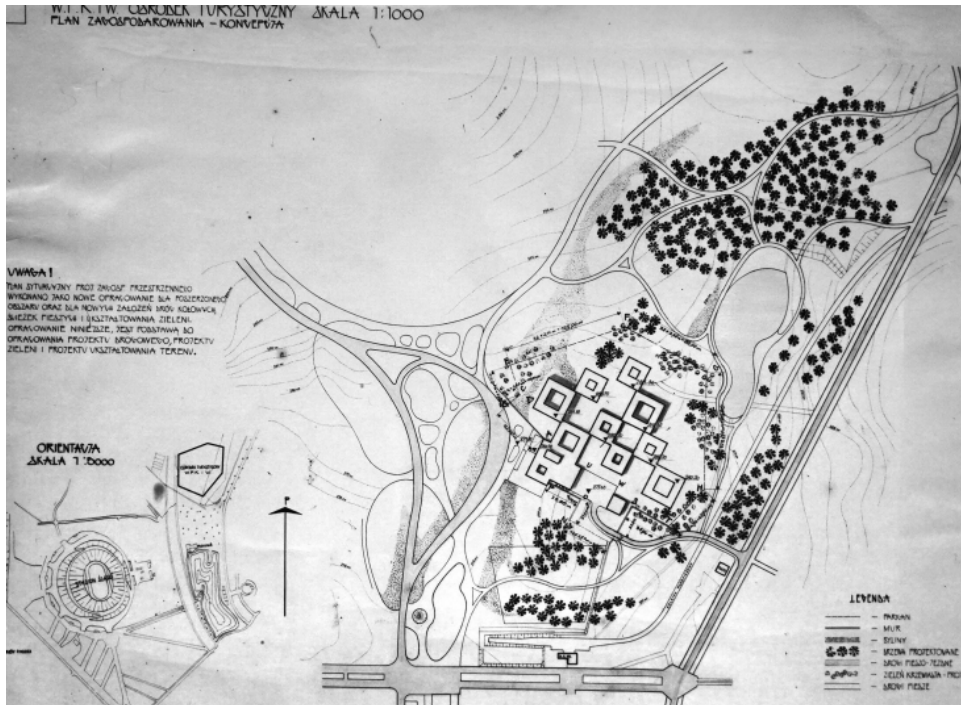
Ośrodek Turystyczny PTTK (Hotel turystyczny) został zaprojektowany przez Henryka Buszkę, Aleksandra Frantę oraz konstruktora Konrada Korpysa w 1959 r. Jego budowa miała miejsce w latach 1960–1973, a uroczyste otwarcie w 1962 r.<sup>166</sup>.

Obiekt powstał z inicjatywy Komitetu do Spraw Turystyki i PTTK na terenie WPKiW. Była to pożądana lokalizacja z uwagi na dobre położenie oraz fakt, że niemal każda wycieczka odwiedzająca Śląsk przyjeżdżała właśnie tutaj, aby poznać jego inne oblicze oraz jedną z największych inwestycji w tym regionie. Współcześnie może nieco dziwić masowa turystyka do takich miast jak Katowice czy Chorzów, jednak wówczas zakłady przemysłowe otwierały się na turystów, szczególnie na grupy młodzieżowe. Było to spowodowane propagandą sukcesu, a także koniecznością pozyskiwania młodych ludzi do pracy na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim.

Ośrodek wzniesiono na obszarze czterech hektarów, przy głównej promenadzie Parku, za przystanią kajakową, na północ od końcowej stacji kolejki „Przystań”, a na północny-wschód od Stadionu Śląskiego. Z uwagi na czwartą kategorię szkód górniczych zastosowano konstrukcję szkieletową z wypełnieniem ścianami osłonowymi. Pierwotny projekt zakładał wykorzystanie jako okładziny metalowych płyt powlekanych kolorową

<sup>165</sup> SARP, akta *Status twórcy*, teczką: Jan Kozub.

<sup>166</sup> Na jego temat zob. również: *Park wielu pokoleń...*, s. 85–87.



Il. 95. Plan zagospodarowania przestrzennego Ośrodka Turystycznego PTTK. *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego w Katowicach*, Katowice 1961.

emalią<sup>167</sup>. Podkreślano również, że parkowa lokalizacja spowodowała konieczność zaprojektowania gazowej instalacji grzewczej<sup>168</sup>. Program użytkowy obiektu obejmował hotel na 326 miejsc (z możliwością rozbudowy do 600), hotel dzienny (w którym turyści mogli odpocząć i odświeżyć się), kawiarnię, restaurację oraz bar samoobsługowy. Pokoje wykonano jako dwu-, trzy- i wieloosobowe z umywalkami.

Początkowo Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych nie zezwoliła na budowę restauracji z uwagi na jej zakładaną nieopłacalność. Argumentowano, że jadłodajnie w schroniskach PTTK wymagają dużego dofinansowania, pomimo tego włączono ją do programu użytkowego. Część gastronomiczna była przeznaczona nie tylko dla mieszkańców Ośrodka, lecz także dla korzystających z wypoczynku w Parku. Pierwotnie zaprojektowano również salę kinową z myślą o wyświetlaniu filmów o tematyce turystycznej.

<sup>167</sup> W Polsce taki sposób wykończenia ścian był nowością. Stosowali go Francuzi, dlatego w polskiej prasie przyjęło się określenie „francuska okładzina”. Błaznane, glazurowane płytki w 1960 r. produkowała huta „Silesia” w Rybniku.

<sup>168</sup> Kotłownię gazową wykonał Juliusz Bartnik z Mikołowa.

Obiekt doskonale wpisywał się w krajobraz. Składał się z pięciu swobodnie rozmieszczonych jedno- lub dwukondygnacyjnych pawilonów. Cztery z nich pełniły funkcję hotelową, a piąty gastronomiczną – mieścił bar, restaurację i kawiarnię. Ich forma była prostopadłościenna i bardzo nowoczesna, jednak złagodźono ją, stosując w niektórych miejscach jako okładzinę kamień naturalny.

W ówczesnej prasie bardzo wysoko oceniono tę realizację, pisząc:

Za bardzo udane należy uznać także rozwiązanie urbanistyczne i architektoniczne obiektu. [...] Przede wszystkim zespół został świetnie wkomponowany w teren. Zielone otoczenie parkowe nie pozwalało absolutnie na zabudowę w zwartej bryle. Całość więc zaplanowanych obiektów została „pokawałkowana” na małe pawilony, o lekkiej i wdzięcznej formie. Walory te wydobyte przez architekturę i konstrukcję mocniej jeszcze podkreśla kolorystyka. Barwy – czarna, srebrna, żółta i zielona harmonizują ze sobą i z otoczeniem<sup>169</sup>.

Szczególny zachwyty wzbudzała część gastronomiczna:

Jeszcze okazalej prezentuje się część gastronomiczna urządzona ze smakiem i wyśmienicie zagospodarowana. Ta część ośrodka może każdemu zaimponować. Poszczególne sale są przestronne, dużo w nich światła i dyskretnych akcentów dekoracyjnych (widać rękę plastyków m.in. Mariana Maliny, Stefana Subrelaka), które urzekają przybysza. [...] Kuchnia jak cacko, całkowicie zautomatyzowana, wyposażona w lodówki, ludy chłodnicze i bufety<sup>170</sup>.

Współpracownikami architektów byli najwybitniejsi plastycy tego okresu: Teresa Michałowska-Rauszer, Stefan Suberlak (malarstwo w holu), Marian Malina, (-) Swadźba (malarstwo w barze), Andrzej Urbanowicz i Urszula Broll-Urbanowicz oraz Bogusław i Anna Górecki (tkaniny).

W 1962 r. projekt architektoniczny Ośrodka otrzymał prestiżową nagrodę Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury II stopnia. Współcześnie nazwano go „Misterem” ośrodków turystycznych, a jego standard określano jako europejski.

Ośrodek Turystyczny PTTK w WPKiW był jedynym obiektem tego typu w województwie katowickim, jednak nie w Polsce – w 1964 r. podobny budynek powstał w Sopocie według projektu Stanisława Sowińskiego i konstruktora Józefa Sowińskiego<sup>171</sup>. Chorzowski ośrodek został wyburzony w 2004 r.

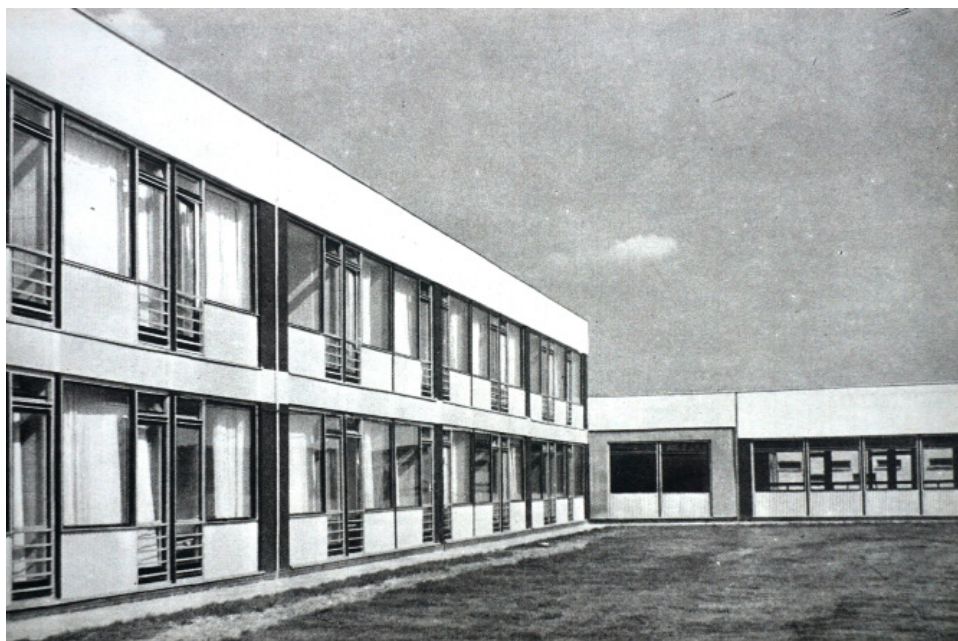
<sup>169</sup> [A. Jur.], *Dla turystów odwiedzających Śląsk*, IDAHB, teczka Wycinki z gazet 1950–2010.

<sup>170</sup> (br), „Mister” ośrodków turystycznych w Woj. Parku Kultury przyjmuje gości „Trybuna Robotnicza” 13 XII 1962.

<sup>171</sup> *Budownictwo i architektura w Polsce 1945–1966*, red. J. Zachwatowicz, Warszawa 1966.



Il. 96. Ośrodek Turystyczny PTTK w Chorzowie, strefa wejścia. BGPW, sygn. FT 2173.



Il. 97. Jeden z dziedzińców Ośrodka Turystycznego PTTK. *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego w Katowicach 1963–1964*, Katowice 1964.





Il. 98. Hol recepcyjny Ośrodka Turystycznego PTTK. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.



Il. 99. Płaskorzeźba autorstwa Andrzeja Urbanowicza i Urszuli Broll-Urbanowicz. *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego*, Katowice 1965.



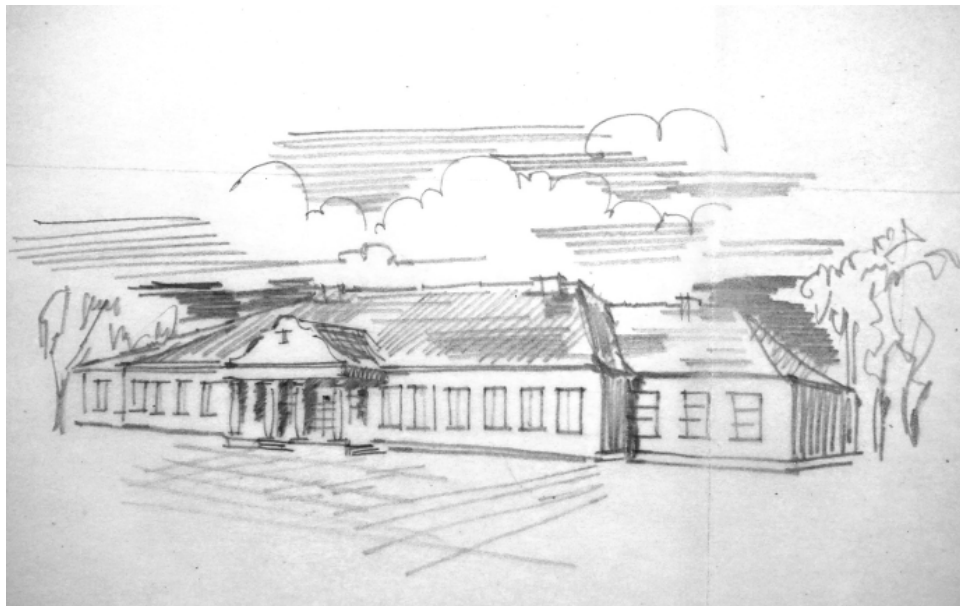
Il. 100. Wnętrze kawiarni Ośrodka Turystycznego PTTK. *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego w Katowicach 1963–1964*, Katowice 1964.

## 6. Ośrodek Harcerski

Plany budowy Ośrodka Harcerskiego sięgają pierwszej połowy lat pięćdziesiątych i być może wiążą się z organizowanym od 1952 r. Międzynarodowym obozem dzieci i młodzieży.

Zgodnie z zatwierdzonym programem Parku wykonano wówczas koncepcję Harcerskiego ośrodka szkoleniowego utrzymanego w konwencji socrealizmu. Miał się składać z trzech dość dużych budynków: zuchowego i harcerskiego ośrodka szkoleniowego oraz internatu (schroniska harcerskiego), otoczonych przez tereny parkowe, sportowe i biwakowe. Projektowane obiekty stanowiły niemal kopie jedno- i dwupiętrowych pałaców i dworów wznoszonych w Polsce w okresie baroku i klasycyzmu.

W 1957 r. podjęto decyzję o jego lokalizacji na południe od szosy siemianowickiej na obszarze przeznaczonym pierwotnie pod budowę ośrodka młodzieżowo-sportowego oraz częściowo w rejonie zdrowia, zlokalizowanym pomiędzy drogą dojazdową do Planetarium od ulicy Bytkowskiej i drogą dojazdową do osiedla „Agnieszka”, a od południa – terenem przemysłowym szybu „Agnieszka”. Jednak okazało się, że ostatni fragment tylko częściowo



Il. 101. Projekt Harcerskiego ośrodka szkoleniowego, ok. 1953, APK, zesp. 480, sygn. 127.

nadaje się pod trwałą zabudowę. Analiza geologiczna i górnicza z 1958 r. wykazała, że z uwagi na eksploatację węgla przez kopalnię „Prezydent” będzie go można zagospodarować dopiero po 1970 lub 1975 r.

W 1958 r. inżynier Władysław Perkowski opracował *Studium programowo-organizacyjne Śląskiego Ośrodka Harcerskiego Związku Harcerstwa Polskiego*<sup>172</sup>. Zgodnie z założeniami Śląski Ośrodek Harcerski miał podlegać Związkowi Harcerstwa Polskiego i być bazą zajęć dla drużyn ZHP województwa katowickiego, wzorcowym ośrodkiem szkolenia kadr instruktorskich oraz bazą turystyczno-wycieczkową dla dzieci i młodzieży z całego kraju. W *Studium* pojawił się zapis o konieczności zastosowania luźnej zabudowy, zlokalizowanej na rozległym terenie rzadko zalesionym lub parkowym. Określono w nim również, jakie budynki powinny powstać. Były to: pawilon zuchów, pawilon techniki (dla realizacji zakładanej „politechnizacji wychowania”), pawilon zdrowia (z pomieszczeniami metodycznymi i gabinetami lekarskimi) oraz schronisko turystyczne. Obiektom miały towarzyszyć tereny sportowe (boiska, bieżnie itp.) oraz kempingowe.

W tym samym roku sporządzono Projekt miasteczka harcerskiego położonego na terenie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku, w którym przewidziano realizację następujących budynków: schroniska turystycznego

<sup>172</sup> W. Perkowski, *Studium programowo-organizacyjne. Śląski Ośrodek Harcerski*, 1958; APK, zesp. 480, sygn. 127.

dla 150 osób, jadłodajni dla 550 osób, Domu techniki, Domu przyrody, Domu rzemiosła, Domu higieny i zdrowia, Domu łączności, Domu zucha, Domu książki i prasy, letniego ośrodka campingowego dla dzieci ze wsi dla 300 osób oraz małego amfiteatru, w którym można byłoby m.in. urządzać ogniska<sup>173</sup>. Tak rozbudowany program nie znalazł pełnej akceptacji władz wojewódzkich i został skorygowany wedle realnych możliwości wykorzystania ośrodka. Jeden z koreferentów zaproponował ograniczenie obszaru z 25 do 12–15 ha oraz programu do pawilonów: zuchowego, zdrowia, szkoły instruktorów, budynków gospodarczych, szatni i umywalni, portierni i ewentualnie małego schroniska. Zalecał również przyjęcie jako zasady zabudowy jednokondygnacyjnej (w wyjątkowych sytuacjach – dwukondygnacyjnej) „o charakterze obozowo-pawilonowym” z uwagi na kontekst parkowy i warunki górnicze<sup>174</sup>. Zgodnie z zaleceniami znacząco ograniczono program użytkowy Ośrodka. Powstało wówczas opracowanie Andrzeja Otremskiego pt. *Założenia projektowe budowy Ośrodka Harcerskiego Chorągwi Katowickiej*, które zostało wykorzystane przy ostatecznym ustalaniu programu użytkowego obiektu. Miały powstać pawilony: zuchowy, techniki, zdrowia, kulturalno-artystyczny, schronisko turystyczne, szkoła instruktorska, dwa budynki gospodarcze, portiernia, a także tereny sportowe z szatniami i umywalniami oraz tereny kempingowe.

Jak wynika z powyższego, program użytkowy założenia był szeroko dyskutowany i często ulegał modyfikacjom. Nie przeszkodziło to Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w podjęciu uchwały o jego budowie, co nastąpiło 13 sierpnia 1958 r. Ostatecznie Ośrodek Harcerski zrealizowano w latach sześćdziesiątych XX w. w części parku przeznaczonej pierwotnie na Ogród Botaniczny, pomiędzy Ośrodkiem Turystycznym PTTK a Stadionem Śląskim. Projekt wykonali ok. 1960 r. Adam Huebner (Hübner), Ryszard Koczy, Jan Kozub i Mieczysław Paneth oraz konstruktor Bohdan Boczkaj z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Katowicach<sup>175</sup>.

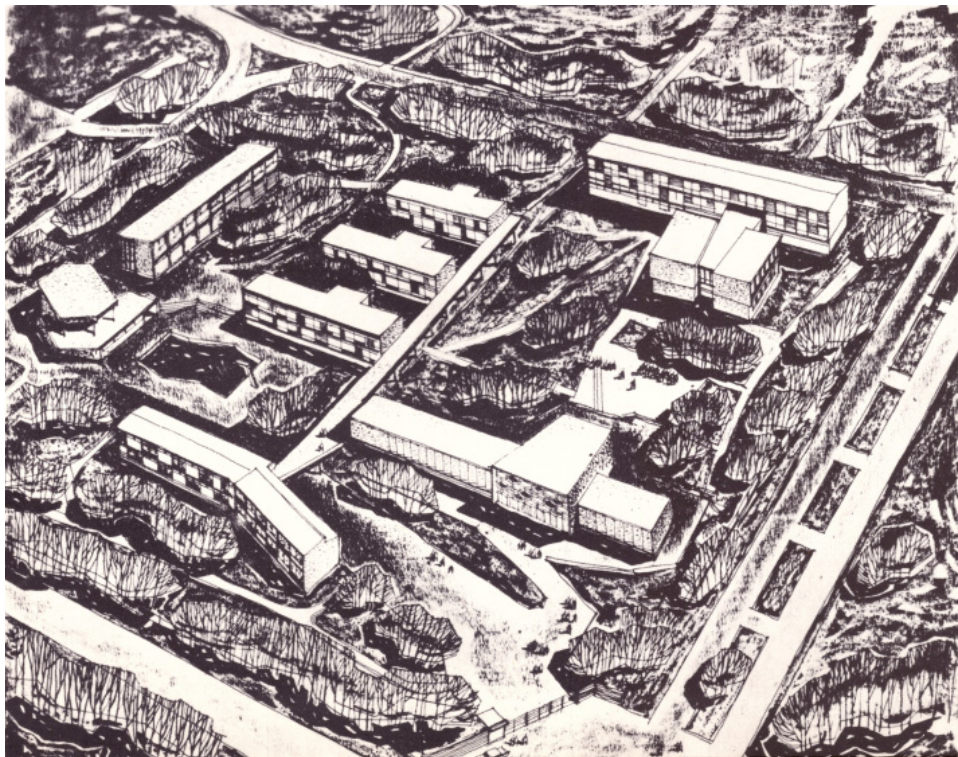
Zapadła decyzja o etapowaniu szeroko zakrojonej inwestycji. W 1964 r. zakończono pierwszy etap. Na obszarze 15 ha stanął zespół czterech pawilonów z 210 pomieszczeniami.

Mieściły szkołę instruktorską na 70 miejsc, stanicę turystyczną na 200 miejsc, która była miejscem noclegowym dla turystów zwiedzających województwo i bazą wypadową na Jurę Krakowsko-Częstochowską oraz

<sup>173</sup> Projekt miasteczka harcerskiego położonego na terenie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku, APK, zesp. 480, sygn. 127.

<sup>174</sup> W. Niemiec, Opinia o studium programowo-organizacyjnym Śląskiego Ośrodka Harcerskiego (S.O.H.) w WPKiW w Katowicach, 1958, APK, zesp. 480, sygn. 127.

<sup>175</sup> Na temat Ośrodka zob. również: *Park wielu pokoleń...*, s. 95–97



Il. 102. Projekt Ośrodka Harcerskiego, ok. 1960. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 199.



Il. 103. Ośrodek Harcerski. Archiwum Ośrodka Harcerskiego w Chorzowie.

w Beskidy, pawilon techniki oraz pawilon administracyjno-gospodarczy. Pawilon techniki został wyposażony w sprzęt do majsterkowania. W Ośrodku działały pracownie: obróbki metalu i drewna, elektrotechniczna, fotofil-mowa, a także świetlica, czytelnia oraz klub przyjaźni polsko-radzieckiej<sup>176</sup>. W pobliżu zrealizowano amfiteatr.

W kolejnych latach trwała rozbudowa Ośrodka, której przebieg w dzisiejszym stanie badań trudno precyzyjnie odtworzyć<sup>177</sup>. Około 1966 r.

<sup>176</sup> [ks], *Harcerski Ośrodek Chorzów Katowickiej*, „Dziennik Zachodni” 22–23 III 1964.

<sup>177</sup> [ct], *Harcerski „pałac”*, „Dziennik Zachodni” 23 X 1963.



Il. 104 Pawilony Ośrodka Harcerskiego w Chorzowie, fot. Jerzy W. Brzoza. *Oaza pod rudym...*, il. 95.

zrealizowano stołówkę. W 1963 r. planowano wykonanie basenu kąpielowego, dwóch boisk do siatkówki, placu gimnastycznego, placu do obozów kempingowych, a w 1966 r. – nowych pawilonów gier<sup>178</sup>. W 1967 r. pojawiły się plany rozbudowy i modernizacji – miał powstać pawilon warsztatowo-gospodarczy i duża sala rekreacyjno-widowiskowa, chciano również przebudować stołówkę na bar szybkiej obsługi typu szwedzkiego<sup>179</sup>. Zespół był dostępny nie tylko dla harcerzy, ale także dla każdej organizacji młodzieżowej. W prasie porównywano go nawet do katowickiego Pałacu Młodzieży<sup>180</sup>.

W pobliżu Ośrodka zrealizowano Młodzieżowe Centrum Nauki Ruchu Drogowego „Zebra”, powszechnie znane jako Miasteczko ruchu drogowego „Zebra”. Zostało otwarte w 1969 r., a w uroczystości wzięli udział Jerzy Ziętek oraz Edward Gierek. Powstało z inicjatywy Ziętka, który w 1968 r. powołał Społeczny Komitet Budowy Centrum. Część prac wykonano w ramach prac społecznych zakładów przemysłowych przy częściowej dotacji finansowej Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.

Głównym celem jego powstania było zmniejszenie liczby wypadków na drodze z udziałem dzieci poprzez edukację drogową w warunkach jak

<sup>178</sup> [mg], *Największy polski park...*

<sup>179</sup> [mks], *Rozbudowa harcerskiego ośrodka*, „Dziennik Zachodni” 14 II 1967.

<sup>180</sup> [ct], *Harcerski „pałac”...*



Il. 105. Jeden z pawilonów Ośrodka Harcerskiego w Chorzowie. Archiwum Ośrodka Harcerskiego w Chorzowie.



Il. 106. Miasteczko ruchu drogowego „Zebra”, fot. Jerzy W. Brzoza. *Oaza pod rudym...*, il. 96.

najbardziej zbliżonych do rzeczywistych. Miały się w nim odbywać zajęcia z zakresu ruchu drogowego oraz kursy uprawniające do otrzymania karty rowerowej. Prowadzono również akcję „Stop – dziecko na drodze”. Miasteczko drogowe powstało na obszarze 2,2 ha i było miniaturową kopią katowickiego Rynku, Ronda oraz przyległych ulic z 140 punktami kolizyjnymi. Znajdowały się w nim miniaturowe tramwaje, samochód ciężarowy, rowery i hulajnogi, które można było wypożyczyć<sup>181</sup>.

## 7. Tereny Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej (OWO) oraz towarzyszące jej obiekty

Pomimo tego, że architektura krajobrazu nie jest tematem tej pracy, należy również zwrócić uwagę na tereny zielone, w które nierzadko wkomponowywano mniejsze i większe budynki, głównie pawilony, ale także małą architekturę i rzeźby.

Początkowo planowano założenie ogrodu botanicznego, jednak do jego realizacji nigdy nie doszło. W pierwotnych planach, pochodzących z lat pięćdziesiątych, projektowany był z rozmachem i miał zajmować ok. 15 ha w centrum Parku. Zwlekano z jego budową, m.in. dlatego, że w województwie katowickim brakowało instytucji, która mogłaby się nim opiekować i go rozwijać<sup>182</sup>. Z uwagi na duże koszty budowy i eksploatacji w 1958 r. postanowiono powrócić do koncepcji zaproponowanej przez profesora Romana Kobendza w jego wytycznych do projektu ogrodu, czyli realizacji czterohektarowego ośrodka hodowlanego oraz „aneksów”, zlokalizowanych w różnych częściach Parku. „Zastępczym” ogrodem botanicznym miała się stać stała 20-hektarowa wystawa ogrodnictwa<sup>183</sup>.

Szczególnie starannie i z dużym rozmachem zaprojektowano teren Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej, często określanej skrótem OWO. Pierwsza ekspozycja roślin odbyła się w 1959 r., kiedy to na Wystawie z okazji 15-lecia niepodległości Polski oddano do dyspozycji ogrodników

<sup>181</sup> [mg], *Mini-śródmieście*, „Dziennik Zachodni” 3 VI 1969; [f], *Pierwsze kroki na „Zebrze”*, „Dziennik Zachodni” 16 IX 1969; [sz], *„Zebra” dla młodzieży*, „Dziennik Zachodni” 9 IX 1969.

<sup>182</sup> W. Niemirski, *Park Kultury...*, s. 279.

<sup>183</sup> W 1972 r. powrócono do idei ogrodu, prasa doniosła nawet o podjęciu przy nim prac. Odbyła się wówczas narada, w której wzięli udział wybitni specjaliści z zakresu arboretów i ogrodów botanicznych z Warszawy, Wrocławia i Poznania oraz naukowcy z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, jednak ostatecznie ogród nie został zrealizowany. [soj], *Powstanie Śląski Ogród Botaniczny*, „Dziennik Zachodni” 24 II 1972.



niezagospodarowane części Parku<sup>184</sup>. Druga wystawa miała miejsce dwa lata później.

Dopiero trzecia, z 1964 r., została zorganizowana z większym rozmachem. Jej założenie zaprojektował Władysław Niemirski, a urządzenie terenów zielonych powierzono zarządom zieleni miejskiej<sup>185</sup>. Była zlokalizowana na terenach w pobliżu wejścia głównego, na powierzchni ok. 20 ha. Po prawej stronie głównej alei znajdowała się pierwsza część ekspozycji – na tarasowo ułożonych polach posadzono mozaikę z miliona kwiatów 240 gatunków. Następnie, za dużym trawnikiem, zlokalizowano część „szklarniową” – z trzema szklarniami, w których można było oglądać kwiaty cięte i doniczkowe. Zaplanowano wyeksponowanie pewnej partii roślin w trójnawowej szklarni o powierzchni 720 m<sup>2</sup>, zbudowanej przez Wielkopolską Spółdzielnię Ogrodniczą. Palmiarnie z Gliwic i Poznania pokazały rośliny egzotyczne.

Na terenie Wystawy stanęło 14 lekkich, niemal całkowicie przeszklonych pawilonów, służących do ekspozycji plansz i zdjęć ukazujących rozwój ogrodnictwa w Polsce. Osobny pawilon wzniesiono dla Stołecznego Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Ogrodniczych<sup>186</sup>. Teren wystawy ozdobiono pięcioma wyłożonymi mozaiką basenami o powierzchni od 40 do 50 m<sup>2</sup>, „ścianką wodną” o długości 250 m (rura z dziurkami, z których tryskała woda) oraz ogródkami japońskimi. Wieczorem miało ją oświetlać 25 lamp<sup>187</sup>

Wystawa cieszyła się ogromną popularnością i rokrocznie przyciągała setki tysięcy zwiedzających – w 1964 r. aż 170 tys. osób<sup>188</sup>.

W 1965 r. na terenie wystawowym powstały kolejne pawilony projektowane głównie przez Henryka Buszkę i Aleksandra Frantę z Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego w Katowicach, wśród nich letni pawilon ekspozycyjny oraz pawilon informacji i kas. Były to nowoczesne i lekkie, niemal całkowicie przeszklone, prostopadłościennne budynki o zdecydowanie horyzontalnej kompozycji.

Efekt ten wzmacniały masywne dachy mocno wysunięte poza obrys bryły, tworzące podcienia, które w pierwszym z wymienionych pawilonów mogły służyć do celów ekspozycyjnych, w drugim – dla ochrony zwiedzających. Jednocześnie horyzontalizm, transparentność i lekkość brył budynków umożliwiły ich dobre wpisanie w parkowy krajobraz. W pawilonie

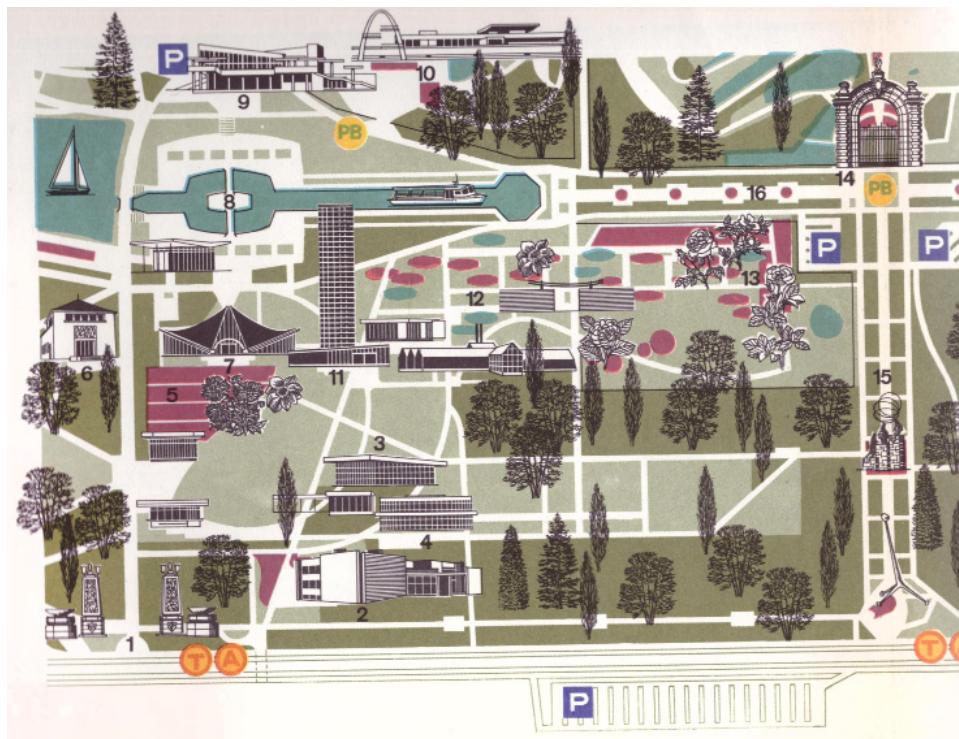
<sup>184</sup> *Ogólnopolska Wystawa Ogrodnicza 6–27 września 1959*, Chorzów 1959, s. 5–6. Oprawę plastyczną wystawy zaprojektowali plastycy Leopold Pędziałek i Leszek Dutka, a jej scenariusz – inż. Bolesław Burski.

<sup>185</sup> [Kak.sggw.pl](http://Kak.sggw.pl) [dostęp: 28 IX 2020]. Na temat wystaw zob. również: *Park wielu pokoleń...*, s. 125–129.

<sup>186</sup> *Króluje róża*, „Dziennik Zachodni” 12 VIII 1964.

<sup>187</sup> [war], *Od basenów z mozaikami po japońskie ogródki*, „Dziennik Zachodni” 11 VIII 1964.

<sup>188</sup> [woź], *Dziś wystawa jutro ogród botaniczny*, „Dziennik Zachodni” 16 IX 1964.



Il. 107. Plan terenów Wystawy Ogrodniczej, *Oaza pod rudym obłokiem...*, bez paginacji.

informacji i kas ceglany cokół skonstrastowano z otynkowanym, białym okapem i czernią stolarki. Jego forma została podporządkowana funkcji, równocześnie odznaczał się lekkością, elegancją i wysoką jakością użytych materiałów.

Architektura obydwu budynków wpisywała się w nurt stylu międzynarodowego i przypominała niektóre realizacje Ludwiga Miesa van der Rohe – jednego z czołowych reprezentantów tego kierunku.

W 1968 r. zmieniono charakter wystawy z ogólnopolskiego na międzynarodowy. Przygotowania do przedsięwzięcia określonego jako „OWO-68” rozpoczęto już w 1966 r.<sup>189</sup> Plan zagospodarowania przestrzennego wykonali Władysław Niemirski (kierownik zespołu) oraz Edward Bartman ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie<sup>190</sup>.

Tereny wystawowe zajmowały powierzchnię 40 ha, z czego na siedmiu w latach 1965–1966 urządzono rosarium z 360 odmianami róż zaprojektowane przez Niemirskiego przy współpracy Bartmana i Stanisława

<sup>189</sup> [mg], *Największy polski park...*

<sup>190</sup> *Regionalny przegląd projektów...*, s. 13.



Il. 108. Szklarnie na terenie wystawy ogrodniczej. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

Rutkowskiego<sup>191</sup>. Na specjalnie urządzonej kwietnikach wyeksponowano 30 tys. róż, z których trzecią część ofiarowało Polskie Towarzystwo Miłośników Róż. Ze względu na odpowiedni mikroklimat wykonano baseny o łącznej powierzchni 3000 m<sup>2</sup><sup>192</sup>.

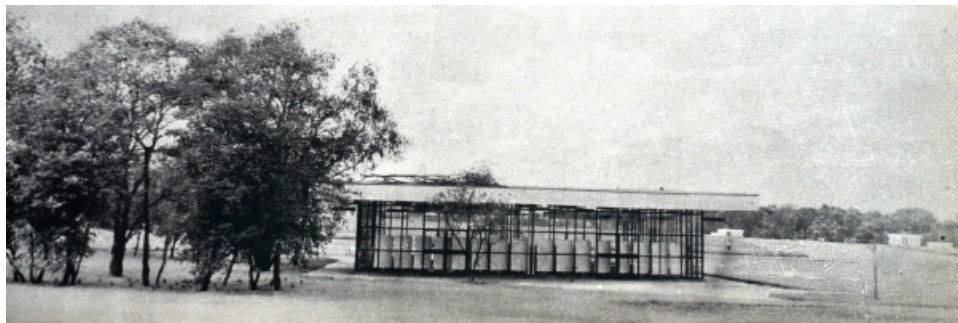
Otwarcie Międzynarodowej Wystawy Ogrodniczej „OWO-68” odbyło się 23 czerwca 1968 r. Miała potrwać cztery miesiące – do 17 października. W jej trakcie planowano siedem pokazów, m.in. wiosenny (23–25 czerwca), Międzynarodową Wystawę Róż<sup>193</sup>, kwiatów letnich i jesiennych, chryzantem (20–27 października) oraz prezentacje warzywnictwa i sadownictwa. Ekspozycja odbyła się w dziesięciolecie utworzenia Polskiego Towarzystwa Miłośników Róż. Jak pisano, jej głównym celem było pokazanie społeczeństwu dorobku polskiego ogrodnictwa i pokrewnych dziedzin, ich wysokiego poziomu i możliwości eksportowych, a także wymiana doświadczeń<sup>194</sup>. Wystawiały na niej 24 Zarządy Zieleni Miejskiej, wystawcy zagraniczni, Państwowe Gospodarstwa Rolne, spółdzielnie ogrodnicze oraz instytuty naukowe. We wszystkich pokazach wzięło udział 336 wystawców zbiorowych i indywidualnych. Wystawa stała się olbrzymim sukcesem również

<sup>191</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 65.

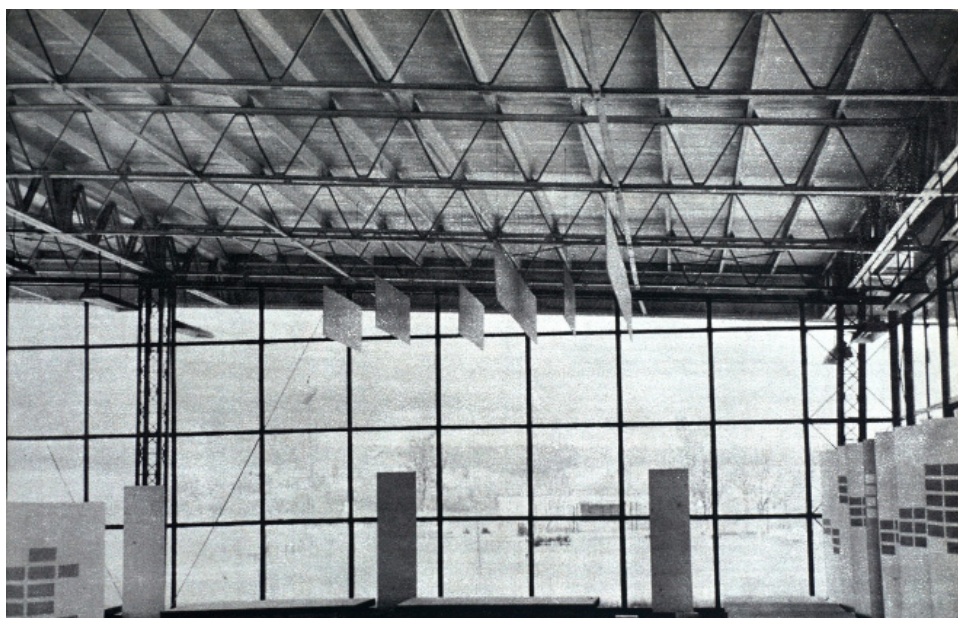
<sup>192</sup> [zp], *Powstaje wielkie rosarium*, „Dziennik Zachodni” 27 V 1967.

<sup>193</sup> Od 1 do 15 lipca była czynna Międzynarodowa Wystawa Róż w gruncie, a od 6 do 9 lipca – wystawa róż ciętych.

<sup>194</sup> [zp], „OWO-68” *zakwitnie tysiącami kwiatów...*, „Dziennik Zachodni” 21 VI 1968.



Il. 109. Letni pawilon ekspozycyjny, 1965. *Biuletyn Pracownia Projektów Budownictwa Ogólnego*, Katowice 1965.



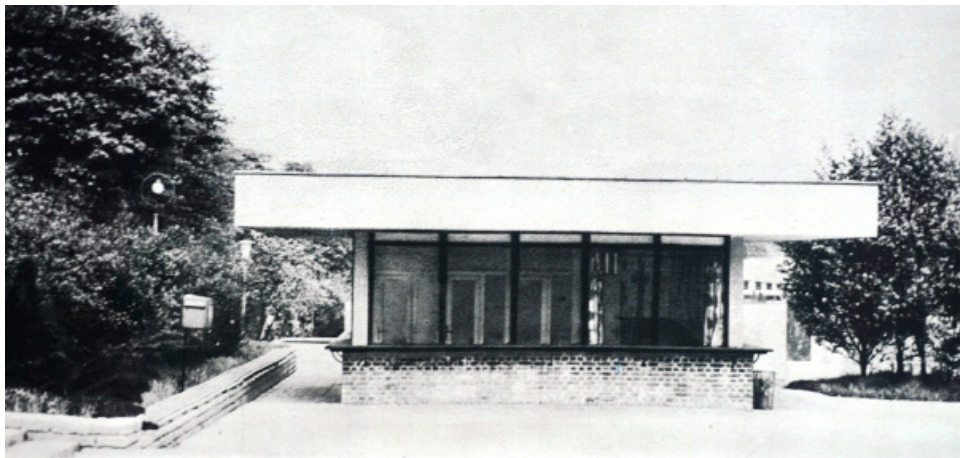
Il. 110. Letni pawilon ekspozycyjny – wewnątrz, 1965. *Biuletyn Pracownia Projektów Budownictwa Ogólnego*, Katowice 1965.

ze względu na liczbę zwiedzających – doliczono się kilku milionów osób, w tym wielu z zagranicy<sup>195</sup>.

W związku z „OWO-68” wzniesiono kilka obiektów kubaturowych, m.in. szklarnię wieżową i Halę Kwiatów. Niektóre z nich miały charakter tymczasowy i nie przetrwały do naszych czasów<sup>196</sup>.

<sup>195</sup> [mks], „OWO-68” na wielki medal!, „Dziennik Zachodni” 27-28 X 1968.

<sup>196</sup> Przykładowo, w związku z wiosennym pokazem kwiatów odbywającym się od 23 do 25 czerwca 1968 r. wzniesiono specjalny, tymczasowy pawilon.



Il. 111. Pawilon informacji i kas Wystawy Ogrodowej, 1965. *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego*, Katowice 1965.



Il. 112. Widok ogólny Międzynarodowej Wystawy Ogrodniczej „OWO-68” z rosarium, fot. Anna Chojnacka, *Oaza pod rudym...*, il. 51.



Il. 113. Teren dawnej Wystawy Ogrodniczej z kompozycjami rzeźbiarskimi, 2020, fot. Aneta Borowik.



Il. 114. Tereny Wystawy „OWO-68”. Archiwum Parku Śląskiego w Chorzowie.

## Szkłarnia wieżowa

Najbardziej spektakularnym obiektem wzniesionym w związku z omawianą wystawą była szklarnia w formie cylindrycznej przezroczystej wieży o wysokości 54 m i średnicy 11 m<sup>197</sup>.

Stanowiła jedyną tego typu realizację w Polsce. Jerzy Ziętek miał podjąć decyzję o budowie po tym, jak zobaczył podobny obiekt na Wystawie Ogrodnictwa w Wiedniu<sup>198</sup>. Jej wznoszenie rozpoczęto w 1966 r. według projektu wiedeńskiej firmy Ruthnera, a wykonawcą był chorzowski „Konstal”<sup>199</sup>. Szklarnię ukończono w 1968 r. Konstrukcję tej nowoczesnej budowli wykonano z metalu, a powłokę z falistego polistyrenu. Przyjęła formę transparentnego wysokiego walca wyrastającego z prostopadłościennej, przeszklonej podbudowy, który autorzy książki pt. *Park wielu pokoleń* określili jako „silny symbol przestrzenny”<sup>200</sup>.

Prowadzono w niej eksperymentalną uprawę roślin tzw. metodą hydroponiczną, poprzez specjalne automaty regulujące podlewanie, zraszanie, naświetlanie i nawożenie. Rośliny uprawiano na 285 półkach będących w ruchu, poruszanych przez pionowy układ transportowy. Nawożenie roślin roztworami soli mineralnych odbywało się przez ich zanurzenie w wannie. Była to w pełni zautomatyzowana uprawa, niewymagająca ziemi. Zwracano również uwagę na ekonomikę inwestycji – poprzez automatyzację minimalizowano koszty obsługi, do hodowli wykorzystywano odpadłe ciepło przemysłowe, a forma wieży pozwalała na zaoszczędzenie zużycia terenu<sup>201</sup>. W 1983 r. została rozebrana<sup>202</sup>.

Kolejnym obiektem projektowanym z myślą o „OWO-68” była Hala imprez. Pierwotne plany Parku z lat pięćdziesiątych przewidywały wzniesienie hali ludowej, której jednak nie zrealizowano. Dziesięć lat później podjęto myśl o budowie wielofunkcyjnej hali imprezowej<sup>203</sup>. Miała powstać w północnej części terenów wystawy ogrodniczej, wzdłuż kanału. W 1963 r. jej projekt wykonali Henryk Buszko, Aleksander Franta i konstruktor Konrad Korpys<sup>204</sup>.

<sup>197</sup> Na jej temat zob.: I. Kozina, *op. cit.*, s. 228–229, M. Żmudzińska-Nowak, *op. cit.*, s. 190, *Park wielu pokoleń...*, s. 131–133.

<sup>198</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 131.

<sup>199</sup> Szklarnia wieżowa bywa określana w dokumentach archiwalnych jako „wieża Ruthnera”.

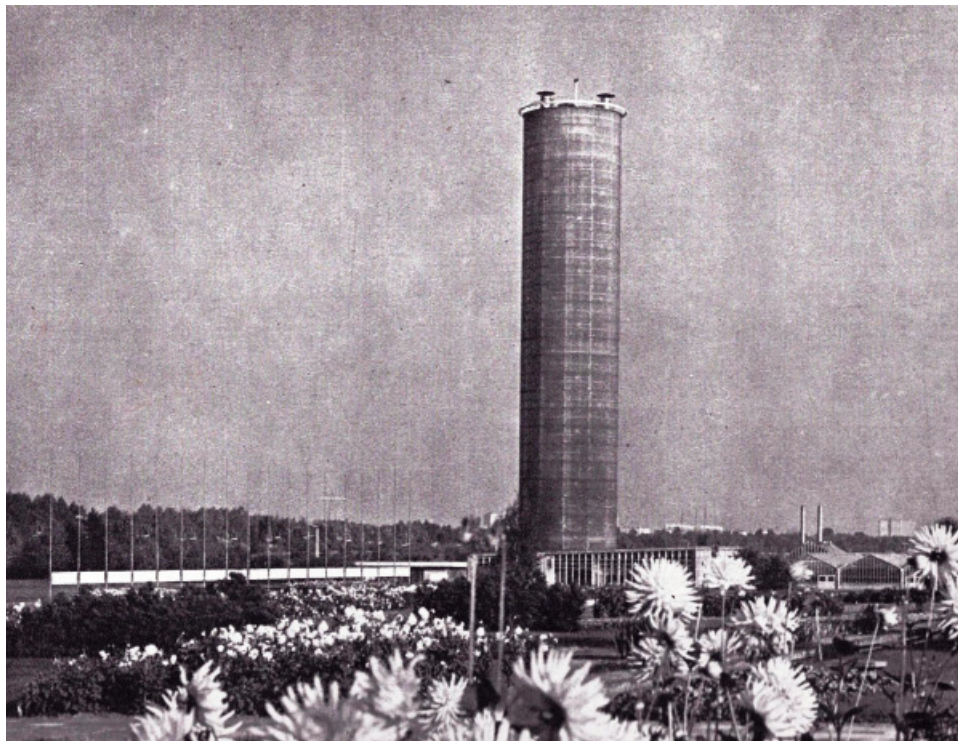
<sup>200</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 132.

<sup>201</sup> [kof], *Szklarnia w wieży*, „Dziennik Zachodni” 23 I 1969.

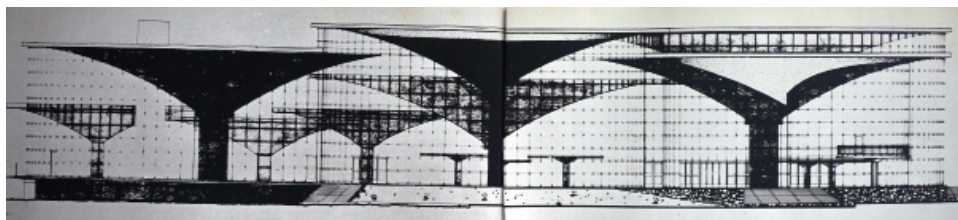
<sup>202</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 132.

<sup>203</sup> *Ostatnie projekty i realizacje...*, s. 245–247.

<sup>204</sup> *Regionalny przegląd projektów...*, s. 13. Tadeusz Barucki podaje informacje o dwóch wersjach projektu i datuje je na 1960. T. Barucki, *Zielone konie. Henryk Buszko, Aleksander Franta, Jerzy Gottfried*, Warszawa 2015, s. 40.



Il. 115. Szklarnia wieżowa, fot. Anna Chojnacka. *Oaza pod rudym...*, il. 62.

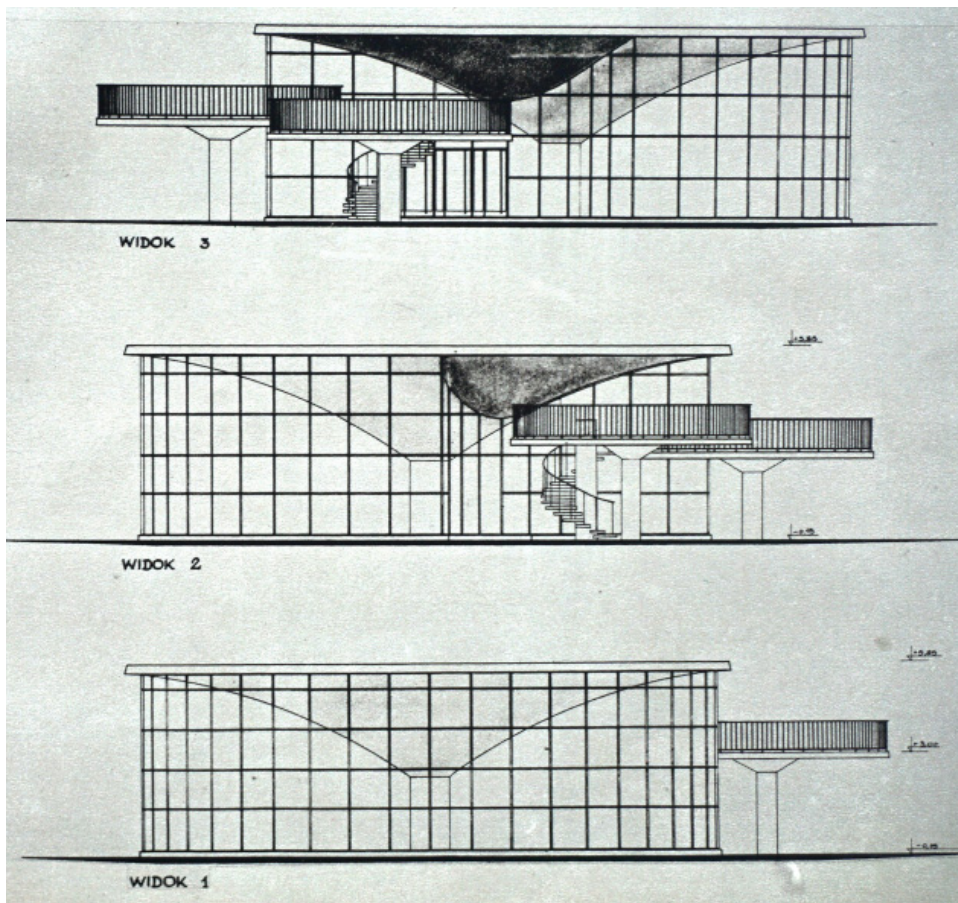


Il. 116. Projekt Hali imprez, przekroje. „Architektura” 1967, nr 5–6.

Hala miała być przeznaczona do ekspozycji wystaw, przede wszystkim kwiatowych, oraz do organizacji różnego rodzaju imprez, m.in. widowisk baletowych i teatralnych. Jej trzonem była przestrzeń wystawiennicza, ale planowano również stworzenie amfiteatru z widownią do 2 tys. miejsc oraz nowoczesnego kina. W tym celu zaprojektowano kabiny projekcyjne oraz panoramiczny ekran. Pozostałe części budowli przeznaczono na palmiarnię i przestrzenie wystawiennicze<sup>205</sup>. Na dolnym poziomie miały się znaleźć

<sup>205</sup> B.Ch., *Hala imprez...*, s. 310–311.





Il. 117. Projekt zespołu pawilonów Międzynarodowej Wystawy Ogrodniczej. *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego. Przedsiębiorstwo Wojewódzkie*, Katowice 1965.

pomieszczenia gospodarcze oraz zaplecze. Odrębne klatki schodowe przewidziano dla widzów, artystów oraz personelu.

Hala imprez miała powstać jako konstrukcja stalowa albo prefabrykowana żelbetowa. Jej zrąb tworzyły przenikające się grzyby-parasole o różnej wielkości i wysokości: typ A o średnicy 7,20 m, B – o średnicy 18 m oraz C o średnicy 36 m. Forma miała nawiązywać do drzew<sup>206</sup>.

Ich konstrukcja mogła przywoływać na myśl nieco wcześniejszą koncepcję dworca kolejowego w Katowicach. Autorzy projektu w następujący sposób o niej napisali: „Założony wielokrąg konsekwentnie wprowadza zmienność klimatu kolejnych wnętrz otwartych, tak charakterystycznych dla

<sup>206</sup> A. Franta, *Tak było. Architektura i zielen*, w: *Park wielu pokoleń...*, s. 69.

wystawiennictwa, nie tracąc jednocześnie poczucia jedności przestrzeni”<sup>207</sup>. W prasie chwalono również niezwykle ekspresyjny wyraz budowlany<sup>208</sup>.

W pobliżu Hali imprez miał powstać zespół mniejszych pawilonów Międzynarodowej Wystawy Ogrodniczej. Ich koncepcję opracowali ok. 1965 r. Henryk Buszko i Aleksander Franta. Konstrukcja i forma była analogiczna do projektu Hali imprez<sup>209</sup>. W dzisiejszym stanie badań trudno odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie doszło do realizacji tych budynków; można wysunąć hipotezę, że przyczyną były zbyt wysokie koszty.

Hala Kwiatów, czyli „Kapelusz”

Zadanie opracowania koncepcji zrealizowanej hali wystawowej, potocznie określanej jako Hala Kwiatów lub „Kapelusz”<sup>210</sup>, powierzono Jerzemu Gottfriedowi oraz konstruktorowi Włodzimierzowi Feiferkowi z katowickiego „Miastoprojektu”<sup>211</sup>.

Wzniesiono ją w latach 1966–1968 z myślą o organizacji różnych ekspozycji, przede wszystkim cieszącej się popularnością corocznej wystawy kwiatów, ale również innych wydarzeń kulturalnych i komercyjnych. Tutaj w 1968 r., na powierzchni 2100 m<sup>2</sup>, odbywała się wspomniana międzynarodowa wystawa, podczas której prezentowano 50 tys. róż<sup>212</sup>.

Konstrukcja stanowi rozwiązanie unikatowe w skali Polski. Głównym elementem nośnym jest stalowy „kozioł”, złożony z dwóch łuków parabolicznych o odważnej rozpiętości 54 m i znacznej wysokości – 17 m w strzałce. Łuki są symetrycznie rozchylone i stężone kratowaniem.

Drugi ważny element konstrukcji stanowią mocno wychylone łuki obrzeżne połączone z „kozłem” przy pomocy cięgien. Na nich spoczywa wiszący dach o ciekawym, wygiętym kształcie, nazwanym przez twórców projektu „wiszącym samosprężonym”. Przyjął formę zbliżoną do koła o znacznej średnicy wynoszącej 54 m. Pierwotnie jako jego pokrycie zastosowano laminowane płyty pilśniowe przymocowane do konstrukcji ciągnowej. Ściany hali w oryginalnym projekcie były całkowicie przeszklone.

<sup>207</sup> „Architektura” 1967, nr 6–7, s. 245–247.

<sup>208</sup> *Hala imprez...*

<sup>209</sup> Rzuty i przekroje dwóch pawilonów – nr 6 (mechanizacji i postępu ogrodnictwa) i nr 7 (kwiatów) zamieszczono w *Biuletynie Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego* z 1965 r.

<sup>210</sup> Obecnie nazywa się ją potocznie „Kapeluszem”, ale swego czasu nosiła dumne miano „kapelusza Napoleona”. [Ems], *Oryginalna szklarnia i „kapelusz Napoleona”*, „Dziennik Zachodni” 24 IV 1975.

<sup>211</sup> *Hala kwiatów...* Na temat Hali zob. również: A. Syska, *op. cit.*, s. 221–226; I. Kozina, *op. cit.*, s. 232–236, *Park wielu pokoleń...*, s. 119–123.

<sup>212</sup> [zp], *50 tysięcy najpiękniejszych kwiatów*, „Dziennik Zachodni” 7–8 VII 1968.



Il. 118. Hala Kwiatów. IDABŚ, zbiory J. Gottfrieda, bez sygn.

Jedną z przyczyn, dla których wybrano taką konstrukcję, było dwupunktowe podparcie, które umożliwiało wzniesienie hali na gruntach zakwalifikowanych do IV kategorii szkód górniczych. Jej innymi zaletami były: oszczędność materiału, swoboda kształtowania funkcji oraz atrakcyjny wygląd architektoniczny obiektu<sup>213</sup>. Konstrukcja miała prototypowy charakter i została opatentowana przez jej autorów. Oni sami podkreślali szczególną satysfakcję z projektowania i wykonywania obiektu<sup>214</sup>.

Wysokie i przestronne, jednoprzestrzenne wnętrze było doskonale oświetlone dzięki świetlikowi przebiegającemu w szczelinie kozła oraz całkowitemu przeszkleniu ścian bocznych. Forma, skala oraz oświetlenie przyczyniały się do wrażenia niezwyklej siły i ekspresji.

Sami autorzy projektu podkreślali niskie koszty jej budowy pisząc: „Poszukujemy przede wszystkim rozwiązań tanich, stosunkowo łatwych w realizacji nawet przez niezbyt zasobnych inwestorów”<sup>215</sup>. Chorzowska hala kosztowała 10 mln zł. Podkreślano, że był to niski koszt w stosunku do kubatury i osiągniętego efektu plastycznego.

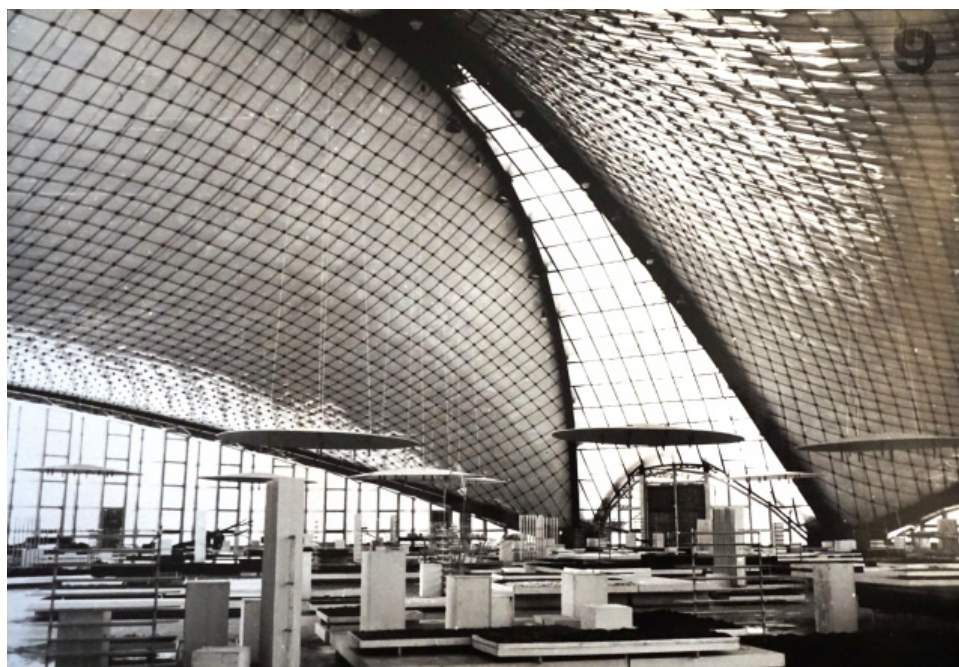
<sup>213</sup> *Hala Kwiatów w Wojewódzkim Parku...*

<sup>214</sup> S, *Hale dla wszystkich*, „Fundamenty” 1969, nr 48.

<sup>215</sup> *Ibidem*.



Il. 119. Konstrukcja Hali Kwiatów. IDABŚ, zbiory J. Gottfrieda, bez sygn.



Il. 120. Wnętrze Hali Kwiatów. IDABŚ, zbiory J. Gottfrieda, bez sygn.

Po tym, jak budynek uległ pożarowi w 1982 r. podczas odbudowy zmieniono jego formę. Zabudowano ściany oraz świetlik pomiędzy łukami „kozła”, zastępując go półkolistymi lukarnami. Należy jednak podkreślić, że konstrukcja praktycznie nie uległa zmianie, a budynek pomimo wprowadzonych modyfikacji nadal pozostawał i pozostaje do dnia dzisiejszego znaczącym i wartościowym przykładem architektury współczesnej.

Hala Kwiatów wpisuje się w nurt architektury organicznej inspirowanej światem natury. Dzięki wygiętym połączeniom dachu i konchowej osłonie wejść w pierwszej wersji przypominała płaszczkę, po likwidacji przeskleń i zmianie kształtu świetlików – pancernika.

Odnaczała się niezwykle, rzeźbiarskim kształtem, wpisując się w ekspresyjny nurt socmodernizmu<sup>216</sup>. Zgodnie z rozróżnieniem dokonany przez Bohdana Lisowskiego można ją zaliczyć do awangardy sekundarnej, wskazując jednocześnie jej pierwowzór należący do awangardy prymarnej – arenę w Raleigh w Północnej Karolinie (M. Nowicki, 1950–1953)<sup>217</sup>. Bliskimi analogiami są również: hala widowiskowo-sportowa na wyspie Vannes koło Saint-Quen (ukoń. 1971 r.) oraz berlińska Sala Kongresowa.

Przywołując raz jeszcze określenie Lisowskiego, chorzowska hala stanowiła ukształtowanie rzeźbiarskie, ale projektowane z pozycji racjonalizmu. Zgodnie z rozróżnieniem przeprowadzonym przez Diane Ghirardo, jej forma była wynikiem symbiozy determinizmu biotechnicznego oraz akcentowania intuicji i geniusza projektantów jako „dawców formy”<sup>218</sup>. Ich połączenie zaowocowało obiektem o znaczeniu międzynarodowym.

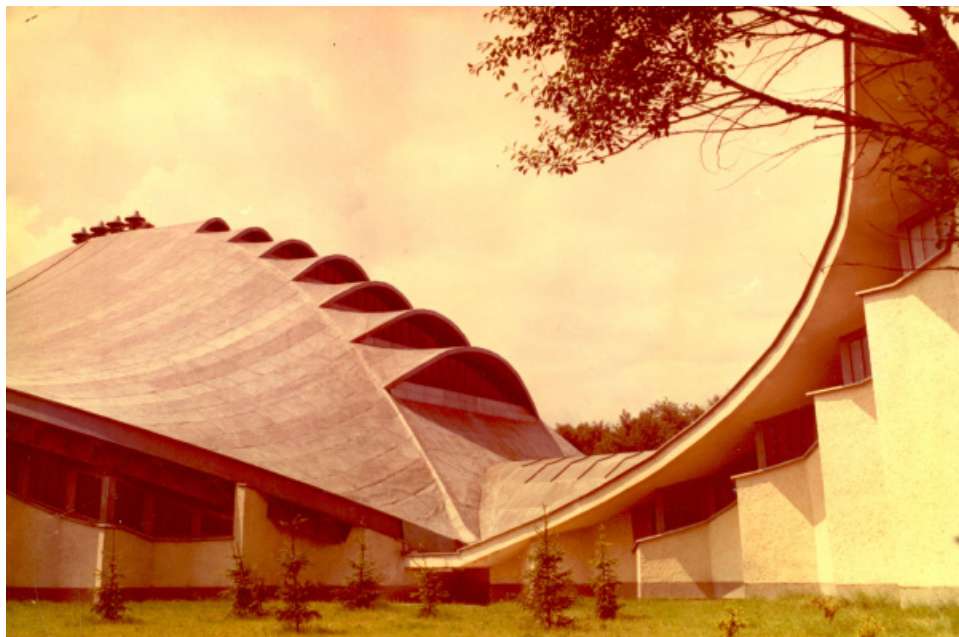
Chorzowska hala stała się swoistym prototypem – rozwiniętym i powtarzanym w wielu odsłonach przez znakomity duet Gottfrieda i Feiferka, m.in. w Sosnowcu i Jastrzębiu. Stanowiła również niezwykle udany przykład współpracy konstruktora i architekta. Jerzy Gottfried zapytany przez dziennikarza: „Jak układa się panom współpraca?” odpowiedział: „Znakomicie. Przez paręnaście lat wspólnego rozwiązywania problemów projektowych doszliśmy do takiego punktu, w którym ja jako architekt myślę kategoriami konstruktora, a inż. Feiferek, z wykształcenia konstruktor, myśli kategoriami architekta”<sup>219</sup>.

<sup>216</sup> M. Omilanowska, „Kwiaty PRL-u”. *Ekspresyjny nurt awangardy socmodernizmu w polskiej architekturze początku sześćdziesiątych XX wieku*, w: eadem, *Kreacja, konstrukcja, rekonstrukcja. Studia z architektury XIX–XXI wieku*, Warszawa 2016, s. 53–61.

<sup>217</sup> B. Lisowski, *Rozwój nowatorskiej myśli architektonicznej w Polsce w latach 1918–1978* w: *Architektura i urbanistyka w Polsce w latach 1918–1978*, Warszawa 1989, s. 83–91. Oczywiście zasada konstrukcyjna obu budowli jest odmienna, paralelę można dostrzec w charakterze ich bryły.

<sup>218</sup> D. Ghirardo, *Architektura po modernizmie*, Toruń 1999.

<sup>219</sup> S, *Hale dla wszystkich...*



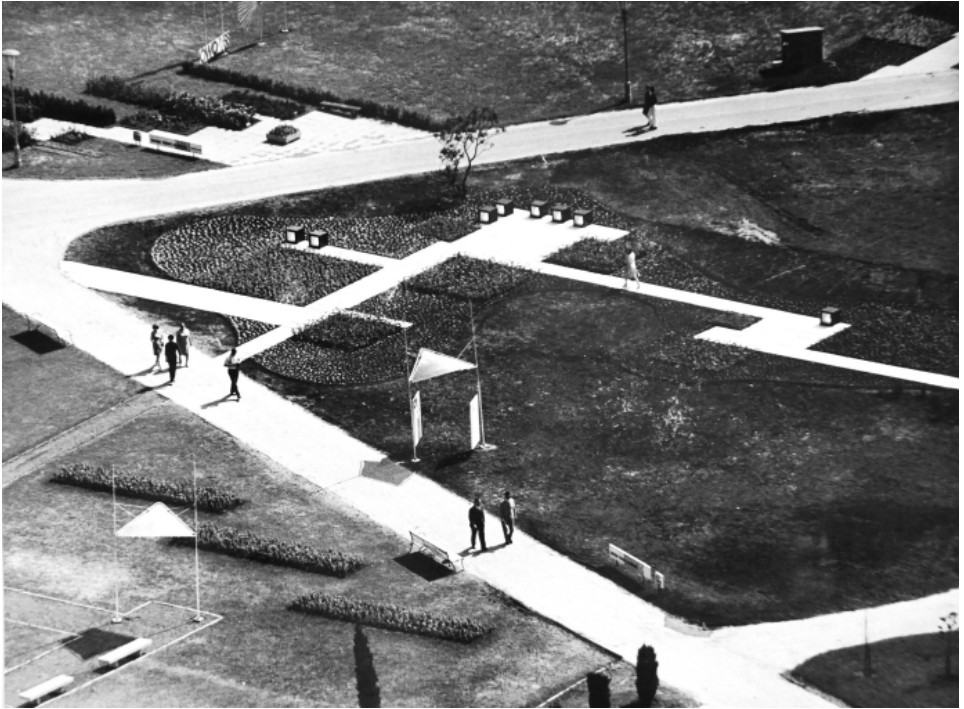
Il. 121. Hala Kwiatów po przebudowie. IDABŚ, zbiory J. Gottfrieda, bez sygn.

Hale projektu Gottfrieda i Faiferka budziły zainteresowanie w momencie powstawania, również obecnie najznamienitsi badacze podkreślają ich wartość. W 1969 r. projekt „Kapelusza” otrzymał nagrodę III stopnia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. W 1970 r. w najważniejszym polskim periodyku branżowym „Architekturze” ukazał się artykuł pt. *Hala Kwiatów w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie*. Współcześnie obiekt został wymieniony w syntezie *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku* pod redakcją Ewy Chojeckiej. Halę uwzględniono w liście najwybitniejszych dzieł architektury współczesnej sporządzonej w Śląskim Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach, a w 2016 r. wpisano ją do rejestru zabytków.

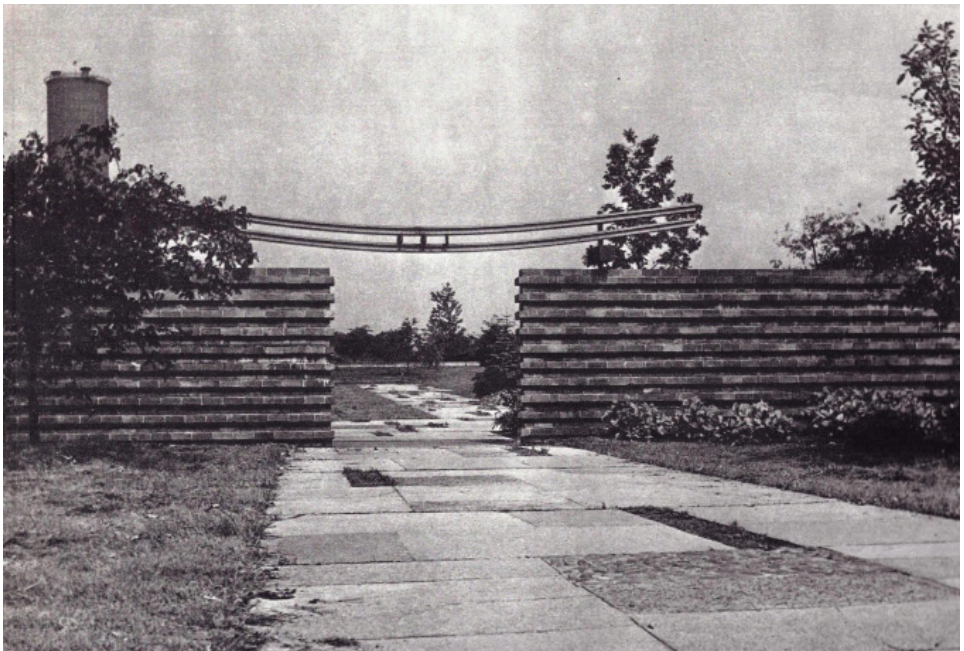
W 1975 r. na terenie Wystawy Ogrodniczej zrealizowano kolejne wartościowe założenie – ogród japoński zaprojektowany przez doktora Edwarda Bartmana z Instytutu Kształtowania Terenów Zieleni przy Akademii Rolniczej w Warszawie.

1,5-hektarowy teren otoczono kamiennym murkiem i zasadzono niskie krzewy oraz drzewa o oryginalnych kształtach. Ustawiono również rzeźbę z kamiennych bloków, małe latarnie typu „oribe” oraz wykonano specjalne baseniki z nenufarami. Ścieżki wysypano czerwonym żwirem<sup>220</sup>.

<sup>220</sup> [jj], *Ogród japoński*, „Dziennik Zachodni” 7 VII 1975.



Il. 122. Tereny wystawowe, 1967. BGPW, sygn. FT 001978.



Il. 123. Ogród japoński, fot. Jerzy W. Brzoza. *Oaza pod rudym...*, il. 106.



Il. 124. Pawilon Kultury Ogrodniczej proj. Ewy i Henryka Piątków z 1984–1985 r., rozebrany w 2014 r. na terenie Wystawy Ogrodniczej, fot. Aneta Borowik.

## 8. Pojedyncze obiekty zaprojektowane lub zrealizowane na terenie Parku Śląskiego w Chorzowie w latach 1956–1989

### Budynek administracyjno-recepcyjny Parku Śląskiego w Chorzowie

Budynek administracyjno-recepcyjny WPKiW (tzw. budynek Dyrekcji) mieścił biura administracji oraz siedzibę Zarządu Parku. Został zaprojektowany w 1964 r. przez Henryka Buszko, Aleksandra Frantę i konstruktora Konrada Korpysa, a oddano go do użytku w 1967 r.<sup>221</sup>

Jednym z głównych założeń projektowych było stworzenie dogodnych warunków dla pełnej realizacji różnorodnego programu funkcjonalnego, w taki sposób, aby działał możliwie sprawnie i bezkolizyjnie. Drugą przesłanką projektową było harmonijne wpisanie budynku w krajobraz, co okazało

<sup>221</sup> *Ostatnie projekty i realizacje...*, s. 202; *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego 1963–1964. Przedsiębiorstwo Wojewódzkie*, Katowice 1964. Na temat budynku zob. również: *Park wszystkich pokoleń...*, s. 135–136.





Il. 125. Budynek administracyjno-recepcyjny. BGPW, sygn. FT 2153.

się dość trudnym zadaniem z uwagi na jego eksponowaną lokalizację w pobliżu wejścia głównego i głównej alei parkowej. Dlatego też architekci zaprojektowali rozczłonkowaną i zróżnicowaną wysokościowo bryłę dostosowaną do konfiguracji terenu. Podczas budowy zastosowano tradycyjną konstrukcję ceglana. Aby jeszcze bardziej zharmonizować budynek z otaczającym go krajobrazem, do wykończenia ścian użyto naturalnych materiałów – klinkieru drogowego i kamienia pińczowskiego.

W niektórych partiach przeparto ściany odważnymi przeszkleniami, co miało stwarzać wrażenie „przenikania zielonego otoczenia z wnętrzem”<sup>222</sup>. Sami twórcy napisali o swoim dziele: „Architektura skromna, rozczłonkowana, łączy się harmonijnie z otaczającym krajobrazem”<sup>223</sup>.

W centrum budynku na parterze zaprojektowano reprezentacyjny hol, z którego wchodziło się do części zachodniej, mieszczącej salę konferencyjną i gabinet dyrektora. W części wschodniej zlokalizowano pokoje biurowe.

Wnętrza robiły duże wrażenie. Poprzez zastosowanie tradycyjnych materiałów, głównie kamienia i drewna, starano się ocieplić ich atmosferę i połączyć je z naturą otaczającą budynek. Zostały wręcz prześwietlone starannie wyreżyserowanym światłem.

<sup>222</sup> *Regionalny przegląd architektury. Katalog projektów eksponowanych na Regionalnym pokazie architektury – Katowice 1972*, red. M. Glanc et.al., Katowice 1972, s. 26.

<sup>223</sup> *Ibidem*.



Il. 126. Zdjęcia holu. IDABŚ, zbiory H. Buszki, sygn. 1/72.



Il. 127. Sala konferencyjna. IDABŚ, zbiory H. Buszki, sygn. 1/72.

Poprzez swoją formę (swobodna bryła, użycie naturalnych materiałów), ale przede wszystkim z uwagi na główną ideę związania architektury i natury, budynek zbliża się do założeń i realizacji przed- i powojennego skandynawskiego modernizmu, w tym dzieł jego czołowego reprezentanta Alvara Aalto.

Obiekt zyskał uznanie współczesnych. W 1969 r. projektanci otrzymali za niego prestiżową Nagrodę Ministra Budownictwa III stopnia. Na jego temat ukazały się również publikacje w czasopismach branżowych i ważnych pozycjach poświęconych architekturze, m.in. w „Architekturze” oraz książce Przemysława Szafera<sup>224</sup>.

#### Restauracja „Parkowa”

Naprzeciwko „Kapelusza” po drugiej stronie kanału stanęła restauracja, zaprojektowana w 1962 r. jako „Centralna” przez Zbigniewa Rzepeckiego i konstruktora Włodzimierza Feiferka. Oddano ją do użytku dwa lata później – w 1964 r. Rozwiązanie konstrukcyjne i architektoniczne zostało podyktowane bardzo trudnymi warunkami górniczymi. Budynek podzielono dylatacjami, a o jego wyrazie w znacznym stopniu decydowały tarasy, podcienia i zewnętrzne schody<sup>225</sup>. Obiekt był dwukondygnacyjny. Jego górna



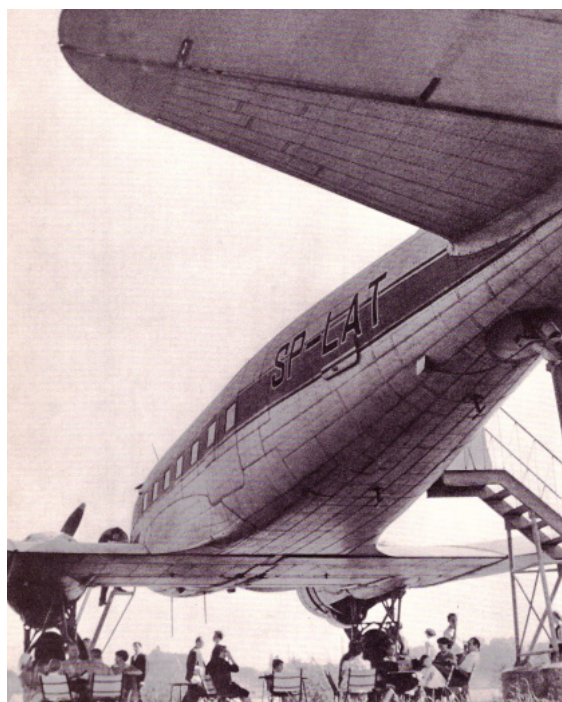
Il. 128. Restauracja „Parkowa”, fot. Piotr Janik. *Oaza pod rudym...*, il. 33.

<sup>224</sup> *Ostatnie projekty i realizacje...*, s. 202; P.T. Szafer, *Współczesna architektura polska*, Warszawa 1988, s. 112.

<sup>225</sup> *Regionalny przegląd architektury. Katalog projektów...*, s. 35.



Il. 129. Restauracja „Parkowa”. APK, zesp. 2753, sygn. 1/422.



Il. 130. Samolot-kawiarnia,  
fot. Czesław Zieliński. *Śląski Park  
Kultury...*, wyd. 2, s. 112.

kondygnacja została w znacznej części przepruta dużymi prostokątnymi oknami. Najważniejszym akcentem był olbrzymi taras, przebiegający wzdłuż bocznych elewacji, z dwoma „mostkami kapitańskimi” wychodzącymi przed fasadę. Jego występy utworzyły podcienia, pod którymi ustawiono stoliki. Przy bocznej elewacji wykonano łamane schody osłonięte żelbetowymi „parasolami” o zróżnicowanych wysokościach. Podobne ustawiono na tarasach.

Warto wspomnieć, że na terenie Parku w 1960 r. stanął wycofany z eksploatacji samolot pasażerski typu „Li-2” подарowany przez Aeroklub Śląski, PWRN w Katowicach oraz PLL „Lot”. Przeznaczono go do celów gastronomii – przez wiele lat służył jako kawiarnia<sup>226</sup>.

Budynek administracyjny Polskiego Związku Hodowców Gołębi w Katowicach

Na terenie Parku powstały liczne pawilony o charakterze wystawowym lub też należące do stowarzyszeń. Do najciekawszych należały te zaprojektowane lub współprojektowane przez Henryka Buszkę i Aleksandra Frantę. Omawiany obiekt był siedzibą Polskiego Związku Hodowców Gołębi w Katowicach, chociaż podczas „OWO-68” pełnił funkcję budynku wystawowego; mieściła się w nim również „Cepelia”.

Jego projekt opracowali w 1964 r. Buszko, Franta, Marian Dziewoński, Tadeusz Szewczyk oraz konstruktor Konrad Korpys. Obiekt wzniesiono w latach 1966–1968<sup>227</sup>. Mieścił biura administracji, pracownie, salę zebrań, bufet, a także kolekcję gołębi pocztowych<sup>228</sup>.

Przyjął oryginalną, nieco futurystyczną formę nadwieszzonego cylindra, który mógł budzić skojarzenia ze statkiem kosmicznym. Potwierdzili to sami gołębiarze, nazywając go hasłem, którym zwykli otwierają swoje zebrania – „Do wylotu”<sup>229</sup>.

Jego forma nawiązywała do projektowanych w tym samym czasie, niezrealizowanych pawilonów Stałej Wystawy Ogrodniczej<sup>230</sup>. Zastosowanie żelbetowej konstrukcji umożliwiło wolny rzut parteru oraz odważne przeszklenie ścian. Budynek, podobnie jak projekt pawilonu radiowo-dyspozycyjnego tych samych projektantów, wpisywał się w nurt określony przez Agnieszkę i Macieja Kłopotowskich jako „modernizm kosmicznych fascynacji”<sup>231</sup>.

<sup>226</sup> (zp), *Kawiarnia w samolocie*, „Dziennik Zachodni” 14 III 1960.

<sup>227</sup> [in], *Rotunda dla gołębiarzy*, „Dziennik Zachodni” 2 IV 1968.

<sup>228</sup> [woź], *Dom gołębiarza*, „Dziennik Zachodni” 3 IX 1964.

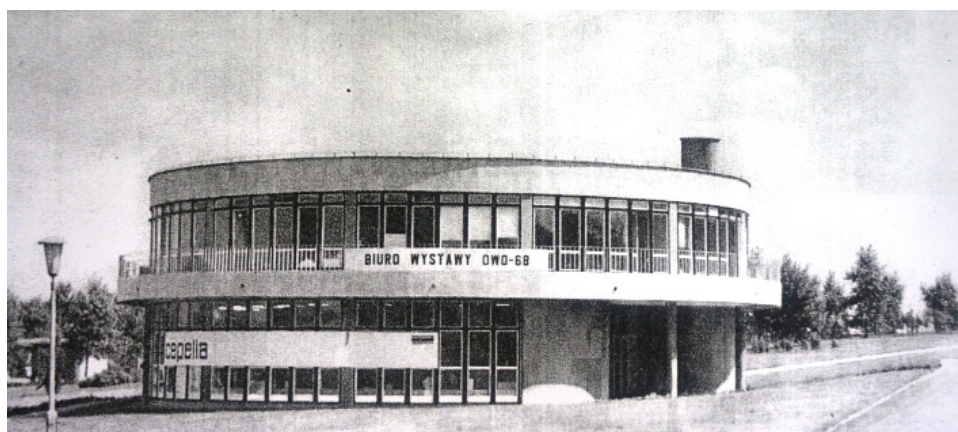
<sup>229</sup> *Do wylotu*, „Fundamenty” 1964, nr 44, s. 14.

<sup>230</sup> Omówiono je powyżej.

<sup>231</sup> A. Kłopotowska, M. Kłopotowski, *Prześcignąć czas – modernizm kosmicznych fascynacji*, w: *Definiowanie modernizmu*, red. P. Marciniak, G. Klause, Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej, z. 15, Poznań 2008, s. 169–181.

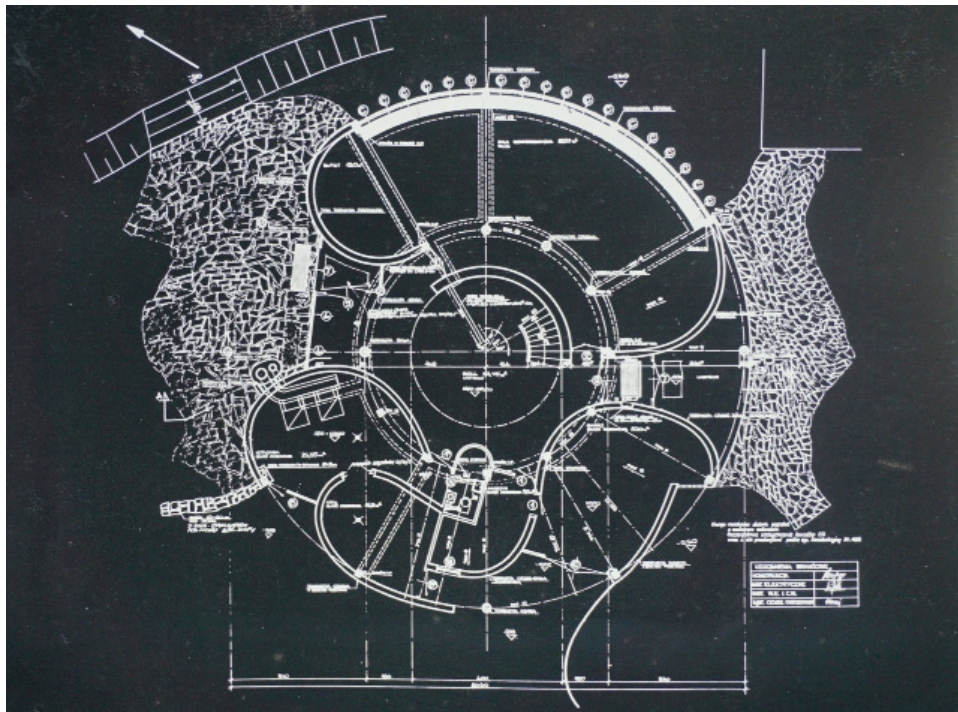


Il. 131. Widok ogólny fragmentu Parku, 1968. BGPW, sygn. PW FT.001975.



Il. 132. Pawilon Polskiego Związku Hodowców Gołębi w Katowicach, IDABS, zbiory H. Buszki, sygn. I/93.

Bardzo ciekawie rozwiązano układ wnętrza. Środek parteru zajmował kolisty hol, a po jego obwodzie zaprojektowano pomieszczenia (w tym salę konferencyjną) ograniczone płynnymi liniami ścian. Takie ukształtowanie powodowało, że przestrzenie zdawały się wzajemnie przenikać.



Il. 133. Rzut poziomy parteru pawilonu Polskiego Związku Hodowców Gołębi. *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego. Przedsiębiorstwo Wojewódzkie, Katowice 1965.*

Architekci zastosowali podobny zabieg w ukształtowaniu wnętrza Pałacu Ślubów w Chorzowie. Na piętrze zaprojektowano kolistą korytarz i jednokowe, promieniście ułożone pokoje biurowe.

Rotunda była popularną formą stosowaną w wielu realizacjach tak w Polsce, jak i za granicą. Jako bliskie, górnośląskie analogie można wskazać dwa kameralne budynki zrealizowane w Bytomiu: siedzibę Wojewódzkich Zakładów Ortopedycznych przy ulicy Batorego z 1962 r. oraz Miejską Bibliotekę Publiczną przy ulicy Jana III Sobieskiego z lat 1970–1974.

W różnych publikacjach można wyczytać informacje o innych pawilonach zaprojektowanych lub wzniesionych w tym czasie na terenie Parku. Wiele z nich nie istnieje, inne nigdy nie zostały zrealizowane.

#### Projekt pawilonu radiowo-dyspozycyjnego

Bardzo ciekawą, futurystyczną formę otrzymał projekt pawilonu radiowo-dyspozycyjnego z lat 1963–1964 autorstwa Henryka Buszki i Aleksandra

Franty. Miał on pomieścić dyspozytornię i radiowęzeł<sup>232</sup>. Przyjął kształt wyniesionego na wąskim rdzeniu dysku, w oczywisty sposób kojarzącego się ze statkiem kosmicznym.

W podobny sposób ukształtowano wiele budynków z tego okresu. Jako przykłady można wskazać Muzeum Philipsa w Eindhoven (1966), budynek centrali telefonicznej pod stadionem Porte d'Auteuil w Paryżu czy wreszcie projekt biurowca dla cukrowni w Arcis-sur-Aube (Philippe Bayonne, 1971)<sup>233</sup>.

#### Projekt pawilonu myśliwskiego

Ci sami architekci w 1962 r. stworzyli koncepcję pawilonu myśliwskiego o ciekawym rzucie złożonym z trzech trójkątnych części połączonych ze sobą wspólną longituidalną przestrzenią<sup>234</sup>. Miały je nakrywać wiszące dachy o linowych konstrukcjach, oparte na pojedynczych słupach. Przewidziano szerokie zastosowanie prefabrykowanych elementów, koncepcja nie doczekała się jednak realizacji<sup>235</sup>.

#### 9. Galeria Rzeźby Śląskiej i restauracja „Łania”

Galeria Rzeźby Śląskiej była wyjątkową inicjatywą w skali kraju. Należą do niej rzeźby znajdujące się na terenie Parku, z głównym zespołem zlokalizowanym na polanie przed restauracją „Łania”<sup>236</sup>.

Pierwotny obiekt stojący w tym miejscu był również określany jako „pawilon myśliwski”. Został przeniesiony z okolic miejscowości Pawełki, a pierwotnie należał do hrabiego Ludwika Karola Ballestrema<sup>237</sup>.

Spalił się i został odbudowany w latach 1966–1967 według projektu Alfreda Pokiziaka<sup>238</sup>. Wzniesiono go jako drewnianą budowlę o konstrukcji

<sup>232</sup> *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego 1958–1983*, Katowice 1983, [b.p.].

<sup>233</sup> *Pod stadionem Porte Dautenil*, „Fundamenty” 1976, nr 48, s. 16.

<sup>234</sup> *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego. Przedsiębiorstwo Wojewódzkie*, Katowice 1962.

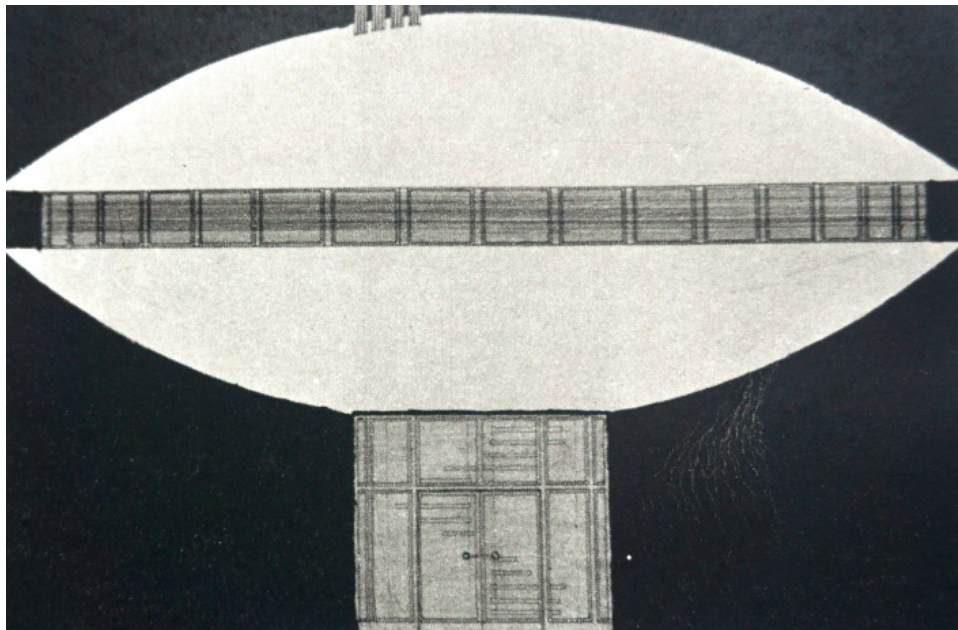
<sup>235</sup> *Ibidem*. W 1964 r. Buszko i Franta wykonali dla Parku projekt pawilonu wystawowego „Brno”, jednak w dzisiejszym stanie badań nie wiadomo, jak wyglądał i w którym miejscu stanął.

<sup>236</sup> *I Biennale Form Przestrzennych w Elblągu odbyło się w 1965 r.*, a więc dwa lata po I Wystawie Rzeźby Śląskiej. Zob. również: H. Jarosz-Jałowiecka, *op. cit.* oraz *Park wielu pokoleń...*, s. 100–103.

<sup>237</sup> *Park wielu pokoleń...*, s. 50.

<sup>238</sup> Alfred Pokiziak (1907–1995) ukończył architekturę na Politechnice Lwowskiej w 1936 r. Był starszym asystentem w Katedrze Architektury Przemysłowej Wydziału Architektury





Il. 134. Projekt pawilonu radiowo-dyspozycyjnego. *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego 1958–1983*, Katowice 1983, [b.p.].

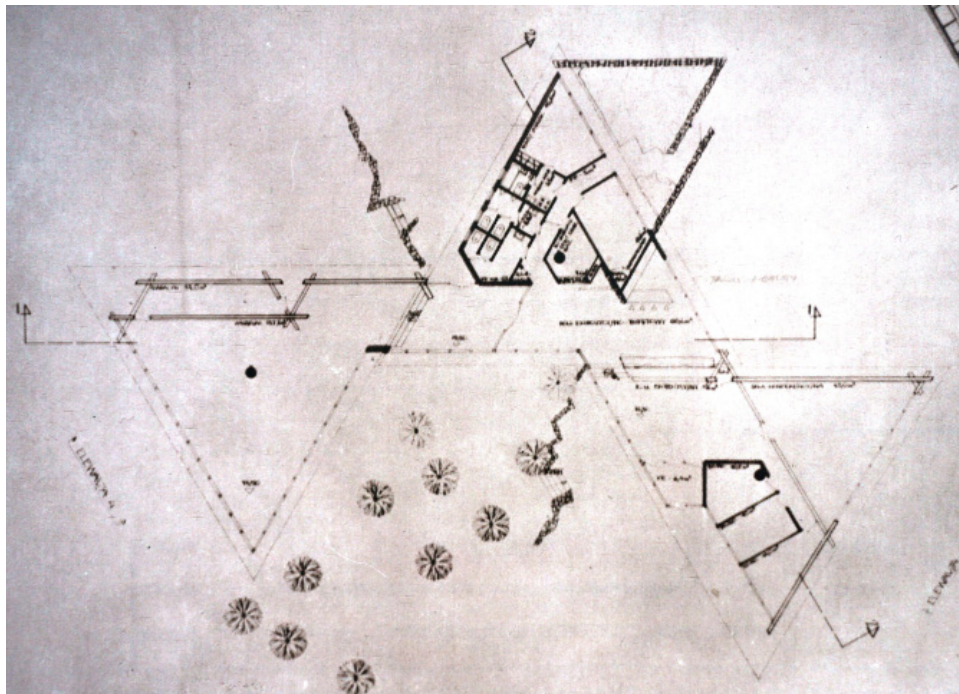
zrębowej i wysokim gontowym dachu „w stylu budownictwa regionu śląskiego” z 150 miejscami stałymi i 100 sezonowymi na tarasie<sup>239</sup>. Meble miały być odbiciem beskidzkiego stylu ludowego, dlatego zamówiono je u stolarzy-górali ze Spółdzielni „Czantoria” w Ustroniu. Historia „Łani” jest jednym z dowodów na to, jak bardzo Jerzy Ziętek angażował w sprawy Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego oraz stopnia jego ingerencji. W *Notatce dotyczącej odbudowy „Łani”* napisano: „Poinformowano, że dokumentacja na roboty wykończeniowe opracowana jest w stylu koniakowskim, na co w żadnym wypadku nie wyraża zgody Tow. Przewodniczący, zalecając jej przerobienie z uwzględnieniem tematów górniczo-hutniczych<sup>240</sup>.”

Dzieła należące do Galerii Rzeźby Śląskiej stanowiły pokłosie wystaw odbywających się nieregularnie w latach 1963–1983. Jej inicjatorami były Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków w Katowicach (w składzie: Teresa Michałowska-Rauszer, Tadeusz Ślimakowski i Jerzy Kwiatkowski) oraz Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. Patronat nad

Politechniki Śląskiej w Gliwicach, *Arch. Alfred Pokiziak*, <http://www.inmemoriam.architektsarp.pl> [dostęp: 30 IX 2020].

<sup>239</sup> [woź], *Nowoczesna restauracja pod gontami*, „Dziennik Zachodni” 31 VII 1967.

<sup>240</sup> Notatka z konferencji u Tow. Przewodniczącego J. Ziętka – w dniu 22. 8. 1966 r.; APK, zesp. 224 II, sygn. 120.



Il. 135. Projekt pawilonu myśliwskiego. *Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego* 1958–1983, Katowice 1983, [b.p.]

Galerię objęły władze wojewódzkie i partyjne, szczególnie wojewoda śląski Jerzy Ziętek. W ówczesnej prasie podkreślano, że realizacja przedsięwzięcia była możliwa dzięki jego poparciu i pomocy<sup>241</sup>. Powołano Komitet Honorowy, którego przewodniczącym został Ziętek, a jego zastępcą – Stanisław Grudzień sekretarz Wydziału Propagandy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Narodowej w Katowicach. Funkcję komisarzy I Wystawy Galerii Rzeźby Śląskiej pełnili Michałowska-Rauszer oraz Ślimakowski.

Zapoczątkowane w 1963 r. Śląskie Wystawy Rzeźby były inicjatywą wyjątkową w skali całej Polski, mającą na celu aktywizację lokalnego środowiska twórczego, realizację idei przybliżania sztuki społeczeństwu oraz stworzenie stałych zbiorów rzeźby śląskiej<sup>242</sup>. Leon Dołżycki, prezes katowickiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków podczas wystąpienia na otwarciu Wystawy nazwał Galerię załączkiem muzeum śląskiej sztuki współczesnej<sup>243</sup>. W *Regulaminie Wystawy – Galerii Rzeźby Śląskiej w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie* napisano:

<sup>241</sup> [ww], *Od dziś stała galeria rzeźby w WPKiW*, „Wieczór” 31 VIII 1963.

<sup>242</sup> *Galeria rzeźby śląskiej załączkiem stałych zbiorów WPKiW*, „Goniec Górnos Śląski” 11 IX 1963.

<sup>243</sup> [cz], *Interesująca wystawa rzeźby w WPKiW*, „Trybuna Robotnicza” 2 IX 1963.



Il. 136. Restauracja „Łania” po odbudowie, 2020, fot. Aneta Borowik.

Celem zbliżenia społeczeństwu twórczości rzeźbiarzy – pokazanie rzeźby jako uzupełnienia współczesnej architektury, urbanistyki i zieleni, oraz celem zapoczątkowania stałych zbiorów rzeźby śląskiej – postanawia się zorganizować stałą wystawę – Galerię Rzeźby Śląskiej, której lokalizację ustala się na terenach otwartych w Wojewódzkim Parku Kultury w Chorzowie jako miejscu najbardziej masowej użyteczności i dużych możliwości urbanistycznych<sup>244</sup>.

O tych celach napisano również we wstępie do katalogu pierwszej wystawy w 1963 r.:

Powstanie tej Galerii posiada dla rzeźby śląskiej przełomowe znaczenie. Przede wszystkim zbliża się do szerokich kręgów społeczeństwa. [...] Widz godzący się z ich „niezrozumiałością” tu, na wolnym powietrzu ulec może fascynacji, jaką wybierają śmiało krzywizny i krągłości nawet nieprzedstawiających rzeźb, wówczas gdy organizują przestrzeń wypełnioną zielenią drzew i błękitem nieba<sup>245</sup>.

Usytuowanie w miejscu masowej rekreacji wśród zieleni i słońca, pozwala w nieskończenie lepszych warunkach niż sali wystawowej nawiązać kontakt z rzeźbami. Rzeźba współczesna porzucająca dosłowne naśladowanie natury „czuje się”

<sup>244</sup> *Regulamin Wystawy – Galerii Rzeźby Śląskiej w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie*, oprac. T. Ślimakowski, mps, Archiwum Fundacji dla Śląska [dalej: AFS], bez sygn.

<sup>245</sup> *Maszynopis pt. Wstęp do katalogu*, AFS, bez sygn.



Il. 137. Teren Galerii Rzeźby Śląskiej z rzeźbą Józefa Michałka pt. „Czarnoziem”, fot. Anna Chojnacka. *Oaza pod rudym...*, il. 20.

szczególnie dobrze właśnie pośród jej form. Tam dopiero może ukazać w pełni swe możliwości wyrażania treści i wywoływania głębokich emocji, nie tylko estetycznych<sup>246</sup>.

Była to realizacja tez XIII Plenum PZPR<sup>247</sup>. Początkowo plenery odbywały się co dwa lata, a od 1970 r. – nieregularnie<sup>248</sup>. Ostatnia ekspozycja miała miejsce w 1983 r.

Prace nad Galerią Rzeźby Śląskiej rozpoczęto w 1963 r. od ogłoszenia konkursu na rzeźbę plenerową. Następnie jury złożone z członków Zarządu katowickiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków dokonywało oględzin zgłoszonych prac, na ogół w pracowniach artystów, a następnie

<sup>246</sup> *Wstęp do katalogu*, mps, AFS, bez sygn.

<sup>247</sup> Przemówienie dla płk. J. Ziętka/dyr. Dyrdy, mps, AFS, bez sygn.

<sup>248</sup> Pierwsze cztery wystawy odbyły się w 1963, 1965, 1968 i 1970 r.

wstępnie selekcjonowało je. Wybrane rzeźby prezentowano na wspomnianych wystawach odbywających się zwykle w czerwcu, przy czym niektóre z nich były sporządzane jako modele w gipsie<sup>249</sup>. Artyści wykonywali wszystkie prace w czynie społecznym.

Jury w poszerzonym składzie wybierało od dwóch do dziesięciu najlepszych prac, następnie zlecano artystom ich sporządzenie w trwałym materiale i dokonywano ich zakupów. W tekstach prasowych pojawiła się informacja, że podczas wyboru brano pod uwagę opinię społeczeństwa<sup>250</sup>. Ekspozycja miała być zmieniana co dwa lata, z pozostawieniem jedynie najlepszych dzieł.

Podczas I Śląskiej Wystawy Rzeźby w 1963 r. ekspozowano szeregi rzeźb o tematyce sportowej, m.in. „Zapaśników” Antoniego Szkudły i „Płetwonurka” Fryderyka Kubicy, ale także „Zakochanych” i „Lalkę” Augustyna Dyrdy, „Prometeusza” i „Znicz” Jana Hermy, „Starca” Stanisława Słodowego, „Atomium” i „Dziewczynę” Tadeusza Wencla, „Czarnoziem” Józefa Michałka, „Formy” Teresy Michałowskiej-Rauszer, „Łuczniaka”, „Kłęzczącą”/„Siedzącą” Piotra Latoski, „Lot” i „Kompozycję” Tadeusza Ślimakowskiego, „Rodzinę” i „Niezwycięzonych” Jerzego Kwiatkowskiego oraz „Karolinę” Leopolda Trybowskiego.

W skład jury oceniającego dzieła w 1963 r. weszli: profesor Łucja Skomorowska z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, profesor Stanisław Marcinow z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, oddział w Katowicach, artysta rzeźbiarz Reinhold Demin Przewodniczący Sekcji Rzeźby ZPAP Katowice, Jerzy Dałek z Komitetu Kultury PWRN Katowice, Kazimierz Reczek z Komitetu Budowy WPKiW oraz Julian Koba z Zarządu WPKiW. Co ciekawe, reprezentanci WPKiW wyłączyli się z oceny z uwagi na to, że sami nie byli rzeźbiarzami, ale jednocześnie poinformowali członków jury, „że wybór rzeźb nie jest równoznaczny z decyzją wykonania ich w trwałym materiale, jeżeli ich forma i charakter nie będzie odpowiadał zasadom XIII Plenum KCPZPR oraz zasadniczo kolidować będzie z opinią publiczności i prasy”<sup>251</sup>.

W trakcie II Śląskiej Wystawy Rzeźby w 1965 r., której komisarzami byli Tadeusz Sadowski i Tadeusz Ślimakowski, zaprezentowano szesnaście prac, m.in.: „Twardowskiego”, „Duet”, „Ewę” Angeliny Petrucco-Jury, „Dyskobola”/„Miotacza” Zygmunta Brachmańskiego, „Pływaka” Fryderyka Kubicy, „Pastuszka”/„Ondraszka” Artura Cienciwały oraz „Ślązaczkę” Tadeusza

<sup>249</sup> O tym, że w trakcie dwóch lat ekspozycji gipsowe rzeźby po prostu niszczyły się pisze Stefan Papp: S. Papp, *Galeria Rzeźby Śląskiej*, „Tygodnik Powszechny” 17 XI 1963.

<sup>250</sup> *Rzeźby w plenerze. Sztuka nie tylko dla... sztuki*, „Dziennik Zachodni” 12 VI 1963.

<sup>251</sup> Protokół z jury dla oceny i wytypowania rzeźb z Galerii – Muzeum Rzeźby Śląskiej do wykonania w trwałym materiale z dnia 29. października w WPKiW, mps, AFS, bez sygn.



Il. 138. Galeria Rzeźby Śląskiej z rzeźbami „Start” Fryderyka Kubicy i „Skoczek” Piotra Latoski, fot. Piotr Janik. *Oaza pod rudym...*, il. 21.



Il. 139. Teresa Michałowska podczas pracy nad rzeźbą „Formy”. „Fundacja dla Śląska” [dalej: FDŚ], bez sygn.

Sadowskiego<sup>252</sup>. Oprócz tych artystów wystawiali również: Antoni Biłka, Zygfryd Dudzik, Augustyn Dyrda, Jan Herma, Stanisław Hochuł, Jerzy Kwiatkowski, Piotr Latoska, Józef Sawicki, Stanisław Słodowy i Leopold Trybowski<sup>253</sup>.

Podczas III Śląskiej Wystawy Rzeźby w 1968 r., której komisarzami byli Augustyn Dyrda i Tadeusz Ślimakowski, na skwerze w pobliżu nowo wzniesionej restauracji „Łania” wystawiono siedemnaście dzieł śląskich artystów-plastyków<sup>254</sup>. Prezentowano m.in.: „Ikara” Zygfrieda Dudzika, „Kompozycję” Henryka Goraja, „Siedzącą” Edwarda Halka, „Puchacza” Stanisława Hochuła, „Łyżwiarza” Grzegorza Kozika, „Start” Fryderyka Kubicy, „Matkę z dzieckiem” i „Fauna” Jerzego Kwiatkowskiego, „Skoczek” Piotra Latoski, „Ławkę” Józefa Michałka, „Hokeistę” Tadeusza Sadowskiego, „Tancerkę” Józefa Sawickiego, „Ptaki” Tadeusza Ślimakowskiego oraz „Matkę z dziećmi” Leopolda Trybowskiego. Oprócz nich swoje dzieła prezentowali również Augustyn Dyrda i Angelina Petrucco-Jura.

IV Śląska Wystawa Rzeźby odbyła się w 1970 r., a jej komisarzem został Stanisław Hochuł<sup>255</sup>. Eksponowano na niej dzieła takich twórców jak: Augustyn Dyrda („Pierwszy krok”), Gerard Grzywaczyk („Kompozycja”), Stanisław Hochuł, Grzegorz Kozik („Aerodynamika”), Joachim Krakowczyk („Orfeusz”), Fryderyk Kubica, Jerzy Kwiatkowski („Oczekiwanie”), Józef Michałek („Urbanikar”), Angelina Petrucco-Jura, Tadeusz Sadowski („Przyszłość”), Józef Sawicki („Wypoczynek”), Stanisław Słodowy („Macierzyństwo”), Leon Strządała („Ciężar korony”), Tadeusz Ślimakowski („Drogowskaz tragiczny”) i Mirosław Wirtek („Miś”)<sup>256</sup>.

Obecnie do zespołu Śląskiej Galerii Rzeźby ekspozowanego przed i przy „Łani” należą: „Dziewczyna 83” Leopolda Trybowskiego, „Dziewczyna z ptakiem” Henryka Piechaczka, „Ewa” Angeliny Petrucco-Jury, „Dwie góralki” Jerzego Kwiatkowskiego, „Jelonki”, „Kozice” oraz „Na pływalni” Stanisława Hochuła, „Kolarze” Zbigniewa Cierniaka, „Kompozycja”, „Miotacz” i „Lato” Zygmunta Brachmańskiego, „Dziewczyna z kwiatem” i „Kwiaciarka” Czesława Dukata, „Lot” Tadeusza Ślimakowskiego, „Rodzina” i „Matka z dzieckiem” Jerzego Kwiatkowskiego, „Motyl” Joanny Ambroziak-Hanasiewicz, „Muzykanci” Stanisława Pietrusy, „Pastuszek” Artura Ciencialy, „Pączkowanie” i „Pocałunek” Mirosława Kicińskiego, „Pąk” Krystyny Pławskiej-Jackiewicz, „Płetwonurek” Fryderyka Kubicy, „Ptaki” Urszuli

<sup>252</sup> [bn], *Galeria rzeźb*, „Dziennik Zachodni” 26 X 1965.

<sup>253</sup> H. Jarosz-Jałowicka, *op. cit.*, s. 13.

<sup>254</sup> [mg], *Rzeźby na murawie*, „Dziennik Zachodni” 12 VI 1968.

<sup>255</sup> [Ems], *Najlepsze rzeźby ozdobią park*, „Dziennik Zachodni” 4 IX 1970.

<sup>256</sup> H. Jarosz-Jałowicka, *op. cit.*, s. 15.



Il. 140. „Zakochani” Augustyna Dyrdy, fot. Piotr Janik. *Oaza pod rudym...*, il. 22.

Kaczmarczyk, „Rozdarcie” i „Symbioza” Joachima Krakowczyka, „Rytm” i „Rzeźba ogrodowa” Andrzeja Szczepańca, „Siedząca/Bez nazwy” Gerarda Grzywaczyka, „Siedząca” Jacka Sarapaty, „Urząd” Jerzego Kędziory, „W objęciu” i „Zakochani II” Augustyna Dyrdy oraz „Zbliżenie” Henryka Fudalego.

Do Śląskiej Galerii Rzeźby należą także „Zakochani I” Dyrdy oraz „Karolinka” Trybowskiego, pomimo tego, że znajdują się poza głównym terenem ekspozycji przy restauracji „Łania”. Według regulaminu po nabyciu praw do kompozycji Galeria mogła zdecydować o miejscu ich lokalizacji na terenie Parku. Tak się stało z „Zakochanymi” oraz „Karolinką”. Pierwsza rzeźba ozdobiła skwer, drugą powiększono i ustawiono przy drodze prowadzącej do Stadionu Śląskiego. „Karolinka” stała się jednym z symboli chorzowskiego Parku.

Wymienione dzieła reprezentują bardzo różnorodne kierunki rzeźby współczesnej. W większości wypadków posiadają wysoką wartość artystyczną, usankcjonowaną werdyktem kompetentnego jury. Rzeźby są dziełami artystów o wykształceniu akademickim, uczniów rzeźbiarzy tej miary co Xawery Dunikowski, Jerzy Bandura czy Tadeusz Breyer. Wielu z nich zrobiło karierę artystyczną i naukową, odnosząc liczne sukcesy tak w kraju, jak i za granicą



(np. Jerzy Kędziora, Andrzej Szczepaniec, Zygmunt Brachmański czy Jacek Sarapata). Jednak nadrzędną wartością pozostaje sama Galeria Rzeźby Śląskiej, będąca pewnego rodzaju laboratorium myśli rzeźbiarskiej swoich czasów. Na uwagę zasługuje również społeczny wymiar jej istnienia, którego celem było przybliżenie sztuki przez duże „S” tzw. przeciętnemu odbiorcy.

Inicjatorzy tego wyjątkowego w skali Polski przedsięwzięcia uważali, że szczególnie Śląsk (czyt. region ślasko-dąbrowski) wymaga obecności plastyki i rzeźby, co ujęto w następujący sposób w słowach *Wstępu do katalogu I Wystawy*:

Właśnie Śląsk, więcej niż jakakolwiek inna dzielnica Polski potrzebuje wzbogacenia swego krajobrazu rzeźbą. Powstają wciąż nowe, nowoczesne dzielnice, a nawet całe miasta, powstają pełne rozmachu tereny zielone. Wszędzie tam wzbogacenie założeń urbanistycznych rzeźbą staje się koniecznością. Nie mniej koniecznym jest nasycenie rzeźbą miast i dzielnic starych pełnych szpetnej architektury z przełomu XIX i XX wieku, gdzie rzeźba umieszczona w ważnych urbanistycznie punktach stworzyć może prawdziwe oazy dla oczu mieszkańców narażonych na obcowanie z brzydkim, zapyłonym pejzażem hałd, familoków i secesyjnych kamienic<sup>257</sup>.

Galeria Rzeźby Śląskiej budziła kontrowersje wśród zwiedzających, ale krytykom na ogół się podobała. Stefan Papp z „Tygodnika Powszechnego” ocenił ją bardzo pozytywnie, pisząc: „Już w pierwszej, eksperymentalnej ekspozycji można się przekonać o walorach pomysłu: wystawione rzeźby są na ogół skomponowane z otoczeniem, powstały z myślą o przestrzeni otwartej i tworzą w sumie «widowisko rzeźbiarskie» pełne rozmachu, dynamiki i monumentalności”<sup>258</sup>.

Oprócz rzeźb na terenie Parku rozmieszczano tzw. akcenty plastyczne oraz różnego rodzaju instalacje. Na ogół miały efemeryczny charakter i niestety nie zachowały się. Nieliczne znane są z przekazów ikonograficznych. Na jednej z archiwalnych fotografii widać obramienie grupy parkowych ławek w formie perforowanych trójkątnych przepierzeń, połączonych promieniście ułożonymi prętami.

Równie ciekawym, choć efemerycznym wydarzeniem była kompozycja przestrzenna zaprojektowana przez architekta i plastyka Naso Łazowskiego, zrealizowana w 1975 r. przy głównej alei prowadzącej do ogrodu zoologicznego – prawdopodobnie wystawa czasowa. Powstała z okazji hucznie obchodzonego dorocznego Świąta „Trybuny Robotniczej”. Duże abstrakcyjne rzeźby utrzymane w kontrastowych barwach opanowały przestrzeń

<sup>257</sup> *Wstęp do katalogu*, mps, AFS, bez sygn.

<sup>258</sup> S. Papp, *Galeria Rzeźby Śląskiej...*



Il. 141. Fragment Parku – fotografia archiwalna. APK, zesp. 480, sygn. 2/17.

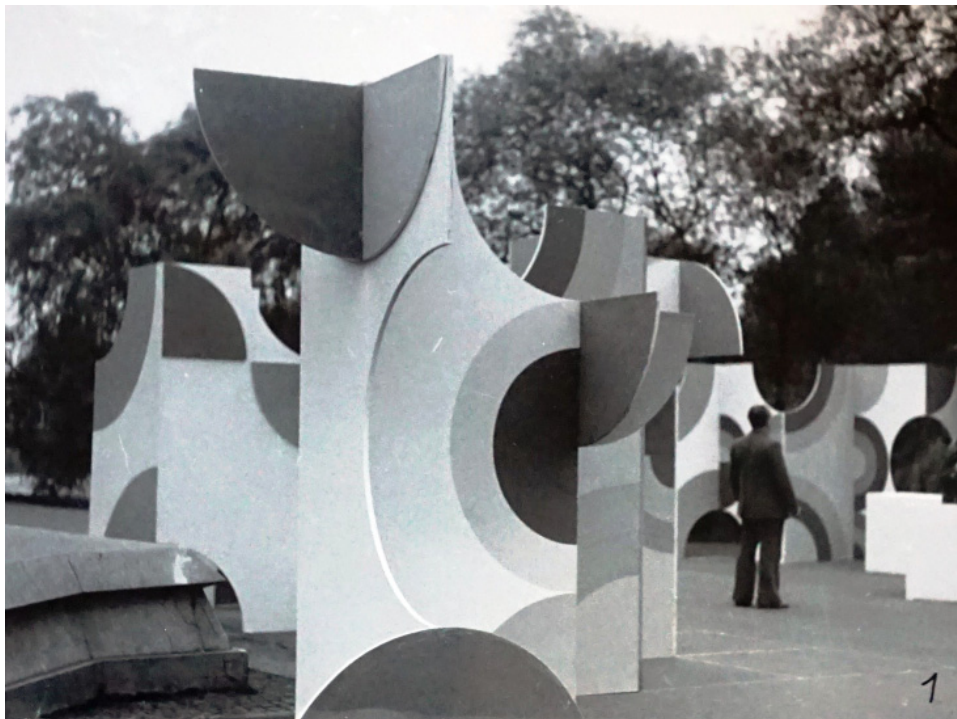
stanowiąc kontrapunkt do socrealistycznej przestrzeni oraz realistycznych figur o charakterze zoomorficznym („Foki”, „Ryby”).

Park dekorowano również obiektami pochodzącymi z arystokratycznych założeń, m.in. monumentalną bramą i kolumnami tzw. Świątyni Petrycha z zespołu Donnersmarcków w Świerklańcu, czy omówionym pawilonem myśliwskim<sup>259</sup>.

Oprócz przyczyn ekonomicznych były też zapewne ideowe – „niesprawiedliwie” zdobytą przez kapitalistów własność oddawano w ten sposób ludowi. Wilhelm Szewczyk pisząc o Parku wyraził to w następujących słowach: „można wrócić pamięcią do dawniejszych czasów, gdy do pięknego parku świerklanieckiego tak trudno i chyba tylko w niedzielę można było za pozwoleniem niemieckiego księcia wejść na spacer”<sup>260</sup>.

<sup>259</sup> Na temat Świątyni Petrycha zob.: *Park wielu pokoleń...*, s. 151.

<sup>260</sup> W. Szewczyk, *Podróż w głąb zieleni*, w: *Oaza pod rudym obłokiem. Śląski Park Kultury i Wypoczynku*, Katowice 1972, [b.p.].



Il. 142. Kompozycja przestrzenna Naso Łazowskiego. SARP, akta *Statusu twórcy*,teczka: Naso Łazowski.



Il. 143. Brama pałacu w Świerklańcu przeniesiona do chorzowskiego ZOO, ok. 1954 r. APK, zesp. 480, sygn. 2/11.

Il. 144. „Szczurołap” – kopia rzeźby Richarda Adolfa Zutta, 2010, fot. Aneta Borowik.



## 10. Górnśląski Park Etnograficzny, czyli Skansen

Tematem, który bezpośrednio nie wiąże się z głównym wątkiem tej książki, jednak dopełnia obraz WPKiW w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, jest Skansen<sup>261</sup>. Określano go jako „Skansen śląski”, ponieważ chciano w nim gromadzić zabytki drewniane budownictwa ludowego pochodzące z Górnego Śląska (właściwie regionu śląsko-dąbrowskiego). Miał to być drugi po skansenie w Sanoku (wówczas w trakcie organizacji) obiekt tego typu w Polsce.

Pierwsze plany jego budowy narodziły się w 1952 r. w związku z intensywnymi zmianami urbanistycznymi zachodzącymi na śląskiej wsi. Józef Ligęza ze Śląskiego Instytutu Naukowego, współtwórca Skansenu sprawujący nad nim opiekę merytoryczną, określał je w następujący sposób: „Wieś śląska zaczęła się z rozmachem zabudowywać: wszystkie stare domy wyburzono, zastępowano je nowymi. Jeśli nie zdecydowalibyśmy się natychmiast na ochronę, nie byłibyśmy w stanie dokonać tego w przyszłości”<sup>262</sup>. Ligęza

<sup>261</sup> Na temat Skansenu zob. również: *Park wielu pokoleń*, s. 139–143.

<sup>262</sup> *Skansen, czy „muzeum wsi”*. Rozmowa z doc. dr Józefem Ligęzą ze Śl. Instytutu Naukowego, „Dziennik Zachodni” 30 V 1962.

chciał, aby skansen stał się muzeum wsi i kultury ludowej. Ekspozycja miała się składać nie tylko z budynków, lecz także wewnątrz, sprzętów gospodarstwa domowego, strojów oraz techniki ludowej. Jako cel propagandowy wskazano podkreślenie polskości tradycji śląskiej wsi, oddziaływanie na kształtowanie się współczesnej kultury wsi oraz pokazanie istniejącego w kapitalizmie rozwarstwienia społecznego.

Pierwsze fundusze na budowę Skansenu pozyskał konserwator wojewódzki. Następnie zorganizowano Zespół do Spraw Skansenu przy Śląskim Instytucie Naukowym. W jego skład wchodził m.in. konserwator Adam Kudła, Ludwik Dubiel, Eugeniusz Jaworski, Barbara Bazielić oraz J. Bukowska. Prace rozpoczęto w 1962 r. od wytypowania 54 obiektów w terenie. Były to głównie chłopskie zagrody: beskidzkie, podbeskidzkie, zagłębiowskie oraz pochodzące z obszaru okręgu przemysłowego. Drugą grupę stanowiło chłopskie budownictwo przemysłowe, m.in. młyny i folusze. Do trzeciej należały budynki socjalne, m.in. gospoda oraz kościółek. Na pierwotnej liście obiektów widniały: zabytkowy młyn wodny z Grzawy, garbarnia z Koniakowa i folusz z Brennej, spichlerz z Bujakowa, karczma ze Świerszczyna, areszt z Krzyszowa z wyposażeniem (prycze, ławy i stoły), a także młyn wodny z Imielina.

18 lutego 1963 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach podjęło uchwałę o budowie Muzeum Wsi Górnośląskiej jako oddziału Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Projekt zagospodarowania przestrzennego powstał w Przedsiębiorstwie Państwowym Pracowni Konserwacji Zabytków w Krakowie oraz „Miastoprojekcie” Kraków pod kierunkiem Juliana Klimka, głównego projektanta<sup>263</sup>. W 1963 i 1964 r. Anzelm Gorywoda i Maria Bytnar Suboczowa opracowali założenia projektowe i projekt wstępny. Projekt techniczno-roboczy powstał w 1967 r. w krakowskim „Miastoprojekcie”, a wykonawcą zostało Przedsiębiorstwo Konserwacji Zabytków w Krakowie. Dokumentacja każdorazowo była opiniowana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz konsultantów Gerarda Ciołka i Ksawerego Piwockiego. Po opracowaniu szczegółowej dokumentacji historycznej przystąpiono do rozbiórek obiektów przewidzianych do przeniesienia. Jednocześnie pod skansen wyznaczono 24-hektarowy obszar pomiędzy Stadionem Śląskim, Ośrodkiem Harcerskim i ulicą Parkową, a następnie przystąpiono do jego niwelacji i budowy głównej drogi.

Zaplanowano rekonstrukcję typowej wsi śląskiej sprzed 100–150 lat. Projekt zakładał wydzielenie pasami sztucznie ukształtowanej zieleni subregionów: podgórskiego, górskiego, pszczyńsko-rybnickiego, lublinieckiego, Zagłębia i Beskidu Śląskiego. Ekspozycja docelowo miała się

<sup>263</sup> *Historia Muzeum*, <http://muzeumgpe-chorzow.pl> [dostęp: 11 XI 2020].



Il. 145. Skansen w Chorzowie. IDABŚ, zbiory M. Skalkowskiego, bez sygn.

składać z 70 budynków oddających klimat XIX-wiecznej wsi oraz jej przekrój społeczny<sup>264</sup>.

W 1968 r. przystąpiono do prac, do 1969 r. zrealizowano siedem budynków w stanie surowym, w tym spichlerz dworski, wiatrak z Grzawy, stodołę i folusz z Brennej oraz młyn wodny z Imielina<sup>265</sup>. W archiwaliach podano informację, że do 1968 r. zmontowano wiatrak i stodołę z Grzawy, spichlerze z Bujakowa i Warszowic, wozownię z Kobióra, szopę na siano oraz obiekty zaplecza: wiatę – magazyn, barak socjalno-administracyjny oraz wiatę – dezynfektornię. W skansenie zmagazynowano wówczas folusz z Brennej, garbarnię z Koniakowa, dom mieszkalny z Bażanowic oraz szopę z Kryr<sup>266</sup>. Do końca 1970 r. przeniesiono i zmontowano czternaście obiektów, a zmagazynowano kolejne pięć. Planowano wówczas przeniesienie domu z ulicy Panewnickiej 260a w Katowicach oraz spichlerza z Pilchowic. W tym czasie kontynuowano prace niwelacyjne i budowę drogi, urządzono również trzy stawy i ciek wodny dla młyna i folusza.

<sup>264</sup> [mks], *Wieś Katowice*, „Dziennik Zachodni” 28 III 1967.

<sup>265</sup> [aj], *Powstaje skansen*, „Dziennik Zachodni” 31 V 1969.

<sup>266</sup> Notatka służbowa w sprawie budowy skansenu wsi górnośląskiej, APK, zesp. 224, sygn. 121.



Il. 146. Skansen w Chorzowie, 2020, fot. Aneta Borowik.

W 1974 r. powołano do życia Górnośląski Park Etnograficzny. Uroczyste otwarcie Skansenu miało miejsce w 1975 r. Zabytki pogrupowano w sześć zespołów, obrazujących poszczególne subregiony etnograficzne Górnego Śląska: subregion górzan, podgórski, pszczyńsko-rybnicki, lubliniecki, Zagłębia i Beskidu Śląskiego. Eksponowano wówczas trzy pełne zagrody z 30 obiektami<sup>267</sup>. Były to, oprócz już wcześniej wymienionych, garbarnia z Koniakowa oraz kuźnia z miejscowości Zamarski koło Cieszyna. Wnętrza niektórych budynków otrzymały oryginalne wyposażenie, a wokół założono ogródki. Wrażenie autentyczności scenerii wzmacniał żywy inwentarz, ponieważ pracujący w Skansenie dozorca uzyskał zezwolenie na hodowlę bydła i drobniejszych zwierząt domowych. I tak na łąkach pasły się krowy i owce, w stajni stały konie, a po podwórzach przechadzały się gęsi i kaczki. Obecnie na terenie Skansenu eksponuje się ponad 100 obiektów, a w 2013 r. oddano do użytku nowy budynek administracyjno-konferencyjny.

<sup>267</sup> [Ems], *Jak budowali nasi pradziadowie*, „Dziennik Zachodni” 28 VIII 1975.

## 11. Ośrodek Postępu Technicznego w Chorzowie

Po Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Narodowej poświęconym sprawom postępu technicznego wojewódzkie władze partyjne w Katowicach wystąpiły z inicjatywą powołania Ośrodka Postępu Technicznego<sup>268</sup>.

Do jego głównych celów należały: propagowanie postępu technicznego oraz gospodarki narodowej, podnoszenie poziomu kultury technicznej społeczeństwa, w szczególności upowszechnianie nowych rozwiązań konstrukcyjnych, technologicznych i metod produkcji, aktualizacja wiedzy technicznej, rozbudzanie twórczych inicjatyw w dziedzinie postępu technicznego oraz ich wdrażanie. Drugim kierunkiem działań OPT była działalność dydaktyczno-naukowa oraz prowadzenie kursów aktualizacji wiedzy, a trzecim – informacja, czyli odpowiedzi na zapytania i udostępnianie fachowych czasopism<sup>269</sup>. Działalność dydaktyczno-naukowa miała zaowocować rozwojem ruchu racjonalizatorskiego i politechnizacją społeczeństwa<sup>270</sup>. Planowano organizację wystaw i giełd, dających okazję do zawierania umów i podejmowania produkcji. OPT określano jako placówkę „typu informacyjno-naukowego, która poprzez organizowanie wystaw, pokazów i prelekcji oraz działalność wydawniczą, zaznajamiałaby w sposób atrakcyjny i popularny jak najszersze kręgi społeczeństwa śląskiego z aktualnym stanem postępu technicznego wszystkich gałęzi przemysłu gospodarki narodowej”<sup>271</sup>.

W 1960 r. odbyło się spotkanie robocze u Jerzego Ziętka, wówczas pierwszego zastępcy przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, na którym omówiono szczegóły budowy Ośrodka. Miał powstać na działce o powierzchni 6,5 ha przy ulicy Siemianowickiej (obecnie Bytkowska) na terenie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w pobliżu Planetarium. Pierwotnie planowano jego podział na trzy sektory: centralny z biurem, pracowniami i kinem na 300 osób, drugi złożony z trzech pawilonów ekspozycyjnych oraz trzeci z terenami uzupełniającymi. W Ośrodku planowano prowadzenie prac badawczych i naukowych, ekspozycję materiałów budowlanych i organizację wystaw górniczych<sup>272</sup>.

<sup>268</sup> A. Jur., *Pałac techniki z aluminium, szkła i plastyku*, „Trybuna Robotnicza” 24 I 1961. Na temat OPT w Chorzowie zob. również: *Park wielu pokoleń*, s. 89–92.

<sup>269</sup> *Ośrodek twórczych inicjatyw. Od kilku miesięcy działa w Katowicach*, „Dziennik Zachodni” 19 VIII 1963.

<sup>270</sup> W. Niemirski, *Park Kultury...*, s. 279.

<sup>271</sup> APK, zesp. 437, sygn. 2/397.

<sup>272</sup> (wl), *Pierwszy w Polsce Ośrodek Informacji postępu technicznego w przemyśle powstaje w Chorzowie*, „Dziennik Zachodni” 23 X 1960.



Oficjalnie Ośrodek Postępu Technicznego powstał w lutym 1963 r. jako pierwsza krajowa placówka tego typu. Jego głównym organizatorem było Towarzystwo Aktualizacji Wiedzy Powszechnej, a pierwszym dyrektorem Kazimierz Prynda. W 1965 r. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, na wniosek przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki i w porozumieniu z Naczelną Organizacją Techniczną, podjął decyzję o utworzeniu ośrodków postępu technicznego w Katowicach i w Warszawie<sup>273</sup>. Wydaje się, że było to usankcjonowaniem przez władze państwowe lokalnej inicjatywy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej<sup>274</sup>. Ośrodek warszawski miał uwzględnić przede wszystkim problematykę politechnizacji społeczeństwa oraz prowadzić stałą ekspozycję historii postępu technicznego, natomiast ośrodek w Katowicach miał się zająć popularyzacją górnictwa i przemysłu ciężkiego, a w szczególności hutnictwa<sup>275</sup>. W latach siedemdziesiątych katowicki OPT podlegał Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki<sup>276</sup>.

Projekty zagospodarowania terenu oraz pierwszych obiektów wykonał Jerzy Gottfried, który pełnił również funkcję jego głównego projektanta. W jednym z artykułów prasowych jako współautorów projektu koncepcyjnego wymieniono również Zbigniewa Rzepeckiego oraz artystę plastyka Krzysztofa Adamczyka<sup>277</sup>. Szkic perspektywiczny Ośrodka zamieszczono w „Trybunie Robotniczej” z 1961 r.<sup>278</sup>

Ośrodek zlokalizowano w północno-wschodniej części Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku, na najmniej zagospodarowanym obszarze Parku, przy alei spacerowej łączącej Planetarium z drogą Chorzów–Siemianowice. Środki pochodziły od władz wojewódzkich oraz przyszłych użytkowników, którymi były zakłady przemysłowe.

Początkowo założono, że OPT powstanie na obszarze o powierzchni 10 ha, na którym zostanie wzniesiony budynek administracyjny oraz trzy

<sup>273</sup> W 1967 r. przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki podpisał porozumienie w sprawie budowy OPT w Warszawie. Zatwierdzono dokumentację zespołu, który miał stanąć na obszarze 25 ha w Siekierkach. Planowano wzniesienie czterech pawilonów wykonanych z nowoczesnych materiałów, odzwierciedlających postęp techniczny w budownictwie. Główny pawilon miał pomieścić stałą wystawę osiągnięć polskiej gospodarki i techniki. W drugim planowano zlokalizować: bibliotekę, czytelnię, salę odczytową, pracownie eksperymentalne, kluby zainteresowań technicznych, kawiarnię oraz bar. Oprócz tego miały powstać pawilony dydaktyczny oraz zmiennych wystaw tematycznych. *Ośrodki przemysłowej nowoczesności*, „Dziennik Zachodni” 23 VIII 1967.

<sup>274</sup> *Ośrodki postępu technicznego w Katowicach i w Warszawie*, „Dziennik Zachodni” 23 VIII 1965.

<sup>275</sup> *Wielkie ośrodki postępu technicznego*, „Dziennik Zachodni” 11 VI 1965.

<sup>276</sup> [Ems], *Ośrodek Postępu Technicznego*, „Dziennik Zachodni” 16 VI 1975.

<sup>277</sup> A. Jur., *Pałac techniki...*

<sup>278</sup> *Ibidem*.

Il. 147. Wejście do Ośrodka Postępu Technicznego, fot. Piotr Janik. *Oaza pod rudym...*, il. 98.



Il. 148. Otwarcie Wystawy Postępu Technicznego, 21 VII 1961 r. M. Spychalski, A. Zawadzki, W. Gomułka, J. Mitrega, E. Gierek, fot. Stanisław Gadomski. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 6.

zespoły pawilonów wystawowych czynnych sezonowo. Resztę miały stanowić uzbrojone tereny pod wystawiennictwo otwarte. Główny Instytut Górnictwa zaklasyfikował obszar do IV kategorii szkód górniczych. Głównymi osiami kompozycyjnymi były dwie drogi o przebiegu północno-południowym i wschodnio-zachodnim, krzyżujące się pod kątem prostym i dzielące teren na wspomniane cztery sektory – dwa na północy i dwa na południu. Najważniejszy sektor znajdował się w części północno-zachodniej i obejmował główne tereny wystawowe z centralnym placem targowym, pawilonami administracyjnym oraz oznaczonymi literami A, B, D i C–G. Zgodnie z pierwotnym projektem w sektorze północno-wschodnim miały powstać pawilony okolicznościowe, jednak zamiast nich zrealizowano gmach audytorium i wytwórni filmów. Przy głównej alei przebiegającej ze wschodu na zachód zlokalizowano tereny wystawowe służące do ekspozycji na wolnym powietrzu. Jej oś zamykał zespół okrągłaków, czyli pawilonów A. Dwa sektory południowe przeznaczono do różnorodnych funkcji – miały się na nich znaleźć ośrodek dydaktyczny, miejsca rekreacji oraz tereny rezerwowe dla przyszłych ekspozycji.

Na terenie OPT wzniesiono pawilony, które swoim charakterem miały wyrażać idee postępu technicznego. Na ogół były to nowatorskie konstrukcje, rzadko albo nawet po raz pierwszy realizowane w Polsce. Czynnikiem ograniczającym możliwości zabudowy była klasyfikacja terenu do czwartej kategorii szkód górniczych, co było równoznaczne z uznaniem ich za nienadające się do zabudowy. Projektant OPT i pawilonów Jerzy Gottfried napisał o tym:

Chciałem, żeby nawiązywały do nazwy miejsca i niejako symbolizowały postęp techniczny. W momencie, gdy z ZSRR przyjechała ideologia socrealizmu, zakładająca standaryzację, powtarzalność, ten postęp zagnieźdżał się u nas bardzo trudno. Paraboliczne formy i przykrywanie dachu siatką oczywiście istniały wcześniej, widziałem je w prasie, ale nie miałem gotowych rozwiązań. Poza tym dodatkową trudnością były szkody górnicze czwartek kategorii. Na takim gruncie wówczas nikt jeszcze nie budował. Chciałem, żeby konstrukcja była lekka, stonowana, aby łatwo komponowała się z zielenią, była nienachalna i nienarzucająca się, skromna<sup>279</sup>.

#### Pawilony A

Pawilony wystawiennicze oznaczone literami A były przeznaczone dla przemysłu włókienniczego i lekkiego. Ich pierwotny projekt wykonali w 1961 r. Jerzy Gottfried i konstruktor Wiesław Ligęza, a powstawały do

<sup>279</sup> J. Gottfried, *Tak było. Ośrodek Postępu Technicznego*, w: *Park wielu pokoleń...*, s. 93.

1963 r. Planowano wzniesienie kilkunastu obiektów tego typu, jednak ostatecznie powstały tylko trzy. Konstrukcję i montaż wykonał „Mostostal-Zabrze”.

Średnica każdego z nich wynosiła ok. 30 m, a kubatura 4500 m<sup>3</sup>. Przyjęły formę przechylonych kopuł wspartych na stożkowych, stalowych słupach o różnej wysokości. Fundamenty wykonano w formie żelbetowych pierścieni. Ściany całkowicie przeszklono. Każdą z kopuł zaprojektowano jako prefabrykowaną siatkę trójkierunkową, wykonaną z rur stalowych łączonych w węzły.

Siatkę podzielono na sześcioboki składające się z równobocznych trójkątów. Podstawowym elementem konstrukcyjnym była rura stalowa o długości trzech metrów. Rury były naprzemiennie wsuwane w tuleje i przykręcane. Siatkowa konstrukcja spoczywała na pierścieniowym wieńcu wykonanym również ze stalowych rur. Siatkę kopuł wykonywano na ziemi i podnoszono przy pomocy pięciu samojezdnych dźwigów. Tempo pracy było imponujące – pierwszą zmontowano w pięć tygodni, ostatnią w dziesięć dni. Należy podkreślić, że były to pierwsze w Polsce kopuły o konstrukcji rurowej, co ówczesna prasa nazywała prawdziwym sukcesem<sup>280</sup>. Ich forma miała wyrażać idee postępu technicznego<sup>281</sup>.

Pierwotne przekrycie pawilonów wykonano w formie wypukłych sześcioboków z aluminiowej blachy spawanej w argonie, co było metodą niespotykaną do tej pory w Polsce<sup>282</sup>. Z uwagi na załamanie się w 1968 r. jednej z kopuł, w niektórych pawilonach Włodzimierz Feiferek zaprojektował nowe systemy przekryć, wykonanych z łukowych żeber – kratownic zmontowanych ze stalowych rur<sup>283</sup>. Pawilony zostały nakryte płytami wiórowymi zaimpregnowanymi substancją bitumiczną i pokrytych papą.

Rozwiązania kopułowe fascynowały wielu twórców współczesnej architektury. Ligęza i Gottfried czerpali inspiracje z projektów Amerykanina Buckminstera Fullera oraz jego licznych naśladowców, m.in. Stephana du Chateau, Kurta Washmanna czy Ottona Freia. Tego rodzaju rozwiązania stosowano w wielu krajach, np. w zachodniej części Niemiec w latach pięćdziesiątych jako szkielet „Mero”. Należy jednak zauważyć, że polscy projektanci wprowadzili liczne udoskonalenia tej technologii oraz zaawansowaną prefabrykację.

<sup>280</sup> K. Gierlińska, *Kopuły inżyniera Gottfrieda*, „Fundamenty” 1963, nr 20, s. 8.

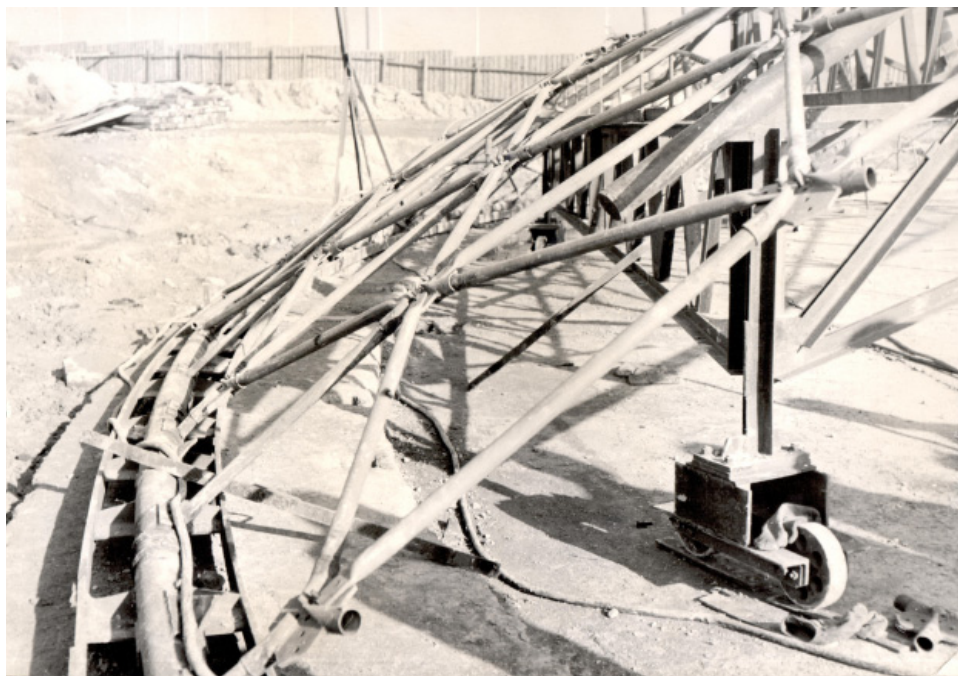
<sup>281</sup> *Ibidem*.

<sup>282</sup> W niektórych źródłach pojawiły się informacje, że zastosowano stalowe blachy powleczone emalią.

<sup>283</sup> *Rekonstrukcja pawilonów „A6”-„A8”*. Ośrodek Postępu Techn. w Chorzowie, 1968, APK, zesp. 437, sygn. 2/406.



Il. 149. Pawilony „A”, fot. Piotr Janik. *Oaza pod rudym obłokiem*, il. 102.



Il. 150. Konstrukcja pawilonu A. IDABŚ, zbiory J. Gottfrieda.



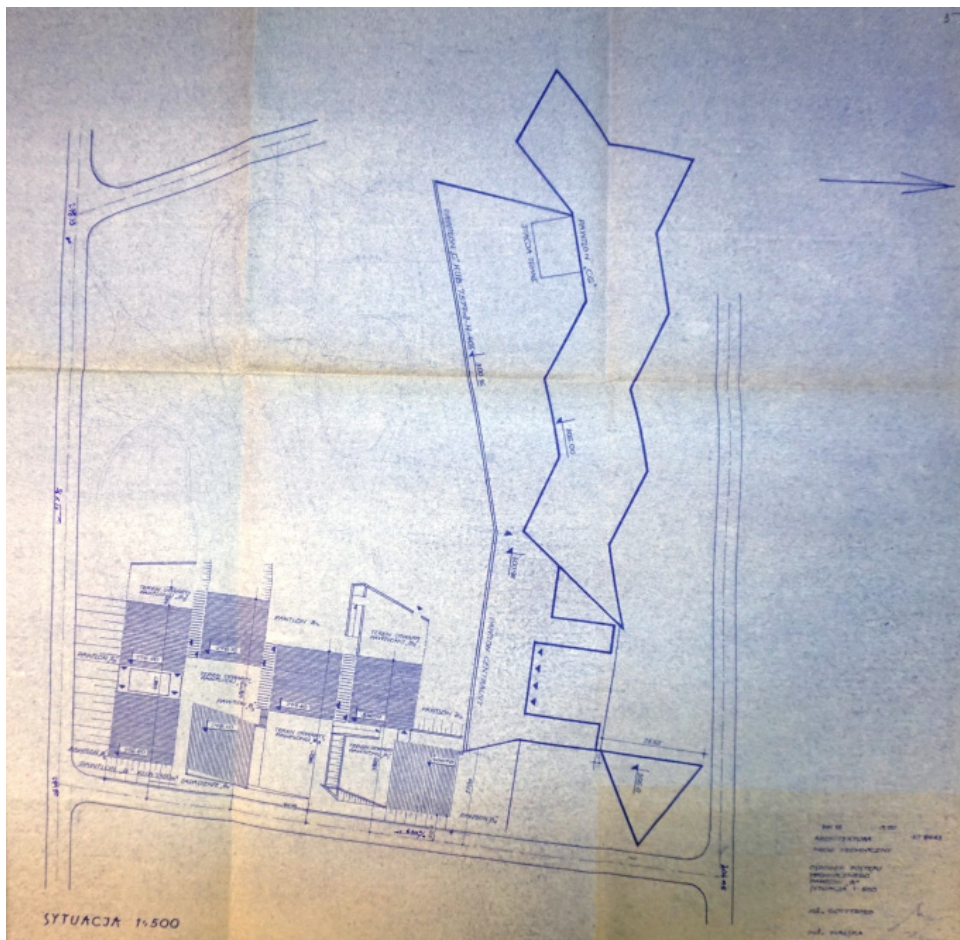
Il. 151. Wnętrze jednego z pawilonów A. IDABŚ, zbiory J. Gottfrieda.

### Pawilony B [B-1 – B-6]

W 1962 r. powstał projekt zespołu pawilonów B opracowany przez Jerzego Gottfrieda i konstruktor Ireneę Halską<sup>284</sup>. Stanął na zachód od głównej osi układu urbanistycznego OPT, na południe od pawilonów administracyjnego i D. Obszar inwestycji charakteryzował się łagodnym spadkiem. Na zespół składało się sześć typowych powtarzalnych segmentów założonych na kwadratowych rzutach o wymiarach 15x15 m, z wyjątkiem jednego, który przypominał romb. Ich rozmieszczenie nie było regularne; tworzyły swobodny łańcuch połączony ze sobą przewiązkami oraz zielonymi, często zadrzewionymi dziedzińcami.

Obiekty oznaczone jako B-2, B-3 i B-4 były posadowione na różnych poziomach, dlatego też zastosowano przewiązki, w których dolna kondygnacja była podcieniem pawilonu usytuowanego niżej, a górna antresolą pawilonu usytuowanego wyżej. Podcienia i antresole służyły do prezentowania mniejszych eksponatów oraz funkcjonowały jako otwarta przestrzeń

<sup>284</sup> Ośrodek Postępu Technicznego. Pawilon „B”. Aneks do projektu robocz.-techn., APK, zesp. 437, sygn. 2/347.

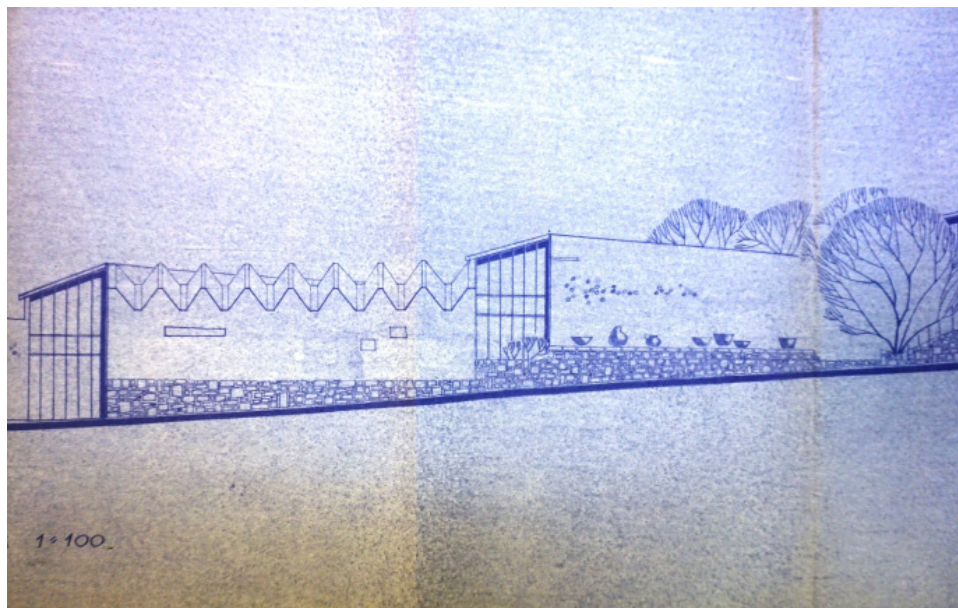


Il. 152. Plan zagospodarowania przestrzennego z pawilonami B i pawilonem C-G. APK, zesp. 437, sygn. 2/346.

wystawowa. Konstrukcję pawilonów stanowił żelbetowy szkielet oraz oparte na nim stalowe kratownice ze świetlikami. Autor projektu podkreślał, że celowo zrezygnował z tradycyjnych okien na rzecz górnego oświetlenia, aby zapewnić dobre warunki ekspozycji. Do wykończenia elewacji zastosowano kamień oraz szlachetne tynki. Bardzo starannie opracowano projekty kolorystyki, małej architektury oraz zieleni na dziedzińcach i wokół budynków.

#### Pawilon C-G

Tworzące jeden kompleks pawilony D i C-G zaprojektowali ok. 1961 r. Jerzy Gottfried i konstruktor Włodzimierz Feiferek, przy współpracy plastyka



Il. 153. Projekt pawilonów B. APK, zesp. 437, sygn. 2/346.

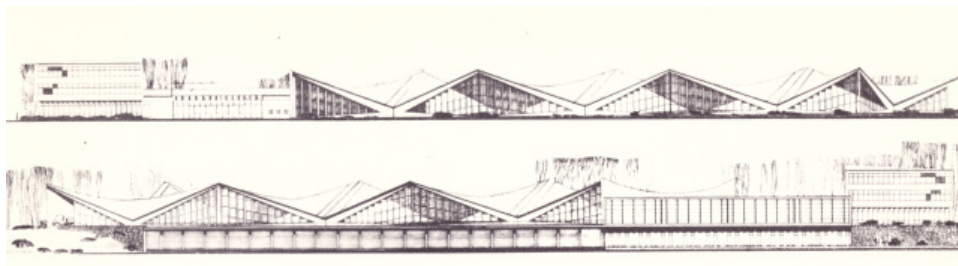
Krzysztofa Adamczyka. Zostały zrealizowane w latach 1964–1965. Pawilon C–G zwany również problemowym, a w prasie określany jako „romby Gottfrieda”, to jeden z najbardziej wartościowych obiektów całego zespołu. Razem z pawilonem D stanowił serce układu urbanistycznego OPT. Stał równolegle do dzisiejszej ulicy Targowej po jej południowej stronie, na terenie bardzo trudnym do zabudowy (usytuowanie pomiędzy dwoma uskokami pól węglowych, czwarta kategoria szkód górniczych). Jego powierzchnia wystawiennicza wynosiła 2500 m<sup>2</sup>, a kubatura ponad 15 tys. m<sup>3</sup>.

Założenia architektoniczne pawilonu przewidywały duże rozpiętości przekrycia, przy wykluczeniu zastosowania słupów dzielących wnętrze. Innym założeniem twórców było uzyskanie wewnątrz odmiennych w charakterze od budynków przemysłowych. Jerzy Gottfried w następujący sposób opisał proces dochodzenia do ciekawego rozwiązania:

Takie założenia zmusiły projektantów do szukania odpowiednich rozwiązań konstrukcyjnych w nawiązaniu do przyjętych form architektonicznych, istniejących warunków górniczych i ekonomiki budowli. Drogą eliminacji poszczególnych wersji rozważań przyjęto ostatecznie pawilon jako zespół identycznych wzajemnie oddylatowanych segmentów o rzucie romboidalnym, którego boki wynoszą 20, zaś przekątne 23,40 i 32,40 m<sup>285</sup>.

<sup>285</sup> Opis techniczny projektu technicznego pawilonu C, APK, zesp. 437, sygn. 2/397. Na temat pawilonu zob. też: A. Syska, *op. cit.*, s. 223–224. Z uwagi na innowacyjność konstrukcji





Il. 154. Projekt pawilonów C-G i D. *Regionalny Przegląd Projektów. Śląska Wystawa Architektury*, red. J. Friedel, Katowice 1962, s. 33.

Z uwagi na zaklasyfikowanie obszaru pod inwestycję do czwartej kategorii szkód górniczych zdecydowano się na posadowienie dwupunktowe, które było najmniej wrażliwe na odkształcenia pionowe. Pozostałe elementy konstrukcji, takie jak boki rombu stanowiące wsporcze belki konstrukcji przekrycia oraz wiszący, lekki dach wynikały ze wspomnianych uwarunkowań funkcjonalnych i geologicznych.

Z powodu zróżnicowania wysokości terenu pawilon miał dwie kondygnacje. Dolną w formie podcieni wykorzystywano do celów wystawienniczych, a także jako magazyny i warsztaty, dlatego jej stropy wykonano z żelbetowych płyt w części przeszklonych szklanymi pustakami.

Główny pawilon wystawienniczy składał się z siedmiu identycznych segmentów o układzie rombowym. Tworzyły one jednoprzestrzenne wnętrza o zróżnicowanej wysokości, co umożliwiała realizację jednego z głównych założeń projektowych – wystawianie eksponatów o zmiennych wysokościach od 2,20 do 8 m.

Długość boków pojedynczego segmentu wynosiła 20 m, a jego przekątnych – 23,40 i 32,40 m. Każdy z nich był oddylatowany i miał dwupunktowe posadowienie, które było najmniej wrażliwe na odkształcenia pionowe, wymagając jedynie zabezpieczenia na siły poziome. Zastosowano fundowanie stopowe w naprzeciwległych narożach rombów. Fundament był zespolony z trzema wspornikowymi wsięgnikami konstrukcji.

Jako podstawowe elementy konstrukcyjne zastosowano potężne wsporniki o długości blisko 20 metrów, pomiędzy którymi zawieszono dachy wykonane ze stalowych sprężonych lin.

Konstrukcją nośną ich powłok była sprężona siatka o dwukierunkowym, wzajemnie prostopadłym układzie lin. Ciężna nośna miała średnicę

---

i formy architektonicznej oraz trudne warunki górnicze, autorzy pawilonu przeprowadzili mnóstwo badań, skonstruowali kilkanaście modeli, dokonali wielokrotnych przymiarek i opracowali szereg alternatyw.



Il. 155. Pawilon C-G. APK, zesp. 2753, sygn. 1/422.

16 mm i były rozstawione co 73 cm, ciągła sprężająca – średnicę 8 mm i rozstaw 101 cm. Na końcach lin umieszczono zamki naciągowo-rektyfikacyjne. Pierwotnie całkowicie przeszklone, samonośne ściany zewnętrzne wykonano z cienkich profili stalowych i tafli szkła. Jako pokrycie dachów po raz pierwszy w Polsce zastosowano bardzo cienką papę „Alpa” powleczoną folią aluminiową, co umożliwiło zmniejszenie ciężaru do 30 kg/m<sup>2</sup>.

Horyzontalny układ trójkątnych brył pawilonu cechowały nowoczesność i ekspresja.

Napisano o nim: „ciekawa architektura i konstrukcja nie miały bynajmniej na celu «udziwnienia» obiektu – po prostu chodziło o najbardziej ekonomiczne i funkcjonalne rozwiązanie w trudnej sytuacji lokalizacyjnej”<sup>286</sup>. Jako analogię do omówionej konstrukcji można wskazać tkalnię w Kaliszu (arch. Stanisław Sikorski, Jerzy Głowczewski, konstr. Wacław Zalewski), w której słupy podporowe rozstawiono w obu kierunkach w odstępach

<sup>286</sup> *Wiszące dachy*, „Fundamenty” 1964, nr 4, s. 11.



Il. 156. Wnętrze Pawilonu C-G. IDABS, zbiory J. Gottfrieda.

ok. 30 m, jednak zamiast siatkowych dachów zastosowano żelbetowe wklęsłe łupiny<sup>287</sup>. Zbliżona forma cechuje również bar kawowo-mleczny w Chociebużu (Cottbus)<sup>288</sup>.

Pawilon C-G budził powszechne uznanie, do tego stopnia, że jego projekt zakupili inwestorzy z innych województw, a współcześnie jako jedyny w OPT został objęty ścisłą ochroną konserwatorską poprzez wpis do rejestru zabytków.

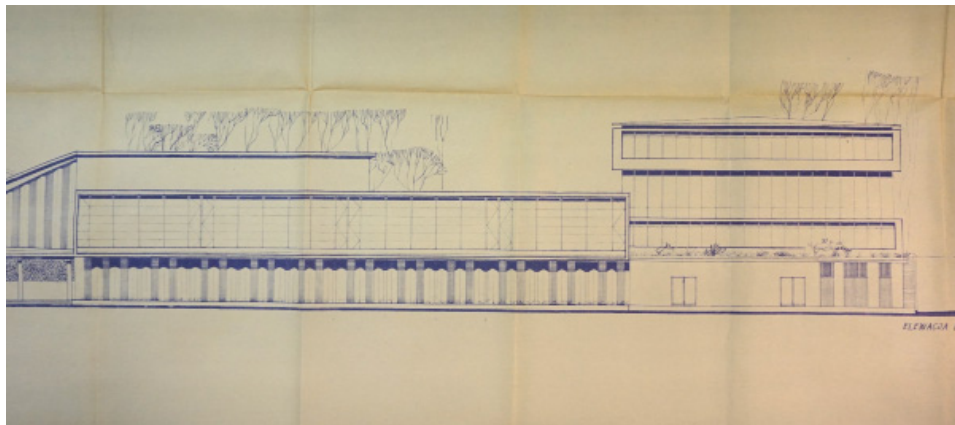
#### Pawilon D

Centralnym punktem Ośrodka Postępu Technicznego był pawilon D, usytuowany zaraz przy placu wejściowym. Został zaprojektowany w 1962 r. przez Jerzego Gottfrieda i konstruktora Wiesława Ligęzę<sup>289</sup>. W jego dolnej części zastosowano konstrukcję żelbetową, a w górnej – stalową słurową, z nakryciem dachem ze stalowych wiązarów.

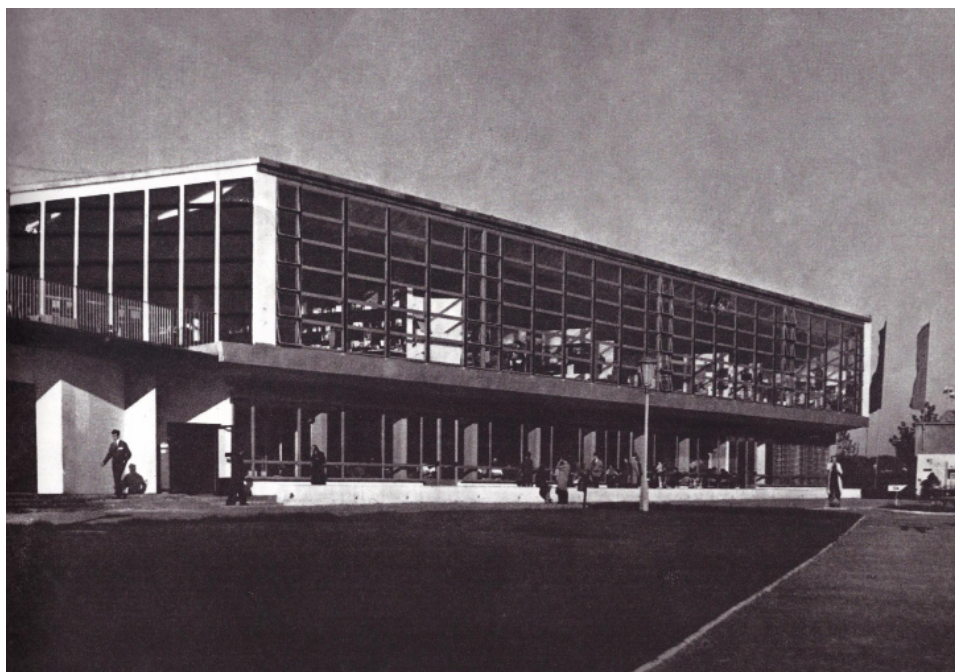
<sup>287</sup> *Budownictwo i architektura...*, s. 30.

<sup>288</sup> Jego fotografię opublikowano w: „Fundamenty” 1971, nr 10, s. 14.

<sup>289</sup> Ośrodek Postępu Technicznego. Pawilon „D”. Projekt techniczno-roboczy, APK, zesp. 437, sygn. 397.



Il. 157. Projekt elewacji pawilonu D (z lewej) i budynku administracji (z prawej). APK, zesp. 437, sygn. 2/380.



Il. 158. Pawilon D, fot. Piotr Janik. *Oaza pod rudym...*, il. 99.

W górnej kondygnacji znajdował się obszerny hol o rozpiętości ponad 12 metrów pełniący funkcję miejsca rozdziału ruchu i recepcji oraz biura (punkt informacyjny, kantor pocztowy, pokoje wystawców do zawierania transakcji handlowych), a w niższej kondygnacji – kawiarnia.

Rzut pawilonu przypominał trapez. Główna część przyjęła formę piętrowego, wydłużonego prostopadłościanu o całkowicie przeszklonej i nadwieszanej górnej kondygnacji. Ciekawostką może być, że architekt przewidział wykonanie rynien i rur spustowych o kwadratowych przekrojach.

#### Budynek administracyjny

Do pawilonu D od strony wschodniej przylegał dwupiętrowy budynek administracyjny o ciekawym trójkątnym rzucie zaprojektowany w 1962 r. przez Jerzego Gottfrieda oraz inżyniera (–) Bywalca<sup>290</sup>.

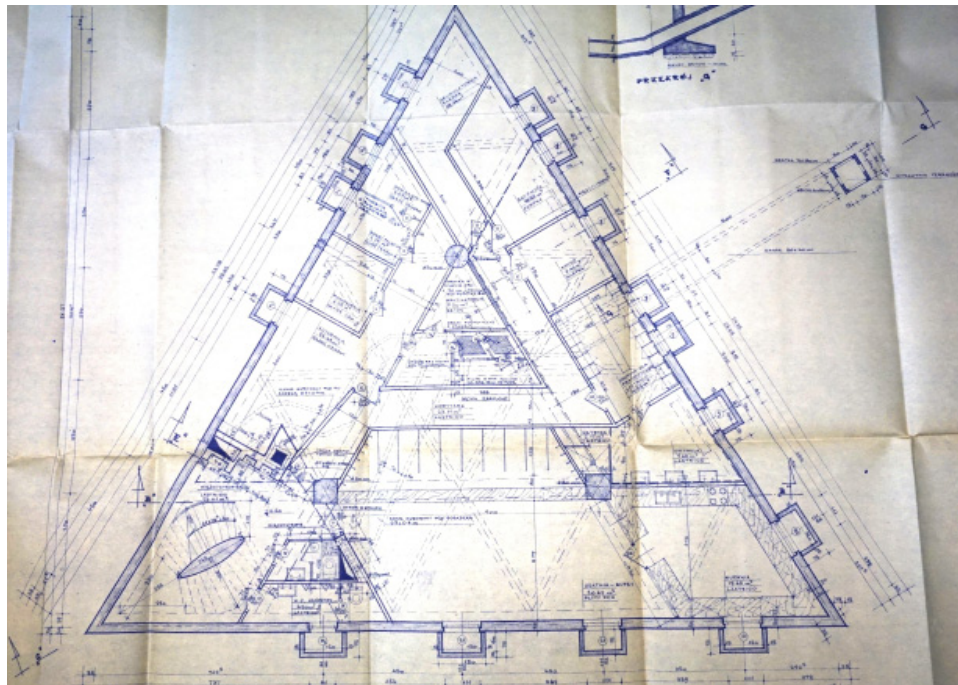
W przeciwieństwie do sezonowych pawilonów wystawienniczych, budynek administracyjny miał być całoroczny. W piwnicy zaprojektowano bufet pracowniczy, szatnie dla pracowników piecowych, centralę telefoniczną i kotłownię, na parterze – salę zebrań dla ok. 180 osób, a na pierwszym i drugim piętrze – pomieszczenia biurowe i pracownie.

Jego konstrukcja składała się z trzech żelbetowych słupów przebiegających przez wszystkie kondygnacje i podtrzymujących główne belki. Stropy podzielono żebrami na trójkątne pola. Ściany wykonano jako osłonowe – w parterze były całkowicie przeszklone, na wyższych kondygnacjach – częściowo. W parterze zastosowano pilasty układ przeszklonych ścian, na piętrach pola pod oknami otynkowano szlachetną terraboną. Ciekawą, romboidalną formę przybrała klatka schodowa, umieszczona w narożniku trójkątnej bryły, z miękko zarysowanym biegiem schodów, które składały się z żelbetowego trzpienia oraz opartych na nim stopnic. Cały parter zajmowała sala konferencyjna o niezwykłym rzucie, którą nakrywał strop z trójkątnymi podziałami wsparty na słupach o trójkątnych przekrojach.

Razem z projektem Ośrodka Gottfried opracował koncepcję betonowego ogrodzenia o długości 2000 m, wykonanego z prefabrykowanych przeseł o ciekawym krzywoliniowym zarysie. Jego podstawowymi elementami były lekko wygięte w łuk, żelbetowe łupiny. Niektóre fragmenty ogrodzenia miały powstać z prefabrykowanych pustaków żuzłobetonowych typu „Alfa”.

Późniejsze pawilony i obiekty projektowali różni architekci, jednak podkreślano, że ich praca przebiegała we współpracy z Jerzym Gottfriedem głównym projektantem OPT.

<sup>290</sup> Projekt techniczny i roboczy pawilonu administracyjnego Ośrodka Postępu Technicznego w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku, 1962, APK, zesp. 437, sygn. 2/380.



Il. 159. Rzut budynku administracyjnego. APK, zesp. 437, sygn. 2/380.



Il. 160. Ogrodzenie  
OPT. BGPW, sygn.  
FT. 002024.



Il. 161. Pawilony A i Metali Nieżelaznych, 1964. BGPW, sygn. PW FT.006420.

#### Pawilon Metali Nieżelaznych

Kolejnym bardzo ciekawym obiektem był Pawilon Metali Nieżelaznych, zaprojektowany przez Zygmunta Winnickiego w 1961 r., o wieloczołowym rzucie opartym na strukturze plastra miodu, z prototypową konstrukcją rurowo-linową podtrzymującą dach, pierwotnie wykonany z falistego polistyrenu.

#### Pawilon Hutnictwa Żelaza i Stali [później Budownictwa]

Pawilon Hutnictwa Żelaza i Stali projektu Zygmunta Winnickiego z 1961 r. odznaczał się ekspresyjną strukturą nadaną mu przez odsłonięte potężne dźwigary, do których podwieszono stalowe liny podtrzymujące masywny żelbetowy dach o nieco skośnej linii<sup>291</sup>.

Jego obszerne wnętrze o powierzchni 600 m<sup>2</sup> pierwotnie mieściło ciekawą ekspozycję autorstwa Pracowni Sztuk Plastycznych w Katowicach. Obejmowała ona ok. 350 eksponatów i 40 plansz z informacjami na temat stalowni, walcowni, koksowni, „Biprohutu” oraz Instytutu Metalurgii Żelaza.

<sup>291</sup> *Śląsk potrzebuje stałej ekspozycji*, „Dziennik Zachodni” 18 VII 1961. Dziękuję Alicji Gzowskiej za wskazanie tego artykułu.



Il. 162. Pawilon Hutnictwa Żelaza i Stali (później Budownictwa). APK, zesp. 2753, sygn. 1/422.

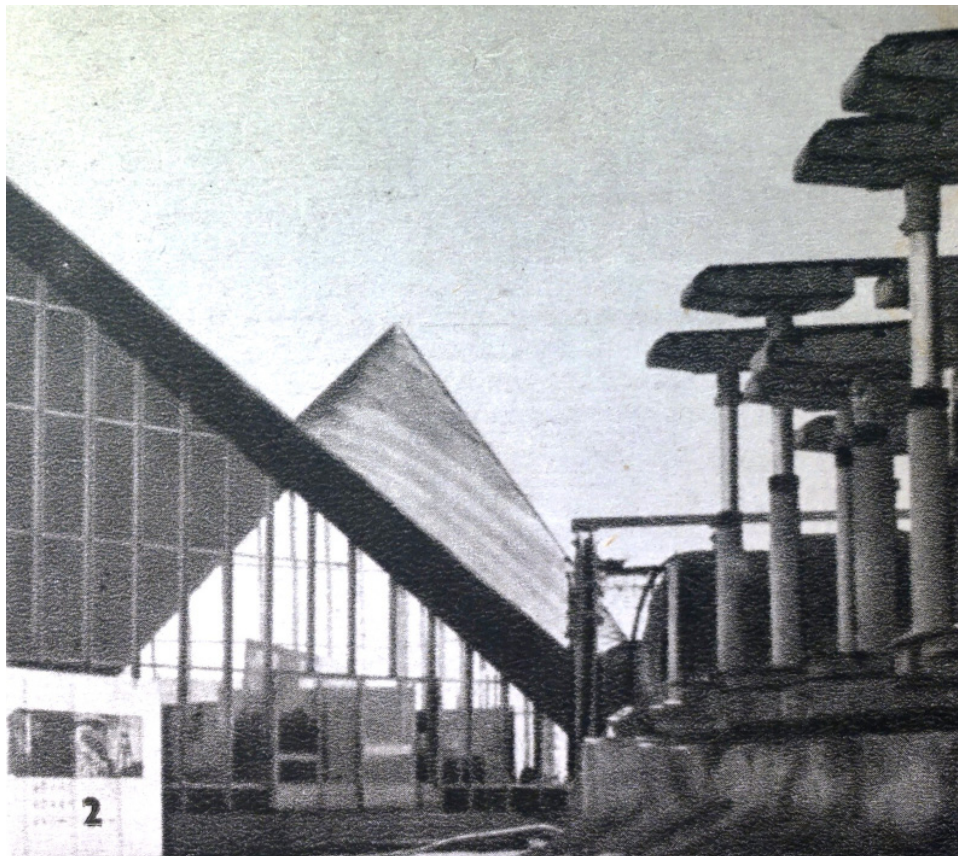
Wnętrza zostały zaprojektowane w taki sposób, aby stanowiły odpowiednie, neutralne tło dla tej wystawy. Pomalowano je na szary kolor. Pawilon został wyburzony w listopadzie 2017 r.

#### Pawilon Górnictwa

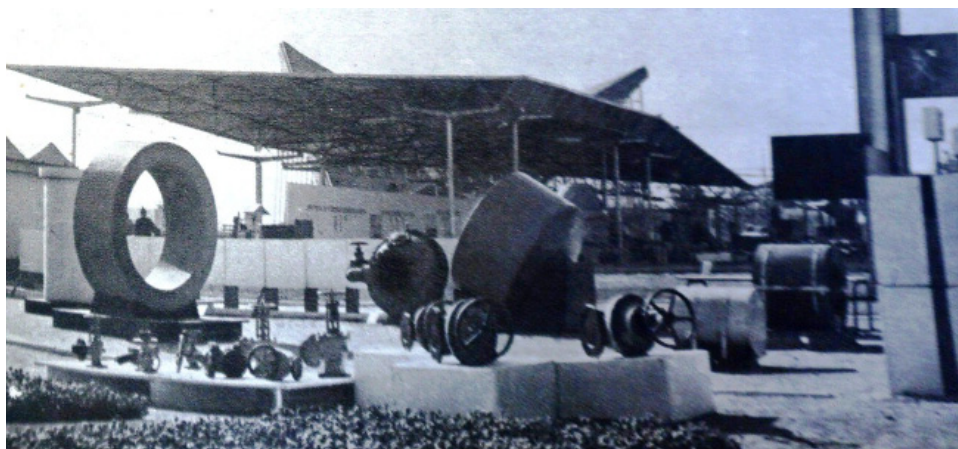
Pawilon górniczy o charakterystycznym paraboloidalnym przekryciu został zaprojektowany w 1964 r. przez zespół Biura Projektów Przemysłu Węglowego w Krakowie. Pozostałe elementy, czyli dodatkowe zewnętrzne zadaszzenia i aranżację wystawy opracowali przedstawiciele bliźniaczych biur z Gliwic i Katowic. Forma obiektu nawiązywała do wcześniejszego pawilonu C-G. We współczesnych publikacjach określano go jako „siodło” z uwagi na kształt dachu zrealizowanego w konstrukcji łupinowej<sup>292</sup>.

<sup>292</sup> To określenie pojawiło się w: J. Rakoczy, *op. cit.*, s. 8–9.





Il. 163. Pawilon górniczy, 1965. *Województwo katowickie w Polsce Ludowej*, Katowice 1967, s. 192.



Il. 164. Zadaszenie przed Pawilonem górniczym, 1965. *Województwo katowickie w Polsce Ludowej*, Katowice 1967, s. 192.



Il. 165. „Wypych”. IDABŚ, zbiory H. Buszki, sygn. I/93.

### „Wypych”

Na terenie Ośrodka wznoszono eksperymentalne, prototypowe obiekty. Jednym z nich był budynek mieszkalny „Bez stali” projektu Mieczysława Króla zrealizowany w 1961 r. na Wystawie Postępu Technicznego i Racjonalizacji w Budownictwie<sup>293</sup>. Kolejnym obiektem tego typu był „Wypych”, wzniesiony w latach 1964–1965 według projektu Henryka Buszki, Aleksandra Franty i konstruktora Konrada Korpysa.

Zastosowano w nim nowatorską konstrukcję wypychanych kondygnacji, która miała stanowić panaceum na niedobór mieszkań w Polsce. Jej koncepcja powstała w 1963 r., kiedy Dyrekcja Inwestycji Miejskich na wniosek Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach zleciła opracowanie przyszłościowego projektu dla budownictwa mieszkaniowego.

Metoda wypychanych kondygnacji polegała na odwróceniu tradycyjnej kolejności robót budowlanych. Po wykonaniu fundamentów i piwnic montowano dach, a następnie podnoszono go przy pomocy usytuowanych w piwnicy podnośników hydraulicznych na wysokość drugiej kondygnacji. Następnie, pracując pod osłoną wspomnianego dachu, przystępowano do montowania stropu, ścian, instalacji i okien, po czym wypychano dach

<sup>293</sup> SARP, Akta *Status twórcy*,teczka: Mieczysław Król.



Il. 166. Instalacja wzniesiona z okazji wystawy „Województwo katowickie w XX-leciu PRL”. SARP, akta *Status twórcy*, teczka: Zygmunt Winnicki.

z tak wykonaną kondygnacją na wysokość 2,80 m. Opisane czynności powtarzano wielokrotnie, tyle razy, ile kondygnacji wznoszono. Na terenie chorzowskiego OPT zrealizowano trzykondygnacyjny budynek, w którym przetestowano nową na gruncie polskim technologię. W kolejnych latach na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach powstały jeszcze dwa 12-kondygnacyjne obiekty tego typu. Technologia nie została szerzej wprowadzona z uwagi na rozpowszechnienie się konstrukcji ślizgowych i wielkopłytowych; tym cenniejsze są trzy jaskółki nowoczesności, z których pierwsza do niedawna znajdowała się na terenie Ośrodka Postępu Technicznego w Chorzowie. Technologia „wypychanych kondygnacji” otrzymała w 1972 r. nagrodę Naczelnej Organizacji Technicznej, a rok później nagrodę Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Rozwiązanie zostało opatentowane przez jego twórców.

Na terenie Ośrodka Postępu Technicznego znajdowały się również ciekawe instalacje przestrzenne, z których częściowo przetrwała tylko jedna autorstwa Zygmunta i Jerzego Winnickich. Została wzniesiona z okazji wystawy „Województwo katowickie w XX-leciu PRL” i składała się z masztu

skonstruowanego z wiązki rur, obudowanego lekką stalową kratownicą przestrzenną, pełniącą funkcję stelaża dla afiszów oraz wielkich rzymskich cyfr „XX”.

Zespół doskonalenia i kształcenia kadr: budynki Zakładu Aktualizacji Wiedzy (Produkcji i Usług Filmowych) oraz audytorium<sup>294</sup>

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych rozpoczął się kolejny etap budowy Ośrodka Postępu Technicznego w Chorzowie. W 1966 r. na posiedzeniu Komitetu Nauki i Techniki podjęto decyzję o jego rozbudowie. Rząd przeznaczył na ten cel aż 60 mln zł. Z tych środków planowano wznieść m.in. Zakład Aktualizacji Wiedzy z pomieszczeniami dla 800 słuchaczy oraz bazą produkcji filmów oświatowo-szkoleniowych wyposażoną w odpowiednie zaplecze, laboratoria i aparaturę. Zamierzano również zbudować nowy pawilon górniczy oraz pawilon oznaczony jako F<sup>295</sup>.

W skład zespołu doskonalenia i kształcenia kadr wchodziły budynki Zakładu Aktualizacji Wiedzy, późniejszego Zakładu Produkcji i Usług Filmowych oraz audytorium. W 1965 r. ich projekt wykonali: Zygmunt Fagas jako główny projektant oraz Władysław Górski, J. Gottfried i Włodzimierz Feiferek<sup>296</sup>, a Zakład uruchomiono w 1968 r.

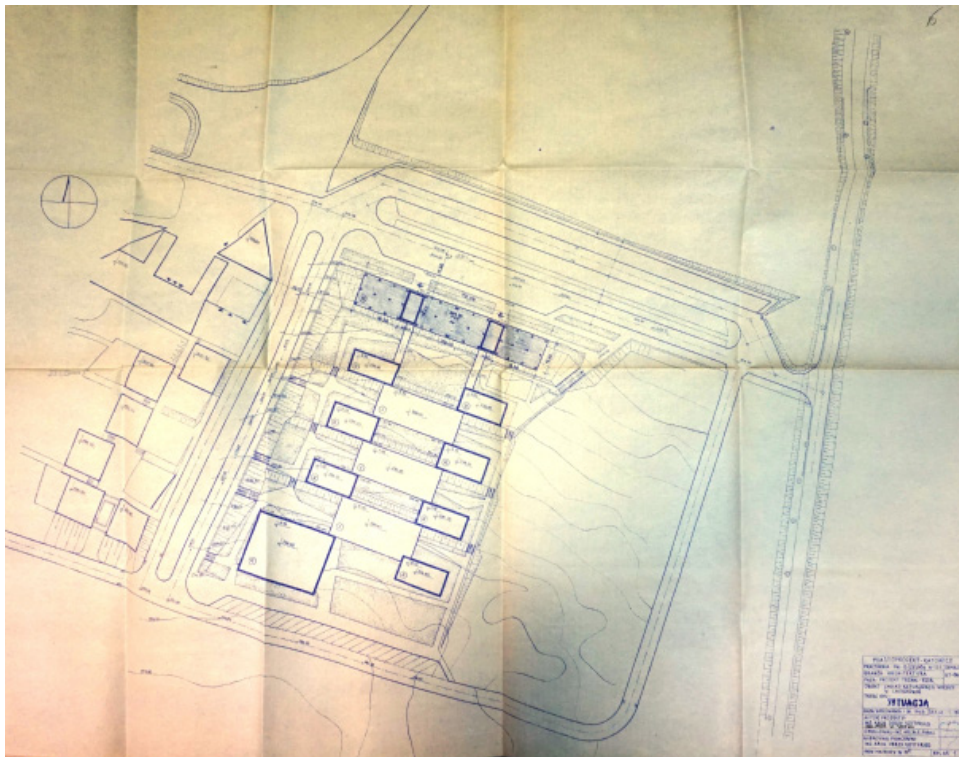
Powstał budynek na rzucie wydłużonego prostokąta z dwoma traktami rozdzielonymi korytarzem, mieszczący na piętrze niewielkie pokoje wykładowe i pomieszczenia administracyjne, a w skrajnych partiach większe sale: bibliotekę z czytelnią oraz salę konferencyjną. Projekt zakładał ciekawie ukształtowaną bryłę w formie wydłużonego prostopadłościanu, z wysokim cokołem oblicowanym piaskowcem, niemal niezabudowanym parterem, ze słupami dźwigającymi niskie piętro o dużych, pasowych oknach. Budowie tarasów widokowych sprzeciwił się Zespół Ekspertów dla Oceny Projektów Inwestycyjnych, co według współautora projektu Jerzego Gottfrieda przekreślało sens realizacji pierwszego etapu.

W latach 1968–1974 zrealizowano kolejny etap tworzenia zespołu doskonalenia i kształcenia kadr. Powstał Zakład Produkcji i Usług Filmowych OPT,

<sup>294</sup> Zakład aktualizacji wiedzy w Chorzowie. Audytorium, 1968, APK, zesp. 437, sygn. 2/320.

<sup>295</sup> Notatka z konferencji Tow. Przewodniczącego J. Ziętka w dniu 22. II. 1965, APK, zesp. 224, sygn. 82, *Ośrodek Postępu Technicznego będzie rozbudowany*, „Dziennik Zachodni” 19 VIII 1966. Pawilon F miał przypominać halę widowiskową w Opolu, jednak nie został zrealizowany. Gottfried i Feiferek w tym projekcie rozwinęli koncepcję siatkowej konstrukcji kopuł pawilonów A, jednak siatki przyjęły formę nie trójkątów a rombów, natomiast pokrycie miało powstać z żużlobetonu.

<sup>296</sup> *Zakład aktualizacji wiedzy w Chorzowie. Projekt techniczno-roboczy pierwszego etapu*, 1965, APK, zesp. 437, sygn. 2/355.



Il. 167. Plan sytuacyjny Zakładu Aktualizacji Wiedzy (I etap). APK, zesp. 437, sygn. 2/355.

określany w 1972 r. mianem Wytwórni Filmów Naukowo-Technicznych. Zakład miał produkować filmy instruktażowe, szkoleniowe i dokumentalne, świadczyć usługi dla wytwórni niezawodowych instytucji, uczelni, przedsiębiorstw, a także produkować kolorowe filmy dla telewizji polskiej. W obiekcie przewidziano laboratoria dla obróbki taśmy o szerokości 16 i 18 mm, montażownie, salki synchronizacyjne i aparaturę do udźwiękowienia filmów.

Powstało również audytorium na 500 miejsc. Stało przy głównej drodze wjazdowej na teren Ośrodka, na wschód od Zakładu Aktualizacji Wiedzy. W 1968 r. koncepcję audytorium opracowali Władysław Górski jako główny projektant oraz Zygmunt Fagas z pracowni katowickiego „Miastoprojektu” kierowanej przez Gottfrieda. Powstawało dość wolno z uwagi na konieczność wysadzenia skały znajdującej się na tym terenie. Zostało oddane do użytku w 1975 r. Projektanci musieli uwzględnić dość znaczny spadek terenu. W dolnej kondygnacji umieszczono bufet z palarnią, salę konferencyjną oraz urządzenia techniczne, w górnej – amfiteatralną salę widowiskową oraz hol wystawowy. W przednim trakcie znalazły się pomieszczenia administracyjne i sanitariaty. Budynek zaprojektowano jako prefabrykowany,



Il. 168. Dawny budynek Zakładu Aktualizacji Wiedzy OPT, 2020, fot. Aneta Borowik.

trzykondygnacyjny, czterosegmentowy o znacznej długości wynoszącej 80 m<sup>297</sup>. Przyjął postać dwukondygnacyjnego, żelbetowego pawilonu o konstrukcji szkieletowej ze ścianami osłonowymi wykonanymi z aluminium i szkła typu Villaplex. Do wykończenia ścian w partii cokołu zastosowano drobne terakotowe płytki. Wyróżniały go horyzontalne elewacje podzielone na prostokątne panele, z wyodrębnionym masywem umieszczonej w centrum budynku sali audytorijnej.

Salę widowiskową nakryto stalową kratownicą. Obiekt był nowoczesnie wyposażony w urządzenia sprowadzane głównie z zagranicy, m.in. z Francji i Czechosłowacji, w tym w bezprzewodowy system tłumaczenia na pięć języków<sup>298</sup>.

<sup>297</sup> JS, *Dla potrzeb szkolenia*, „Fundamenty” 1969, nr 3, s. 10.

<sup>298</sup> [um], *Bursa dla dyrektora i studio filmowe*, „Dziennik Zachodni” 10 VIII 1972. Przy wytwórni powstał ośrodek metodyczny upowszechniający sposoby prowadzenia zajęć na uczelniach z wykorzystaniem filmów edukacyjnych. OPT reprezentował Polskę w międzynarodowej organizacji „INTERFILM-INFORM” zrzeszającej kraje RWPG, która zajmowała się problemami produkcji i wykorzystania filmów naukowo-technicznych. W 1975 r. OPT miał być gospodarzem Festiwalu Filmów Dydaktycznych i Naukowych z udziałem 150 instytucji z całego świata, *Ośrodek Postępu Technicznego*, „Dziennik Zachodni” 16 VI 1975.

Hotel Zakładu Aktualizacji Wiedzy Ośrodka Postępu Technicznego przy ul. Bytkowskiej (obecnie Park Inn by Radisson)

W 1968 r. powstał projekt hotelu OPT autorstwa Tadeusza Łobosa i konstruktora Zenona Poniatowskiego<sup>299</sup>. Jego budowa była na ukończeniu w 1973 r. Miał służyć uczestnikom kursów, seminariów i konferencji. Hotel był konieczny z uwagi na wprowadzenie nowej funkcji Ośrodka Postępu Technicznego, którą było szkolenie kadr kierowniczych w zakresie najnowszych osiągnięć nauki, techniki i nowoczesnej organizacji produkcji<sup>300</sup>. Znajdowało się w nim 132 pokoiów jednoosobowych oraz 88 dwuosobowych. W niskiej części zaprojektowano część gospodarczą i gastronomiczną z restauracją na 160 miejsc, kawiarnią na 75 miejsc, warsztatami i magazynami.

Zastosowano prefabrykowaną, szkieletową konstrukcję z żelbetu o module 3,60 m oraz aluminiową ślusarkę. Bryła hotelu była dość typowa dla budynków o tej funkcji: dwunastokondygnacyjną prostopadłościenną część mieszkalną zestawiono z niższą dwukondygnacyjną o funkcji gastronomiczno-gospodarczej. Cokół oblicowano kamieniem, w wysokim parterze przewidziano mozaikę, a wyższe kondygnacje pokryto szlachetnymi tynkami.

### Wystawy

Na terenie OPT odbywało się wiele ekspozycji, ważnych nie tylko dla regionu, ale również całej Polski. Już w 1962 r. w częściowo nieukończonych obiektach zorganizowano Wystawę Postępu Technicznego i Racjonalizacji „Technika i racjonalizacja”, której komisarzem był Aleksander Szade. W następujący sposób opisywał cele wystawy: „Chcemy pokazać społeczeństwu nowe osiągnięcia techniczne naszego województwa: pomysły racjonalizatorskie, udoskonalenia, wynalazki pracownicze, które pomagają człowiekowi w jego codziennej pracy”<sup>301</sup>.

Głównym architektem ekspozycji został Maciej Górski, głównym plastykiem – Marian Wodzisławski, a jej scenariusz opracował Eugeniusz Szczepanek. Została zaprojektowana przez architektów: Macieja Górskiego i Leszka Studnickiego oraz artystów plastyków Mariana Wodzisławskiego i Bolesława Nowickiego (plan generalny, biuro wystawy oraz pawilony: problemowy, górniczy i młodzieżowy). Przy projektowaniu i realizacji pozostałych obiektów współpracowali architekci: Tadeusz Pfützner, Ryszard Sołtyński, Mieczysław Szymuś, Józef Marian Szostak, Ryszard Ćwikliński, Zygmunt Winnicki, Witold Molicki, Albin Cieszyński,

<sup>299</sup> J.R., *Hotel Ośrodka Postępu Technicznego*, „Fundamenty” 1968, nr 2, s. 10.

<sup>300</sup> [um], *Bursa dla dyrektora...*

<sup>301</sup> (Jan), *Wystawa racjonalizacji i techniki – otwarta*, „Trybuna Robotnicza” 23 VII 1962.



Il. 169. Wystawa Postępu Technicznego i Racjonalizacji, fot. Józef Wróbel. *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 154.

Maria Wiczyńska, (–) Raczek oraz artyści plastycy: Tadeusz Skurkiewicz, Eryk Ochman, Gerard Labus, Marek Mosiński, Czesław Tokarz, (–) Herman, Zygmunt Czech, Stanisław Gawron, Joachim John, K. Górski, Karol Lach, Jerzy Moskal, Danuta Knosała, Andrzej Urbanowicz i Igor Neubauer. Generalnym projektantem ośrodka wystawowego oraz konsultantem był Jerzy Gottfried. Wystawa objęła obszar o powierzchni 4,5 ha z częściową adaptacją obiektów znajdujących się jeszcze w budowie. W jej publicystycznym opisie znalazły się wzmianki o „przeszklonym i supernowoczesnym pawilonie chemii użytkowej” oraz pawilonach: górnictwa i energetyki, zakładów górnictwa i hutnictwa, hutnictwa, metalurgii, kolejnictwa oraz drobnej wytwórczości. Zaprezentowały się przedsiębiorstwa reprezentujące 14 gałęzi przemysłowych z terenu Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego<sup>302</sup>. Wystawiono ponad 1,5 tys. eksponatów, których pomysłodawcami i wykonawcami byli robotnicy i inżynierowie z 272 zakładów przemysłowych województwa katowickiego. Obejrzało je 600 tys. osób.

<sup>302</sup> *Ibidem*.





Il. 170. Wystawa „Województwo katowickie w XX-leciu PRL”, proj. Jerzy Winnicki i Zygmunt Winnicki. SARP, akta *Status twórcy*, teczka Zygmunt Winnicki.

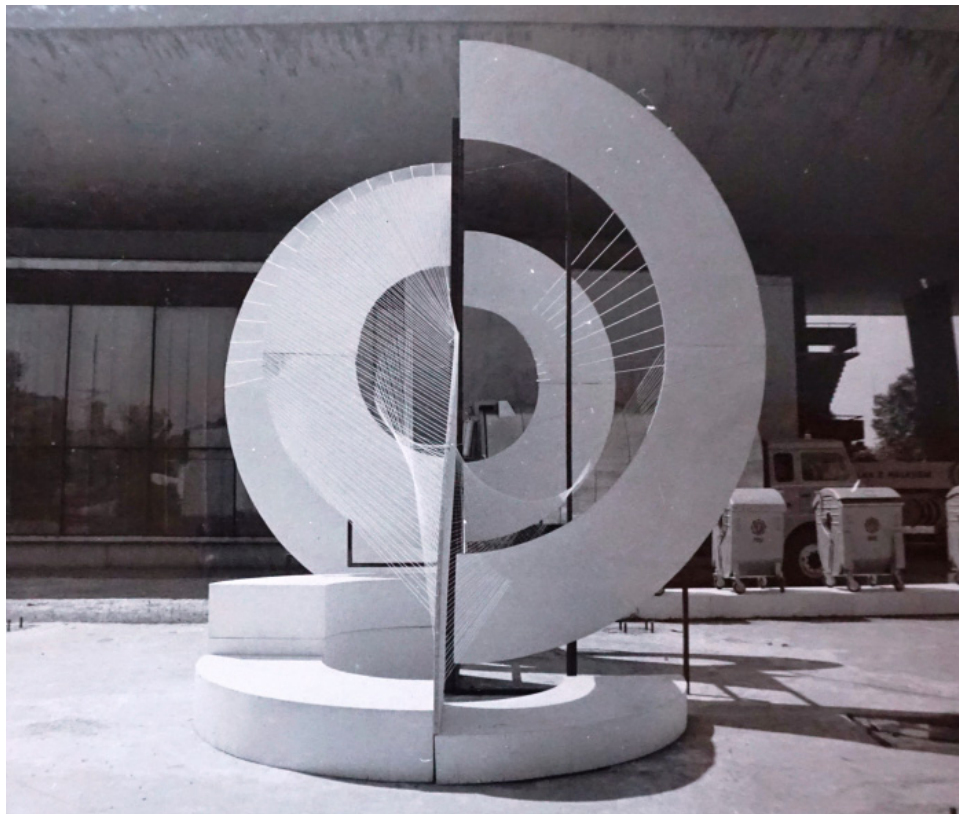
Jedną z najważniejszych i największych ekspozycji zorganizowano w 1964 r. Nosiła tytuł „Województwo katowickie w XX-leciu PRL”.

Zaprezentowano na niej dwudziestoletni dorobek gospodarczy, kulturalny, społeczny i polityczny regionu, a uczestniczyło w niej 3000 instytucji i przedsiębiorstw. Wystawiano w osiemnastu obiektach, w tym siedmiu stałych. Były to pawilony: kultury, przemysłu maszynowego, elektroniki, górnictwa i energetyki, hutnictwa, przemysłu lekkiego oraz handlu<sup>303</sup>. W tym roku OPT obejmował ok. dziesięć hektarów, w tym 6500 m<sup>2</sup> powierzchni ekspozycji zamkniętej oraz 12 tys. m<sup>2</sup> powierzchni ekspozycji otwartej.

Wystawy tworzyli zdolni plastycy, na ogół z katowickiego oddziału Pracowni Sztuk Plastycznych. Zachowało się niewiele fotografii wspomnianych aranżacji, dlatego tym cenniejsze są zdjęcia pokazujące interesującą kompozycję przestrzenną autorstwa Naso Łazowskiego, która była symbolem wystawy z 1975 r. pt. „Walka z hałasem”<sup>304</sup>.

<sup>303</sup> [soj], *Panoramyczny obraz lat rozkwitu*, „Dziennik Zachodni” 30 VII 1964; *Wystawa XX-lecia otwarta*, „Dziennik Zachodni” 2 VIII 1964.

<sup>304</sup> SARP, Akta *Status twórcy*, teczka Naso Łazowski.

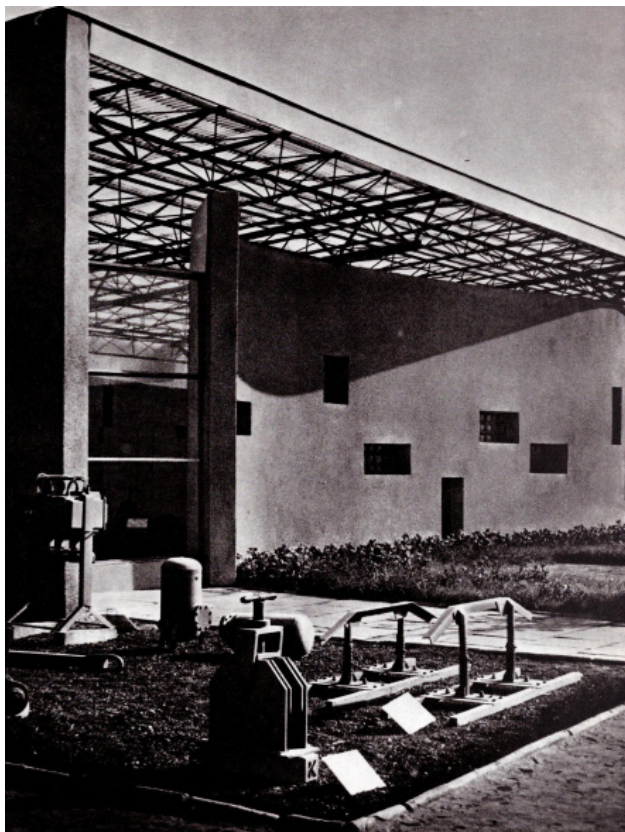


Il. 171. Symbol wystawy „Walka z hałasem” z 1975 r., kompozycja Naso Łazowskiego. SARP, akta *Status twórcy*,teczka Naso Łazowski.

Architektura pawilonów Ośrodka Postępu Technicznego miała stanowić oprawę dla prezentowanych w niej wystaw, jednocześnie z uwagi na swoją formę, konstrukcję czy materiały sama stawała się istotnym i ważnym elementem ekspozycji. Był to światowy trend, który według niektórych krytyków miał swój początek na EXPO 58 w Brukseli, szczególnie w pawilonie Philipsa, w którym „różnica między eksponatem i przeznaczonym dlań pomieszczeniem została właściwie zatarta, czyniąc z samej architektury, z jej konstrukcji, materiału i urządzeń – przedmiot pokazu”<sup>305</sup>. Jak pisze Alicja Gzowska: „Nietypowe zlecenia, jakimi były pawilony wystawiennicze, dawały możliwość ucieczki od monotonii projektowania prefabrykowanej zabudowy mieszkaniowej oraz stwarzały okazję poszukiwań twórczych i konstrukcyjnych eksperymentów”<sup>306</sup>.

<sup>305</sup> A. Piotrowska, *Ambicje i możliwości architektury wystaw*, „Projekt” 1971, nr 2.

<sup>306</sup> A. Gzowska, *op. cit.*, s. 191–206.



Il. 172. Jeden z pawilonów wystawowych OPT, fot. Piotr Janik. *Oaza pod rudym...*, il. 103.

Pawilony były swoistym poligonem doświadczalnym, pozwalającym przetestować nowe konstrukcje oraz sposoby montażu, co często podkreślano w prasie, sugerując, że taka innowacyjność, zarówno eksponatów, jak i otaczającej je architektury jest specyficzną śląską cechą, a sam region korzystnie wyróżnia się na tle całego kraju.

Zespół budynków z terenu Ośrodka Postępu Technicznego w Chorzowie budził zainteresowanie w momencie powstawania, również obecnie cenieni badacze architektury podkreślają jego wartość. Wybrane pawilony doczekały się omówienia w artykule Alicji Gzowskiej<sup>307</sup>. Ukazał się również katalog wystawy twórczości Jerzego Gottfrieda, w którym naukowcy i architekci różnych środowisk z profesor Ewą Chojecką na czele, podkreślają znaczenie tych obiektów dla dziedzictwa architektury polskiej<sup>308</sup>.

<sup>307</sup> *Ibidem*.

<sup>308</sup> *Jerzy Gottfried architekt* [katalog], Katowice, b.r.w.

## Zakończenie

---

Z zaprezentowanego materiału wynika, że Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Katowicach, dzisiejszy Park Śląski w Chorzowie, jest jednym z najambitniejszych przedsięwzięć państwowych w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz jedynym tak dużym obiektem tego typu w Polsce. Jego realizacja wiązała się z jednej strony z prospołecznymi ideami socjalizmu, a z drugiej miała charakter propagandowy, co dobrze oddają słowa projektanta Władysława Niemirskiego:

Budując słoneczną oazę zieleni pragnęliśmy wykazać, że ostatecznym celem gigantycznego rozwoju w socjalizmie jest dobro człowieka i poprawa jego losu nawet w trudnych warunkach bytowo-zdrowotnych, wynikających ze skupienia wielkiej liczby ludności na stosunkowo szczupłym obszarze<sup>309</sup>.

Jak słusznie zauważa David Crowley, ówczesna propaganda prezentowała jako jeden z priorytetów komunistycznej władzy powszechny dostęp ludzi pracy do kultury, sportu i popularnej wiedzy. Park miał im rekompensować społeczną niesprawiedliwość minionej, kapitalistycznej epoki, ale także pomagać w zachowaniu tężyzny fizycznej i zdrowia niezbędnych do dalszej pracy. Służył również redystrybucji dochodu wypracowywanego przez robotnika<sup>310</sup>.

WPKiW był niewątpliwie przykładem charakterystycznej dla PRL-u olbrzymiej skali i rozmachu przedsięwzięć. Aleksander Baumgardten nazywa go po imieniu: biurokratycznym, niemal megalomańskim pomysłem<sup>311</sup>. Nieprzypadkowo w jednym z esejów porównywano WPKiW do realizacji zachodnich, m.in. do wiedeńskiego Prateru czy kopenhaskiego Tivoli:

---

<sup>309</sup> W. Niemirski, *Założenia kompozycyjne*, w: *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 18.

<sup>310</sup> D. Crowley, *Architecture and the image of the future in the People's Republic of Poland*, „The Journal of Architecture” 2009, s. 71–72.

<sup>311</sup> *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 7.

U nas elementem, który wpłynął (i zawsze będzie wpływał) na przyszłe oblicze i styl Parku, jest jego obszar. 600 hektarów to ogrom. Ogrom do zabudowania, zasiania, zadrzewienia. I ogrom do wykorzystania. Parki na Zachodzie mają zaledwie po kilka lub kilkanaście hektarów<sup>312</sup>.

Według statystyk z 1964 r. w dni powszednie przy dobrej pogodzie Park odwiedzało przeciętnie 15 tys. ludzi, a w niedzielę i święta – 100 tys. W 1972 r. szczytowa frekwencja dochodziła w letnie niedziele do 250 tys. osób<sup>313</sup>, a w 1978 r. do pół miliona<sup>314</sup>. Był również obowiązkowym punktem polskich i zagranicznych wycieczek oraz znanych osobistości polityki i kultury<sup>315</sup>.

Idea Parku i jego urbanistyka niewątpliwie była odwzorowaniem koncepcji radzieckich, jednak po zakończeniu doktryny socrealizmu pierwotne projekty uległy modyfikacji, a architekci sięgali po inspiracje płynące z Zachodu<sup>316</sup>.

Oficjalna propaganda głosiła, że to społeczeństwo samo dla siebie zrealizowało Park, określane wówczas jako „krajobraz państwa socjalizmu”.

Inicjator jego budowy Jerzy Ziętek stawiał pytanie: „Któż jest twórcą Śląskiego Parku Kultury? Przede wszystkim społeczeństwo – a zwłaszcza robotnicy i pracownicy zakładów przemysłowych, urzędnicy władz oraz instytucji, uczniowie szkół i wyższych uczelni”<sup>317</sup>. W rzeczy samej, oprócz realnego wkładu zakładów pracy i zbiorów pieniężnych na budowę Parku, tzw. „czyny społeczne”, nie do końca dobrowolne, gwarantowały bezpłatną siłę roboczą. Wykonywało je rzeczywiście całe społeczeństwo, nawet dzieci i młodzież, które przebywając na koloniach w chorzowskim Parku były zmuszane do pracy<sup>318</sup>.

Jednak to nie społeczeństwo było „twórcą” parku, ale Jerzy Ziętek, którego można określić jako *spiritus movens* lub *motor działania*<sup>319</sup> całego przedsięwzięcia.

<sup>312</sup> *Ibidem*.

<sup>313</sup> *Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku, Architektura* 1972, nr 8–9, s. 288

<sup>314</sup> *Park chorzowski, „Architektura”* 1978, nr 5–6.

<sup>315</sup> Przykładowo w 1964 r. Park zwiedziło ok. 300 wycieczek zagranicznych i 1000 krajowych. Stał się również celem wycieczek urbanistów z całej Polski. Odwiedził go premier Indii Nehru, premier Kambodży Sihanouk oraz prezydent Jugosławii Broz-Tito. W 1959 r. w kawiarni „Przystań” zatrzymał się Nikita Chruszczow, a w 1960 r. w Wesołym Miasteczku bawił premier Cyrankiewicz, który skorzystał z karuzeli z dużymi samolotami. W. Lin, *op. cit.*; [wp], *Wycieczki urbanistów, „Dziennik Zachodni”* 11 IV 1971.

<sup>316</sup> Henryk Buszko, współpracownik Jerzego Ziętka, wspominał o wspólnych wyjazdach studialnych do Wiednia.

<sup>317</sup> J. Ziętek, *Przedmowa*, w: *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 9.

<sup>318</sup> [kof], *Kolonia w parku, „Dziennik Zachodni”* 15 VIII 1969.

<sup>319</sup> Jan Rakoczy użył tego określenia w swoim artykule; J. Rakoczy, *op. cit.*, s. 8–9.



Il. 173. Jerzy Ziętek i Aleksander Zawadzki na budowie Parku, APK, zesp. 480, sygn. 2/17.

Wincenty Lin pięknie o tym napisał w 1964 r.: „To główny „winowajca”. Przedstawił projekt, zaproponował uchwałę i potem nie popuścił! Był motorem wszystkich poczynań związanych z parkiem. Z niesłabnącą energią nadzorował realizację. Spod ziemi wydrapywał materiały budowlane, fundusze, a nawet ludzi do pracy. Zmobilizował całe społeczeństwo Śląska, a wszyscy go poparli, wszyscy pomagali. Stworzył Komitet Budowy Parku liczący 339 członków. Powołał do życia 25 komisji dla szczególnych spraw budowy”<sup>320</sup>.

WPKiW stał się jednym z argumentów w dyskusji na temat niemieckiego wkładu cywilizacyjnego w rozwój tego regionu. Nie przez przypadek w publikacji na temat Parku przywołano książkę *Kattowitz – Die jüngste deutsche Schöpfung*, określoną „czytadłem wysmażonym w rewizjonistycznej kuchni”<sup>321</sup>. Włodzimierz Janiurek napisał:

<sup>320</sup> W. Lin, *op. cit.* Jan Rakoczy jako jedyny podał informację, że w grudniu 1949 r. na posiedzeniu WRN w Katowicach hasło budowy Parku rzucił Wincenty Pstrowski inicjator współzawodnictwa pracy w Polsce. J. Rakoczy, *op. cit.*, s. 8–9. W 1950 r. przewodniczącym WRN był Bolesław Jaszczuk, a I sekretarzem KW PZPR Józef Olszewski.

<sup>321</sup> *Ibidem*.

„przedstawia ona Katowice jako wyłączne dzieło niemieckiego ducha i niemieckiej pracy. Hm! Dużo by z tego dzieła pozostało, gdyby odjąć to wszystko, co stworzyła tutaj Polska? Pozostałby, jak niegdyś mały, a przy tym nadęty garbusek przemysłowy, bezplanowo zabudowany. Pozostałaby umorusana sadzą nędza robotniczych familoków i – jako jego przeciwwaga – cienka warstwa wielkowiejskiego szyku, dostępna fabrykantom, sklepikarzom, oświeconym warstwom niemieckim oraz licznej (jak na obszar kolonizowany przystało) armii cesarsko-pruskich urzędników [...] możemy stwierdzić z całą pewnością, że polski wkład w ogólny rozwój przewyższa znacznie dokonania niemieckie, oczywiście głównie dzięki wysiłkowi Polski Ludowej<sup>322</sup>.

Również Jerzy Ziętek przeciwstawiał „niemal kolonialną” działalność kapitalistów na Górnym Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim inicjatywom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: „Dopiero styczeń 1945 r. wraz ze zwycięstwami Armii Czerwonej i sprzymierzonych z nią Wojsk Polskich przyniósł ludowi tej krzywdzonej ziemi – pełnię możliwości narodowego i społecznego rozwoju”<sup>323</sup>.

W latach siedemdziesiątych Park został wprzęgnięty we wszechobecną narrację o ratowaniu przez komunistyczne władze środowiska naturalnego zniszczonego w czasach kapitalistycznych i sanacyjnych. Pisano wówczas:

The rapid industrialisation of Silesia which took place at the turn of the XIXth century, its pace and character determined by capitalistic social and political order, led to virtually total degradation of the natural surroundings. [...] Industrial Silesia during the inter-war years was a magnet attracting newcomers from all over Poland, but its natural environment was nearly ruined<sup>324</sup>.

Już w początkowym okresie swojego istnienia Park stał się wzorem i punktem odniesienia dla innych realizacji tego typu w całym kraju, m.in. warszawskich parków na Powiślu i Bielanach, Parku Ludowego „Zielona” w Dąbrowie Górniczej, Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku Gliwice-Zabrze czy terenów rekreacyjnych jeziora Pogorii<sup>325</sup>. Nieduże założenie w Czerwionce nazywano nawet „miniaturką” chorzowskiego Parku. Sam Jerzy Ziętek podkreślił to w jednej ze swoich wypowiedzi: „Z pewnością

<sup>322</sup> W. Janiurek, *Nasz Śląski Park*, w: *Śląski Park Kultury...*, wyd. 2, s. 16.

<sup>323</sup> *Ibidem*.

<sup>324</sup> A. Jurkiewicz, *op. cit.*, [b.p.].

<sup>325</sup> *SARP Materiały...*, s. 4, H. Buszko, A. Franta, *op. cit.*, s. 40. W 1971 r. pojawiły się plany wybudowania w centrum Warszawy 100-hektarowego, wielofunkcyjnego Parku Kultury i Wypoczynku, wzorowanego na chorzowskim założeniu. Miał powstać wzdłuż przyszłej Trasy Łazienkowskiej i połączyć tereny wypoczynkowe na Szczęśliwiczach z Parkiem Łazienkowskim, Cyplem Czerniakowskim i kąpieliskami na prawym brzegu Wisły. *Drugi po chorzowskim*, „Fundamenty” 1971, nr 52, s. 2.



Il. 174. Panorama okolic Parku Śląskiego, fot. Stanisław Gadomski. *Oaza pod rudym...*, il. 3.

i myśmy przy tej budowie korzystali z cudzych wzorów i pomysłów, ale przyznać trzeba bez nadmiernej skromności, że z kolei nasz przykład stał się wzorem postępowania dla wielu miast i obszarów”<sup>326</sup>.

WPKiW był wysoko oceniany przez mu współczesnych, tak jak i przez dzisiejszych znawców tematu. Jego projekty wystawiano w 1956 r. podczas Kongresu IFLA w Zurychu, a także w Lizbonie, Kolonii i Bostonie<sup>327</sup>. W 1974 r. na zamówienie UNESCO powstał film krótkometrażowy nakręcony przez Wytwórnę Filmów Oświatowych w Łodzi, którego reżyserem był Bolesław Baczyński, a autorem komentarza Wilhelm Szewczyk<sup>328</sup>.

Mieszkańcy regionu kochali go, co znajdowało odzwierciedlenie w języku. Nazywano go „materialnym symbolem naszej obecności i pracy”, „dumą Śląska, wielką jego miłością, i wielkim pomnikiem ofiarności i pracowitości całego społeczeństwa Śląska”, ale także „poematem śląskim” czy „oazą pod rudym obłokiem”<sup>329</sup>. Z komentarzy i opinii na temat Parku warto

<sup>326</sup> J. Ziętek, *Przedmowa*, w: *Oaza pod rudym...*, [b.p.].

<sup>327</sup> [Kak.sggw.pl](http://Kak.sggw.pl) [dostęp: 28 IX 2020].

<sup>328</sup> *Film o WPKiW na zamówienie UNESCO*, „Dziennik Zachodni” 18–19 I 1974.

<sup>329</sup> W. Lin, *op. cit.*, s. 18–19.



---

przytoczyć kilka najciekawszych. Henryk Buszko i Aleksander Franta napisali o nim:

Ten zespół o ogromnym znaczeniu społecznym, budowany przy autentycznym udziale setek tysięcy ludzi, wywołał wielkie emocje i dyskusje, stał się wreszcie przedmiotem chluby Śląska – jednym z jego czołowych dokonań, przedmiotem uznania ekspertów i wybitnych osobistości z całego świata<sup>330</sup>.

Natomiast J. Trybuś i G. Piątek swoją pochwałę zawarli w następujących słowach:

Jest takie miejsce, gdzie doszło do bezprecedensowej syntezy wspólnych wątków projektu modernistycznego i lewicowego: kultu tabula rasa, masowości, troski o równy dostęp do kultury, do rekreacji i wypoczynku, wiary w możliwość totalnego kreowania rzeczywistości z użyciem nowych i starannie dobranych starych elementów<sup>331</sup>.

---

<sup>330</sup> H. Buszko, A. Franta, *op. cit.*, s. 40.

<sup>331</sup> J. Trybuś, G. Piątek, *Polska Ludowa jako projekt modernistyczny*, w: *Polen Architektur/ Polska Architektura*, red. A. Stiller, Wiedeń 2008, s. 126.

# Bibliografia

---

## Archiwalia

### Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

Koreferat do projektu wstępnego „Wesołego Miasteczka” w Woj. Parku Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie.

Niemiec Władysław, Opinia o studium programowo-organizacyjnym Śląskiego Ośrodka Harcerskiego (S.O.H.) w WPKiW w Katowicach, 1958, zesp. 480, sygn. 127.

Park Kultury i Wypoczynku w Katowicach, 1953–1955, zesp. 331, sygn. 2001.

„Wesołe Miasteczko” w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach, 1955–1956, zesp. 331, sygn. 2003.

### Archiwum Fundacji dla Śląska

Protokół z jury dla oceny i wytypowania rzeźb z Galerii – Muzeum Rzeźby Śląskiej do wykonania w trwałym materiale z dnia 29. października w WPKiW, mps, bez sygn.

Przemówienie dla płk. J. Ziętka/dyr. Dyrdy, mps, bez sygn.

*Regulamin Wystawy – Galerii Rzeźby Śląskiej w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie*, oprac. Ślimakowski Tadeusz, mps, bez sygn.

*Wstęp do katalogu*, mps, bez sygn.

### Archiwum Stowarzyszenia Architektów Polskich w Warszawie

Akta *Statusu twórcy*,teczka: *Jan Kozub*.

Akta *Status twórcy*,teczka: *Mieczysław Król*.

Akta *Status twórcy*,teczka: *Naso Łazowski*.

### Archiwum Państwowe w Katowicach

Niemiec Władysław, Jankowska Elżbieta, Kuszell Barbara, Założenia projektu i program dla Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach, 1958, zesp. 480, sygn. 106.

Notatka służbowa Zygmunta Zielińskiego kierownika Zakładu Paleozoologii Instytutu Zoologicznego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, zesp. 224 II, sygn. 120.

Notatka z konferencji u Tow. Przewodniczącego J. Ziętka w dniu 22. 8. 1966 r., zesp. 224 II, sygn. 120.

Notatka z konferencji u Tow. Przewodniczącego J. Ziętka w dniu 6. 12. 1966 r., zesp. 224 II, sygn. 120.

- Notatka z konferencji z udziałem Tow. Przewodniczącego – w dniu 9. 8. 1966 r., zesp. 224 II, sygn. 120.
- Notatka z konferencji Tow. Przewodniczącego J. Ziętka w dniu 22. II. 1965, APK, zesp. 224 II, sygn. 82.
- Opis techniczny projektu technicznego pawilonu C, zesp. 437, sygn. 2/397.
- Ośrodek Postępu Technicznego. Pawilon „B”. Aneks do projektu robocz.-techn., APK, zesp. 437, sygn. 2/347.
- Ośrodek Postępu Technicznego. Pawilon „D”. Projekt techniczno-roboczy, zesp. 437, sygn. 397.
- Perkowski Władysław, Studium programowo-organizacyjne. Śląski Ośrodek Harcerski, 1958, zesp. 480, sygn. 127.
- Pismo Zarządu Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach z dnia 4. 12. 1971 r., zesp. 224 II, sygn. 120.
- Projekt miasteczka harcerskiego położonego na terenie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku, zesp. 480, sygn. 127.
- Projekt techn. roboczy małej architektury na wiatę przy Kolejce Młodzieżowej w W.P.K. i Wyp. w Stalinogrodzie, zesp. 480, sygn. 136.
- Projekt techniczny „Kolejki Młodzieżowej” w Parku Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie, zesp. 480, sygn. 136.
- Projekt techniczny i roboczy pawilonu administracyjnego Ośrodka Postępu Technicznego w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku, 1962, zesp. 437, sygn. 2/380.
- Rekonstrukcja pawilonów „A6”–„A8”. Ośrodek Postępu Techn. w Chorzowie, 1968, zesp. 437, sygn. 2/406.
- Sosnowski Ludwik, Koreferat do projektu małej architektury na wiatę kolejki Młodzieżowej w Woj. Parku Kultury w Stalinogrodzie, 1955, zesp. 480, sygn. 136.
- Weranda dziecięca w W.P.K. i W. w Chorzowie. Projekt techniczno-roboczy, 1959, zesp. 224, sygn. 128.
- Zakład aktualizacji wiedzy w Chorzowie. Auditorium, 1968, zesp. 437, sygn. 2/320.
- Zakład aktualizacji wiedzy w Chorzowie. Projekt techniczno-roboczy pierwszego etapu, 1965, zesp. 437, sygn. 2/355.
- Zesp. 437, sygn. 2/397.
- Zesp. 480, sygn. 139.
- Zesp. 480, sygn. 141.

Instytut Dokumentacji Architektury Biblioteki Śląskiej w Katowicach, Zbiory Henryka Buszki  
Sygn. I/72 s.

Teczka Wycinki z gazet 1950–2010.

## Publikacje

- (br), „Mister” ośrodków turystycznych w Woj. Parku Kultury przyjmuje gości „Trybuna Robotnicza” 13 XII 1962.
- (j), *W Wesołym Miasteczku atrakcje dla dzieci*, „Dziennik Zachodni” 14 VIII 1961.
- (Jan), *Wystawa racjonalizacji i techniki – otwarta*, „Trybuna Robotnicza” 23 VII 1962.
- (M), *Rośnie wieża*, „Dziennik Zachodni” 21 II 1961.

- (wl), *Pierwszy w Polsce Ośrodek Informacji postępu technicznego w przemyśle powstaje w Chorzowie*, „Dziennik Zachodni” 23 X 1960.
- (zp), *Kawiarnia w samolocie*, „Dziennik Zachodni” 14 III 1960.
- [aj], *Nowe atrakcje Wesołego Miasteczka*, „Dziennik Zachodni” 28 III 1969.
- [aj], *Powstaje skansen*, „Dziennik Zachodni” 31 V 1969.
- [Az], *Śląski Disneyland*, „Dziennik Zachodni” 23 VII 1975.
- [bn], *Galeria rzeźb*, „Dziennik Zachodni” 26 I 1965.
- [bn], *Ucichły fale na „Fali”*, „Dziennik Zachodni” 1 X 1966.
- [bp], *Super-zespół kąpieliskowy w chorzowskim parku*, „Dziennik Zachodni” 29–30 XII 1966.
- [ct], *Harcerski „pałac”*, „Dziennik Zachodni” 23 X 1963.
- [cz], *Interesująca wystawa rzeźby w WPKiW*, „Trybuna Robotnicza” 2 IX 1963.
- [elt], *Muzeum górnicze w WPKiW*, „Dziennik Zachodni” 15 II 1974.
- [Ems], *Jak budowali nasi pradziadkowie*, „Dziennik Zachodni” 28 VIII 1975.
- [Ems], *Najlepsze rzeźby ozdobią park*, „Dziennik Zachodni” 4 IX 1970.
- [Ems], *Oryginalna szklarnia i „kapelusze Napoleona”*, „Dziennik Zachodni” 24 IV 1975.
- [Ems], *Ośrodek Postępu Technicznego*, „Dziennik Zachodni” 16 VI 1975.
- [Ems], *Podróż prehistorycznych gadów*, „Dziennik Zachodni” 12–13 IV 1975.
- [f], *Pierwsze kroki na „Zebrze”*, „Dziennik Zachodni” 6 IX 1969.
- [hk], *Na pływającej tratwie*, „Dziennik Zachodni” 16 VI 1967.
- [hra], *Oko w oko z upiorem*, „Dziennik Zachodni” 2 VI 1970.
- [in], *Kawiarnia na tratwie*, „Dziennik Zachodni” 14 III 1968.
- [in], *Rotunda dla gołębiarzy*, „Dziennik Zachodni” 2 IV 1968.
- [jak], *W Parku Kultury i Wypoczynku*, „Trybuna Robotnicza” 18 VII 1961.
- [jj], *Ogród japoński*, „Dziennik Zachodni” 7 VII 1975.
- [jl], *Nowe przeboje Wesołego Miasteczka. Tivoli wysiada*, „Dziennik Zachodni” 19 VII 1963.
- [jot], *M-3 dla wielbłąda*, „Dziennik Zachodni” 1 VII 1972.
- [K], *Nad rozbudową śląskiego ZOO radzili zoolodzy z całego kraju*, „Trybuna Robotnicza” 24 I 1961.
- [kd], *Zakręci się karuzela. Jutro otwarcie śląskiego „Tivoli”*, „Dziennik Zachodni” 27 IV 1963.
- [kof], *Kolonia w parku*, „Dziennik Zachodni” 15 VIII 1969.
- [kof], *Szklarnia w wieży*, „Dziennik Zachodni” 23 I 1969.
- [ks], *Harcerski Ośrodek Chorzowski Katowickiej*, „Dziennik Zachodni” 22–23 III 1964.
- [mg], *Mini-śródmieście*, „Dziennik Zachodni” 3 VI 1969.
- [mg], *Największy polski park w ciągłej rozbudowie*, „Dziennik Zachodni” 16 VIII 1966.
- [mg], *Pawilon dla antylop*, „Dziennik Zachodni” 8 VII 1966.
- [mg], *Rzeźby na murawie*, „Dziennik Zachodni” 12 VI 1968.
- [mg], *Teatrzyk iluzji w Wesołym Miasteczku*, „Dziennik Zachodni” 9 VI 1966.
- [mit], *Gina jest zadowolona z nowego mieszkania*, „Dziennik Zachodni” 23 V 1965.
- [mks], *„OWO-68” na wielki medal!*, „Dziennik Zachodni” 27–28 X 1968.
- [mks], *Kolejce linowej na imię „Elka”*, „Dziennik Zachodni” 8 IX 1967.
- [mks], *Rozbudowa harcerskiego ośrodka*, „Dziennik Zachodni” 14 II 1967.
- [mks], *Wieś Katowice*, „Dziennik Zachodni” 28 III 1967.
- [mm], *„Żywa bajka”*, „Dziennik Zachodni” 2 III 1974.
- [r], *Kąpieliska w niebezpieczeństwie. Katowickie baseny „wysiadają”*, „Trybuna Robotnicza” 11 V 1960.
- [sb], *Voliera w śląskim ZOO*, „Dziennik Zachodni” 1 III 1974.
- [sim], *Żyrafy czują wiosnę*, „Dziennik Zachodni” 24 III 1971.

- [sk], *Wesołe Miasteczko w nowej szacie*, „Dziennik Zachodni” 14 IV 1973.
- [soj], *Panoramiczny obraz lat rozkwitu*, „Dziennik Zachodni” 30 VII 1964.
- [soj], *Powstanie Śląski Ogród Botaniczny*, „Dziennik Zachodni” 24 II 1972.
- [sz], *„Zebra” dla młodzieży*, „Dziennik Zachodni” 9 IX 1969.
- [um], *Bursa dla dyrektora i studio filmowe*, „Dziennik Zachodni” 10 VIII 1972.
- [war], *Od basenów z mozaikami po japońskie ogródki*, „Dziennik Zachodni” 11 VIII 1964.
- [we], *Nasz mały Disneyland*, „Dziennik Zachodni” 24 III 1966.
- [wod], *Fontanna-gigant*, „Dziennik Zachodni” 27 VI 1964.
- [woź], *Dom gołębiarza*, „Dziennik Zachodni” 3 IX 1964.
- [woź], *Dziś wystawa jutro ogród botaniczny*, „Dziennik Zachodni” 16 IX 1964.
- [woź], *Fontanna „gigant”*, „Dziennik Zachodni” 24 I 1968.
- [woź], *Podróż w filiżance*, „Dziennik Zachodni” 9 VII 1965.
- [wp], *Wycieczki urbanistów*, „Dziennik Zachodni” 11 IV 1971.
- [ww], *Od dziś stała galeria rzeźby w WPKiW*, „Wieczór” 31 VIII 1963.
- [zp], *„OWO-68” zakwitnie tysiącami kwiatów...*, „Dziennik Zachodni” 21 VI 1968.
- [zp], *50 tysięcy najpiękniejszych kwiatów*, „Dziennik Zachodni” 7–8 VII 1968.
- [zp], *Powstaje wielkie rosarium*, „Dziennik Zachodni” 27 V 1967.
- „Architektura” 1961, nr 7–8.
- „Architektura” 1967, nr 6–7, s. 245–247.
- „Architektura” 1972, nr 8–9.
- „Biuletyn Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego P.W.R.N.” 1960, nr 5–6.
- „Do wylotu”, „Fundamenty” 1964, nr 44, s. 14.
- „Fundamenty” 1971, nr 10, s. 14.
- „Projekt” 1958, nr 4, s. 5.
- A. Jur., *Pałac techniki z aluminium, szkła i plastyku*, „Trybuna Robotnicza” 24 I 1961.
- B.Ch., *Hala imprez w WPKiW w Chorzowie*, „Architektura” 1967, nr 5–6, s. 310–311.
- Bar – jak ta lala*, „Trybuna Robotnicza” 27 VII 1961.
- Barucki Tadeusz, *Śląski Park Kultury i Wypoczynku*, „Projekt” 1970, z. 3, s. 39–45.
- Barucki Tadeusz, *Zielone konie. Henryk Buszko, Aleksander Franta, Jerzy Gottfried*, Warszawa 2015.
- Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego 1958–1983*, Katowice 1983.
- Biuletyn Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego. Przedsiębiorstwo Wojewódzkie*, Katowice 1962.
- Borowik Aneta, *Nowe Katowice. Forma i ideologia polskiej architektury powojennej na przykładzie Katowic (1945–1980)*, Warszawa 2019.
- Borowik Aneta, *Powojenna „szczepkowszczyzna”. Trwanie tradycji szkoły krakowskiej w rzeźbie po drugiej wojnie światowej na przykładzie dzieł Jana Szczepkowskiego i Jana Ślusarczyka*, w: *Polskie art déco. Materiały piątej sesji naukowej*, red. Zbigniew Chlewiński, Płock 2015, s. 208–226.
- Bryzek Władysław, *Śląskie planetarium*, „Architektura” 1956, nr 6, s. 172–175.
- Brzuchowski Julian, *Stadion Śląski*, „Przegląd Budowlany” 1979, nr 9.
- Budownictwo i architektura w Polsce 1945–1966*, red. Jan Zachwatowicz, Warszawa 1966.
- Buszko Henryk, Franta Aleksander, *Polska architektura Górnego Śląska i Zagłębia w latach 1918–1978*, w: *Architektura i urbanistyka w Polsce w latach 1918–1978*, Warszawa 1989.
- Buszman Łukasz, Respondek Łukasz, *Park wielu pokoleń*, Chorzów 2016.
- Crowley David, *Architecture and the image of the future in the People’s Republic of Poland*, „The Journal of Architecture” 2009, s. 67–84.

- Dinozaury jak żywe, „Dziennik Zachodni” 18 IX 1972.
- Drugi po chorzowskim, „Fundamenty” 1971, nr 52.
- Dworakowska Irena, *O Parku Kultury na Powiślu (Artykuł dyskusyjny)*, „Architektura” 1953, nr 11, s. 278–280.
- Film o WPKiW na zamówienie UNESCO, „Dziennik Zachodni” 18–19 I 1974.
- Galeria rzeźby śląskiej załącznikiem stałych zbiorów WPKiW, „Goniec Górnśląski” 11–18 IX 1963.
- Ghirardo Diane, *Architektura po modernizmie*, Toruń 1999.
- Gierlińska Krystyna, *Kopuły inżyniera Gottfrieda*, „Fundamenty” 1963, nr 20, s. 8.
- Grabowski Jerzy, *Centralny Park Ludowy w Warszawie*, „Architektura” 1951, nr 9.
- Gzowska Alicja, *Architektura postępu. Pawilony wystawowe Ośrodka Postępu Technicznego przy Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie*, w: *Podróż do nowoczesności*, red. Anna Syska, Katowice 2016, s. 191–206.
- Hala Kwiatów w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie, „Architektura” 1970, nr 10, s. 346–349.
- Hryniewiecki Jerzy, *Formy stadionów*, „Projekt” 1956, nr 2.
- J.R., *Hotel Ośrodka Postępu Technicznego*, „Fundamenty” 1968, nr 2, s. 10.
- Jarosz-Jałowicka Hanna, *Rzeźby w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku*, Katowice 2008.
- Jerzy Gottfried architekt [katalog], Katowice, [b.r.w].
- JS, *Dla potrzeb szkolenia*, „Fundamenty” 1969, nr 3, s. 10.
- Jurkiewicz Anna, *The Provincial Park of Culture and Recreation in Chorzów*, w: *Oaza pod rudym obłokiem. Śląski Park Kultury i Wypoczynku*, Katowice 1972, [b.p.].
- K.T., *Interesująca konstrukcja ptaszarni*, „Przegląd Budowlany” 1966, nr 12.
- Kąpielisko jak marzenie...*, „Dziennik Zachodni” 23 VIII 1966.
- Kłopotowska Agnieszka, Kłopotowski Maciej, *Prześcignąć czas – modernizm kosmicznych fascynacji*, w: *Definiowanie modernizmu*, red. Piotr Marciniak, Gabriela Klause, Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej, z. 15, Poznań 2008, s. 169–181.
- Kozina Irma, *Ikony architektury w województwie śląskim w XX i XXI wieku*, Katowice 2020.
- Króluje róża*, „Dziennik Zachodni” 12 VIII 1964.
- Laury dla projektantów*, „Dziennik Zachodni” 25 VII 1967.
- Lin Wincenty, *Park-poemat*, „Fundamenty” 1964, nr 29–30, s. 18–19.
- Lisowski Bohdan, *Rozwój nowatorskiej myśli architektonicznej w Polsce w latach 1918–1978*, w: *Architektura i urbanistyka w Polsce w latach 1918–1978*, Warszawa 1989, s. 83–91.
- Koba Julian, *Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku*, w: *Ogólnopolska Wystawa Ogrodnicza 6–27 września 1959*, Chorzów 1959, s. 5–6.
- Niemiec Władysław, *Park Kultury i Wypoczynku w Stalinogrodzie*, „Architektura” 1953, nr 11, s. 273–278.
- Niemirski Władysław, *Park Kultury i Wypoczynku w Katowicach*, „Architektura” 1961, nr 7–8.
- Niemirski Władysław, *Założenia kompozycyjne*, w: *Śląski Park Kultury*, wyd. 2, red. Władysław Niemirski, Karol Słowiński, Katowice 1963, s. 18.
- Omilanowska Małgorzata, *„Kwiaty PRL-u”. Ekspresyjny nurt awangardy socmodernizmu w polskiej architekturze początku sześćdziesiątych XX wieku*, w: *eadem, Kreacja, konstrukcja, rekonstrukcja. Studia z architektury XIX–XXI wieku*, Warszawa 2016, s. 53–61.
- Ostatnie projekty i realizacje Pracowni Projektów Budownictwa Ogólnego w Katowicach*, „Architektura” 1969, nr 6, s. 245–247.
- Ośrodek Postępu Technicznego będzie rozbudowany*, „Dziennik Zachodni” 19 VIII 1966 .

- Ośrodek Postępu Technicznego*, „Dziennik Zachodni” 16 VI 1975.
- Ośrodek twórczych inicjatyw. Od kilku miesięcy działa w Katowicach*, „Dziennik Zachodni” 19 VIII 1963.
- Ośrodki postępu technicznego w Katowicach i w Warszawie*, „Dziennik Zachodni” 23 VIII 1965.
- Ośrodki przemysłowej nowoczesności*, „Dziennik Zachodni” 23 VIII 1967.
- Papp Stefan, *Galeria Rzeźby Śląskiej*, „Tygodnik Powszechny” 17 XI 1963.
- Park chorzowski*, *Architektura*” 1978, nr 5–6.
- Pawłowski Zbigniew, *Architektura i konstrukcje na Wystawie EXPO-58 w Brukseli*, „Przegląd Budowlany” 1959, nr 2, s. 63.
- Piotrowska Anna, *Ambicje i możliwości architektury wystaw*, „Projekt” 1971, nr 2.
- Pływający dansing*, „Trybuna Robotnicza” 29 IV 1960.
- Pod stadionem Porte Dautenil*, „Fundamenty” 1976, nr 48, s. 16.
- Podróż nad ziemią*, „Dziennik Zachodni” 4 VIII 1967.
- Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w III i IV kwartale 1962 r. oraz I i II kwartale 1963*, „Biuletyn Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego P.W.R.N.” 1962–1963, nr 13–16, s. 151–152.
- Rakoczy Jan, *Poemat Śląski*, „Fundamenty” 1967, nr 32, s. 8–9.
- Regionalny przegląd architektury. Katalog projektów eksponowanych na Regionalnym pokazie architektury – Katowice 1972*, red. M. Glanc et. al., Katowice 1972.
- Regionalny przegląd projektów. Śląska Wystawa Architektury 1963. Katowice 5.XI.1963 – 16.XI.1963 r.*, red. Jan Friedel, Katowice 1963.
- Regionalny Przegląd Projektów. Śląska Wystawa Architektury*, red. Jan Friedel, Katowice 1962.
- Respondek Łukasz, *Jak prajaszczury z pustyni Gobi zamieszkały w chorzowskim ZOO*, „Gazeta Parkowa” 30 I 2014.
- Rozbudowa Wesołego Miasteczka trwa*, „Dziennik Zachodni” 14 II 1960.
- Rzeźby w plenerze. Sztuka nie tylko dla... sztuki*, „Dziennik Zachodni” 12 VI 1963.
- S, *Hale dla wszystkich*, „Fundamenty” 1969, nr 48.
- SARP Materiały do Dyskusji. Zeszyt 4*, Warszawa 1956.
- Skansen, czy „muzeum wsi”. Rozmowa z doc. dr Józefem Ligenzą ze Śl. Instytutu Naukowego [rozmowa T. Chwastek]*, „Dziennik Zachodni” 30 V 1962.
- Syska Anna, *To, co zrobiłem to nie jest nic wielkiego – hale Jerzego Gottfrieda*, w: *Modernizm w Europie. Modernizm w Gdyni. Architektura XX wieku od lat sześćdziesiątych i jej ochrona w Gdyni i Europie*, red. Maria Jolanta Sołtysik, Robert Hirsch, Gdynia 2017, s. 221–226.
- Szafer Tadeusz Przemysław, *Nowa architektura polska – diariusz lat 1966–1970*, Warszawa 1972.
- Szafer Tadeusz Przemysław, *Współczesna architektura polska*, Warszawa 1988.
- Szewczyk Wilhelm, *Podróż w głąb zieleni*, w: *Oaza pod rudym obłokiem. Śląski Park Kultury i Wypoczynku*, Katowice 1972, [b.p.].
- Śląsk potrzebuje stałej ekspozycji*, „Dziennik Zachodni” 18 VII 1961.
- Śląski Park Kultury*, wyd. 1, red. Władysław Niemiec, Mieczysław Szpuner, Katowice 1959.
- Śląski Park Kultury*, wyd. 2, red. Władysław Niemirski, Karol Słotwiński, Katowice 1963.
- Trybuś Jarosław, Piątek Grzegorz, *Polska Ludowa jako projekt modernistyczny*, w: *Polen Architektur/Polska Architektura*, red. Adolf Stiller, Wiedeń 2008.
- W Wojewódzkim Parku...*, „Dziennik Zachodni” 18 IX 1967.
- W.Z., *Kąpielisko „Fala” w Chorzowie*, „Architektura” 1968, nr 6, s. 217–219.

---

*Wielkie ośrodki postępu technicznego*, „Dziennik Zachodni” 11 VI 1965.

*Wiszące dachy*, „Fundamenty” 1964, nr 4, s. 11.

Wróblewska Danuta, *Jan Ślusarczyk. Rzeźba*, Białystok 1988.

*Wystawa XX-lecia otwarta*, „Dziennik Zachodni” 2 VIII 1964.

Żmudzińska-Nowak Magdalena, *Reflektor: Architektura i Urbanistyka*, w: *Reflektory. Interdyscyplinarne spojrzenie na dziedzictwo architektury Górnego Śląska drugiej połowy XX wieku*, red. Magdalena Żmudzińska-Nowak, Iga Herok-Turska, Katowice 2017, s.134–209.

## Strony internetowe

[Kak.sggw.pl](http://Kak.sggw.pl).

*Prof. Władysław Niemirski (1914–2001)*, [kak.sggw.pl](http://kak.sggw.pl).

*Arch. Włodzimierz Skolimowski*, [www.inmemoriam.architektsarp.pl](http://www.inmemoriam.architektsarp.pl).

*Arch. Stanisław Cynarski*, [www.inmemoriam.architektsarp.pl](http://www.inmemoriam.architektsarp.pl).



## Indeks osobowy

---

- Aalto Alvar 129  
Adamczyk Krzysztof 152, 159  
Ambroziak-Hanasiewicz Joanna 142  
Andruszko J. 35  
Attak Barbara 13
- Baczyński Bolesław 183  
Bandur Tadeusz 58, 60, 61  
Bandura Jerzy 33, 34, 143,  
Bartman Edward 13, 113, 125  
Bartnik Juliusz 101  
Barucki Tadeusz 118, 188  
Baum Tadeusz 10  
Baumgarten Aleksander 22, 58, 179  
Bayonne Philippe 135  
Bazielich Barbara 148  
Biernat D. 72  
Biłka Antoni 142  
Boczkaj Bohdan 62, 64, 90, 98, 107  
Borowik Aneta 3, 4, 21, 25, 29, 31, 33, 47, 59,  
64, 65, 67, 68, 71, 89, 117, 127, 138, 147,  
150, 173, 188  
Brachmański Zygmunt 140, 142, 144  
Bredy-Brzuchowska Danuta 35  
Breyer Tadeusz 143  
Broll-Urbanowicz Urszula 102, 104  
Broz Tito Josip 180  
Bryzek Władysław 8, 34, 188  
Brzoza Jerzy 109, 110, 126  
Brzuchowski Julian 16, 35, 40, 188  
Bukowska J. 148  
Burski Bolesław 112
- Buszko Henryk 10, 13, 100, 112, 118, 121, 127,  
129, 132–135, 169, 180, 182, 184, 186, 188  
Buszman Łukasz 7  
Bywalec 164
- Chlewiński Zbigniew 25, 188  
Chojcka Ewa 125, 178  
Chojnacka Anna 33, 59, 116, 119, 139  
Chojnacki Waław 12, 72  
Chruszczow Nikita 180  
Chrzanowska Barbara 12  
Cienciała Artur 140, 142  
Cierniak Zbigniew 142  
Cieszyński Albin 174  
Ciołek Gerard 148  
Crowley David 179, 188  
Cynarski Stanisław 41, 191  
Czech Zygmunt 175
- Ćwikliński Ryszard 174
- Dalek Jerzy 140  
Demin Reinhold 140  
Dobiszowska T. 72  
Dobrogojska B. 12, 14  
Dołżycki Leon 137  
Donnersmarckowie 145  
Du Chateau Stephan 155  
Dubiel Ludwik 148  
Dudek Roman 78, 87, 90  
Dudzik Zygfryd 142  
Dukat Czesław 142

- Dunikowski Xawery 143  
Dutka Leszek 59, 112  
Dworakowska Irena 9, 18, 19, 189  
Dziewoński Marian 132
- Fagas Zygmunt 171, 172  
Feiferek Włodzimierz 121, 124, 130, 155, 158, 171  
Franta Aleksander 13, 100, 112, 118, 120, 121, 127, 132, 135, 169, 182, 184, 188  
Frei Otto 155  
Friedel Jan 8, 64–66, 68, 160, 190  
Fuchs Jerzy 62  
Fudali Henryk 71, 143  
Fuller Buckminster 155
- Gadomski Stanisław 153, 183  
Gawron Stanisław 175  
Ghirardo Diane 124, 184  
Gierek Edward 56, 84, 109, 153  
Gierlińska Krystyna 155, 189  
Glanc M. 8, 128, 190  
Główczewski Jerzy 161  
Gomułka Wiesław 153  
Goraj Henryk 142  
Gorywoda Anzelm 148  
Gottfried Jerzy 8, 118, 121–125, 152, 154–159, 162, 164, 171, 172, 175, 178, 188, 189, 190  
Górecka Anna 102  
Górecki Bogusław 102  
Górski K. 175  
Górski Maciej 174  
Górski Władysław 171, 172  
Grabowski Jerzy 9, 189  
Grudzień Stanisław 137  
Grzywaczyk Gerard 142, 143  
Guder F. 62  
Gzowska Alicja 8, 166, 177, 178, 189
- Haensel Józef 56  
Halek Edward 142  
Halska Irena 157  
Harasimowicz Zofia 48  
Harędziński Karol 21, 47, 75  
Herma Jan 142  
Herman 175  
Hermańczyk Teodor 29, 76
- Herok-Turska Iga 8, 191  
Hirsch Robert 8, 190  
Hochuł Stanisław 142  
Hryniewiecki Jerzy 37, 189  
Huebner (Hübner) Adam 61, 64, 107
- Jahn Bartłomiej 53  
Janik Piotr 130, 141, 143, 153, 156, 163, 178  
Janiurek Włodzimierz 181, 182  
Jankowska Elżbieta 12, 24, 49, 185  
Jarecki Jurand 39, 88, 89  
Jarosz-Jałowicka Hanna 8, 135, 142, 189  
Jaszczuk Bolesław 10, 181  
Jaworski Eugeniusz 148  
John Joachim 175  
Jurkiewicz Anna 35, 73, 182, 189
- Kaczmarczyk Urszula 143  
Kalinowski J. 35  
Kamiński J. 35  
Kapołka Marian 61  
Karolak M. 51  
Kędziora Jerzy 143, 144  
Kiciński Marek 13  
Kiciński Mirosław 142  
Kielan-Jaworowska Zofia 69, 70  
Klause Gabriela 132, 189  
Klimczewski Włodzimierz 12  
Klimek Franciszek 88  
Klimek Julian 148  
Kłopotowska Agnieszka 132, 189  
Kłopotowski Maciej 132, 189  
Knosała-Moskal Danuta 175  
Koba Julian 16, 69, 140, 189  
Kobendz Roman 111  
Koczy Ryszard 90, 98, 107  
Konokowska Laura 13  
Kopernik Mikołaj 33, 34  
Korpys Konrad 100, 118, 127, 132, 169  
Kosarz Jan 71, 88  
Kotowski Kazimierz 72, 79, 88  
Kowal K. 35  
Kozak Z. 83  
Kozik Grzegorz 142  
Kozina Irma 8, 34, 35, 118, 121, 189  
Kozub Jan 79, 80, 89, 90, 92, 93, 95–100, 107, 185

- Krakowczyk Joachim 142, 143  
Krawczyk Andrzej 77, 90  
Król Mieczysław 169, 185  
Krupińska Helena 12  
Krzywda-Polkowski Franciszek 12  
Kubica Fryderyk 140–142  
Kuczyński Maciej 70  
Kudła Adam 148  
Kuszell Barbara 12, 24, 49, 185  
Kwaśniewicz Stanisław 88, 89  
Kwiatkowski Jerzy 136, 140, 142
- Labus Gerard 175  
Lach Karol 175  
Latoska Piotr 140–142  
Lawin Ludwik 12, 30  
Lemanik Roman 83  
Leżoch 77, 90  
Ligęza Józef 147  
Ligęza Wiesław 154, 155, 162  
Lin Wincenty 10, 25, 34, 43, 180, 181, 183, 189  
Lindeman J. 35  
Lisowski Bohdan 124, 189  
Lisowski Stanisław 25, 28
- Łazowski Naso 144, 146, 176, 177, 185  
Łobos Tadeusz 174  
Łunc Leonid 13
- Madej Waldemar 71  
Makal Józef 19  
Malczyk M. 35  
Malik Elżbieta 4  
Malina Marian 102  
Marciniak Piotr 132, 189  
Marcinow Stanisław 25, 28, 31, 32, 140  
Marianańska Teresa 70  
Mędrzecka Anna 4  
Michalczuk M. 72  
Michaławska T. 52  
Michałek Józef 139, 140, 142  
Michałowska-Rauszer Teresa 102, 136, 137, 140  
Mieczkowski Andrzej 56  
Mies van der Rohe Ludwig 113  
Migocki Wojciech 24
- Miller M. 43  
Mitręga Jan 153  
Molicki Witold 174  
Mosiński Marek 175  
Moskal Jerzy 175  
Mycek Tadeusz 84, 85, 89
- Nehru Jawaharlal 180  
Niemirski (Niemiec) Władysław 7, 8, 10, 12, 13, 16, 20, 22, 49, 52, 54, 55, 58, 72, 88, 111–113, 151, 179, 185, 189–191  
Niewęglowski A. 35  
Nowicki Bolesław 174  
Nowicki Maciej 124
- Ochman Eryk 175  
Olszewski Józef 181  
Olszewski Krystyn 10  
Omilanowska Małgorzata 124, 189  
Otremski Andrzej 107
- Paneth Mieczysław 61, 62, 64, 66, 89, 90, 98, 107  
Papp Stefan 140, 144, 190  
Patej T. 35  
Pawłowski Zbigniew 190  
Perkowski Władysław 106, 186  
Petrucco-Jura Angelina 140, 142  
Pędziałek Leopold 59, 112  
Pfützner Tadeusz 174  
Philips Anton 135, 177  
Piątek Ewa 127  
Piątek Grzegorz 184, 190  
Piątek Henryk 127  
Piechaczek Henryk 142  
Pietrusa Stanisław 142  
Piotrowska Anna 177, 190  
Piwocki Ksawery 148  
Piziorski W. 35  
Pławska-Jackiewicz Krystyna 142  
Pokiziak Alfred 135, 136  
Pokorny Zdzisław 78, 79, 87, 88, 90  
Poniatowski Zenon 174  
Potulicka-Łatyńska Teresa 12  
Prynda Kazimierz 152  
Pstrowski Wincenty 181  
Pszczółkowski Michał 4

- Raczek 175  
Rakoczy Jan 10, 40, 68, 91, 167, 180, 181, 190  
Rauszer J. 52  
Reczek Kazimierz 140  
Respondek Łukasz 7, 8, 71, 72, 190  
Ruthner Othmar 118  
Rutkowski Stanisław 13, 114  
Rzepecki Zbigniew 130, 152
- Sadowski Tadeusz 140, 142  
Sarapata Jacek 143, 144  
Saska M. 72  
Sawicki Józef 71, 142  
Siemaszko Zbyszko 18  
Sihanouk Norodom 180  
Sikorski Stanisław 161  
Silka Zdzisław 91, 98  
Skalkowski Marian 149  
Skarżyński Wojciech 70  
Skolimowski Włodzimierz 29, 32, 191  
Skomorowska Łucja 140  
Skuczyńska Janina 12  
Skurkiewicz Tadeusz 175  
Słodowy Stanisław 140, 142  
Smolaga Stanisława 13  
Sojka F. 66  
Solawa Zbigniew 32  
Sołtyński Ryszard 174  
Sołtysik Maria Jolanta 8, 190  
Sosnowski Ludwik 48, 186  
Sowiński Józef 102  
Sowiński Stanisław 102  
Spychalski Marian 153  
Stiller Adolf 184, 190  
Strządała Leon 142  
Studnicki Leszek 174  
Suboczowa (Suboczowa-Bytnar) Maria 148  
Subrelak Stefan 102  
Swadźba 102  
Syska Anna 8, 121, 159, 189, 190  
Szade Aleksander 174  
Szafer Tadeusz Przemysław 130, 191  
Szczepanek Eugeniusz 174  
Szczepaniec Andrzej 143, 144  
Szendzielorz Adrian 66
- Szewczyk Tadeusz 132  
Szewczyk Wilhelm 145, 183, 190  
Szkudła Antoni 140  
Szostak Józef Marian 174  
Szpuner Mieczysław 7, 190  
Szymuś Mieczysław 174
- Ślimakowski Tadeusz 136–138, 140, 142, 185  
Ślusarczyk Jan 25, 27, 29, 30, 32, 188, 191
- Tokarz Czesław 175  
Tombiński Jerzy 59  
Trybowski Leopold 140, 142, 143  
Trybuś Jarosław 184, 190
- Urbanowicz Andrzej 102, 104, 175
- Washmann Kurt 155  
Wawrzynkiewicz Włodzimierz 23  
Wejchert Kazimierz 10, 79  
Wencel Tadeusz 140  
Wiczyńska Maria 175  
Winnicki Jerzy 170, 176  
Winnicki Zygmunt 79, 89, 166, 170, 174, 176  
Wirtek Mirosław 142  
Wodziszawski Marian 174  
Wolak K. 88, 90  
Wróbel Józef 175  
Wróblewska Danuta 25, 30, 191  
Wróblewski Alojzy 90, 98
- Zachwatowicz Jan 102, 188  
Zalewski Waclaw 161  
Zawadzki Aleksander 153, 181  
Zaworska Danuta 78, 88, 90  
Zieliński Czesław 131  
Zieliński Zygmunt 70, 185  
Ziembińska-Tworzydło Maria 70  
Ziętek Jerzy 10, 55, 67, 109, 118, 136, 137, 180–183  
Ziółkowska Wanda 13  
Zutt Richard Adolf 147
- Żmudzińska-Nowak Magdalena 8, 34, 98, 118, 191